

W. Orłowski

**BIBLIOTEKA
KRAJOWA
WARSZAWA**

GOSPODARKA PLANOWA

10

Rok IX

Październik

1954 r.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“

3.VII. 1954r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie organizacji terenowej koordynacji przewozów (Mon. Pol. nr A-72, poz. 888).

5.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opinowania przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego niektórych zagadnień objętych planowaniem centralnym, zgłaszania postulatów co do zagadnień planowanych centralnie oraz kontroli wykonania planów (Biul. PKPG nr 19, poz. 87).

7.VII. 1954 r. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie karania przez PIGM za naruszenie przepisów o gospodarowaniu materiałami (Dz. Ust. nr 35, poz. 145).

10.VII.1954 r. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad i trybu ustalania cen jednostkowych na roboty budowlano - montażowe oraz innych przygotowań umożliwiających rozliczenia za wykonane roboty na podstawie obmiarów i cen jednostkowych (Mon. Pol. nr A-68, poz. 857).

13.VII.1954 r. Zarządzenie Ministra Skupu w sprawie 1) przemiału gospodarczego zbóż oraz 2) w sprawie trybu i warunków uiszczania opłaty w gotówce za przemiał gospodarczy zbóż (Mon. Pol. nr A-69, poz. 869 i 870).

15.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie sposobu opracowania projektu planu prac projektowo-kosztorysowych oraz projektu planu produkcji biur projektów (Biul. PKPG nr 20, poz. 92).

19.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie koordynowania prac przy sporządzaniu projektów kwartalno - miesięcznych planów produkcji z planami obrotu towarowego (Biul. PKPG nr 21, poz. 93).

19.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów w sprawie tymczasowego trybu rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej za roboty budowlano - montażowe (Mon. Pol. nr A-76, poz. 908).

Zarządzenie powierza funkcję komisji koordynujących terenową działalność transportu wojewódzkim komisjom planowania gospodarczego przy prezydiach WRN oraz Miejskim Komisjom Planowania Gospodarczego przy prezydiach RN w m. st. Warszawie i m. Łodzi. Do terenowej koordynacji przewozów należy zapewnienie pełnej i racjonalnej współpracy między kolejami normalnotorowymi i dojazdowymi, komunikacją drogową oraz żegluga w zakresie przewozu osób i towarów. WKPG obowiązane są składać do PKPG kwartalne sprawozdania w dwóch egzemplarzach ze swej działalności w zakresie terenowej koordynacji przewozów.

Zarządzenie weszło w życie dn. 31 lipca 1954 r.

Przedsiębiorstwa i jednostki organizacyjne działające na terenie danego województwa — o ile na nie nałożony został obowiązek opracowania wniosków i materiałów do projektu planu gospodarczego na 1955 r. — obowiązane są przekazać właściwej terytorialnie WKPG jeden egzemplarz tych wniosków i materiałów. WKPG opracują opinie do otrzymanych materiałów i wniosków jak również postulatów dotyczące innych zagadnień gospodarki planowanej centralnie. Postulaty i opinie WKPG powinny być ujęte w zwizję formie i zawierać konkretne wnioski wraz z ekonomicznym uzasadnieniem. Treść postulatów powinna być dokładnie przeanalizowana i powinna dotyczyć istotnych zagadnień gospodarczych w skali wojewódzkiej, ważnych a nieuregulowanych lub niewłaściwie uregulowanych.

W razie ujawnienia naruszenia przepisów o gospodarowaniu materiałami PIGM przeprowadza dochodzenie w celu: ustalenia czy popełniony został czyn podlegający karze, wykrycia sprawców, wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy przez zebranie potrzebnych wiadomości, śladów i dowodów. Po zakończeniu dochodzenia przekazuje się akta dyrektorowi PIGM. Dyrektor PIGM po rozpatrzeniu akt sprawy wydaje orzeczenie o ukaraniu lub umarza postępowanie przez PIGM. Kary wymierzone prawomocnym orzeczeniem podlegają ściągnięciu na dochód budżetu państwa w trybie przepisów egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych.

Rozporządzenie weszło w życie dn. 28 lipca 1954 r.

W przypadku braku kosztorysów na roboty budowlano-montażowe w odniesieniu do wyszczególnionych w zarządzeniu obiektów należy przyjąć ceny ustalone dla identycznych robót wykonywanych w tych samych warunkach zawarte w obowiązujących kosztorysach innych obiektów na danym placu budowy. Dla rozliczeń między zamawiającym a wykonawcą przyjmuje się uzgodnione między nimi ceny jednostkowe, które powinny stanowić podstawę dla biura projektów przy sporządzaniu dokumentacji kosztorysowej na objęty nimi zakres robót.

Zarządzenie weszło w życie dn. 1.VIII.1954 r.

Przez przemiał gospodarczy zbóż rozumieć należy przemiał, przerób i śrutowanie zboża dokonywane za opłatą na zlecenie osób trzecich z wyjątkiem jednostek gospodarczych kierowanych i nadzorowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Młynarskiego. Za przemiał gospodarczy uważa się również wymianę zboża na produkty przemiału dokonane na warunkach ustalonych dla przemiału gospodarczego. Zarządzenie określa normy wydajności przemiału ze 100 kg zboża. Młyny gospodarcze uprawnione są do posiadania produktów przemiału na cele wymiany w ilościach i na warunkach które ustali odrębna instrukcja. Do uiszczenia opłat w gotówce za przemiał gospodarczy zboż uprawnione są gospodarstwa wymienione w zarządzeniu.

Zarządzenia weszły w życie z dniem ogłoszenia, tj. 24 lipca 1954 r.

Zarządzenie poleca stosować przy opracowaniu projektu planu prac projektowo-kosztorysowych oraz projektu planu produkcji biur projektów — zasady określone w instrukcji PKPG nr 23-c stanowiącej załącznik do zarządzenia. W załączeniu znajduje się również ramowy terminarz dla opracowania projektu planu prac projektowo-kosztorysowych oraz projektu planu produkcji biur projektów na r. 1955.

Ministerstwa (centralne urzędy), które zgodnie z obowiązującymi przepisami powinny sporządzać kwartalno-miesięczne plany produkcji artykułów przeznaczonych do obrotu, opracują te plany na podstawie uzgodnień dostaw towarowych sporządzonych według wzoru stanowiącego załącznik do zarządzenia, podpisanych przez centralne zarządy lub jednostki równorzędne dostawców i odbiorców.

Zarządzenie weszło w życie dn. 1 sierpnia 1954 r.

Rozliczenia za roboty budowlano-montażowe w zakresie inwestycji i kapitalnych remontów między jednostkami gospodarki uspołecznionej powinny być dokonywane na podstawie kosztorysów całkowitych lub częściowych, sporządzanych zgodnie z obowiązującymi przepisami i zatwierdzonych w przepisany trybie. W zarządzeniu podane zostały przepisy dotyczące rozliczeń na podstawie ustalonych cen jednostkowych, rozliczeń przejściowych na podstawie szacunku z podziałem na scalone elementy budowy oraz dotyczące rozliczeń za roboty przy obiektach, dla których istnieją różne podstawy rozliczeń.

Zarządzenie weszło w życie z mocą od dn. 1 sierpnia 1954 r.

GOSPODARKA PLANOWA

MIESIĘCZNIK
PAŹDZIERNIK
1954
Nr 10(109) ROK IX
WARSZAWA

ORGAN PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

TREŚĆ NUMERU

W X-LECIE POLSKI LUDOWEJ	
Florian Atkonis — Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej	2
Jan Mansfeld — Zaspokojenie potrzeb wsi w zakresie usług socjalnych i kulturalnych	6
Władysław Misiuna — O skuteczności planowego oddziaływania na produkcję rolną w gospodarce drobno-towarowej	12
Michał Strzemiński — Problem wielkości i jakości przestrzeni produkcyjnej a nakład pracy w rolnictwie	16
Michał Skrzemiński — Pogłębić pracę nad Planem 5-letnim obrotu towarowego	20
Władysław Radzikowski — Żyrardowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego wprowadzają wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy	25
A. Fonar i F. Kobylecki — Produkcja uboczna zakładów kluczowych — poważne źródło dostaw artykułów powszechnego użytku	32
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH	
T. Z. — Realizacja wielkiego narodowego zadania zwiększenia radzieckiej produkcji zbożowej	36
W. Żirnow i F. Krawczenko — Planowanie urządzeń kulturalnych w ZSRR	37
DZIAŁ ZAGRANICZNY	
J. A. G. — Wykonanie planu za I półrocze 1954 w krajach demokracji ludowej	44
V. Javurek — Z zagadnień planowania produkcyjno-finansowego w państwowych gospodarstwach rolnych w Czechosłowacji	50
J. Werner — Walka mas pracujących Niemiec Zachodnich z wyzyskiem monopoli kapitalistycznych	52
KORRESPONDENCI I CZYTELNICZY PISZA	
K. Sowowa — Kontrola wykonania planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych	56
UWAGI I NOTATKI	
Cz. Bielecki — O sprawozdaniach kwartalnych WKPG	58
G. Pisarski — Zastosowanie płyt trzcinowych w budownictwie wiejskim	59
St. Budziszewski — Przegląd postępu technicznego na wystawie wrocławskiej	60
RECENZJE	61
BIBLIOGRAFIA	66
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „Gospodarki Planowej“	I i II str. okładki

СОДЕРЖАНИЕ

В X ГОДОВЩИНУ ПОЛЬСКОЙ НАРОДНОЙ РЕСПУБЛИКИ	
Атконис — Экономическое сотрудничество с Советским Союзом и странами народной демократии	2
Мансфельд — За улучшение удовлетворения нужд сельского населения в области социальных и культурных услуг	6
Мисиуна — О плановом воздействии на мелкотоварное производство в польском хозяйстве	12
Стжемиński — Вопросы затрат труда в сельском хозяйстве в связи с объемом и качеством производственной площади	16
Скжмиовски — Об углублении работы при составлении пятилетнего плана товарооборота	20
Радзиковски — Внедрение внутризаводского хозяйственного расчета на жырардовском хлопчатобумажном комбинате	25
А. Фонар и П. Кобылецки — Побочная продукция основных предприятий важным источником поставки предметов народного потребления	32
ИЗ ОПЫТА СССР	
Т. З. — Реализация великих народных задач по увеличению производства зерна в СССР	36
В. Жирнов и Ф. Кравченко — Планирование культурного строительства в СССР	37
МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЗОР	
И. А. Г. — Выполнение плана I полугодия 1954 г. в странах народной демократии	44
В. Явурек — К вопросу производственно-финансового планирования в государственных сельских хозяйствах в Чехословакии	50
И. Вернер — Борьба трудящихся масс против эксплуатации капиталистических монополий	52
КОРРЕСПОНДЕНТЫ И ЧИТАТЕЛИ СООБЩАЮТ	
К. Совова — Контроль выполнения плана в области ускорения обращения оборотных средств	56
ПРИМЕЧАНИЯ И ЗАПИСКИ	
Ч. Белецки — О квартальных отчетах Воеводских Комиссий Народнохозяйственного Планирования	58
Г. Писарски — О применении камышевых плит в сельском строительстве	59
Ст. Будзисевски — Обзор технического прогресса на Вроцлавской выставке	60
РЕЦЕНЗИИ	61
БИБЛИОГРАФИЯ	66
ХРОНОЛОГИЧЕСКИЙ БЮЛЛЕТЕНЬ ЖУРНАЛА „ГОСПОДАРКА ПЛАНОВА“	II и III сторона обложки

CONTENTS

ON THE TENTH ANNIVERSARY OF THE PEOPLE'S POLAND	
Florian Atkonis — Economic Collaboration with the Soviet Union and the Countries of the People's Democracy	2
Jan Mansfeld — How Better to Satisfy the Needs of the Countryside for Social and Cultural Services	6
Władysław Misiuna — The Efficaciousness of Planfully Influencing Agricultural Production in a Small-Goods Economy	12
Michał Strzemiński — The Problem of the Size and Quality of Productive Space and the Investment of Labour in Agriculture	16
Michał Skrzemiński — How to Improve our Labours on the Five-Year Plan of a Goods Turnover	20
Władysław Radzikowski — The Żyrardów Cotton Works Introduce Internal Economic Clearing	25
A. Phonar and F. Kobylecki — The Sideline Production of the Basic Industrial Plants as an Important Source of Supply of Articles of Universal Consumption	32
SOME SOVIET ECONOMIC EXPERIENCES	
T. Z. — The Carrying out of the Great National Task of Increasing Soviet Corn Production	36
V. Zhirnov and P. Kravchenko — The Planning of Cultural Equipment in the USSR	37
FOREIGN SECTION	
J. A. G. — The Carrying out of the Plan for the first Six Months of 1954 in the Countries of the People's Democracy	44
V. Javurek — Some Problems of Planning Production and Financing in the Czechoslovak State Farms	50
J. Werner — The Struggle of the Working Masses of Western Germany against Exploitation by Capitalist Monopolies	52
FROM OUR CORRESPONDENTS AND READERS	
Kazimiera Sowowa — The Control of the Carrying out of the Plan of Accelerating the Circulation of the Turnover Means	56
REMARKS AND NOTES	
Cz. Bielecki — On the Quarterly Reports of the Voevodship Commissions for Economic Planning	58
G. Pisarski — The Application of Reed Plates in Rural Building	59
St. Budziszewski — A Review of Technical Progress at the Wrocław Exhibition	60
REVIEWS	61
BIBLIOGRAPHY	66
„GOSPODARKA PLANOWA“ DIARY	Pages II and III of the cover

WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM I KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ

Florian ATKONIS

Państwa demokracji ludowej tworzą wraz z potężnym Związkiem Radzieckim ostoję światowego obozu pokoju a idąc konsekwentnie po drodze wytkniętej przez ich rewolucyjne partie zacieśniają coraz bardziej wzajemne, przyjacielskie stosunki.

Dobitnym tego wyrazem jest współpraca gospodarcza między krajami obozu pokoju. Zainicjowana przez Związek Radziecki w 1945 r. współpraca ta grupuje 10 krajów, to jest: Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Republikę Czechosłowacką, Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, Węgierską Republikę Ludową, Rumuńską Republikę Ludową, Bułgarską Republikę Ludową i Albańską Republikę Ludową. Ma już ona swoją tradycję i poważny dorobek. Uczestniczące w niej państwa, działające w myśl dyktaw powołanej przez nie do organizowania i koordynacji współpracy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z siedzibą w Moskwie, mają do zanotowania poważne sukcesy w dziele budowy gospodarki narodowej w oparciu o udzielaną wzajemnie, bezinteresowną pomoc zaprzyjaźnionych krajów.

Niedoceniana początkowo przez szerokie kadry aparatu gospodarczego współpraca stawała się z czasem, dzięki bezspornym przynoszonym przez nią korzyściom oraz dzięki różnorodności jej form poważnym narzędziem rozwoju wszelkich dziedzin gospodarki narodowej. Ostatnio zaś stanęła ona w centrum uwagi najwyższych organów władzy we wszystkich współpracujących krajach, jako jeden z najważniejszych politycznych i gospodarczych czynników w dziele budowy socjalizmu, w dziele podnoszenia poziomu życia mas pracujących.

Wszechstronność form współpracy jest rękojmią należytego i sprawnego wykorzystywania osiągnięć jednego kraju w innym, co ma szczególnie doniosłe znaczenie przy nierównomierności, cechującej poziom gospodarki poszczególnych państw — uczestników współpracy gospodarczej. Różnorodność tych form pozwala ponadto przewyżczać trudności wzrostu lub trudności powstałe w wyniku dyskryminacyjnej polityki kół rządzących państw kapitalistycznych w stosunku do krajów obozu pokoju.

Współpraca gospodarcza rozciąga się na każdą dziedzinę gospodarki narodowej, tak w zakresie nauki, techniki jak i stosunków handlowych. Codziennym zjawiskiem w pracy instytucji i zakładów przemysłowych, biur projektowych i konstrukcyjnych jest zagraniczna dokumentacja konstrukcyjna, technologiczna, projektowa. Codziennym zjawiskiem są praktyki specjalistów polskich za granicą lub konsultacje

i ekspertyzy przeprowadzane przez specjalistów zagranicznych dla rozwiązania najbardziej palących zagadnień natury produkcyjnej lub organizacyjnej. Wszystkie te formy odnoszą się w zasadzie do tej części współpracy gospodarczej jaką jest współpraca naukowo-techniczna. Współpraca gospodarcza obejmuje jednak znacznie szerszy zakres współdziałania krajów i wyraża się bardzo dużą ilością form, z których najważniejszymi są: dostawy kompletnych obiektów inwestycyjnych, wzajemne wykorzystywanie wolnych czasowo zdolności produkcyjnych, koordynacja planów prac naukowo-badawczych, kooperacja produkcji i szereg innych.

Współpraca gospodarcza prowadzona na tych zasadach i przy zastosowaniu tylu rozlicznych form oszczędza gospodarce krajów współpracujących bardzo poważnych wydatków i straty czasu na żmudne badania naukowe, przyczynia się do wykorzystywania zasobów krajowych, pozwala skierować więcej sił i środków na wykonanie najpilniejszych zadań. Współpraca ta umożliwia szybkie nadrabianie zaległości i uniezależnienie się od państw kapitalistycznych, a jej bezinteresowność, bezpośredniość i taniość wzajemnych świadczeń powodują, że staje się ona w sprzyjających warunkach stworzonych przez kraje demokracji ludowej skutecznym narzędziem przyspieszenia tempa budownictwa socjalizmu w tych krajach.

Polska, jako uczestnik Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej prowadzi współpracę gospodarczą z ZSRR i krajami demokracji ludowej od lat 1945—46. Jasne jest, że formy przyjęte i stosowane we współpracy z poszczególnymi krajami oraz zadania stawiane współpracy przechodziły i przechodzą w dalszym ciągu ewolucję, przystosowując się do ogólnych zadań polityczno-gospodarczych kraju, wpływających z sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Dlatego też nie jest rzeczą przypadkową, że współpraca Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej ograniczyła się w pierwszym okresie po jej zapoczątkowaniu wyłącznie do dostaw kompletnych obiektów przemysłowych i urządzeń technicznych oraz współpracy naukowo-technicznej, nie wyczerpując wszystkich możliwości współpracy na szerokim froncie. To — w dzisiejszym pojęciu — zawężone ujęcie współpracy gospodarczej spowodowane było konkretnymi ówczesnymi potrzebami współpracujących krajów.

Tak ujęta współpraca odzwierciedlała też ówczesny stosunek sił, stwarzając jednocześnie bazę do późniejszego rozszerzonego jej ujęcia i dając możliwość aparatowi tej współpracy okrzepnąć i przygotować podstawę do wykonania no-

wych stawianych przed nim zadań, wiążących się ściśle z narodowymi planami gospodarczymi.

Okres Planu 3-letniego i pierwszych 3 lat Planu 6-letniego z cechującym go olbrzymim rozmachem niezbędnych inwestycji przemysłowych znalazł natychmiastowe odbicie w umowach międzypaństwowych oraz w opracowywanych corocznie a opartych o perspektywiczne plany narodowo-gospodarcze planach współpracy naukowo-technicznej. Okres ów charakteryzował się we współpracy PRL z ZSRR i krajami demokracji ludowej w pierwszym rządzie znaczną ilością potrzeb PRL w zakresie dostaw kompletnych obiektów przemysłowych i urządzeń jak również ich dokumentacji.

Dokładne scharakteryzowanie pomocy udzielonej PRL przez ZSRR w zakresie dostaw kompletnych obiektów przemysłowych przynosi artykuł P. Szafrana pt.: „O radzieckiej pomocy gospodarczej dla PRL” w nr. 7/54 Gospodarki Planowej. Dlatego też ten dział współpracy omówiony zostanie jedynie w odniesieniu do innych krajów demokracji ludowej. Oczywiście, iż przeprowadzony w interesie lepszego scharakteryzowania różnorodności form współpracy jej podział na dostawy kompletnych obiektów i współpracę naukowo-techniczną jest czysto teoretyczny, zwykle bowiem jeden z tych działów jest konsekwencją lub uzupełnieniem drugiego.

Stawiane w omawianym okresie klasie robotniczej Polski przez Partię i Rząd zadania uruchomienia nowych produkcji, stałego i systematycznego obniżania kosztów własnych produkcji, wprowadzania małej mechanizacji, ulepszenia organizacji pracy czy podnoszenia jakości — znalazły odbicie przede wszystkim we współpracy naukowo-technicznej.

W ramach tego działu PRL wystąpiła z szeregiem wniosków, dotyczących uzyskania dokumentacji technologicznych i konstrukcyjnych, schematów organizacyjnych lub udostępnienia doświadczeń przodujących przemysłów zagranicznych. Ta ostatnia forma współpracy naukowo-technicznej, realizowana drogą praktyk specjalistów polskich za granicą lub uzyskania na miejscu konsultacji i ekspertyz specjalistów zagranicznych przyniosła w praktyce doskonałe wyniki.

W wyniku zakończonego zwycięsko planu 3-letniego, pomyślnej realizacji pierwszych 4 lat Planu 6-letniego i osiągniętego dzięki konsekwentnej pokojowej polityce Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju odprężenia w stosunkach międzynarodowych — zmieniała się struktura zadań gospodarczych naszego kraju. W miarę zmiany tej struktury, przesuwania się ciężaru zadań gospodarczych w ramach planu inwestycyjnego z jednej gałęzi gospodarki do drugiej, oraz w miarę wyrównywania ważności i pilności zadań stojących przed przemysłem środków produkcji i przemysłem środków konsumpcji zmieniały się stopniowo obowiązki stojące przed aparatem współpracy. Od zadań wzajemnego udzielania pomocy w ramach dostaw kompletnych obiektów i współpracy naukowo-technicznej zaczęły stosunki między zaprzyja-

źnionymi krajami przechodzić w formę coraz ściślejszej współpracy gospodarczej, tj. odpowiedniego, względnie ścisłego powiązania analogicznych przemysłów współpracujących krajów. Stwarza to możliwość skuteczniejszego i bardziej operatywnego kontaktu i pozwala pełniej wykorzystywać obustronnie posiadany potencjał gospodarczy.

Nie należy przy tym tracić ani na chwilę z pola widzenia ogromnego politycznego sensu współpracy gospodarczej. Współpraca ta w obliczu dyskryminacyjnej polityki krajów kapitalistycznych to bezsporny dowód słuszności drogi, jaką kroczą zaprzyjaźnione i współpracujące państwa demokracji ludowej. To jednocześnie skuteczny oręż obalania zadawnionych, niesłusznych i służących rozbijaczom międzynarodowego ruchu robotniczego nienawiści narodowych, to krok naprzód w umacnianiu jedności obozu pokoju i tworzeniu dobrobytu szerokich warstw ludności. To wreszcie drogowskaz dla narodów uciśnionych i ludności państw kapitalistycznych, dowód głębokiej słuszności i trafności twierdzeń światopoglądu marksistowskiego.

*

Przez cały okres współpraca gospodarcza wykazuje nieustanny postęp. Odnosi się to nie tylko do wzbogacenia jej form, nie tylko do jej organizacyjnego umocnienia, lecz także do stałego zwiększania ilości i znacznego w porównaniu z początkowym okresem podniesienia jakości obustronnych świadczeń. Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie współpracy naukowo-technicznej.

Przytoczona tabela obrazuje rozwój współpracy naukowo-technicznej w okresie lat 1951—1953 między PRL a ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Rok	Ilość dokum. otrzymanych przez PRL	Ilość dokum. przekazanych przez PRL	Ilość fachow- ców polskich, wysłanych na praktyki zagraniczne	Ilość fachow- ców zagra- nicznych przyjętych na praktyki w PRL
1951	360	115	200	170
1952	540	250	650	300
1953	410	300	950	300
Razem	1310	665	1800	770

Z powyższej tabeli wynika wyraźnie, że PRL była w znacznie większym stopniu odbiorcą dokumentacji technicznej oraz wysłała na praktyki zagraniczne prawie trzykrotnie więcej fachowców, aniżeli zaprzyjaźnione kraje. Należy jednak wziąć pod uwagę, że zaspokojenie potrzeb polskich w zakresie dokumentacji i wiadomości nabywanych przez praktykantów zagranicą miało miejsce głównie we współpracy ze Związkiem Radzieckim, NRD i CSR, podczas gdy we współpracy z WRL świadczenia obustronne utrzymywały się mniej więcej na tym samym poziomie. W stosunku do pozostałych krajów PRL spełniała w przeważnej mierze rolę dostawcy. Wskazać należy ponadto na fakt, że olbrzymi wzrost liczby praktykantów wysyłanych przez PRL znajduje swoje uzasadnienie w tym, iż poważna ich liczba zaznajamiała się zagranicą z przemysłami nieznanymi w Polsce

przedwojennej. Duża też ilość fachowców miała z kolei za zadanie uzupełnienie wiadomości dla szybszego wykorzystania w kraju uzyskanej już uprzednio dokumentacji lub opanowania procesów technologicznych w nowodostarczonych i uruchomionych zakładach. Widać też z tabeli, że udział Polski w udzielaniu pomocy innym krajom systematycznie rośnie i osiągnął na przestrzeni omawianych 3 lat w zakresie dokumentacji dwukrotną ilość przy jednoczesnym wzroście poziomu opracowania. Świadczy to o umacnianiu przemysłu PRL, m. in. dzięki pomocy gospodarczej, głównie z ZSRR, NRD i CSR.

Patrząc z perspektywy minionego X-lecia Polski Ludowej i ogromnego dorobku naszego narodu, stwierdzić można, że jednym z wielu czynników w osiągnięciu tych rezultatów, niespotykanych i niemożliwych do osiągnięcia w żadnym innym ustroju społecznym, jest współpraca gospodarcza. Oparta na tych samych zasadach i założeniach współpraca z poszczególnymi krajami musiała z uwagi na różny stopień ich rozwoju gospodarczego przebiegać w odmienny sposób.

Celowe będzie wskazać pokrótce na charakter współpracy Polski z oddzielnymi krajami, by na tym tle ukazać wyraźniej ich wkład w rozbudowę naszej gospodarki.

*

Współpraca PRL z ZSRR dotyczyła w ubiegłym okresie i dotyczy nadal problemów o rozstrzygającym znaczeniu dla naszej gospodarki narodowej. Przykłady tej owocnej współpracy łatwo znaleźć we wszystkich jej gałęziach, szczególnie jednak cenne są one w podstawowych przemysłach, tj. górnictwie, energetyce, przemyśle chemicznym, maszynowym i hutniczym.

Pomijając, zgodnie z tym co było powiedziane wyżej, współpracę w dziedzinie dostaw kompletnych obiektów przemysłowych stwierdzić trzeba, że współpraca naukowo-techniczna z ZSRR ma szczególnie szeroki rozmach, a przynoszone przez nią korzyści są b. wielkie. Nie powtarzając znanych ogólnie sformułowań o znaczeniu tej współpracy z przodującym krajem socjalizmu powiedzieć należy, że świadczenia ZSRR dla Polski w ramach współpracy naukowo-technicznej są najwyższej klasy, oparte o przodującą naukę i technikę, gotowe do natychmiastowego zastosowania w nauce czy przemyśle naszego kraju. Dotyczy to w równej mierze zagadnień natury produkcyjnej, jak i organizacyjnej. Toteż zastosowanie w Polsce doświadczeń ZSRR w postaci dokumentacji lub drogą praktyk czy konsultacji przynosi naszemu krajowi poważne efekty ekonomiczne wyrażające się cyfrą milionów złotych.

Wystarczy przytoczyć przykład, że z dostarczonych w latach 1951—1953 przez ZSRR ponad 300 dokumentacji technicznych została już w pełni wykorzystana 1/3 tej liczby. Jeśli zważyć, że wielka część tych dokumentacji dotyczy ważnych obiektów przemysłowych, jak np. elektrociepłownia lub fabryka witaminy C, których wykorzystanie wymaga dłuższego okresu

czasu, jasne się staje, że stopień wykorzystania doświadczeń ZSRR jest bardzo wysoki, tym bardziej, że podana cyfra nie obejmuje dokumentacji, których adaptacja jest w toku. Połobnie przedstawia się sprawa produkcji nowych maszyn i urządzeń, jak np. suwnice hutnicze, nie produkowane dotychczas maszyny rolnicze lub urządzenia wiertnicze oraz podstawowe dla gospodarki obrabiarki do metali.

Jak już wskazano uprzednio pomoc w formie dokumentacji jest jedną z form współpracy naukowo-technicznej. Niemniej poważne korzyści osiągnęła jednak gospodarka narodowa PRL w wyniku zastosowania w praktyce wskazań specjalistów radzieckich, którzy udzielili nam wielu konsultacji i ekspertyz. Wskazać tu trzeba przykładowo na ekspertyzy przeprowadzone przez fachowców radzieckich w przemyśle hutniczym i lekkim, gdzie realizacja zaleceń przyniosła w końcowym efekcie przyrost produkcji poprzez zwiększenie wykorzystania istniejących urządzeń produkcyjnych. Wielki wreszcie wkład w dzieło rozbudowy naszego przemysłu stanowi doświadczenia radzieckie przenoszone drogą praktyk specjalistów polskich w ZSRR.

W okresie lat 1951—1953 przebywało w ZSRR na praktykach około 300 specjalistów, nie licząc praktyk udostępnionych przez ZSRR w ramach umów gospodarczych o dostawy kompletnych obiektów przemysłowych. Doświadczenia nabyte przez tych fachowców pozwoliły na szybsze uruchomienie wielu nowych procesów produkcyjnych oraz lepsze opanowanie istniejących produkcji.

Współpraca z ZSRR nie była jednak mimo nierówności potencjałów gospodarczych jednostronna. Aczkolwiek bowiem PRL nie dostarczyła ZSRR żadnego obiektu inwestycyjnego, to jednak w ramach współpracy naukowo-technicznej ZSRR przeszkolił w PRL wielu specjalistów w różnych dziedzinach przemysłu, szczególnie zaś czerpał z dorobku polskiej myśli naukowej, by wymienić choćby przekazanie doświadczeń prof. Cebertowicza z zakresu umacniania gruntów. Świadczenia PRL dla ZSRR osiągają obecnie coraz większe rozmiary.

Pomyślnie kształtowała się współpraca PRL z NRD i CSR. Dotyczyła ona równie ważnych i wszechstronnych problemów jak współpraca z ZSRR, aczkolwiek w mniejszym zakresie.

Niemiecka Republika Demokratyczna — kraj o wysokiej kulturze technicznej — współpraca z PRL głównie w zakresie przemysłu chemicznego i maszynowego. Szczególnie w zakresie przemysłu chemicznego współpraca NRD rozciągnęła się na bardzo poważne obiekty przemysłowe o podstawowym znaczeniu dla naszego kraju. Jako przykład służyć tu mogą zakłady elektrolizy soli lub kombinat w Kędzierzynie, oraz szereg innych obiektów przemysłowych, dla których PRL otrzymała kompletne wyposażenie wraz z dokumentacją. Uruchomienie nowych działów produkcji chemicznej odnosić trzeba w znacznej mierze do wysoko kwalifikowanej pomocy inżynierów i naukowców NRD. Współpraca w zakresie przemysłu maszynowego dotyczyła w przeważającym stopniu przemysłu

precyzyjnego, maszyn włókienniczych, pojazdów mechanicznych, urządzeń dźwigowych, maszyn budowlanych i taboru kolejowego. Była to współpraca zarówno w dziedzinie dostaw sprzętu i urządzeń jak również naukowo-techniczna. Nie bez znaczenia też jest pomoc udzielana PRL przez NRD w zakresie środków łączności.

Zbliżenie hutnictwa czechosłowackiego i polskiego stworzyło bardzo podatne warunki dla uzyskiwania przez PRL z CSR szczególnie cennych doświadczeń w tej właśnie podstawowej gałęzi przemysłu. Wystarczy tu wskazać na wybudowane przez specjalistów czechosłowackich w PRL dwie baterie koksownicze oraz uzyskane w ramach współpracy naukowo-technicznej liczne dokumentacje dotyczące technologii produkcji stali, walcowania lub kucia.

Podobieństwo układu obu przemysłów hutniczych pozwoliło ponadto na dalsze rozszerzenie współpracy, ściślejsze ich powiązanie wzajemne i przyniosło w efekcie znaczne korzyści; wyliczyć tu można wymianę surowców na stal, wykorzystanie obustronne wolnych zdolności produkcyjnych w zakresie walcowania itp., co rozładowało w znacznym stopniu istniejące w zakładach obu krajów wąskie przekroje.

Energetyka polska uzyskała i uzyskuje nadal z CSR wysokiej jakości turbozespoły i kotły. Współpraca w tej dziedzinie jest szczególnie ożywiona i znaleźć ją można tak na odcinku wzajemnych dostaw energii jak i odcinku żywej wymiany doświadczeń produkcyjno-eksploatacyjnych. Stojący przed zadaniem znacznego zwiększenia produkcji przemysł materiałów budowlanych uzyskał dzięki dostawom z CSR kompletnych urządzeń dwóch cementowni Odra i Wiek II możliwość pokrycia w znacznym stopniu zapotrzebowania kraju w związku z przyspieszeniem tempa budownictwa inwestycyjnego i komunalnego. Można by wymienić wiele jeszcze przykładów współpracy gospodarczej między PRL a CSR, wystarczy jednak wskazać choćby na osiągnięcia w zakresie produkcji farmaceutyków w ramach współpracy naukowo-technicznej. Klasycznym przykładem jest tu penicylina, chociaż z łatwością wymienić można cały szereg leków, które rynek krajowy otrzymał szybciej i w dobrej jakości dzięki uzyskanym z CSR doświadczeniom w postaci dokumentacji i praktyk.

Ciekawe będzie przytoczyć liczbę specjalistów, którzy w okresie 3 lat odbyli praktyki w NRD i CSR. Liczba ich wynosi 1240 osób i wykazuje tendencję zwykłą. Ta bardzo wysoka liczba praktyk tłumaczy się przede wszystkim wysokim poziomem techniki obu krajów, z których czerpali i czerpią pełną dłońią specjaliści polscy.

O ile w przypadku współpracy naukowo-technicznej z ZSRR świadczenia PRL są nieporównanie mniejsze, o tyle współpraca ta z NRD i CSR nie nosi charakteru jednostronności, o czym świadczy choćby liczba 250 specjalistów czechosłowackich, którzy odbyli przez okres 2 lat praktykę w polskich zakładach przemysłowych lub liczba ponad 130 dokumentacji przeka-

zanych przez nas w tym okresie (lata 1952—53).

Potrzeby CSR i NRD w zakresie współpracy gospodarczej odnosiły się w głównej mierze do przodujących w naszym kraju gałęzi gospodarki tj. górnictwa i budownictwa. W tym też zakresie PRL udostępniła tym krajom szeroko swoje doświadczenia oraz dostarczyła głównie CSR sprzęt i dokumentację urządzeń i maszyn górniczych i wiertniczych.

Współpraca PRL z Węgierską, Rumuńską i Bułgarską Republikami Ludowymi rozciąga się na poszczególne przemysły, posiadające w tych krajach największe tradycje i najwyższą kulturę wytwarzania. W przypadku Węgier jest więc to przemysł taboru kolejowego, skąd uzyskaliśmy wagony motorowe, niezbędne do rekonstrukcji naszego kolejnictwa, przemysł elektrotechniczny i włókienniczy, a w przypadku Rumunii przemysł dobowania i przeróbki ropy naftowej. Współpraca z Bułgarią rozciąga się głównie dzięki posiadanym przez nią warunkom na rolnictwo i przemysł środków spożywczych. Dla zaspokojenia potrzeb tego przemysłu PRL buduje w Bułgarii chłodnie, dostarczając jednocześnie pełne ich wyposażenie.

Osobną pozycję stanowią Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, współpraca z którą zapoczątkowana została w roku bieżącym oraz Albańska Republika Ludowa. Współpraca z tymi krajami z uwagi na specyficzne ich położenie jest na razie jednostronna. Polega ona głównie na delegowaniu specjalistów polskich do tych krajów celem udzielania konsultacji i przeszkalaniu praktykantów z tych krajów w przodujących polskich zakładach przemysłowych.

Wyniszczonej imperialistyczną wojną Korei dostarcza PRL ponadto wiele urządzeń przemysłowych oraz buduje obiekty przemysłowe np. z dziedziny kolejnictwa.

Współpraca z Chinami Ludowymi wreszcie, prowadzona dotychczas jedynie w drodze dostaw urządzeń i kompletnych obiektów, z których wymienić należy dwie budowane przez PRL cukrownie, wkroczyła dziś na nowe tory. Podpisany niedawno układ o współpracy i pierwszy protokół sesji komisji współpracy naukowo-technicznej stwarzają bazę do szybkiego i wszechstronnego rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami.

*

W chwili podsumowywania osiągnięć Polski Ludowej na polu politycznym, gospodarczym i kulturalnym wskazane będzie zrobić pobieżny choćby przegląd sukcesów poszczególnych gałęzi polskiej gospodarki narodowej, osiągniętych w wyniku współpracy naukowo-technicznej z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Dowodów tej współpracy jest w gospodarce polskiej bardzo wiele, toteż ukazanie jakiejś syntezy przyniesionych przez nią korzyści jest zadaniem nadzwyczaj trudnym. Wystarczy jednak podać przykładowo osiągnięcia niektórych przemysłów, aby wyraźnie uzasadnić celowość i skuteczność tego choćby tylko działu współpracy i wykazać wkład tej współpracy w dzieło budowy naszej gospodarki narodowej.

W hutnictwie polskim osiągnięto dzięki dokumentacji radzieckiej dotyczącej technologii produkcji taśmy bimetalicznej oraz w oparciu o dokumentację czechosłowacką, dot. produkcji elektrod likwidację importu obu tych wyrobów, co przynosi nam poważne oszczędności dewizowe. Polski przemysł zaoszczędził dzięki uruchomieniu produkcji tub kosmetycznych z igielitu w oparciu o dokumentację i praktykę NRD około 90 ton deficytowych metali kolorowych na przestrzeni półroczu. Pomoc radziecka w postaci dokumentacji fabryki witaminy C dała tak bardzo poszukiwany lek uniezależniając nas od importu oraz przyspieszając znacznie i ułatwiając pracę związaną z uruchomieniem tej trudnej produkcji. Wyższą jakość nawozu oraz oszczędność na czasie i kosztach budowy osiągnął przemysł chemiczny przez zastosowanie węgierskiej dokumentacji na granulowanie superfosfatu. Polskie rolnictwo otrzymało w wyniku wykorzystania przez przemysł maszynowy dostarczonej PRL przez ZSRR dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej 8 typów nie produkowanych dotychczas maszyn rolniczych, w najbliższym zaś czasie otrzyma dalszych 7 typów. Dokumentacja radziecka zaoszczędziła przemysłowi i instytutom rolnym długich miesięcy pracy konstruktorów i badania przydatności nowoskonstruowanych maszyn, rozszerzyła stosowanie maszyn do racjonalnej uprawy gleby i sprzętu pługów, pchnęła pozostające w tyle rolnictwo na drogę szybszego rozwoju.

Podobnie wielką i skuteczną pomocą w za-

kresie przemysłu maszynowego była dokumentacja na cały szereg obrabiarek i silników elektrycznych, przy czym uruchomienie produkcji tych ostatnich na bazie otrzymanej dokumentacji przyniosło poważne oszczędności miedzi, sięgające wielu ton tego deficytowego surowca. 300% wzrostu wydajności pracy oraz poprawę warunków bhp przy produkcji oporów masowych przyniosło zastosowanie przez przemysł dokumentacji z NRD. Około 30 milionów oszczędności w stosunku rocznym dało zastosowanie w fabrykach obuwia dokumentacji czechosłowackiej, dot. oszczędnej gospodarki skórą.

Nowe gałęzie przemysłu, poważne uniezależnienie się od państw kapitalistycznych, oszczędności materiałów i nakładów, lepsza organizacja i polepszenie warunków pracy — to podstawowe i najważniejsze wyniki współpracy gospodarczej. Spotkać je można na każdym kroku jako widomy znak nowych stosunków między krajami, jako dowód wzajemnego zrozumienia, dążenia do wspólnego celu — zbudowania socjalizmu.

Niewątpliwie jest, że dzisiejsze formy współpracy gospodarczej nie wyczerpują bynajmniej jej zakresu, nie są granicą jej możliwości.

Jest bezsporne, że najbliższy okres przyniesie dalsze ożywienie współpracy gospodarczej na szerokim froncie, przyczyniając się jeszcze wydatniej do podniesienia poziomu mas pracujących we współpracujących krajach, do umocnienia ich potencjału gospodarczego, a tym samym do umocnienia światowego obozu pokoju.

ZASPOKOJENIE POTRZEB WSI W ZAKRESIE USŁUG SOCJALNYCH I KULTURALNYCH

Jan MANSFELD

Na przestrzeni 10 lat istnienia Polski Ludowej dokonała się w naszym kraju rewolucja kulturalna. Jednym z następstw tej rewolucji była likwidacja wiekowego zacofania kulturalnego ludności wiejskiej najbardziej zacofanej i upośledzonej kulturalnie za rządów kapitalistów i obszarników. Rewolucja ta znalazła wyraz w olbrzymim rozwoju szkolnictwa ogólnego na wsi, w otwarciu młodzieży chłopskiej szerokiego dostępu do szkół średnich i wyższych, w likwidacji analfabetyzmu i wzroście czytelnictwa, w rozwoju bibliotek wiejskich, świetlic i młodzieżowych zespołów artystycznych, kin wiejskich, radiofonizacji wsi, w rozwoju urządzeń ochrony zdrowia, w rozwoju sportu, w ruchu upowszechnienia wiedzy rolniczej i wzroście inicjatywy społecznej i politycznej mas chłopskich.

Jednym z zasadniczych kroków na drodze do rewolucji kulturalnej na wsi była likwidacja analfabetyzmu jako zjawiska masowego. W ślad za likwidacją analfabetyzmu postępował niezwykle szybki proces rozbudowy szkolnictwa wiejskiego w rezultacie czego zabezpieczono w pełni uczęszczanie do szkół wszystkich dzieci

w wieku obowiązku szkolnego. Podniesiony został stopień organizacyjny szkolnictwa podstawowego na wsi. Przed wojną na wsi panującym typem szkoły była szkoła czteroklasowa. W rezultacie rozbudowy szkół 7-klasowych ta forma szkolnictwa odgrywa obecnie rolę decydującą. Podczas gdy w r. 1937/38 pełna szkoła 7-klasowa przypadała na 17 gromad, to w roku 1952/53 na 4 gromady. W rezultacie tych przemian podczas gdy w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej szkołę pełną 7-klasową kończyło na wsi średnio rocznie ok. 36,4 tys. dzieci to w r. 1952/53 pełne szkoły 7-klasowe na wsi ukończyło ponad 216,4 tys. dzieci tj. ponad 5-krotnie więcej.

Dziecko chłopskie, które przed wojną bardzo często nie mogło ukończyć podstawowej szkoły 7-klasowej, znalazło w Polsce Ludowej szeroki dostęp do szkół wszystkich typów i stopni. Liczba absolwentów pochodzenia wiejskiego w liceach ogólnokształcących wzrosła z 0,5 tys. w 1945 r. do 2,4 tys. w 1952 r., a udział dzieci i młodzieży pochodzenia wiejskiego wśród ogółu studiujących przedstawia się obecnie następująco:

Szkoły	Lata	Procentowy udział dzieci i młodzieży pochodzenia wiejskiego w ogólnej liczbie studiujących
Licea ogólnokształcące	1949/50	30,8
„ „ „ dla pracujących	1949/50	37,0
Szkoły zawodowe I i II stopnia	1952/53	40,5
„ „ „ dla pracujących	1952/53	36,4
Licea pedagogiczne	1950/51	48,4
Akademie medyczne	1952	14,0
Akademie Wychowania Fizycznego	1952	12,0
Akademie Sztuk Pięknych	1952	8,0

Przed wojną poważną przeszkodą w studiowaniu młodzieży chłopskiej na wyższych uczelniach były — obok polityki rządów sanacyjnych — trudności materialne a przede wszystkim wysokie koszty utrzymania w mieście. W Polsce Ludowej przeszkody te zostały usunięte. Państwo Ludowe udziela dzieciom pochodzenia wiejskiego szerokiej pomocy stypendialnej oraz zapewnia pomieszczenie ich w internatach i domach akademickich. W r. 1952/53 młodzież wiejska zajmowała 41,2% ogólnej liczby miejsc w domach akademickich.

Znaczne przemiany przyniosła rewolucja kulturalna na wsi w zakresie opieki przedszkolnej. Rozbudowa przedszkoli — instytucji prawie nieznaney na terenie wsi przedwojennej — stała się przedmiotem szczególnej troski ze strony administracji terenowej i organizacji społecznych, troski wynikającej z chęci ułatwienia pracy kobiecie wiejskiej. W rezultacie podczas gdy przed wojną w roku 1937/38 jedno przedszkole przypadało przeciętnie na 78 gromad, to obecnie 1 przedszkole przypada średnio na 7 gromad. Odsetek dzieci w wieku od 3 do 7 lat, korzystających z przedszkoli, wzrósł z 1,8% w latach 1937/38 do 12,7 w latach 1952/53.

Poważne osiągnięcia uzyskano również w dziedzinie upowszechniania czytelnictwa na wsi. Liczba rozprowadzanych na wsi czasopism wzrosła w latach 1950—1953 dwukrotnie, osiągając w 1953 r. 6.190 tys. egzemplarzy. Wielką popularność zdobyły wśród czytelników wiejskich czasopisma „Gromada—Rolnik Polski” i „Przyjaciółka”, przekraczając każde z nich liczbę 1.200 tys. prenumeratorów. O popularności prasy na wsi świadczyć może np. ok. 78 tysięcy listów, które otrzymała redakcja „Gromady—Rolnika Polskiego” w r. 1952 i I kwartał r. 1953. Wśród ogółu listów zagadnienia kulturalno-oświatowe, a zwłaszcza sprawy szkolnictwa są jednym z najczęściej poruszanych tematów.

Biblioteki gminne, gromadzkie i punkty biblioteczne coraz gęstszą siecią pokrywają gromady wiejskie. Ponad 99% gmin posiada dziś własną bibliotekę gminną. Podczas gdy w r. 1938 1 tom przypadał na 27 mieszkańców wsi, to w r. 1952 na 2 mieszkańców.

Do spopularyzowania czytelnictwa przyczynił się w dużej mierze wielki konkurs czytelnictwa zorganizowany przez ZSCH w latach 1951—1953, w którego trzecim etapie wzięło udział ponad 170 tysięcy uczestników.

Obok konkursu czytelniczego, zorganizowanego w tych rozmiarach po raz pierwszy w Polsce, stałym czynnikiem upowszechniania czytelnictwa stały się pracujące przy świetlicach zespoły czytelnicze, zrzeszające w 1952 r. blisko 78.000 czytelników.

Poważnym krokiem, zbliżającym książkę do czytelnika wiejskiego było wprowadzenie, poczynawszy od 1949 r. sprzedaży książek w sklepach spółdzielni gminnych. O wzrastającym oddziaływaniu bibliotek na ludność wiejską na niektórych terenach może świadczyć udział pracowników bibliotek wiejskich w akcjach gospodarczych i politycznych (np. w województwie łódzkim).

Duże sukcesy osiągnięto w rozwoju ruchu świetlicowego. W ramach świetlic, działały w 1952 r. 6.284 zespoły samokształceniowe i 7.783 zespoły artystyczne, które niejednokrotnie mogą się poszczycić wysokim poziomem artystycznym, czego dowodem było dopuszczenie do Festiwalu Muzyki Polskiej w 1951 r. — ponad 2.000 zespołów ludowych. Szereg świetlic spełnia ważną rolę w pracy gospodarczo-politycznej na wsi, np. dobrze zorganizowana praca uświadamiająca świetlicy w Szczańcu, woj. zielonogórskie prowadzona wśród chłopstwa przyczyniła się do powstania w Ojerczycach spółdzielni produkcyjnej. W Piaskach Nowych na terenie tego samego województwa konkurs holdowlany ogłoszony przez tamtejszą świetlicę potrafił skupić wokół siebie wszystkie gospodynie wiejskie.

Jedną z najpowszechniejszych form upowszechniania kultury na wsi stało się radio i kina. W ślad za elektryfikacją wsi znaczny postęp dokonał się w zakresie radiofonizacji. Liczba radioabonentów na wsi wzrosła w porównaniu z 1947 r. ponad 6-krotnie.

Niezwykle szybki rozwój kin typu wiejskiego (stałe kina wiejskie i kina ruchome obsługujące głównie wieś), nie znanych zupełnie na wsi przed wojną, pozwolił w 1953 r. oglądać filmy ponad 34 mln. widzom wiejskim. Poza filmami fabularnymi w 1953 r. dano 48.164 seanse filmów oświatowych w szkołach wiejskich.

Głód imprez artystycznych na wsi zaspokajany jest, poza kinem, w coraz szerszym zakresie, przez teatry i Państwową Organizację Imprez Artystycznych „ARTOS”. Powstał pierwszy teatr wiejski (Teatr Ziemi Łódzkiej), a ponadto większość teatrów stałych posiada pokaźny płon wyjazdów w teren.

Duże znaczenie dla podniesienia poziomu kulturalnego ludności wiejskiej miały wycieczki chłopskie do miast, fabryk, spółdzielni produkcyjnych. Wycieczek takich ZSCH zorganizował w 1952 r. 7.140, w których wzięło udział prawie 100 tys. uczestników.

W okresie dziesięciolecia istnienia Władzy Ludowej udostępniona została wsi wszechstronna pomoc zdrowotna. Wzrosła liczba ośrodków zdrowia i punktów dojazdowych, których działa obecnie na wsi około 1.700 obok 800 punktów aptecznych. Poważnie rozwinęła się sieć izb porodowych, które rozporządzać będą w końcu

bieżącego roku — 4,4 tys. łóżek. Jednocześnie wzrosła liczba położnych osiedlających się na wsi. W wyniku tego liczba porodów odbywających się przy kwalifikowanej pomocy sięga na wsi do 85% ogólnej liczby porodów w porównaniu z niepełnymi 30% w Polsce przedwrześniowej.

Poważnym czynnikiem udzielania kwalifikowanej pomocy lekarskiej ludności wiejskiej i robotnikom PGR stała się sieć stacji pogotowia ratunkowego. Stałym zjawiskiem są wyjazdy ekip lekarskich na wieś. Ekipy te udzielające doraźnej pomocy lekarskiej i dentystycznej przyczyniają się do poważnej poprawy jaką obserwuje się w stanie zdrowotnym ludności wiejskiej.

Wszystko to świadczy o wielkim i trwałym dorobku Polski Ludowej w dziedzinie wyrównania zaniedbań jakie były udziałem ludności wiejskiej pod rządami kapitalistów i obszarników. Osiągnięcia te jednak nie mogą przesłaniać faktu, że biorąc pod uwagę ogromne zacofanie w latach międzywojennych — stan zaspokojenia potrzeb kulturalnych i socjalnych ludności wiejskiej nie jest dostateczny, pomimo tak niewątpliwych i znacznych osiągnięć. Istnieją jeszcze poważne braki i niedociągnięcia w pracy instytucji socjalno-kulturalnych na wsi. Niejednokrotnie kredyty i środki przeznaczone na cele obsługi socjalno-kulturalnej ludności wiejskiej przez Państwo nie są należycie wykorzystywane. Świadczy o tym niepokojące zjawisko stalego niewykonywania zadań planowych w zakresie usług socjalno-kulturalnych na niektórych terenach. Oznacza to niewykorzystanie możliwości zaspokojenia szybko rosnących potrzeb kulturalnych i socjalnych na wsi i powoduje słuszne i uzasadnione głosy krytyki w terenie. W zakresie opieki przedszkolnej w szeregu województw, jak np. lubelskim, łódzkim, poznańskim, olsztyńskim, opolskim i zielonogórskim obserwuje się zjawisko niewykonywania planu w zakresie liczby dzieci w przedszkolach wiejskich. W wielu przypadkach władze terenowe nie doceniają zagadnienia wychowania przedszkolnego na wsi (np. woj. zielonogórskie), bądź nie posiadają dostatecznego rozeznania i wykazują zbyt słabą inicjatywę w kierunku zorganizowania właściwie postawionej akcji propagandowej (np. woj. poznańskie).

O ile w zakresie przedszkoli spotykamy się z zagadnieniem nieosiągnięcia wskaźników ilościowych, to w zakresie szkół podstawowych szkodliwym zjawiskiem jest niedostateczna jeszcze jakość i sprawność nauczania.

Brak nauczycieli na niektórych terenach a szczególnie nauczycieli kwalifikowanych podważa możliwość pełnego realizowania programów nauczania i powoduje obniżenie wyników nauczania. Niedostateczne wyniki nauczania są jedną z głównych przyczyn znacznego procentu tzw. odsiewu uczniów ze szkół podstawowych w ciągu nauki (np. na terenie woj. lubelskiego).

Innego rodzaju niedomaganiem są niedociągnięcia w remontach szkół oraz zasadnicze braki w ich wyposażeniu. W powiecie gryfińskim np. w niektórych szkołach książki biblioteczne leżą

na podłodze lub umieszczone są w mieszkaniu kierownika. W wielu przypadkach nie została również uregulowana sprawa zaopatrzenia nauczycielstwa w opał.

Trzecim wreszcie ujemnym zjawiskiem występującym w dziedzinie szkolnictwa podstawowego jest niedostateczne jeszcze tempo podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół o 1 nauczyciela.

Dowodem słabej akcji uświadamiającej prowadzonej przez rady terenowe jest słaba rekrutacja uczniów do szkół dla pracujących zwłaszcza na terenie woj. zielonogórskiego i krakowskiego.

Mimo poważnej rozbudowy szkolnictwo zawodowe za mało daje jeszcze specjalistów rolniczych jak agronomów, zootechników, mechanizatorów, przy czym z tej niedostatecznej liczby specjalistów rolniczych pewna część wskutek braku troski o nich — odpłynęła z rolnictwa do innych zawodów.

Wyraźnie niedostateczny wydaje się poziom zaspokajania potrzeb wsi w dziedzinie czytelnictwa i kultury. W rezultacie szeregu przyczyn biblioteki powszechne pomimo ogromnego rozwoju nie spełniają całkowicie swych zadań. Poważne trudności na odcinku rozszerzania czytelnictwa wynikają z trudności lokalowych, które niejednokrotnie powodują, że sieć bibliotek rozwija się żywiołowo. W wielu przypadkach biblioteki mieszczą się w nieodpowiednich lokalach, ciemnych, pozbawionych pieców np. w woj. łódzkim, krakowskim — pow. Miechów, Brzesko i Chrzanów, woj. opolskie — gromady Krapkowice, Chrząstowice, Chrościce, Dąbrówka. Częstokroć książki znajdują się w prywatnych mieszkaniach bibliotekarzy (np. w większości punktów bibliotecznych w pow. starogardzkim).

Drugą poważną bolączką na odcinku upowszechniania czytelnictwa jest brak kadr, względnie niski ich poziom fachowy. Równocześnie jednak nie wykorzystuje się w należytych stopniu sił społecznych do tej pracy.

Do błędów natury organizacyjnej zaliczyć należy niezgodności i braki w księgozbiorach, zbyt małą ilość książek w punktach bibliotecznych, nie dość częstą wymianę księgozbioru z bibliotek gminnych. Wymiany książek w punktach bibliotecznych mają miejsce w niektórych przypadkach 2—3 razy rocznie a nawet zdarzają się przypadki, że wymiana przeprowadzana jest tylko jeden raz w roku, jak np. w gromadach Baniewice, Lisie Pole, Steklinek powiatu gryfińskiego.

Często liczba tomów w punktach bibliotecznych pokrywa się z liczbą czytelników, co oczywiście ujemnie wpływa na werbowanie nowych czytelników i zniechęca już korzystających, przy czym zdarza się, że biblioteki powiatowe, posiadając poważne remanenty nie rozprowadzają przewidzianej planem gospodarczym liczby tomów do bibliotek gminnych.

Problem ożywienia pracy kulturalno-oświatowej na wsi wiąże się ściśle z działalnością świetlic wiejskich. Z ogromnej liczby istniejących ewidencyjnie świetlic gminnych i gro-

madzkich zaledwie 30 % pracuje dostatecznie, reszta pracuje słabo lub w ogóle nie przejawia działalności. Na ogół świetlice niedostatecznie nastawiają się na pracę oświatową, a szczególnie na popularyzację wiedzy rolniczej. Zdarzają się przypadki gdy świetlice zamieniane są na zlewnie mleka, magazyny zbożowe i inne składnice (woj. gdańskie). Nic też dziwnego, że ten stan rzeczy wywołuje liczne głosy krytyczne ludności wiejskiej.

Istnieje wspólna przyczyna powodująca, że podstawowe urządzenia kulturalne na wsi: biblioteki i świetlice, urządzenia, których działalność ma szczególne znaczenie dla ludności wiejskiej — nie spełniają dotychczas należycie swych zadań.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim brak zainteresowania, jeśli nie lekceważenie zagadnień kulturalnych przez prezydów terenowych rad narodowych. Niezwykle rozpowszechnionym zjawiskiem staje się stałe delegowanie pracowników kultury do prac nie związanych z działalnością kulturalną, brak współpracy ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, oraz niedostateczna pomoc ze strony pracowników powiatowych domów kultury dla pracowników kulturalno-oświatowych na wsi. Tego rodzaju sytuacja sprzyja zniechęceniu i odpływowi pracowników kulturalno-oświatowych do innych zajęć.

Szereg braków wykazuje również polityka kulturalna na wsi w zakresie działalności teatrów i kin. Z ogólnej liczby imprez artystycznych które miały miejsce w 1953 r. zaledwie 8,7 % przypadło na wieś. Stanowi to pewne zwężenie równowagi między imprezami artystycznymi organizowanymi dla wsi i miasta w rezultacie czego na 12 mieszkańców wsi zaledwie 1 trafia rocznie na jakąś imprezę. Ponadto imprezy organizowane dla wsi budzą często zastrzeżenia od strony ich jakości. Przedstawienia cieszące się powodzeniem w miastach dla wsi okazują się niejednokrotnie nieodpowiednie dla widza wiejskiego.

Wiele zrobiono w dziedzinie upowszechniania kina ludności wiejskiej. Tym bardziej ujemnym zjawiskiem jest fakt, że te wielkie osiągnięcia w praktyce pomniejszane są przez liczne niedociągnięcia techniczne kin wiejskich i szereg błędów w polityce repertuarowej i w rozpowszechnianiu. Przy ustalaniu tras kin objazdowych zbyt duży kładzie się nacisk na opłacalność seansów, w rezultacie gromady bardziej odosobnione widzą kino niezmiernie rzadko (pow. Zamów, pow. Płock, pow. Głogów, pow. Milicz).

Nakład ulotek ze streszczeniem filmu wydawanych przez Centralę Wynajmu Filmów dla widza wiejskiego jest tak mały, że nie każdy widz wiejski może je otrzymać.

Niezaprzeczalne osiągnięcia jakimi poszczycić się może organizacja opieki zdrowotnej dla ludności wiejskiej w Polsce Ludowej nie mogą zaciemnić jej braków i niedostatków. Ludność wiejska domaga się dziś coraz mocniej nie tylko pomocy lekarza w ogóle, lecz pomocy specjalisty. W tej sytuacji niepełna obsada fachowa niektórych szpitali powiatowych, które w dużej

mierze obsługują ludność wiejską, stanowi poważną przeszkodę dla właściwej pomocy lekarskiej.

Słabość opieki zdrowotnej nad ludnością wiejską wynika również z niedostatecznej jakości pracy placówek leczenia podstawowego na wsi oraz zbyt dużego odsetka tzw. lekarskich punktów dojazdowych, które, chociaż stanowią postęp w stosunku do zupełnego braku opieki lekarskiej na wsi, są jednak mimo wszystko placówkami niepełnowartościowymi.

Poza niedociągnięciami w pracy ośrodków zdrowia wynikającymi z braków organizacyjnych dodać należy wypaczenia popełniane przez niektóre ośrodki zdrowia oraz przychodnie miejskie, odmawiające pomocy lekarskiej chłopom gospodarującym indywidualnie i kierujące ich do prywatnie praktykujących lekarzy.

Mimo dostatecznej liczby łóżek położniczych i liczby położnych, które teoretycznie powinny zapewnić pomoc wykwalifikowaną przy wszystkich porodach, wskutek niewłaściwego rozmieszczenia położnych w stosunku do potrzeb ludności wiejskiej nie realizuje się pełnej wykwalifikowanej pomocy porodowej.

Zasadniczym brakiem w pracy służby zdrowia na wsi jest niedostateczny rozwój profilaktyki (zapobieganie chorobom) i akcji higieniczno-sanitarnej, aczkolwiek należy stwierdzić, że jedną z przyczyn tego stanu rzeczy znacznie utrudniającą pracę służby sanitarnej jest brak podstawy prawnej w postaci ustawy o państwowej inspekcji sanitarnej.

Do niedociągnięć w zakresie opieki zdrowotnej dodać należy nie zawsze dostateczną pomoc fachową, dyscyplinę i operatywność Pogotowia Ratunkowego.

Poważne braki wykazuje również rozmieszczenie placówek ochrony zdrowia na wsi, co częstokroć jest wynikiem braku koordynacji zamierzeń Wydziałów Zdrowia z postulatami Zarządów Rolnych, Dyrekcji PGR, Związku Samopomocy Chłopskiej itp.

Postawione przez IX Plenum i II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zadanie lepszego zaspokojenia potrzeb kulturalnych i socjalnych ludności wiejskiej wymaga usunięcia dotychczasowych braków oraz wydatnego rozszerzenia sieci placówek i urządzeń kulturalnych i socjalnych przy jednoczesnym poprawieniu jakości świadczonych przez nie usług.

Realizacja tego zadania wymaga wzmocnionych wysiłków ze strony wszystkich jednostek zarówno planujących jak i wykonujących plan w zakresie urządzeń kulturalnych i socjalnych, a zwłaszcza ze strony wojewódzkich, powiatowych i gromadzkich rad narodowych.

Na tle dotychczasowych osiągnięć oraz podstawowych niedomagań budownictwa kulturalnego i socjalnego na wsi praca nad coraz lepszym zaspokajaniem stale rosnących potrzeb kulturalnych pracującej ludności wiejskiej powinna ulec znacznemu pogłębieniu.

Ważnym warunkiem polepszenia zaspokojenia potrzeb socjalno-kulturalnych wsi jest podniesienie poziomu kwalifikacji kadr terenowych i poprawienie ich warunków bytowych.

Wykonanie postawionych zadań wymaga przygotowania licznych i dobrych kadr nauczycielskich, pracowników służby zdrowia, kierowników bibliotek, świetlic i kin. Nakłada to na Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Rolnictwa i Centralny Urząd Kinematografii obowiązek zwrócenia większej niż dotychczas uwagi na szkolenie kadr i wzmożenie troski o ich warunki bytowe.

Sprawa szkolenia kadr nie oznacza wyłącznie zwiększenie liczby absolwentów ale oznacza również położenie większego niż to miało dotąd ciężaru na zagadnienie stworzenia kadr wysoko kwalifikowanych i posiadających zdecydowaną postawę ideowo-polityczną.

W tym celu należy rozbudować i podnieść na wyższy poziom jakość nauczania w szkołach wszystkich typów i ośrodkach doskonalenia kadr.

Niemniej ważną sprawą, mającą duży wpływ na podniesienie poziomu świadczonych usług kulturalnych i socjalnych jest zagadnienie stworzenia odpowiednich bodźców ekonomicznych dla pracowników zatrudnionych w tej dziedzinie. Rozwiązanie tego zagadnienia mieści się w dużym stopniu w ramach możliwości terenowych rad narodowych.

Nienadążenie kultury i sztuki — mimo ogromu dokonanej rewolucji — za wielkimi przeobrażeniami kraju, a zwłaszcza za przeobrażeniami i potrzebami ludności wiejskiej stawiają przed Ministerstwem Kultury i Sztuki problemy pewnych zmian w polityce kulturalnej, a mianowicie zmian zmierzających do znacznego pogłębienia pracy kulturalnej w terenie. Pociągnie to za sobą decentralizację zarówno w sensie imprez jak i w sensie organizacyjnym: przerzucenie ciężaru pracy kulturalno-oświatowej na terenowe rady narodowe i znalezienie nowej formy pracy dla przedsiębiorstw artystycznych jak teatry, filharmonie, Artos, cyrki, muzea i wystawy plastyczne.

Zmiany w działalności kulturalnej powinny iść przede wszystkim w kierunku likwidacji praktyki uprzywilejowania pewnych ośrodków na niekorzyść innych. Nasilając liczbę imprez obsługujących teren, należy przesunąć punkt ciężkości ich działania głęboko na wieś, jednocześnie aktywizując działanie ruchu amatorskiego.

Zasadniczym warunkiem dokonania przełomu w pracy kulturalnej na wsi — to problem biblioteki i świetlicy. Należy w ciągu najbliższych dwóch lat podwyższyć liczbę świetlic gromadzkich do liczby obejmującej co najmniej 50% nowych gromad, wiążąc jednocześnie pracę świetlicy wiejskiej z działalnością biblioteki i kina wiejskiego.

Powołanie gromadzkich rad narodowych zblży dotychczasową świetlicę i bibliotekę gminną do gromady, uczyni zasięg jej oddziaływania bardziej bezpośredni, ułatwi proces mobilizowania wokół świetlicy aktywu gromadzkiego, podnosząc zwłaszcza rolę nauczycielstwa.

Obok tych zadań przeznaczonych do realizacji w najbliższych dwóch latach coraz bardziej

odczuwana jest potrzeba stworzenia objazdowego Teatru Wiejskiego w skali ogólnopolskiej z bazą w Warszawie, która zapewniłaby mu odpowiedni poziom i należytą opiekę ze strony władz.

Przed Centralnym Urzędem Kinematografii stoi zadanie zlikwidowania białych plam na mapie działalności kin ruchomych. Kino powinno stać się rozrywką dostępną dla ludności wiejskiej z najbardziej oddalonych wsi, pozbawionych jakiegokolwiek innej rozrywki kulturalnej. Zniknąć musi jednocześnie podział jaki niejednokrotnie czynią Okręgowe Zarządy Kin między widzom wiejskim a wiejskim, przeznaczając dla tego ostatniego programy gorszego gatunku. Traktując wiejskiego widza pod względem jakości usług na równym miejscu z widzom wiejskim, trzeba pamiętać o umożliwieniu widzowi wiejskiemu zrozumienia oglądanego filmu bądź przez wydawanie większej liczby ulotek, bądź przez streszczanie filmów przez kierowników kin.

W walce o lepsze obsługiwanie wsi przez urządzenia kulturalne i socjalne główny ciężar tej walki spoczywa na terenowych radach narodowych. Terenowe rady narodowe najlepiej znają indywidualne potrzeby ludności wiejskiej i od ich inicjatywy zależą bezpośrednie wyniki w podnoszeniu poziomu kulturalnego i zdrowotnego wsi. Najpowszechniej formułowanym zarzutem pod adresem terenowych rad narodowych wszystkich szczebli jest brak zrozumienia dla roli i znaczenia pracy kulturalno-oświatowej na wsi.

Wynika stąd najpoważniejsze i najtrudniejsze zadanie dla terenowych rad narodowych zwłaszcza powiatowych i gminnych: zmiany nastawienia do pracy kulturalno-oświatowej na wsi. Ludzie odpowiedzialni za sprawy kultury w powiatowych i gminnych radach narodowych muszą zrozumieć, że akcja upowszechnienia książki i prawidłowo pracująca świetlica jest równie zadaniem pierwszoplanowym jak akcje gospodarcze i polityczne.

Naturalną konsekwencją lekceważenia przez większość terenowych rad narodowych zagadnień upowszechnienia kultury na wsi jest brak współpracy między pracownikami kultury a aktywem Związku Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji społecznych, jak również brak współpracy między Wydziałami Kultury a jego odpowiednikami w terenie. Błąd ten wymaga jak najszybszego i radykalnego usunięcia.

Zmiana nastawienia do znaczenia działalności kulturalno-oświatowej oraz koordynowanie prac zarówno z organizacjami społecznymi jak również między poszczególnymi Wydziałami Kultury terenowych rad narodowych wszystkich szczebli musi spowodować większą opiekę nad bibliotekami i świetlicami wiejskimi wyrażającą się w usuwaniu dysproporcji w nasycaaniu książką poszczególnych powiatów, w zerwaniu ze złą tradycją odrywania pracownika od pracy w bibliotekach i świetlicach do innych prac administracyjnych, w szerszym uzupełnianiu wyposażenia bibliotek i świetlic, w prze-

prowadzaniu remontów, zaopatrzeniu w opał, w poprawie stanu sanitarnego lokali, w przeciwdziałaniu plynności kadr, w częstej wymianie księgozbiorów w punktach bibliotecznych (przynajmniej raz na 3 miesiące) itd.

W zakresie opieki nad dzieckiem prezydja terenowych rad narodowych powinny stale analizować i rozbudowywać sieć przedszkoli i żłobków oraz dostosowywać ją do potrzeb kobiet zatrudnionych ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Przez intensywniejszą, niż dotychczas pracę uświadamiającą należy przełamać istniejące w szeregu przypadkach niechętnie ustosunkowanie się do tych urządzeń członków spółdzielni produkcyjnych i wzmoczyć troskę o jak największą frekwencję dzieci. W tych wysiłkach Wydziały Oświaty powinny zacieśnić współpracę z Wydziałami Politycznymi POM i Związkiem Samopomocy Chłopskiej, oraz Zarządami Rolnymi.

Wojewódzkie i Powiatowe Wydziały Oświaty powinny poprzez częstszą kontrolę bezpośrednią sprawdzać frekwencję w żłobkach i przedszkolach i w razie niezadowolających rezultatów zwracać się o pomoc do terenowych organizacji społecznych.

To samo zadanie jakie w zakresie szkolnictwa podstawowego stoi przed Ministerstwem Oświaty spada i na wojewódzkie i powiatowe rady narodowe. Jest nim dalsze podnoszenie stopnia organizacyjnego szkół niepełnych i zagęszczenia sieci szkół zbiorczych. Przystępując do realizacji tego zadania należy mieć na uwadze, że szkoła wyżej zorganizowana, to nie tylko szkoła o większej liczbie wyższych klas, lecz również szkoła gwarantująca nauczanie na wyższym poziomie.

W tym celu, oprócz przydzielania szkole niżej zorganizowanej nauczycieli specjalistów należy zapewnić jej równocześnie niezbędne pomoce naukowe.

Podnoszenie stopnia organizacyjnego nie może być dokonywane w sposób mechaniczny przez łączenie dwóch szkół niżej zorganizowanych w jedną, wyżej zorganizowaną, bez brania pod uwagę odległości dzieci do szkoły. Podnoszenie stopnia organizacyjnego szkół powinno być ściśle powiązane z pracą nad korektą sieci szkolnej.

W zakresie szkół dla pracujących i zakładów kształcenia nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli należy dążyć do dalszego polepszania składu społecznego słuchaczy drogą planowej rekrutacji prowadzonej wśród robotników rolnych PGR, POM, GOM i członków spółdzielni produkcyjnych.

W zakresie służby zdrowia stoi zadanie podniesienia roli szpitala powiatowego zarówno jako ośrodka szkoleniowego jak i specjalistycznej placówki leczniczej dla mieszkańców wsi, nastawienia działalności poradni powiatowych na niesienie pomocy ludności wiejskiej, polepszenia jakości pracy wiejskich ośrodków zdrowia i zamiany punktów dojazdowych na pla-

cówki stałe, wreszcie zwiększenia operatywności Pogotowia Ratunkowego.

Jako główne zadania służby zdrowia zmierzające do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności wiejskiej wymienić należy konieczność zorganizowania możliwie najmocniejszej obsady specjalistycznej szpitala terenowego, stworzenia oddziałów specjalistycznych, szczególnie oddziałów dziecięcych a przede wszystkim oddziałów niemowlęcych.

Działalność poradni powiatowych, podobnie jak szpitala powiatowego powinna być głównie nastawiona na wieś. Pociąga to za sobą konieczność obsadzenia ich lekarzami mającymi podstawowe przygotowanie specjalistyczne.

Jednocześnie należy poprawić jakość pracy wiejskich ośrodków zdrowia i przystąpić do zmiany punktów dojazdowych na stałe ośrodki zdrowia. Aby wykonać to zadanie Ministerstwo Zdrowia widzi konieczność skierowania na wieś już w 1954 r. — 300 lekarzy.

Dalszym zadaniem pracy służby zdrowia na wsi jest rozszerzenie pomocy położniczej. W tym celu zostaną uruchomione w 1954 r. dwie dodatkowe szkoły położnych mające na celu zarówno wypełnienie naturalnych ubytków wśród położnych jak i uzupełnienie liczby położnych na oddziałach położniczych w szpitalach.

Duża liczba urazów występujących na wsi powoduje konieczność usprawnienia organizacji i zwiększenia operatywności Pogotowia Ratunkowego.

Ważną potrzebą jest rozwinięcie pracy profilaktycznej, która jest dopiero w stadium początkowym.

Wykonanie tych zadań prócz środków organizacyjnych wymaga od wojewódzkich i powiatowych władz służby zdrowia bardziej surowego stosunku do niesumiennej pracy poszczególnych placówek i osób, zaostrzenia walki z rozluźnieniem dyscypliny pracy i otoczenia podległych placówek odpowiednią opieką polityczno-wychowawczą.

W myśl wytycznych IX Plenum KC i II Zjazdu Partii w działalności kulturalnej i socjalnej należy zwracać uwagę na strukturę społeczną i klasową wsi. Szczególną opieką powinny być otoczone nowe, socjalistyczne elementy wsi, jakimi są PGR i spółdzielnie produkcyjne. Należy się jednak wystrzegać zasadniczego błędu jakim byłoby stworzenie poprzez działalność kulturalną i socjalną przedziału między chłopem — członkiem spółdzielni produkcyjnej czy pracownikiem PGR a resztą chłopstwa pracującego tj. biedniakiem, czy średniakiem gospodarującym indywidualnie.

Zadania jakie stawia przed prezydiami wojewódzkich i powiatowych rad narodowych IX Plenum KC i II Zjazd Partii są poważne. Od realizacji tych zadań zależy w dużej mierze podniesienie stopy życiowej ludności wiejskiej. Wszystkie środki i rezerwy muszą być zrealizowane dla wykonania tego zadania.

O SKUTECZNOŚCI PLANOWEGO ODDZIAŁYWANIA NA PRODUKCJĘ ROLNĄ W GOSPODARCE DROBNOTOWAROWEJ

Władysław MISIUNA

Na przykładzie analizy rozwoju produkcji podstawowych ziemioplodów w województwie poznańskim w latach 1949 — 1953 pragnę zwrócić uwagę na niektóre niedomagania służby planistycznej, które należy usunąć, aby podnieść kierowanie rolnictwem na wyższy poziom.

Jednym z podstawowych niedomagań w kierowaniu rozwojem produkcji rolnej jest często niedostateczne uwzględnianie wielokładowego charakteru naszej ekonomiki i faktu przewagi w rolnictwie gospodarki drobnotowarowej i występowania prawa wartości, jako w znacznym stopniu regulatora produkcji rolnej w gospodarce drobnotowarowej. Nieliczenie się w praktyce z tym faktem powoduje, że słusznie ustalone kierunki i proporcje w rozwoju rolnictwa nie znajdują należytego zabezpieczenia w niezbędnych środkach, a plany wzrostu produkcji nie mogą być należycie wykonywane.

W praktyce naszego planowania utarło się mechaniczne, nieodpowiedzialne podejście do ważnego zagadnienia w planowaniu, jakim jest ustalanie proporcji oraz do decydującej przy najślusniejszych proporcjach sprawy zapewnienia środków wzrostu produkcji. Bardzo często przy ustalaniu proporcji i wskaźników wzrostu poszczególnych działów produkcji rolnej za jedyną podstawę służą proporcje i wskaźniki lat poprzednich nie zawsze sprawdzone.

Przykład rozwoju produkcji rolnej w województwie poznańskim w minionych czterech latach planu 6-letniego jest bardzo pouczający, jeśli idzie o braki w kierowaniu rozwojem produkcji rolnej, a zwłaszcza w praktyce naszego planowania.

Gospodarka chłopska, indywidualna i zespołowa obejmuje w województwie poznańskim około 86,5% gruntów ornych i podobnie jak i w innych województwach, ona decyduje jeszcze o sytuacji w rolnictwie. W okresie ostatnich 4 — 5 lat nastąpiły dość znaczne zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej rolnictwa poznańskiego. Według stanu na 30 kwietnia 1954 r. w województwie istniało 1117 spółdzielni produkcyjnych obejmujących około 15% gruntów ornych województwa. Ten fakt już ma i będzie miał poważne znaczenie w latach 1954—1955 dla rozwoju produkcji rolnej. W latach 1949—1953 wpływ gospodarki spółdzielczej na rozwój produkcji rolnej był jednak stosunkowo niewielki, stąd można w zasadzie przyjąć że o wynikach analizy sytuacji rozwoju produkcji rolnej decydowały w tym czasie głównie gospodarstwa drobnotowarowe co pozwala oprzeć się w rozumowaniu na danych ogólnych tego terenu bez obawy popełnienia istotnych błędów.

Ponieważ rozproszone gospodarstwa chłopskie nie posiadają obowiązujących je planów gospodarczych w przeciwnieństwie do gospodarstw socjalistycznych, przeto od skuteczności plano-

wego oddziaływania na produkcję rolną w gospodarce drobnotowarowej zależy, czy zostaną wykonane określone w jednolitym planie gospodarczym zadania rolnictwa.

Jak wyglądała pod tym względem sytuacja w rolnictwie w województwie poznańskim w latach 1949 — 1953?

Okres minionych lat planu 6-letniego w rolnictwie poznańskim charakteryzuje się tendencją do zmniejszenia powierzchni upraw zbożowych i w poszczególnych latach nieznacznymi zmianami w powierzchni 6 podstawowych ziemioplodów, wyrażającymi w zasadzie tendencję utrzymania stałego poziomu.

Tablica 1
Powierzchnie zasiewów podstawowych (6) ziemioplodów*)

Wyszczególnienie	1949 %	1950 %	1951 %	1952 %	1953 %
zbożowe	63,9	60,0	57,6	57,7	58,5
podstawowe ziemiopl.	77,1	79,8	77,7	77,1	79,4
zasiewy ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

*) Te i dalsze dane wg obliczeń poznańskiej WKPG.

Powierzchnia upraw zbożowych zmniejszyła się w 1952 r. w porównaniu z 1949 r. o około 13%, a w 1953 r. utrzymała się w zasadzie na poziomie zbliżonym do 1950 r. Powierzchnia upraw 6 podstawowych ziemioplodów zmniejszyła się w 1952 r. w porównaniu z 1949 r. o około 3,2% i utrzymała się w 1953 r. także w zasadzie na poziomie zbliżonym do 1950 r.

Odpowiednio do tych zmian, chociaż w różnych kierunkach, zmieniała się powierzchnia zasiewów poszczególnych ziemioplodów.

Tablica 2
Powierzchnia zasiewów zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych

Wyszczególnienie	1949 %	1950 %	1951 %	1952 %	1953 %
żyto	40,0	36,0	35,0	35,4	34,4
pszenica	6,3	6,7	6,6	6,1	6,8
jęczmień	4,1	4,5	4,7	5,0	5,3
owies	8,7	8,5	8,0	8,1	8,4
ziemniaki	17,4	17,1	16,9	16,1	16,8
buraki cukrowe	2,4	2,6	3,1	3,4	3,3

Bardzo poważnie zmniejszyła się powierzchnia zasiewów żyta. W porównaniu z 1949 r. zmalała ona w 1953 r. o 16,8%. Zmniejszyła się również, chociaż nieznacznie, powierzchnia uprawy owsa i ziemniaków. Natomiast wyraźnie zwiększała się z roku na rok powierzchnia uprawy buraka cukrowego i jęczmienia; nastąpił również wzrost uprawy pszenicy, która w poszczególnych latach wykazuje wahania. Zmniejszenie powierzchni upraw zbożowych a także 6 podstawowych ziemioplodów odbywało się więc w tym okresie głównie kosztem zmniejszenia powierzchni uprawy żyta.

Tym zmianom nie towarzyszył jednak odpowiedni wzrost wydajności z hektara. W rezultacie niewłaściwych proporcji pomiędzy po-

wierzchnią zasiewów a wydajnością z hektara, rzecz jasna uwzględniających całokształt warunków składających się na możliwości podniesienia wydajności, spadły zbiory globalne podstawowych ziemiopłodów. Poczynając od 1949 r. produkcja zbóż z roku na rok zmniejszała się, osiągając najniższy poziom w 1951 i 1953 r. Produkcja podstawowych ziemiopłodów (łącznie ze zbożem) natomiast nieznacznie wzrosła w 1950 r., następnie nieznacznie spadła w 1951 r. utrzymując się na poziomie nie wyższym niż w 1949 r. i poważnie spadła w 1952 r. (poniżej 1949 r.). Ponieważ powierzchnia podstawowych ziemiopłodów zajmuje blisko 80% gruntów ornych, miało to duże znaczenie dla zmian w rozwoju całej produkcji rolnej. Fakt niewykonania w województwie poznańskim zadań rozwoju produkcji rolnej, ustalonych na poszczególne lata planu 6-letniego, miał tu m. in. swoje źródło.

Tablica 3
Zbiory globalne 4 zbóż i 6 ziemiopłodów

Wyszczególnienie	1949 %	1950 %	1951 %	1952 %
4 zboża 6 ziemiopłodów	109,9 100,0	90,8 102,6	85,8 101,7	88,5 92,5

Porównanie zmian w produkcji zbóż i 6 podstawowych ziemiopłodów ze zmianami w powierzchni ich uprawy oraz wydajności z hektara wskazuje, że główne źródło spadku produkcji leżało w zmniejszeniu powierzchni uprawy nieproporcjonalnie do wzrostu wydajności z hektara. Odsetek zmniejszenia się produkcji globalnej 4-ch zbóż w zasadzie pokrywał się z odsetkiem zmniejszenia się powierzchni zasiewów, a podobnie przedstawiała się sytuacja ze zmianami w produkcji podstawowych ziemiopłodów łącznie.

Tablica 4
Zbiory globalne zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych wobec 1949 — 1950.

Wyszczególnienie	1950	1951	1952
	w procentach		
tyto	87,5	80,5	83,4
pszenica	107,2	106,4	102,4
jęczmień	114,9	121,5	132,7
owies	83,5	79,0	82,4
ziemniaki	108,0	103,1	82,3
buraki cukrowe	102,4	122,4	137,0

Zachodzi więc tu najwidoczniej błąd popełniony w planowaniu, polegający:

1) na ustaleniu niewłaściwych proporcji pomiędzy obszarem zasiewów a możliwościami odpowiedniego zwiększenia wydajności z hektara poszczególnych ziemiopłodów;

2) na nieumiejętnym zabezpieczeniu środków niezbędnych dla wykonania zadań planowych.

Na takie sformułowanie zasadniczych przyczyn niekorzystnych zmian w produkcji rolnej wskazuje szereg zjawisk z praktyki planowania. Wymienić tu należy przede wszystkim:

1. Brak gruntownej znajomości gospodarki swego terenu i zmian, ich tendencji, które w niej zachodzą, co utrudnia a nawet wręcz

uniemożliwia prawidłową orientację w aktualnej sytuacji. Czerwcowe spisy rolne, które w pewnym stopniu mogłyby pomóc, nie są jak należy wykorzystywane.

2. Brak należytego różnicowania możliwości rozwoju produkcji rolnej w poszczególnych kierunkach w skali województwa, niekiedy powiatów, co powoduje mechanizm w ustalaniu rejonizacji produkcji, a także w ustalaniu zadań wzrostu wydajności.

3. Brak zgrania planu wzrostu produkcji, a zwłaszcza wydajności z hektara, z planem zabiegów agrotechnicznych oraz w ogóle kompleksowego uruchamiania środków posiadających wpływ na wyższą plonów, branych nie w każdym roku osobno, lecz z perspektywą k-l ku lat, co w rolnictwie jest rzeczą konieczną.

4. Brak kompleksowego organizowania środków zabezpieczających wykonanie zadań planowych, odpowiednio do zadań każdego terenu, w skali województwa, powiatu a nawet gminy. Dotyczy to w pierwszym rzędzie dystrybucji nawozów sztucznych i innych produktów przemysłowych niezbędnych dla rolnictwa, przedsięwzięć organizacyjnych, propagandy rolniczej itd.

Obok tych bardzo istotnych braków w praktyce planowania, które niewątpliwie posiadały bezpośredni wpływ na niekorzystne zmiany w produkcji roślinnej, a przede wszystkim zbóż, w województwie poznańskim, trzeba zwrócić jeszcze uwagę na bardzo elementarne braki w pracy całej służby planistycznej i służby rolnej w terenie. Chodzi o utratę z pola widzenia zadań wzrostu produkcji, a przede wszystkim produkcji towarowej. Za najważniejsze, a jednocześnie jedynie ważne uważa się najczęściej wykonanie planu zasiewów; widzi się również sprawę podniesienia wydajności z hektara. Ale jednego i drugiego nie widzi się często w związku z określonymi zadaniami wzrostu produkcji globalnej i towarowej. Tymi sprawami interesuje się dopiero służba planistyczna i służba rolna w okresie państwowego skupu zboża, obowiązkowych dostaw, gdy ujawniają się trudności z wykonaniem państwowego planu skupu zboża. A przecież państwowy skup zboża jest bardzo poważnym instrumentem w zabezpieczeniu podstawowych proporcji w produkcji rolnej i razem z szerokim systemem kontraktacji stanowi podstawową formę planowego regulowania rozwoju produkcji rolnej w gospodarce chłopskiej, a przede wszystkim w gospodarce drobnotowarowej.

Podstawowe ziemiopłody, zajmujące w województwie poznańskim i w innych województwach ogromną większość gruntów ornych, są właśnie objęte systemem obowiązkowych dostaw i kontraktacji. Niedoceniając znaczenia tych form planowego oddziaływania popartych odpowiednio ustawioną pomocą państwową i systemem bodźców produkcyjnych, wyrażonych m. in. w cenach ponadobowiązkowego skupu oraz skupu wolnorynkowego, powoduje niedostateczne wykorzystanie ich jako instrumentu zabezpieczenia właściwych proporcji w rolnictwie. W rezultacie tego realizacja prawa pla-

nowego rozwoju gospodarki narodowej, na którego wymogach opierają się nasze plany gospodarcze, natrafia na przeszkody w postaci niewłaściwych proporcji, a plany gospodarcze nie są w pełni wykonywane. I to jest główny bodajże błąd, podstawowa przyczyna niewykonania planu wzrostu produkcji rolnej.

Dlatego ciekawe będzie zapoznać się z sytuacją w dziedzinie państwowego skupu zbóż, ponieważ buraki cukrowe zasadniczo nie mają poza państwowym skupem innych dróg zbytu, oraz z systemem cen zboża. Pozwoli to na dokładniejsze ustalenie istotnych braków w planowym kierowaniu gospodarką rolą.

Zakres planowego oddziaływania na produkcję 6 podstawowych ziemiopłodów w latach 1949—1953 był, z wyjątkiem buraków cukrowych objętych kontraktacją w całości (warunki kontraktacji w omawianym okresie nieznacznie się zmieniły), w poszczególnych latach i dla poszczególnych ziemiopłodów, różny. Dotyczy to głównie obecnie podstawowych form planowego regulowania rozwoju produkcji 6 głównych ziemiopłodów, a mianowicie obowiązkowych dostaw tych ziemiopłodów (zbóż i ziemniaków) i kontraktacji. O ile 4 zboża chlebne są w zasadzie objęte planowym skupem w 1950 r., a w 1951 obowiązkowe dostawy wymierza się już wg zasady hektarowej, co posiada zasadnicze znaczenie w planowym regulowaniu ich produkcji, to ziemniaki zostają objęte obowiązkowymi dostawami dopiero w 1952 r. (wg zasady hektarowej), chociaż zorganizowany skup ziemniaków przez GS-y ma miejsce wcześniej.

Oto zakres zorganizowanego skupu, głównie obowiązkowych dostaw w latach 1950 — 1952 w województwie poznańskim.

Tabela 5
Procentowy udział skupu zbóż oraz ziemniaków w zbiorach globalnych *)

Rok	żyto	pszenica	jęczmień	owies	ziemniaki
1950	35,0	51,6	31,4	88,9	4,4
1951	46,8	51,6	48,7	24,0	4,3
1952	37,6	38,5	44,4	17,4	.

*) Według danych WKPG w Poznaniu.

Skup 4 zbóż chlebowych obejmuje w 1950 r. 32,8% globalnej produkcji, w 1951 r. 44,2% i w 1952 r. 35,3%. Jest to niewątpliwie poważny odsetek, stanowiący, jak należy przypuszczać, podstawową część produkcji towarowej. Jednakże stosunkowo duże odchylenie w poszczególnych latach wskazuje również na niedostateczne wykorzystanie tej formy planowego oddziaływania na wzrost produkcji rolnej. Świadczy o tym również inny, bardzo istotny fakt. Jest to spadek towarowości produkcji pszenicy w 1952 r. (a podobnie i w 1953 r.), jęczmienia, a także żyta, przy poważnym wzroście produkcji towarowej owsa. Zmniejszająca się od 1952 r. produkcja towarowa pszenicy, jęczmienia i żyta, wpłynęła na zmniejszenie się ilości zbóż przeznaczonych na spożycie ludności w mieście.

Jak kształtowała się sytuacja w ciągu 4 pierwszych lat planu 6-letniego w dziedzinie państwowego skupu zbóż i ziemniaków w województwie poznańskim?

Tabela 6
Skup zbóż i ziemniaków w latach 1950 — 1953 *)

Rok	żyto	pszenica	jęczmień	owies	ziemniaki
1950	100,0	100,0	103,0	100,0	100,0
1951	122,9	99,2	103,8	254,3	94,1
1952	102,3	71,1	102,2	192,0	80,9
1953	51,6	60,2	156,1	266,2	239,6

*) Według danych WKPG w Poznaniu

A więc, z wyjątkiem ziemniaków i pszenicy skup podstawowych ziemiopłodów jest w 1951 i 1952 r. wyższy w porównaniu z 1950 r. Skup 4 zbóż chlebowych w 1952 r. jest w porównaniu z 1950 r. większy o blisko 20 tysięcy ton tzn. o 4,7%. Inaczej wygląda sytuacja w 1953 r. niepomyślnym dla zbóż a przede wszystkim żyta, gdy oziminy dotknięte zostały posuchą i przymrozkami wiosennymi. Skup ziemniaków i owsa jest przeszło dwukrotnie wyższy w porównaniu z 1950 r.; podobnie przedstawia się pomyślnie skup jęczmienia, natomiast spadł o połowę skup żyta a także pszenicy. Skup 4 zbóż chlebowych zmniejszył się o 29,3% w porównaniu z 1950 r. Ten fakt nie jest wyłącznie wynikiem niskiej wydajności z hektara żyta. Złożyła się na to również duża przypadkowość w układaniu planów skupu. Układane są one przeważnie nie według przewidywanych urodzajów, z uwzględnieniem kompleksu warunków, które się na to składają, ale na podstawie dosyć mechanicznego dodawania pewnego procentu wzrostu skupu do wyników roku poprzedniego. Wskazuje to na nieuwzględnienie specyfiki produkcji rolnej i brak jakiegokolwiek gruntowniejszej analizy choćby za okres kilku lat, co wydaje się nieodzowne.

Tabela 7
Procent wykonania planów skupu zbóż i ziemniaków *)

Rok	żyto	pszenica	jęczmień	owies	ziemniaki
1951	99,3	108,9	210,8	280,8	116,0
1952	133,5	60,1	78,2	93,1	—
1953	51,7	61,8	89,0	136,8	86,8

*) Według danych WKPG w Poznaniu

O dużej przypadkowości w ustalaniu planów skupu może świadczyć fakt, że skup ziemniaków, których plan, jak wskazuje tabela 7 nie został wykonany w 1953 r., jest jak to widać z tabeli 6 ponad dwukrotnie większy w porównaniu z 1953 r. i wyższy znacznie w porównaniu z 1951 i 1952 r.

Zasada obliczania rozmiarów obowiązkowych dostaw z hektara stwarza dogodne warunki dla wykorzystania obowiązkowych dostaw jako instrumentu zabezpieczającego właściwie proporcje produkcji rolnej. Dla walki o podniesienie wydajności z hektara, a więc dla zabezpieczenia tego najważniejszego w proporcjach czynnika, nie jest to jednak wystarczające. System obowiązkowych dostaw powinien być poparty zainteresowaniem materialnym w produkcji, w podnoszeniu jej wydajności przez chłopów.

W przeciwnym wypadku otwiera się pole dla żywiołowego działania prawa wartości, które daje znać o sobie w postaci naruszenia właśnie proporcji produkcji, zamierzonych w planie. Stąd ogromne znaczenie rozwijania handlu nadwyżkami rolnymi, prawidłowe regulowanie cen wolnorynkowych i ponadobowiązkowego skupu.

A jak kształtowała się sytuacja w ciągu ostatnich czterech lat w dziedzinie cen podstawowych ziemiopłodów?

W naszych warunkach rola prawa wartości jako regulatora produkcji rolnej w gospodarce drobnotowarowej i kapitalistycznej jest ograniczona przez wprowadzenie obowiązkowych dostaw zboża, ziemniaków, żywca i mleka a więc podstawowej części produkcji rolnej, oraz przez system kontraktacji obejmujący kilkadziesiąt różnych produktów rolnych. Ale przez to nie znosi się działania prawa wartości jako regulatora produkcji rolnej w gospodarce kapitalistycznej i drobnotowarowej. Zwrócenie uwagi na ten fakt wydaje się tu bardzo ważne. Oznacza to, że skuteczność planowego oddziaływania na produkcję rolną poprzez system obowiązkowych dostaw i kontraktacji w dużym stopniu zależy od prawidłowego ustawienia bodźców produkcji, od systemu cen, rozwijania handlu itp.

I tu, trzeba powiedzieć, również popełniono i popełnia się jeszcze немало błędów. Ten fakt nie znajduje dostatecznego uwzględnienia w praktyce naszego planowania. Te sprawy pozostawia się aparatowi obrotu towarowego, wyłącza z kompetencji organów planujących produkcję. Bardzo znikoma w ogóle jest znajomość tych zagadnień u naszej służby planistycznej i to jest jedną z przyczyn niewykonywania planów. Do 1950 r. na zboża, a do 1952 r. na ziemniaki występowały faktycznie dwie ceny: targowiskowa, dowolnie ustalana pomiędzy sprzedawcą i nabywcą (najczęściej spekulacyjna) oraz cena obowiązkująca w organizowanym przez państwo skupie, głównie prowadzonym przez GS-y. Od 1950 r. na zboża i od 1952 r. na ziemniaki obowiązują w zasadzie trzy ceny: targowiskowa, kształtująca się na zbliżonym poziomie, cena skupu ponadobowiązkowego i cena obowiązkowych dostaw. Cena na buraki cukrowe zasadniczo w tym okresie jest jedna — kontraktacyjna, do 1952 r. wyłącznie określana w kg cukru za kwintal i przeliczana następnie na złote (powyżej 200 kg cukru) wg obowiązujących cen państwowych cukru, a od 1953 r. stała cena pieniężna na tym samym poziomie i prawo do zakupu cukru po niższej niż w detalu cenie. A więc cena buraków, cena kontraktacyjna jest stała i bardzo korzystna. Również stała jest cena obowiązkowych dostaw, kształtująca się na poziomie ceny skupowej z 1949 r. Inaczej natomiast kształtują się ceny dostaw ponadobowiązkowych.

Ceny pszenicy i jęczmienia, zmieniając się co roku, wykazywały najmocniejszą tendencję wzrostu. Miało to niewątpliwie wpływ na ogół pomyślniejsze zabezpieczenie wzrostu tych dwóch ważnych kierunków produkcji

zboż. Jakie znaczenie dla zabezpieczenia właściwych proporcji posiada prawidłowe regu-

Tablica 8
Ceny zboż i ziemniaków w latach 1949 — 1953 *)
w złotych za 100 kg.

Wyszczególnienie	1949	1950	1951		1952		1953	
	sku- powe	sku- powe	obow. dost.	ponad obow.	obow. dost.	ponad obow.	obow. dost.	ponad obow.
żyto	60	60	60	72	60	87	60	120
pszenica	99	99	103	119	103	130	103	175
jęczmień	63	63	63	72	63	92	63	115
owies	63	63	63	75	63	87	63	100
ziemniaki	18	18	17	—	19	30	19	40

*) Według danych WZGS w Poznaniu.

wanie cen, wskazuje chociażby przykład proporcji cen jęczmienia i owsa, które wydają się nieprawidłowymi w latach ubiegłych, a przede wszystkim przed Uchwałą z 3 stycznia 1953 r. W 1950 r. ceny jęczmienia i owsa były na jednakowym poziomie, a w 1951 r. ceny ponadobowiązkowych dostaw owsa były nawet nieznacznie wyższe. W tymże roku notujemy najwyższy skup owsa bo obejmujący 24% zbiorów, wobec 8,9% w poprzednim 1950 r. Po zmianie tych proporcji w roku następnym skup spada do 17,4% zbiorów. Oto jakie znaczenie posiada liczenie się z działaniem ekonomicznych bodźców produkcji, bez uwzględniania których niemożliwe jest ograniczenie żywiołowego działania prawa wartości.

Dla zwiększenia materialnego zainteresowania w produkcji rolnej bardzo istotne znaczenie miała Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zapotrzebowania, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych. Uchwała ta, uwzględniając błędy popełnione w poprzednich latach — wynikające m. in. z niedostatecznego liczenia się z działaniem prawa wartości w naszych warunkach — wprowadziła nowe proporcje pomiędzy cenami na produkty rolnicze i przemysłowe, a także w cenach na poszczególne produkty rolne. Jednakże możliwości jakie stworzyła ta Uchwała nie zostały, jak sędzę, w dostatecznym stopniu wykorzystane. Znajduje to swój wyraz w kształtowaniu się cen targowiskowych, co w 1953 r. ze względu na niepomysłne zbiory zboż i zmniejszenie się planowego skupu miało poważne znaczenie i wpływ na sytuację w dziedzinie hodowli.

Tablica 9
Ceny targowiskowe w latach 1950 — 1953 *)
w złotych za 100 kg

Rok	żyto		pszenica		jęczmień		owies		ziemniaki	
	na przed-nówku	po zbiorach	na przed-nówku	po zbiorach	na przed-nówku	po zbiorach	na przed-nówku	po zbiorach	na przed-nówku	po zbiorach
1950	—	70	—	110	—	73	—	67	—	34
1951	108	75	142	113	118	78	92	72	120	36
1952	118	107	163	153	122	109	122	104	60	45
1953	224	271	269	315	272	228	227	258	127	63

*) Na podstawie Biuletynu PKPG.

Ceny targowiskowe w 1953 r. na żyto, pszenicę i owies są po zbiorach wyższe, niż na

przednówku. Odchylenie ceny targowiskowej od ceny ponadobowiązkowych dostaw wynosi dla żyta 151 zł, pszenicy 140 zł, owsa 158 zł na 100 kg, pomimo poważnie zwiększonej ceny ponadobowiązkowych dostaw. Wskazuje to na ogromne znaczenie przestrzegania obowiązkowych dostaw jako prawa wymiany towarowej miasta ze wsią i z drugiej strony na znaczenie koniecznego liczenia się z działaniem prawa wartości.

Zagadnienie planowego oddziaływania na rozwój produkcji rolnej w kierunkach ustalonych planem jest bardzo złożone. Obejmuje ono nie tylko sprawy związane bezpośrednio z produkcją ale także sprawy związane z jej wymianą. Dlatego potrzebna jest możliwie wszech-

stronna orientacja w tych zagadnieniach naszej służby planistycznej. Ograniczanie się przez nią, zwłaszcza przez zarządy rolnictwa, wyłącznie do znajomości spraw związanych z agrotechniką, nie jest słuszne. Trzeba natomiast położyć znacznie większy nacisk na znajomość złożonego zagadnienia planowego regulowania produkcji rolnej gospodarki drobnotowarowej, a co najmniej o dostateczną orientację, która będzie miała na pewno wpływ na realniejsze podejście do sporządzanych planów.

To podniesienie poziomu teoretycznego służby planistycznej jest niezbędne dla stworzenia prawidłowego stylu i metod kierownictwa gospodarką rolną, czego wymagają od nas Uchwały II Zjazdu PZPR, mówiące o przyspieszeniu wzrostu produkcji rolnej.

PROBLEM WIELKOŚCI I JAKOŚCI PRZESTRZENI PRODUKCYJNEJ A NAKŁAD PRACY W ROLNICTWIE

Michał STRZEMSKI

Postawienie przez Autora problemu przywrócenia leśnictwu gleb najbliższych powinno zdaniem Redakcji doprowadzić do przedyskutowania go z punktu widzenia ustalenia słusznych proporcji w planie pięcioletnim. Szczególnie rozwój mechanizacji rolnictwa i wzrost zaopatrywania go w nawozy sztuczne oraz naturalne, jak również niewątpliwy rozwój rolnictwa socjalistycznego, który będzie się nadal dokonywał z roku na rok, mogą postawić problem gleb najbliższych w świetle innym, aniżeli na ogół widziany on jest dzisiaj.

Jest oczywiście rzeczą bezsporną, iż niestudzne byłoby bezkrytyczne sugerowanie się perspektywami przyszłości przy rozwiązywaniu zadań bieżących. Konkretne mówiąc — niezależnie od wyników dyskusji — postawiony przez partię i rząd program szybkiego zagospodarowania rolniczego odłogów musi być realizowany jak największym wysiłkiem i przynieść zamierzone efekty w określonych terminach.

REDAKCJA

Pomiędzy rolnikami i leśnikami polskimi toczą się spory na temat racjonalnej eksploatacji gruntów i aktualnych potrzeb zwiększenia powierzchni leśnej w Polsce.

Sama potrzeba — a raczej konieczność przyrodniczo - gospodarcza — spotęgowania leśności naszego kraju nie bywa na ogół podawana w wątpliwość. Wszyscy zdają sobie doskonale sprawę zarówno ze znaczenia krajowej produkcji drewna, jak też z dodatniego wpływu szaty leśnej na kształtowanie się całości stosunków przyrodniczych. Różnice opinii dotyczą prawie wyłącznie ilościowych i terminowych kalkulacji.

Jest rzeczą oczywistą, że wzrost użytków leśnych musi się odbywać głównie kosztem dotychczasowych użytków rolniczych. Przy tym nikt nie wątpi, że wzajemny stosunek ilościowy tych dwóch kategorii użytków jest dzisiaj w Polsce niewłaściwy. Lasów mamy stanowczo za mało. Użytki rolne ogarnęły w ubiegłych okresach społeczno-ekonomicznych wiele gruntów leśnych, które winny były pozostawać nadal pod lasem. Charakterystyczny dla doby kapitalizmu ustrojowy głód ziemi spowodował przekroczenie przez rolnika dopuszczalnych

granic jakości rolniczej gruntów i rozszerzenie się gospodarki rolniczej na tereny, dające w użytkowaniu ornym i łąkowo-pastwiskowym mniejszy dochód społeczny, niż w użytkowaniu leśnym.

Dla leśników nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju grunty należy zwrócić produkcji leśnej możliwie jak najprędzej.

Wśród rolników zdania są podzielone. Jedni wyrażają opinię całkowicie zgodną z leśnikami. Drudzy stoją na stanowisku trwałego utrzymywania możliwie największej rolniczej przestrzeni produkcyjnej i aprobują tylko bardzo skromne ustępstwa na rzecz lasów. Inní wreszcie najliczniejsi, podzielają punkt widzenia leśników w stosunku do wielkości powierzchni, jaką należałoby zalesić, ale uważają za wskazane odłożenie redukcji obszarów rolniczych na jak najdalejszą przyszłość. Ci ostatni motywują swoje stanowisko tym, że przy obecnym poziomie techniki stosowanej w gospodarstwie wiejskim — zmniejszenie obszaru będącego do dyspozycji rolnictwa mogłoby spowodować globalny spadek produkcji rolniczej, co byłoby niepożądane bez względu na stopień dochodowości poszczególnych warsztatów wytwórczych.

Dowodzenia tego rodzaju zawierają pewien błąd natury zasadniczej. Byłyby one na pewno słuszne, gdybyśmy przyjęli, że rolnictwo polskie charakteryzuje całkowite nasycenie pracą, której wkład odpowiada aktualnemu poziomowi wiedzy i agrotechniki stosowanej. Tymczasem wiadomo, że obecnie dają się odczuć poważne trudności w zakresie nasycania wytwórczości rolniczej elementem pracy — i to zarówno ludzkiej, jak też zwierzęcej i maszynowej.

Niedostateczny wkład pracy zaznacza się także na terenach zaopatrzonych obficie w maszyny rolnicze, które uwielokrotniają ten wkład w stosunku do możliwości rąk ludzkich i zwierzęcej siły pociągowej. Niedostateczność tego wkładu wynika z nieumiejętności wykorzysta-

nia mechanizacji, która dla wsi polskiej jest zjawiskiem nowym i za słabo jeszcze opanowanym.

W atakowanych przez nas dowodzeniach tkwi ponadto drugi, niemniej poważny błąd. Otóż walka o utrzymanie maksymalnej produkcji rolniczej przez zachowanie możliwie największej przestrzeni produkcyjnej znajduje swoje uzasadnienie nie tylko w warunkach pełnego nasycenia tej gałęzi wytwórczości elementem pracy, ale i w warunkach zupełnie swobodnej, nieskrępowanej, nieoszczędnościowej chemizacji rolnictwa.

Wiadomo zaś powszechnie, że rozwijająca się u nas chemizacja gospodarstw rolnych musi być prowadzona w sposób jak najbardziej oszczędnościowy. Nie stać nas jeszcze na dowolne rozchodowanie nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

A więc musimy się liczyć, przynajmniej chwilowo, z koniecznością oszczędzania wszystkich form wkładu pracy i środków chemicznych. Do tego dołącza się jeszcze poważny brak nawozów tzw. gospodarskich (głównie obornik), wynikający ze stosunkowo małej liczby pogłowia bydła i innych zwierząt hodowlanych.

Operujemy więc na razie skąpych możliwościach w zakresie wkładów pracy, środków produkcji (nie licząc samej gleby) i surowców wytwórczości roślinnej. Niedobory te chcemy zastąpić przerostami rolniczej przestrzeni produkcyjnej w warunkach nadmiernego rozproszenia wymienionych trzech elementów produkcyjnych, a mianowicie: pracy, ruchomych środków produkcji i surowców.

Uczynienie jednak z aktualnej konieczności stałej wytycznej byłoby maltuzjanizmem, uznającym prawo zmniejszającej się względnie nie zwężającej się żyzności gleb, a tym samym opartym na założeniu, że o wielkości produkcji rolniczej decydować może tylko i wyłącznie powierzchnia produkcyjna. Wynikiem tego pesymizmu byłoby nastawienie rolnictwa do walki o deforrestację (odlesienie) kraju, do utrzymywania w ramach użytkowania rolniczego najłżejszych gleb pól, a także do dalszej postępującej inwazji na tereny objęte do dzisiejszego dnia przez użytki leśne.

Nie tędy jednak prowadzi droga rozwoju. Efekty obecnego wkładu pracy, ruchomych środków wytwórczych i surowców (nawozów odżywczych) w produkcję roślinną na glebach najsłabszych są bardzo małe. Dla doświadczanego rolnika nie ulega wątpliwości, że suma tych wkładów, przerzucona na gleby lepsze, dałaby bez porównania większy efekt, tj. dużo większą produkcję z jednostki powierzchni, a jednocześnie zwiększoną produkcję globalną.

Wywody nasze powinny oprzeć się w tym miejscu na cyfrach. Niestety brak nam materiału cyfrowego. Materiału tego nie znajdujemy zresztą w statystykach rolniczych — i to zarówno polskich jak i zagranicznych.

Powstaje wobec tego pytanie czy należy i czy w ogóle można podawać jakieś kalkulacje na omawiany temat, jeśli nie jesteśmy w posia-

daniu zestawień liczbowych, które udokumentowałyby naszą argumentację w sposób ścisły i obiektywny.

Owszem można. Nawet należy — a to z trzech względów.

Po pierwsze — trzeba w jakiś sposób rozpocząć omawianie zagadnienia słusznego kierunku eksploatacji lichych gruntów pól, ażeby skłonić choćby taką drogą Instytut Ekonomiki Rolniczej w Warszawie do ścisłego opracowania tego tematu.

Po drugie — zagadnienie to powinno stać się przedmiotem zainteresowania dość szerokich kół gospodarczych, a zwłaszcza całości czynników planujących w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Po trzecie — zagadnieniu temu poświęcili wiele uwagi liczni rolnicy — praktycy, którzy nie rozporządzają wprawdzie ścisłym materiałem cyfrowym, ale posiadają olbrzymi materiał obserwacyjny.

Bezliczbowego materiału obesrwacyjnego nie należy lekceważyć. Miewa on często większą wartość niż pozornie dokładne, ujęte liczbowo statystyki rolnicze, które np. w ramach gospodarki nieuspołecznionej często nie zasługują na pełne zaufanie. Obserwacje nie oparte na wartościach bezwzględnych można zresztą także ująć statystycznie, o ile zbierzemy dostateczną ich ilość. Oczywiście, że kolekcjonowanie obserwacji musi się odbywać drogą wywiadów.

Autor niniejszego artykułu przeprowadził w toku akcji gleboznawczo-kartograficznej dużą ilość wywiadów na terenie całej Polski. Na ich podstawie została opracowana w sposób konkretny synteza opinii rolników-praktyków na temat racjonalnego użytkowania gruntów.

Zanim przejdziemy do tej syntezy musimy podać zasadniczy szkic podziału rolniczo-gospodarczego gleb w ujęciu odpowiadającym naszym potrzebom bonitacyjno-kwalifikacyjnym.

Otóż bezwzględną większość naszych gleb możemy podzielić według składu mechanicznego, łatwości obróbki, zwięzłości, przepuszczalności itp. na kategorie (tzw. grupy mechaniczne) następujące:

I. Gleby najłżejsze (głównie tzw. piaski luźne i słabo gliniaste),

II. Gleby lekkie (głównie tzw. piaski gliniaste lekkie i mocne, oraz lżejsze gleby wykształcone z glin),

III. Gleby średnie (głównie tzw. średnie gleby wykształcone z glin, albo z glinek pylastych),

IV. Gleby ciężkie (głównie tzw. ciężkie gleby wykształcone z glin lub ilów),

V. Gleby bardzo ciężkie (tzw. ciężkie gliny lub ily).

Przeciętnie ujmując — najkorzystniejsze są gleby średnie. Wymagają one niezbyt wysokiego nakładu pracy, charakteryzują się dość dużą naturalną zasobnością w składniki pokarmowe, wykazują przeważnie dobre właściwości fizyczne i ulegają względnie łatwo korzystnym przeobrażeniom pod wpływem gospodarki ludzkiej. Stosunek wzrostu plonowania tych gleb do wzrostu nakładu pracy wyraża się

w dość obszernych granicach funkcją prostą (oczywiście w pewnym przybliżeniu). Oznacza to, że w danych warunkach glebowych i agrotechnicznych stopniowemu wzrostowi nakładu pracy towarzyszy względnie równomierny wzrost plonowania.

A więc wchodzą tu w grę gleby, będące — zdaniem rolników — wdzięcznymi warsztatami produkcyjnymi.

Przy niedostatecznym nasyceniu gospodarstwa wiejskiego pracą, największym uznaniem cieszą się gleby lekkie. Łatwo je uprawić, nawet w prymitywnych warunkach. Umiejętne stosowanie nawozów pozwala ograniczyć dawki środków nawozowych do minimum. Wprawdzie z gleb lekkich uzyskujemy na ogół niższe plony niż ze średnich, ale za to osiągamy je mniejszym wysiłkiem.

Odmienny układ stosunków charakteryzuje gleby najłżejsze. Chociaż mechaniczna uprawa tych gleb jest jeszcze łatwiejsza, to jednak efektywność zabiegów agrotechnicznych przedstawia się na terenach ich występowania przeważnie zbyt skromnie. Wyceniając wartość wkładów i plonów według takich czy innych uznanych wartości pieniężnych towarów i pracy, możemy stwierdzić wielokrotnie, że plony nie dają nadwyżki w stosunku do wkładów, albo nawet ich nie pokrywają. Analogiczne wyniki uzyskuje się też niekiedy w miernikach energetycznych. Stosowanie nawozów na glebach najłżejszych połączone bywa zazwyczaj z wielkimi stratami. Rozpuszczalne składniki nawozów ulegają tu łatwo wypłukiwaniu, a substancja organiczna spala się szybko.

Wszechstronne przeciwstawienie gleb najłżejszych stanowią gleby ciężkie i najcięższe.

Te ostatnio wymienione kategorie utworów glebowych są trudne do uprawy i wymagają dużych nakładów pracy, które jednak mogą się okazać opłacalne, gdyż ogół gleb ciężkich i najcięższych plonuje bardzo dobrze — pod warunkiem nienagannego stosowania odpowiedniej agrotechniki. Przy tym — nawozy utrzymują się w takich glebach doskonale, gdyż nie ulegają łatwemu wymywaniu. Substancja organiczna tych gleb mineralizuje się powoli.

Wyobraźmy sobie teraz, że mamy do dyspozycji pięć parceli, z których każda ma inną glebę. Gleby te odpowiadają podanym wyżej kategoriom (I—V). Przeprowadźmy doświadczenia następujące. Ustalmy dla każdej parceli właściwy jej płodozmian, ze szczególnym uprzywilejowaniem roślin zbożowych, oraz właściwe nawożenie (różnicowane jakościowo i ilościowo, zależnie od charakteru gleby). Jednocześnie postanówmy, że na produkcję każdej parceli przeznaczymy jednakowy wkład pracy. Stopniowanie wkładu pracy dostosujemy do gleb najłżejszych w nawiązaniu do ich plonowania.

Za punkt wyjściowy przyjmijmy wkład pracy konieczny dla wyprodukowania 3.5 ctn. m. ziarna z 1 ha gleb najłżejszych (piaski luźne). Wkład ten będziemy podnosili aż do uzyskania plonu ziarna w wysokości ok. 10 ctn. m. z analogicznej powierzchni ostatnio wymienionych gleb.

Takie same wkłady pracy zastosujemy na pozostałych parcelach i zobaczymy, jakie będą początkowe i końcowe wyniki naszego doświadczenia. Wyniki te przedstawia poniższa tablica.

Wkład pracy*	Plony z poszczególnych parcel w cetnarach metrycznych				
	Parcela I	Parcela II	Parcela III	Parcela IV	Parcela V
X (ok. 1)	3.5	7	6	poniżej 4.5	?
h. X (powyżej 12)	10	23	30	28	26

W rzeczywistości nie przeprowadzono jeszcze takiego doświadczenia. Pomimo to cyfry te nie są wyssane z palca, gdyż stanowią rezultat wieloletnich obserwacji i wywiadów autora, poczynionych w różnych zakątkach Polski. Oczywiście nie są one ścisłe i mają tylko „ilustracyjne” znaczenie. Dodajmy, że doświadczalnictwo rolnicze uwzględniało gleby lekkie w bardzo słabym stopniu, a nauki ekonomiczno-rolnicze nie interesowały się bliżej związkami zachodzącymi pomiędzy gospodarczymi czynnikami produkcji rolniczej i jakością gleb. Tylko niektórzy doświadczalnicy przeprowadzali tzw. doświadczenia glebowe, ale robili to pobieżnie i bez pełnego obliczenia nakładów pracy.

Wobec tego rozporządzamy na razie tylko własnym materiałem obserwacyjnym, z którego możemy wysnuć następujące wnioski:

1. Na glebach najłżejszych wzrostowi nakładu pracy towarzyszy powolny i na ogół zmniejszający się wzrost planowania.

2. Na glebach lekkich stwierdzamy przy początkowym wzroście nakładu pracy bardzo szybki wzrost plonów, który później zaczyna wyraźnie maleć. Punkt krytyczny mieści się mniej więcej w obrębie 12 — 18 ctn. m. plonu ziarna roślin zbożowych z 1 ha.

3. Na glebach średnich obserwujemy zjawisko podobne, jak na lekkich, ale są także pewne różnice. Początkowy wzrost plonu (w miarę wzrostu nakładu pracy) jest trochę powolniejszy, natomiast punkt krytyczny tego wzrostu leży znacznie dalej, mianowicie powyżej 20 ctn. m. z 1 ha.

4. Gleby ciężkie potrzebują w ogóle bardzo dużego nakładu pracy. Dlatego też wzrost tego nakładu daje początkowo słabe efekty produkcyjne, które stopniowo zaczynają silnie wzrastać, aż do pewnego punktu krytycznego, położonego bardzo wysoko, bo aż przy plonie wynoszącym ok. 30 ctn. m. z 1 ha.

5. W obrębie gleb najcięższych mamy sytuację podobną, ale z tą różnicą, że wzrost plonowania podąża początkowo za wzrostem nakładu pracy, jeszcze wolniej i że punkt krytyczny położony jest jeszcze wyżej, mianowicie przy plonie zbliżonym do 40 ctn. m. z 1 ha.

Z zastosowanego tutaj pojęcia punktu krytycznego wzrostu plonowania łatwo można by wysnuć przez nieporozumienie fałszywe wnioski w duchu maltuzjanizmu. W związku z tym

trzeba szczególnie dobitnie podkreślić co następuje:

a) w punkcie krytycznym następuje nie spadek samego plonowania, lecz spadek wzrostu plonów w stosunku do postępu ilościowego wyodrębnionych konwencjonalnie jednostkowych norm pracy;

b) punkt krytyczny dla poszczególnych gleb nie jest bynajmniej stały i wykazuje wzrost, warunkowany dodatnio przez postęp nauki i techniki.

Wydaje się, że intensywne eksploatowanie gleb najłżejszych jest mało uzasadnione. Tym bardziej nie znajduje uzasadnienia ekstensywne ich użytkowanie, którego wynikiem mogą być tylko plony tak małe, że przy gospodarce indywidualnej nie zawsze wystarczają na wyżywienie użytkownika gruntu z jego najbliższą rodziną.

W ogóle użytkowanie nadmiernej rolniczej przestrzeni produkcyjnej w warunkach nienasylenia gospodarstwa wiejskiego elementem pracy obniża towarowość rolnictwa.

Niedobór pracy ludzkiej i zwierzęcej siły pociągowej wypełni u nas mechanizacja rolnictwa. Zobaczmy jednak jaka może być jej efektywność na różnych glebach, przy czym zwróćmy specjalną uwagę na gleby najłżejsze, ograniczając się jednocześnie tylko do agrotechnicznego efektu mechanizacji upraw. Znajduje on wyraz w nadwyżce plonów, spowodowanej przez zmechanizowanie zabiegów uprawowych. Nadwyżkę tę obliczamy w odniesieniu do plonów uzyskiwanych z jednostki powierzchni bez zastosowania mechanizacji.

Produkcyjny efekt agrotechniczny mechanizacji upraw może być bezpośredni, będący wynikiem samego zmechanizowania zabiegów jako takiego (np. głębsza orka, zastosowanie pełnego zestawu płużnego itp.), lub pośredni, wiążący się raczej z okolicznościami towarzyszącymi mechanizacji (np. możliwość szybszego, a więc bardziej terminowego wykonania szeregu robót polowych).

Według bezpośredniego efektu mechanizacyjnego możemy wszystkie gleby podzielić na następujące kategorie:

I. Gleby o ujemnym lub zerowym efekcie mechanizacyjnym. Tutaj: gleby najłżejsze.

II. Gleby o dodatnim, przeważnie małym, czasem średnim efekcie mechanizacyjnym. Tutaj: gleby lekkie.

III. Gleby o średnim, albo dużym efekcie mechanizacyjnym. Tutaj: gleby średnie.

IV. Gleby o dużym lub b. dużym efekcie mechanizacyjnym. Tutaj: gleby ciężkie.

V. Gleby o największym efekcie mechanizacyjnym: Tutaj: gleby najcięższe.

Śluszość podanej gradacji gleb potwierdzają liczne obserwacje rolników praktyków oraz specjalne, ściśle badania radzieckie.

Trudno tutaj roztrząsać całość poruszonego zagadnienia od strony technicznej. Możemy podać tylko kilka charakterystycznych przykładów. A więc m. in. ważną jest rzeczą, że gleby najłżejsze nie znoszą orki zbyt głębokiej, ani zbyt szybkiej. Tzw. popularnie warstwa ro-

dzajna tych gleb bywa zwykle b. płytka i nie należy jej zasilać w większą ilość substancji glebowej z martwicy podglebia. Gruźelki gleb najłżejszych są bardzo nietrwałe i ulegają zniszczeniu podczas szybkiego ruchu narzędzi płużnych. W rezultacie okazuje się, że na glebach najłżejszych najlepszy efekt agrotechniczny daje prymitywna orka zwyczajnym, pojedynczym pługiem bezkoleśnym, zaprzężonym w jednego konia.

Oczywiście nie są to gleby atrakcyjne dla spółdzielczości produkcyjnej albo Państwowych Gospodarstw Rolnych. Są to natomiast typowe gleby minionej ery kapitalizmu i skrajnego upadku wsi polskiej.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z glebami bardzo ciężkimi, które u rolnika polskiego nie cieszyły się dotąd dobrą opinią. Są to gleby przyszłości, gdyż racjonalna ich eksploatacja jest w bardzo dużym stopniu warunkowana dodatkowo właśnie przez mechanizację. Tylko maszyna może zapewnić odpowiednie spulchnienie podłoża oraz różne zabiegi pielęgnacyjne w obszarze ich występowania.

Bezpośredni produkcyjny efekt agrotechniczny mechanizacji upraw maleje w obrębie gleb średnich i lekkich (w porównaniu z ciężkimi), ale zachowuje nadal wartość dodatnią. Zwrot jakościowy następuje dopiero w zakresie kategorii utworów najłżejszych, które nie potrafią odwdziżyć się za zmechanizowanie zabiegów uprawowych i pielęgnacyjnych.

Jakkolwiek gleby lekkie (ale nie najłżejsze) wykazują przeważnie mały efekt mechanizacyjny w ujęciu bezwzględny (wyliczony w warunkach jednakowego, zasadniczo pełnego nasylenia pracą niezmechanizowaną i zmechanizowaną), to jednak przy nienasyleniu rolniczych warsztatów produkcyjnych elementem pracy efekt ten może osiągnąć duże wartości względne.

Ten duży efekt względny wiąże się częściowo z efektem agrotechnicznym pośrednim (możliwość bardziej terminowego wykonywania czynności polowych), a wynika stąd, że drogą mechanizacji potęgujemy ogólny nakład pracy w stosunku do nakładu pracy niezmechanizowanej.

W rezultacie już gleby lekkie — w przeciwieństwie do gleb najłżejszych — okazują się bardzo wdzięczne za mechanizację. Jeszcze wdzięczniejsze są oczywiście gleby średnie, ciężkie i najcięższe, które wymagają jednak w ogóle bardziej zwiększonych nakładów pracy.

Tak więc kategoria gleb najłżejszych winna być naszym zdaniem wykluczona z użytkowania rolniczego. Przemawiają za tym głównie względy następujące:

1) mała efektywność wzrostu nakładu pracy w porównaniu z innymi glebami, które opłacają wzrost tego nakładu kilkakrotnie lepiej,

2) nieuzyskiwanie dodatniego bezpośredniego efektu produkcyjno-agrotechnicznego mechanizacji upraw.

Krótko mówiąc — wysiłek poświęcany na uprawę gleb najłżejszych jest mało efektywny. W wypadku przerwania tego wysiłku na upra-

wę innych gruntów zwiększyłaby się efektywność pracy i nastąpiłaby globalna zwyżka produkcji rolniczej, o którą właśnie chodzi tym wszystkim, którzy najbardziej boją się redukcji rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Należy jeszcze dodać, że te najłżejsze gleby mogą pomnożyć doskonale dochód społeczny w użytkowaniu leśnym. Nadają się one do produkcji sosny opałowej i grochodrzewu. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na grochodrzew, który daje świetne kopalniaki, co w tak górniczym kraju jak Polska, nie jest bez znaczenia. Tenże grochodrzew winien mieć poza tym bardzo poważną pozycję w przemyśle drzewnym. Kwiaty grochodrzewu odgrywają doniosłą rolę w pszczelarstwie.

Ogół naszych gleb najłżejszych został wylesiony stosunkowo niedawno. Trzeba je już jak najszybciej przekazać ponownie lasom.

Głos w tej sprawie powinni zabrać ekonomiści-rolnicy (głównie Instytut Ekonomiki

Rolniczej), oraz całe polskie doświadczalnictwo rolnicze.

W każdym wypadku będziemy niewątpliwie świadkami zwrotu, który został już w rolnictwie zapoczątkowany. Nie możemy koncentrować naszej uwagi w stopniu tak silnym, jak dotąd, na wielkości rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Musimy się bliżej zastanowić nad jakością naszych rolniczych warsztatów wytwórczych. Jednocześnie musimy zrewidować kalkulacje, które niedostatecznie uwzględniały czynnik pracy i pamiętać, że rozwój wiedzy i techniki rolniczej nie odegra istotnej roli w produkcji, nienasyconej pracą. Niedośyt ten prowadzi m. in. do paraliżowania efektywności chemizacji rolnictwa i do marnotrawienia środków nawozowych, na których oszczędności tak bardzo nam zależy. Nie trzeba przy tym zapominać, że racjonalna gospodarka pracą możliwa jest tylko w warunkach należytego uwzględnienia jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

POGŁĘBIĆ PRACĘ NAD PLANEM 5-LETNIM OBROTU TOWAROWEGO

Michał SKRZYMOWSKI

Podobnie jak w planach rocznych, tak też i w pracach nad planem 5-letnim zagadnienia obrotu towarowego obejmować będą: a) dystrybucję artykułów powszechnej konsumpcji, przeznaczonych na zaopatrzenie ludności, b) skup produktów rolnych i odpadków użytkowych.

Cechę charakterystyczną prac nad planem stanowić jednak będzie wysunięcie na pierwszy plan niektórych zagadnień podstawowych dla planowania obrotu, zaznaczających się w pracach nad planami rocznymi stosunkowo nieznanymi przesunięciami wskaźników.

Wysuwa się również jako problem pierwszorzędnej wagi zagadnienie przeprowadzenia prawidłowej analizy rynku, umożliwiającej określenie popytu konsumpcyjnego ludności na poszczególne lata planu 5-letniego.

Rozpoczęcie prac nad właściwymi zagadnieniami obrotu towarowego musi poprzedzić ustalenie szeregu danych, ściśle związanych również z innymi działami gospodarki narodowej. Należą do nich w szczególności:

a) dane ludnościowe, według stanu na połowę każdego roku, z podziałem na ludność miejską i wiejską oraz rolniczą i nierolniczą,

b) określenie przypuszczalnego stanu gospodarki rolnej, a w szczególności obszaru gruntów rolnych, powierzchni zasiewów i upraw, wydajności na 1 ha, stanu gospodarki budowlanej itp.

Dane te powinny być ustalone co najmniej dla każdego województwa, powiatu i miasta wydzielonego. Bez opracowania ich, a przynajmniej bez przyjęcia w tym zakresie jakichś zbliżonych do rzeczywistości założeń, nie jest w ogóle możliwe przygotowanie materiałów przedstawiających jakąkolwiek wartość w okresie prac przygotowawczych, czy też sporządzania samych projektów planów.

Założenia ludnościowe dla okresu objętego planem 5-letnim są niezbędne przede wszystkim dla skonfrontowania ich z globalną wartością masy towarowej, przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności oraz z ilością i wartością poszczególnych artykułów. Jak bardzo istotne jest zestawienie tych danych wykazuje następujący przykład.

Założmy, że ludność powiatu X wynosić będzie według stanu na dzień 30 czerwca 1955 r. 100 tys. osób, w tym 50 tys. czerpać będzie środki utrzymania z rolnictwa i 50 tys. z zawodów pozarolniczych. Wydatki towarowe ludności nierolniczej wynoszą przeciętnie na głowę ludności 5 tys. zł, dla ludności rolniczej natomiast, ze względu na całkowitą niemal samowystarczalność, jeśli idzie o zaopatrzenie w produkty żywnościowe, przeciętnie 3 tys. zł. Przy tych założeniach rynkowe obroty detaliczne powinny wynosić:

a) na zaopatrzenie ludności nierolniczej

50 tys. $\times$ 5 tys. zł. . . 250.000 tys. zł

b) na zaopatrzenie ludności rolniczej

50 tys. $\times$ 3 tys. zł. . . 150.000 „ „

Razem: . . . 400.000 „ „

Jeżeli np. w nadchodzącej 5-latce przyrost ludności wyniesie globalnie 10%, przy założeniu równomiernego kształtowania się przyrostu ludności rolniczej i nierolniczej oraz utrzymania na tym samym poziomie wydatków pieniężnych obroty kształtowałyby się również na poziomie o 10% wyższym. W rzeczywistości jednak, w każdym niemal powiecie i województwie wystąpi szereg momentów, które przyczynią się do innego ukształtowania obrotów. Przykładowo więc można by założyć, że:

a) cały przyrost naturalny skierowany zostanie do zawodów nierolniczych a ludność rolnicza utrzyma się na poziomie r. 1955,

b) w wyniku wzrostu stopy życiowej ludności, wydatki towarowe przeciętnie na jednego mieszkańca podniosą się co najmniej o 10%,

c) skutkiem zachodzących w rolnictwie przemian dotychczasowy stopień samowystarczalności ludności rolniczej w produktach żywnościowych ulegnie zmniejszeniu. Gospodarka rolno-przybierze w r. 1960 w większym stopniu niż w r. 1955 charakter towarowo-pieniężny, a wydatki towarowe ludności rolniczej z tego tytułu wzrosną przeciętnie na głowę ludności rolniczej o 100 zł.

Wartość obrotów rynkowych przy tych założeniach wyniesie:

- a) na zaopatrzenie ludności nierolniczej
 $60 \text{ tys.} \times 5.500 \text{ zł} = 330.000 \text{ tys. zł}$
 $50 \text{ tys.} \times 3.400 \text{ zł} = 170.000 \text{ " "}$

R a z e m: 500.000 " "

Porównanie wyliczonych dla lat 1955 i 1960 sum daje następujące wskaźniki:

Tabela 1

	r. 1955	r. 1960	Wskaźnik wzrostu
Ludność ogółem	100	110	110
w tym: nierolnicza	50	60	120
rolnicza	50	50	100
Wydatki towarowe ogółem w tys. zł.	400.000	500.000	125
w tym: na zaopatrzenie ludności:			
nierolniczej	250.000	330.000	132
rolniczej	150.000	170.000	113

Uproszczony ten przykład odzwierciedla w pewnej mierze wpływ jaki wywierają na kształtowanie się obrotów towarowych wzrost ludności i zwiększające się na głowę ludności wydatki towarowe oznaczające podniesienie stopy życiowej mieszkańców.

Istnieje jednak szereg innych zagadnień, które przy opracowywaniu planu 5-letniego muszą być uwzględnione. Trzeba pamiętać, że dotychczas mówiliśmy wyłącznie o obrotach rynkowych w sumie globalnej. W rzeczywistości jednak obroty detaliczne planujemy wyłącznie dla aparatu uspołecznionego, który otrzyma je w okresie Planu jako konkretne zadanie do wykonania, podczas gdy w globalnych obrotach rynkowych uczestniczy również w pewnej mierze aparat nieuspołeczniiony, jakkolwiek jego udział procentowy jak również suma absolutna obrotów ulegają stale zmniejszeniu. Znaczną rolę w zaopatrzeniu rynku odgrywają również dostawy bezpośrednie producentów rolnych. W wyniku tych czynników wskaźnik wzrostu przyjęty dla sumy globalnej obrotów rynkowych musi być różnicowany. Wykazuje to dalsze rozwinięcie podanego już poprzednio przykładu.

Po odjęciu od sumy globalnej szacunków dotyczących obrotów rynku nieorganizowanego pozostaje suma aparatu uspołecznionego, która

po zatwierdzeniu ich otrzymuje charakter wiążący i jest z kolei rozdzielana na uspołecznione zakłady produkcyjne, urzędy, instytucje, oraz organizacje handlowe, spełniając w ten sposób zasadę adresowości planu.

Tabela 2

	r. 1955	r. 1960	Wskaźnik wzrostu
Obroty rynkowe ogółem w tys. zł.	400.000	500.000	125
w tym: a) aparat uspołeczniiony	350.000	450.000	128
b) sprzedaż bezpośrednia producentów rolnych	40.000	44.000	110
c) obroty aparatu nieuspołecznionego	10.000	6.000	60

W efekcie ostatecznym podanych wyliczeń okazuje się, że dla zabezpieczenia 10% wzrostu stopy życiowej w powiecie X, przy 10% przyroście naturalnym ludności obroty aparatu uspołecznionego muszą być podwyższone o 28%. Wzrost ten wynika z wyprowadzonej już globalnej sumy obrotów przyjętej na r. 1960 w wysokości 500 mln. zł przy stosunkowo niezmiennym wzroście sprzedaży bezpośredniej producentów rolnych i oszacowanym na podstawie dotychczasowych tendencji rozwojowych spadku obrotów przedsiębiorstw nieuspołeczniionych. Powoduje to, że główny ciężar obowiązków związanych z rozprawdzeniem zwiększającej się szybko masy towarowej spada na uspołeczniiony aparat dystrybucji.

Gdy zechcemy ustalić dla handlu uspołecznionego obowiązki, związane z zaopatrzeniem ludności w produkty żywnościowe, okaże się, że wskaźniki ukształtują się na jeszcze wyższym poziomie. Będzie to zrozumiałe gdy weźmiemy pod uwagę konieczność pełnego zaopatrzenia w żywność w r. 1960 całego przyrostu ludności rolniczej, w związku ze wspomnianym już zmniejszeniem samowystarczalności producentów rolnych.

Opracowanie przykładu wymaga jednak ustalenia szeregu dodatkowych elementów. Musimy więc przyjąć, że:

1) w r. 1955 ludność nierolnicza zakupuje 60% produktów żywnościowych natomiast ludność rolnicza 40%;

2) z 10% wzrostu wydatków charakteryzującego wzrost stopy życiowej ludności przypadnie na produkty żywnościowe: a) w grupie ludności nierolniczej 150 zł na głowę ludności (przy ogólnym wzroście 500 zł), b) w grupie ludności rolniczej 100 zł na głowę ludności (przy ogólnym wzroście 300 zł) przy dodatkowym zwiększeniu o 100 zł w związku ze zmniejszeniem samowystarczalności;

3) istniejący jeszcze aparat handlu nieuspołecznionego reprezentowany jest głównie w branży spożywczej. W związku z tym ubytek obrotów aparatu nieuspołecznionego (wykazany w tabeli 2 pod pozycją c w sumie 4 mln. zł) musi być uzupełniony dodatkowym wzrostem obrotów artykułami żywnościowymi w handlu uspołecznionym o 3 mln zł.

Tabela 3

	r. 1955	r. 1960
1) Ludność nierolnicza	50 tys. x 3 tys. = 150.000 tys. zł	60 tys. x 3.150 zł = 189.000 tys. zł
2) „ rolnicza	50 tys. x 1 tys. = 50.000 „ „	50 tys. x 1.200 zł = 60.000 „ „
3) R a z e m	200.000 tys. zł	249.000 tys. zł
z czego przypada na		
a) aparat uspołeczniony	152.000 „ „	200.000 „ „
b) sprzedaż bezpośrednia producentów rolnych	40.000 „ „	44.000 „ „
c) aparat nieuspołeczniony	8.000 „ „	5.000 „ „

Przy tych założeniach obroty produktami żywnościowymi musiałyby wzrosnąć jak następuje:

Obroty aparatu uspołecznionego musiałyby zostać podwyższone w sprzedaży art. żywnościowymi o blisko 32% (punkt a w tabeli 3) dla ludności ogółem, gdy zaś weźmiemy pod uwagę okoliczność że ludność rolnicza nie jest zaopatrywana w żywność w drodze szacowanej przez nas sprzedaży bezpośredniej producentów rolnych (punkt b tabeli 3) i przez aparat nieuspołeczniony dojdziemy w r. 1955 do sumy 102 mln. zł a w 1960 r. 140 mln. zł (pozycja 3 a — pozycja 2 w tabeli nr 3), która powinna być przewidziana na zaopatrzenie ludności nierolniczej przez aparat uspołeczniony. Daje to w wyniku 37% wzrostu obrotów, co przy raczej skromnych założeniach jest rzeczą godną uwagi.

Przy sporządzaniu projektów Planu 5-letniego komisje planowania gospodarczego oraz wydziały handlu prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych powinny ze szczególną uwagą śledzić kształtowanie się wzrostów masy towarowej rozprowadzanej przez uspołeczniony aparat dystrybucji. Przy stosunkowo skromnych założeniach dotyczących wzrostu ludności (o 10%) i wzrostu zaopatrzenia towarowego na głowę ludności (o 10%), czy też zmniejszającej się samowystarczalności gospodarstw rolnych, w związku z pogłębieniem specjalizacji produkcji rolnej (o 3%), następuje poważny wzrost zadań handlu uspołecznionego. (W przykładzie wzrost obrotów ogółem o 28%, wzrost obrotów artykułami żywnościowymi na zaopatrzenie całej ludności o 32%, a na zaopatrzenie ludności nierolniczej aż o 37%).

Niezależnie od ustalenia wyżej podanych podstawowych przekrojów Planu 5-letniego istnieje konieczność ustalenia wielkości obrotów przypadających na wieś i na miasto. Należy przy tym podkreślić, że zaopatrzenie ludności wiejskiej nie jest bynajmniej jednoznaczne z zaspokojeniem potrzeb towarowych ludności rolniczej poprzednio już podanych. W osiedlach miejskich bowiem już w chwili obecnej mieszka poważny odsetek ludności nierolniczej, która w pewnej tylko mierze zaopatrywana jest w produkty żywnościowe, w znacznie jednak większym stopniu niż ludność rolnicza jest zdana na usługi aparatu handlowego. W r. 1960 ta grupa ludności na wsi zwiększy się lub zmniejszy w zależności od programu budownictwa mieszkaniowego w mieście i na wsi oraz od ruchów migracyjnych w danym powiecie czy województwie.

Należy też wystrzegać się błędów popełnianych stosunkowo często przez aparat planujący, a polegających na tym że:

a) przyjmuje się założenie, że ludność rolnicza mieszka wyłącznie na wsi podczas gdy w rzeczywistości w każdym mieście mieszka również pewien odsetek ludności trudniącej się wyłącznie rolnictwem;

b) identyfikuje się obroty aparatu CRS „Samopomoc Chłopska“ z obrotami handlu wiejskiego, lub co gorsze z zaopatrzeniem ludności rolniczej.

Pomijany jest więc fakt, że CRS posiada poważnie rozbudowaną sieć detaliczną we wszystkich niemal miastach Polski, reprezentowaną przez poszczególne punkty sprzedaży nawet w samej stolicy, w których zaopatruje się również ludność miejska nierolnicza. Niezależnie od tego na obroty sieci miejskiej wpływa niejednokrotnie w sposób bardzo wyraźny ruch wczasowy, szczególnie w miesiącach letnich. Daje się zauważyć równocześnie oczywiście zjawisko odwrotne, zaopatrywania się przez ludność rolniczą w szereg artykułów przemysłowych w sieci handlowej miejskiej, gdzie istnieją znacznie dogodniejsze warunki dokonania wyboru towarów niż na wsi. Niektóre zaś branże reprezentowane są w ogóle wyłącznie w handlu miejskim. Konieczne jest więc indywidualne podejście do tego zagadnienia przy sporządzaniu planów w podziale na grupy artykułów. Bowiem oprócz ogólnych proporcji wartościowych obrotu niezbędne jest też przy pracach nad Planem 5-letnim uwzględnienie obrotu podstawowymi artykułami lub grupami artykułów, w ujęciu ilościowym i wartościowym.

Zarówno w okresie prac przygotowawczych, jak i w czasie opracowywania właściwych projektów planów konieczne jest przy tym sporządzenie zestawień obrazujących w każdym artykule globalną wielkość sprzedaży, jak również sprzedaż przeciętnie na 1 mieszkańca ogółem, przeciętnie na ludność nierolniczą (np. mleko, jaja, owoce, warzywa itp.), czy też w jeszcze bardziej szczegółowym podziale (np. obuwie męskie na ilość mężczyzn, damskie na ilość kobiet, dziecinne na dzieci itp.).

Przy danych asortymentowych pamiętać należy, że na ogół w większości z nich sprzedaż na jednostkę konsumpcyjną będzie się w okresie Planu 5-letniego zwiększać, dając tym wyraz przejawiającemu się w obrocie towarowym działaniu podstawowego prawa socjalizmu. Czasem jednak w wyniku wzrostu stopy życiowej przeciętna konsumpcja pewnych artykułów może się zmniejszyć, a przynajmniej utrzymać się na tym samym poziomie. (Przy wróćcie spo-

zycia pieczywa pszennego czy wędlin wyższego gatunku zmniejsza się bowiem spożycie pieczywa żytniego i tańszych gatunków wędlin itp). Z reguły jednak oczekiwać należy poprawy jakości w każdym z rozprowadzanych asortymentów. Wobec tego, że Plan opracowywany być musi w cenach obowiązujących konkretnie na jakiś dzień (np. na 1 stycznia, czy na 1 lipca 1954), w każdym artykule czy grupie artykułów powinien zaznaczyć się wzrost ceny średniej ważonej (w wyniku wspomnianego wzrostu konsumpcji artykułów wyższej jakości), dając w wyniku wzrost wartości globalnej rozprowadzonego na zaopatrzenie ludności artykułu, szybszy niż wzrost ilościowy.

Do jednego z ostatnich, lecz może najbardziej istotnych problemów towarowych, który wymagać będzie rozwiązania w ramach Planu 5-letniego, należy być stopień pokrycia zapotrzebowania towarowego powiatu lub województwa masą towarową zdecentralizowaną. Należy zwrócić uwagę na podkreślenie tego zagadnienia w wydanej przez PKPG instrukcji w sprawie opracowywania projektu Narodowego Planu Gospodarczego na 1955 r. Według podobnych zasad rady narodowe powinny przedstawić swe żądania i możliwości terenu, w zakresie pokrycia własnymi środkami zapotrzebowania towarowego. Do masy towarowej zdecentralizowanej należy tu zaliczyć z pewnymi wyjątkami (specjalna lista ustalona przez Ministra Handlu Wewnętrznego oraz Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła) produkcję artykułów konsumpcyjnych zakładów przemysłu drobnego, objętych terenowym trybem planowania, a ponadto:

- a) produkcję pomocniczą organizacji handlowych,
- b) skup zdecentralizowany,
- c) obroty komisowe.

Przy sporządzaniu projektów planów zdarza się niejednokrotnie, że kierownicy komórek planowania na szczeblu powiatu czy województwa mają wątpliwości co do możliwości prawidłowego sporządzenia planu obrotu towarowego bez posiadania danych, dotyczących kształtowania się bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności, które są zazwyczaj sporządzane w etapie późniejszym.

Zagadnienie to inaczej nieco przedstawia się w skali ogólnokrajowej, a nieco inaczej w skali województwa czy powiatu.

Jeśli idzie o wzajemne skoordynowanie planu w skali ogólnokrajowej należy stwierdzić, że punktem wyjścia przy sporządzaniu planu obrotu towarowego są i mogą być wyłącznie możliwości w zakresie zaopatrzenia rynku w masę towarową, przy założeniu wykorzystania wszelkich istniejących środków w celu maksymalnego zaspokojenia potrzeb ludności. Po ustaleniu poziomu obrotów wchodzą one w odpowiednie pozycjach do bilansu dochodów i wydatków pieniężnych ludności, po czym następuje wzajemne dostosowanie obydwu stron bilansu; oczywiście nie bierze się tu nigdy pod uwagę koncepcji zmniejszenia stojącej do dyspozycji masy towarowej, przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb ludności.

Problem ten przedstawia się nieco inaczej w skali wojewódzkiej czy powiatowej. Punktem wyjścia przy sporządzaniu planów muszą być oczywiście również możliwości towarowe, istnieje tu jednak oczywiście większe prawdopodobieństwo popełnienia omyłek ze względu na stały ruch migracyjny ludności oraz na transfery pieniężne pomiędzy poszczególnymi rejonami. Przed popełnieniem jednak poważniejszych pomyłek zabezpieczają w pewnej mierze odpowiednie wytyczne władz centralnych.

Istnieje pewna prosta współzależność pomiędzy planami skupu a planami zaopatrzenia ludności na którą przy sporządzaniu terenowych projektów planu 5-letniego należy zwrócić uwagę. Polega ona w pierwszym rzędzie na fakcie, że globalna wartość skupu wywiera bezpośredni wpływ na kształtowanie się siły nabywczej ludności, szczególnie gospodarstw indywidualnych. Z tego względu konieczne jest opracowanie skupu z podziałem na PGR, spółdzielnie produkcyjne, oraz gospodarkę indywidualną.

Drugi rodzaj współzależności polega na bezpośrednim związku, jaki zachodzi pomiędzy skupem produktów rolnych a zaopatrzeniem ludności w podstawowe artykuły konsumpcyjne. Zwiększenie zaopatrzenia województwa czy powiatu w podwyższone w porównaniu z r. 1955 ilości pieczywa, mąki i mięsa, tłuszczów zwierzęcych i roślinnych, owoców, warzyw, cukru czy nawet obuwia i odzieży, wymaga zaplanowania odpowiednio większego skupu zboża, żywca, mleka, nasion oleistych, włókniстых itp.

Nie jest jednak wystarczające utrzymanie na tym samym poziomie ogólnych proporcji skupu i zaopatrzenia ludności w poszczególnych powiatach czy województwach. Przy sporządzaniu planów skupu należy bowiem jeszcze pamiętać o tym, że w okresie Planu 5-letniego powstaną nowe, wielkie okręgi przemysłowe, zbudowane zostaną nowe wielkie miasta, zwiększy się niejednokrotnie znacznie ludność miast już istniejących, a wśród nich także Warszawy. Ludność która znajdzie zatrudnienie i mieszkanie w tych osiedlach przemysłowych i miastach musi mieć oczywiście również zagwarantowane planem pełne zaspokojenie potrzeb co może być zrealizowane jedynie w drodze odpowiedniego podwyższenia pozycji planów skupu w rejonach rolniczych.

Po wyczerpaniu przynajmniej w ogólnych zarysach problematyki terenowej należy ustalić w ogólnych zarysach program rozwoju sieci handlowej. Program ten musi być oczywiście ściśle związany z planem inwestycyjnym. Wsuwają się tu 4 grupy zagadnień, związanych z koniecznością rozbudowy.

- a) punktów skupu i magazynów zbożowych,
- b) sieci i magazynów hurtu,
- c) sklepów detalicznych,
- d) zakładów żywienia zbiorowego.

W każdej z grup należy uwzględnić potrzeby rozwojowe w okresie Planu 5-letniego z podziałem na branże w ścisłym powiązaniu w skupie, magazynowaniu i dystrybucji masy towarowej.

Bardzo istotnym zagadnieniem jest właściwe zlokalizowanie punktów skupu, magazynów

i elewatorów zbożowych, w rejonach o wysokich nadwyżkach towarowych i możliwie dogodnych połączeniach komunikacyjnych. Umożliwi to ograniczenie do minimum przewozów towarowych i bardziej równomierne ich rozłożenie na okres całego roku. Od szeregu lat nasilenie przewozów w IV kw. powoduje bowiem jak wiadomo duże trudności w gospodarce narodowej.

Rozbudowa sieci hurtowej, łącznie z magazynami, stanowi na okres Planu 5-letniego jedno z najpoważniejszych zagadnień obrotu towarowego. Dotychczas bowiem brak jest pełnej inwentaryzacji sieci hurtowej, a dane istniejące wymagają bardzo krytycznego podejścia. Podawane często w najlepszej wierze przez przedsiębiorstwa i organizacje dane dotyczące powierzchni składowej, użytkowej, kubatury, przelotowości, szybkości rotacji, norm składowania i obciążenia stropów — wymagają bardzo często rewizji. Ustalenie w tym stanie potrzeb rozwojowych rozbudowy magazynów na okres 5-letni, przy braku dostatecznej orientacji co do wzrostu obrotów na szczeblu hurtu oraz udziału procentowego w ogólnej masie towarowej obrotów magazynowych przedstawiać będzie duże trudności. Dodać należy, że programowanie rozbudowy magazynów hurtowych może być prowadzone dopiero po uprzednim opracowaniu założeń, dotyczących struktury branżowej obrotów.

Specjalną uwagę zwrócić należy na problem rozbudowy wiejskiej sieci handlowej. Obecnie stoimy wobec faktu, że istniejące dotychczas możliwości rozbudowy punktów sprzedaży na wsi zostały niemal wyczerpane, w okresie natomiast Planu 5-letniego nastąpi szybki wzrost ludności wiejskiej (nie mylić z ludnością rolniczą), co w połączeniu ze wzrostem jej stopy życiowej wymagać będzie zaopatrzenia wsi w pożądaną zwiększoną masę towarową, która przekroczy w wielu miejscowościach istniejące zdolności przepustowe. Zachodzi wobec tego konieczność budowy szeregu całkowicie nowych sklepów CRS Samopomocy Chłopskiej. Podobna sytuacja wytwarza się jednocześnie w pozostałych rodzajach działalności CRS. Wyłania się też potrzeba budowy nowych zakładów żywienia zbiorowego, punktów skupu, magazynów nawozowych, zbożowych i towarowych, oraz pomieszczeń pomocniczych i sklepów detalicznych. Należy wobec tego ustalić albo szeroko zakrojony program seryjnej budowy tanich, typowych samodzielnych obiektów, albo też w tych przypadkach w których potrzeby w zakresie budowy nowych obiektów wyłaniają się w tych samych miejscowościach — program bardziej ograniczony, budowy większych obiektów, zawierających w jednym budynku wszystkie rodzaje niezbędnych pomieszczeń. Wydaje się, że drugie rozwiązanie powinno dać znaczne oszczędności w nakładach inwestycyjnych już w samej budowie i wyposażeniu tych obiektów, a w etapie późniejszym przy ich eksploatacji.

*

Poruszone dotychczas zagadnienia nadają się do opracowywania ich globalnie w skali ogól-

nokrajowej i łącznie dla całego województwa czy powiatu przez prezydium rad narodowych. W pracach nad planem jednak jak wiadomo wezmą również udział organizacje handlowe i ich jednostki w terenie, w wyniku czego muszą być przez nie w wielu przypadkach obrane inne nieco metody pracy.

Tak np. jeżeli dane dotyczące ludności, jej struktury zawodowej i miejsca zamieszkania muszą być dla prezydium rad narodowych punktem wyjściowym i niezbędnym składnikiem planu 5-letniego, dla organizacji handlowych, szczególnie działających na szczeblu detalu, dane te stanowią cenny ale bynajmniej nie niezbędny element, umożliwiający sporządzenie planu w ujęciu wartościowym. Z istniejących bowiem kilkunastu organizacji handlu detalicznego, wszystkie obsługują w zasadzie całą ludność, a wobec tego, że nie ma wśród nich również ustalonej wyłączności w dystrybucji artykułów określonej branży, żadna z tych organizacji nie może brać pod uwagę łącznego zapotrzebowania, ani też łącznych ilości podstawowych artykułów możliwych i niezbędnych do rozprowadzenia na terenie powiatu lub województwa. Z tych względów niezwykle istotne dla organizacji handlu detalicznego jest nawiązanie jak najściślej współpracy z prezydiami rad narodowych i przed przystąpieniem do prac nad Planem Pięcioletnim ustalenie w porozumieniu z nimi:

- a) możliwie dokładnego profilu branżowego,
- b) udziału procentowego w globalnym zaopatrzeniu ludności i prawdopodobnych ilości podstawowych artykułów przewidzianych do rozprowadzenia przez poszczególne centrale handlowe,
- c) rozmieszczenia i specjalizacji poszczególnych punktów sprzedaży.

Istnieją jednak w Planie 5-letnim zagadnienia, których z kolei nie mogą prawidłowo opracować prezydium rad narodowych, które natomiast mogą i powinny być opracowane przez aparat handlowy. Należy do nich przede wszystkim nawiązanie bardzo ścisłej współpracy z przemysłem w celu zabezpieczenia w programach produkcyjnych:

- a) maksymalnych ilości artykułów przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych,
- b) osiągnięcia jak najwyższej jakości produkcji i dużego jej zróżnicowania asortymentowego.

c) zapewnienia jak najdalej idącego skrócenia drogi towarowej, w szczególności przez opracowanie zasad umożliwiających ominięcie aparatu hurtowego, zajmującego obecnie w wielu województwach i powiatach rolę wyłącznego dostawcy handlu detalicznego. Obowiązek ten ciąży nie tylko na dostawcy-producentie i odbiorcy-detaliście, lecz również na samych organizacjach handlu hurtowego w dobre zrozumianym interesie gospodarki narodowej.

Do drugiej, bardzo istotnej grupy zagadnień, które w ramach Planu 5-letniego powinny być rozwiązane przez organizacje handlowe w ścisłej współpracy z komisjami planowania gospodarczego, należą wszelkie zagadnienia związane

z rozwijaniem nowoczesnych form sprzedaży, problemy postępu technicznego w aparacie handlowym i wzrostu wydajności pracy. Omówienie ich w tym miejscu nie wydaje się słuszne tym bardziej, że zostały one szczegółowo podane w r. ub. w piśmie okólnym Przewodniczącego PKPG w sprawie prac przygotowawczych do projektu planu obrotu towarowego.

Uchwałą Prezydium Rządu nr 491 z dnia 17 lipca 1954 r. o rozpoczęciu prac nad Pięcioletnim Planem Rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1956/1960:

a) ministerstwa, urzędy centralne i prezydium

ŻYRARDOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO WPROWADZAJĄ WEWNĄTRZZAKŁADOWY ROZRACHUNEK GOSPODARCZY

Władysław RADZIKOWSKI

Prace nad wprowadzeniem rozrachunku wewnątrzzakładowego prowadzone są w Żyrardowskich ZPBaw. w oparciu o instrukcję ramową wydaną przy Zarządzeniu Dyrektorów Centralnych Zarządów Przemysłu Bawełnianego „Północ” i „Południe” Nr 44-38 z 15 lipca 1953 r. W myśl postanowień tej instrukcji „rozrachunek oddziałowy opiera się na ścisłej ewidencji wszystkich kosztów oddziału oraz na porównaniu ich z planem, jak również na porównaniu nakładów z wynikami produkcyjnymi”... „Stosunki pomiędzy poszczególnymi oddziałami powinny być regulowane przez plan (plan wykonawczy)”¹⁾.

Ponadto instrukcja powyższa stwierdza, że wprowadzany system rozrachunku wewnątrzzakładowego charakteryzuje się następującymi cechami: brakiem stosunków towarowo-pieniężnych (kupno — sprzedaż) wewnątrz przedsiębiorstwa; nieprowadzeniem samodzielnego rachunku rozliczeniowego w banku przez poszczególne wydziały przedsiębiorstwa; nie korzystaniem (samodzielnie) przez wydziały z kredytów bankowych; brakiem bezpośrednich rozliczeń wydziałów z budżetem państwa; niemożnością samodzielnego dysponowania przez wydziały przedsiębiorstwa środkami trwałymi i obrotowymi; nieprowadzeniem przez wydziały samodzielnego rachunku wyników i nieopracowywaniem przez nie samodzielnego bilansu. Jest to więc tzw. ograniczony wewnętrzny rozrachunek gospodarczy.²⁾

I.

Kontynuowane od przeszło roku próby zorganizowania wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego w Żyrardowskich ZPBaw. oraz prowadzone od przeszło dwu lat prace nad stworzeniem odpowiednich i koniecznych dla jego realizacji warunków techniczno-organizacyjnych przyniosły już pewne wyniki. Między innymi ustalono strukturę wewnętrzną wydziałów

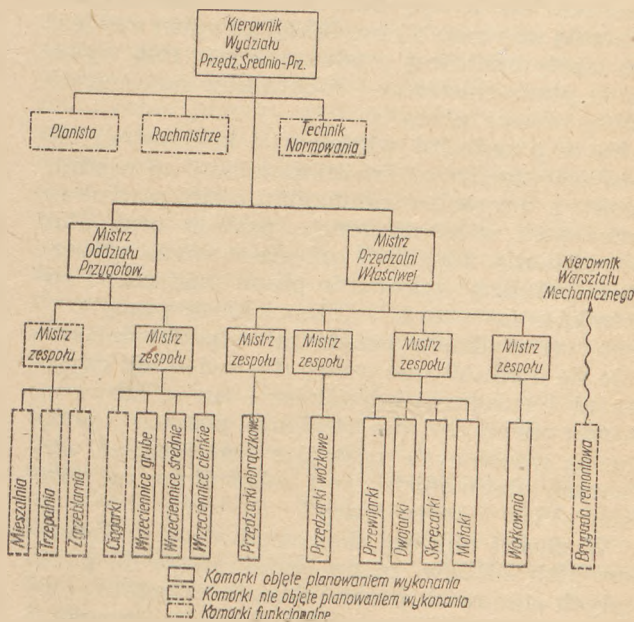
rad narodowych zobowiązane zostały do prac przygotowawczych do planu,

b) po przekazaniu przez PKPG założeń do Planu 5-letniego ministerstwa, prezydium rad narodowych i niektóre przedsiębiorstwa, w okresie od października do kwietnia opracuje wstępne projekty planów.

Nakreślona tu pokrótce tematyka tych prac powinna zapoczątkować szerszą dyskusję nad problemem Planu 5-letniego w najbardziej zainteresowanych nimi jednostkach i przyczynić się w pewnej mierze do realizacji budownictwa gospodarki socjalistycznej.

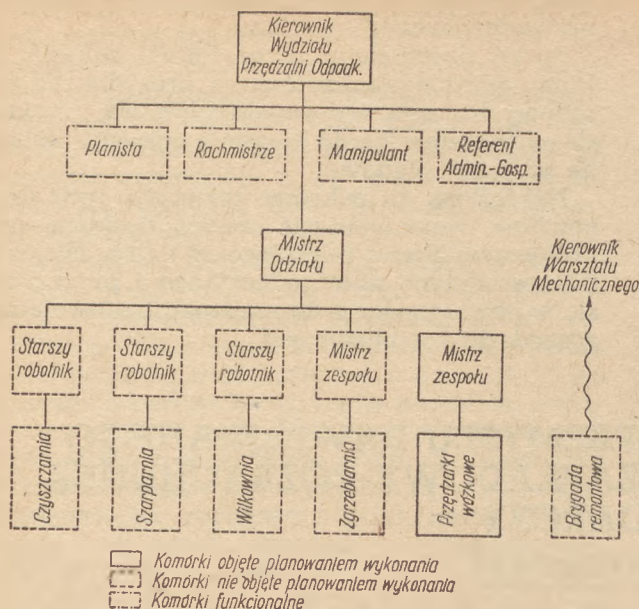
łów produkcji podstawowej zapewniającą realizację zasady jednoosobowego kierownictwa i jednoosobowej odpowiedzialności. Plany wykonawcze doprowadza się do wszystkich prawie stanowisk kierowniczych i do większości stanowisk roboczych w wydziałach produkcji podstawowej (uwidoczniono na tabelach 1 i 2).

Kierownicy wydziałów otrzymują miesięczne plany wykonawcze w zakresie: uruchomienia, obłożenia maszyn asortymentem, rozliczenia czasu pracy maszyn, wydajności na maszynogodzinę i robotnikogodzinę, produkcji — ilościowo i według asortymentu. Z dość dużym opóźnieniem otrzymują oni również wskaźniki wielowarsztatowości, plany jakości produkcji, zużycia surowca i normy odpadków.



Mistrzowie oddziałów i mistrzowie zespołów otrzymują miesięczne plany wykonawcze w tym samym zakresie, co kierownicy wydziałów — z wyjątkiem planów wielowarsztatowości, zużycia surowca i wydajności na robotnikogodzinę.

¹⁾ „Instrukcja w sprawie wewnątrzzakładowego planowania i rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwach przemysłu bawełnianego” z 15.VII.1953 r., strona 30.
²⁾ Patrz Uchwała Rady Ministrów z 17.IV.1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, Monitor Polski A—55 z 1950 r.



Robotnicy otrzymują miesięczne plany wykonawcze w zakresie: uruchomienia, obłożenia maszyn asortymentem, rozliczenia czasu pracy, wydajności i ilości produkcji według asortymentu.

Na ukończeniu znajdują się prace związane z wprowadzeniem dokumentacji pierwotnej i zbiorczej, niezbędnej dla ustalenia wyników działalności gospodarczej poszczególnych komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa. Jednolite wzory dokumentacji pierwotnej i zbiorczej zastosowano już w następujących ogniwach procesu produkcyjnego:

a) w oddziale przygotowawczym przedzalni średnioprzędnej prowadzi się na ujednoliconych wzorach ewidencję surowca, w mieszalni — kontrolę mieszanek i produkcji zwójów; ewidencję asortymentowej produkcji i kontrolę wykonania planu mistrzów i robotników na wzorach „Plan i karta pracy“;

b) w przedzalni właściwej i końcowych oddziałach przedzalni średnioprzędnej na ujednoliconych wzorach ewidencjonuje się: produkcję przedzarek w asortymencie, postoje oraz stan zatrudnienia, odpadki i zużycie surowca ogółem, obrót przędzą, wykonanie planu mistrzów i robotników na wzorach „Plan i karta pracy“;

c) w wydziale przedzalni odpadkowej stosuje się ujednolicone wzory dla ewidencji czyszczeni i szarpiania odpadków i ruchu surowca, składu mieszanek, dla ewidencji produkcji przedzarek wózkowych, postojów oraz kontroli wykonania planu mistrzów i robotników na wzorach „Plan i karta pracy“.

W chwili obecnej doprowadza się w Żyrardowskich ZPBaw. plany wykonawcze do pozostałych stanowisk pracy oddziału przygotowawczego przedzalni średnioprzędnej (na przykład zgrzeblarki, ciagarki itp.) oraz przedzalni odpadkowej (na przykład zgrzeblarki). Ponadto organizuje się rejestrację produkcji i powstałych na tych stanowiskach odpadków.

Wszystko dotychczas zrobione na odcinku wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego

go w Żyrardowskich ZPBaw. stanowi dopiero początek, pozwalający oczekiwać niemniej skutecznego wykonania pozostałych zadań. Chodzi jednak o to, ażeby zdać sobie sprawę z charakteru i rozmiarów tych wszystkich zadań, które pozostały do wykonania i planowo zorganizować wysiłki skierowane na ich szybką i pełną realizację. A do zrobienia jest bardzo wiele.

II.

Na odcinku wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego w Żyrardowskich ZPBaw. obok niewątpliwych osiągnięć istnieje jeszcze cały szereg braków zarówno natury metodycznej, jak i natury organizacyjnej. Niedociągnięcia te można by podzielić na dwie grupy: — błędy planowania wykonawczego, którego formy i metody decydują o stopniu skuteczności realizacji zasad rozrachunku gospodarczego — mały udział personelu inżyniersko-technicznego i załogi w walce o oszczędność i obniżkę kosztów własnych, która od bywać się powinna i może tylko w produkcji, a nie za biurkiem kosztowca, księgowego czy dyrektora.

A. Błędy w dziedzinie planowania wykonawczego są dość liczne. Po pierwsze, polegają one na nieobjęciu planowaniem wykonawczym całego szeregu istotnych zagadnień techniczno-ekonomicznych wydziałów produkcji podstawowej oraz na nieopracowywaniu planów wykonawczych dla wydziałów pomocniczo-produkcyjnych. Po drugie, zastrzeżenia budzi metoda opracowywania planów wykonawczych. Po trzecie, wadliwy jest system kontroli wykonania zadań planowych przez poszczególne komórki organizacyjne.

Kierownicy wydziałów przedzalni średnioprzędnej i odpadkowej Żyrardowskich ZPBaw. nie otrzymują następujących miesięcznych planów cząstkowych przewidzianych instrukcją z lipca 1953 r.: planów zatrudnienia i funduszu płac, planów remontów kapitalnych i bieżących, preliminarzy kosztów wydziałowych w zakresie surowca, robocizny — z podziałem na fazy i kosztów ogólnowydziałowych oraz planowanych kalkulacji jednostkowych.

Ponadto kierownicy wydziałów przedzalni średnioprzędnej i odpadkowej nie otrzymują miesięcznych planów zamierzeń techniczno-organizacyjnych i planów szkolenia zawodowego. Wprawdzie odnośna instrukcja CZPBaw. nie wprowadziła obowiązku opracowywania tych planów w skali miesięcznej ani też kwartalnej (niesłusznie!), jednak wydaje się, że plany takie należałoby opracowywać. Miesięczny plan zamierzeń techniczno-organizacyjnych powinien stać się nieodłączną częścią planu techniczno-ekonomicznego, powinien obejmować środki, których realizacja ma zagwarantować wykonanie poszczególnych zadań planowych wydziału.

Częścią składową miesięcznego techniczno-ekonomicznego planu wydziału ma stać się również plan szkolenia zawodowego, ustalający zadania na odcinku doszkalania poszczególnych

członków załogi w ramach zespołów oraz w robociu na dekady i dni. Jego realizacja ma donieść znaczenie dla systematycznego podnoszenia poziomu kwalifikacji zawodowych robotników i wzrostu wydajności ich pracy.

Na podstawie analizy pracy komórek planujących Żyrardowskich ZPBaw. stwierdzono, że brak jest obiektywnych przyczyn utrudniających opracowywanie miesięcznych planów zatrudnienia i funduszu płac oraz dostarczanie tychże kierownikom wydziałów produkcyjnych. Dział Organizacji Zatrudnienia i Płac może te plany opracowywać i przekazywać kierownikom wydziałów, posiada bowiem wszystkie potrzebne dane: plan kwartalny wydziału, limity CZPBaw., plany produkcyjne itp.

Niedostarczenie kierownikom wydziałów produkcyjnych planów remontów wynika z faktu, że plany te w Żyrardowskich ZPBaw. sporządza Dział Głównego Mechanika, któremu podlegają brygady remontowe, a który też kontroluje wykonanie planów remontów. Instrukcja CZPBaw. wskazuje na konieczność podporządkowania brygad remontowych odpowiednim kierownikom wydziałów, w celu umożliwienia im bezpośredniego oddziaływania na terminowość, szybkość, jakość i koszt remontów. W Żyrardowskich ZPBaw. tego słusznego zalecenia nie zrealizowano, chociaż istnieją odpowiednie warunki do tego (np. dwa oddziały — dwie brygady remontowe).

Opracowywanie miesięcznych preliminarzy kosztów wydziałowych i kalkulacji jednostkowych jest utrudnione przez fakt nieotrzymywania limitów z CZPBaw. oraz przez brak niektórych norm zużycia, np. norm zużycia materiałów pomocniczych (artykułów technicznych). Sekcja Kosztów Własnych w oparciu o roczne limity i roczne wskaźniki opracowuje: roczno-miesięczny plan kosztów wydziałowych (niezgodny z operatywnymi zadaniami planowymi), który zresztą nie dociera do kierowników wydziałów. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest małe zainteresowanie wskaźnikami ekonomicznymi planu wydziałowego ze strony kierowników wydziałów.

Miesięczne plany zamierzeń techniczno-organizacyjnych i plany szkolenia zawodowego nie są opracowywane głównie dlatego, że instrukcja CZPBaw. nie wprowadziła obowiązku ich opracowywania, a potrzeby ich sporządzania (podobnie jak potrzeby sporządzania niektórych innych planów wykonawczych) personel kierowniczy i inżyniersko-techniczny niestety nie odczuwa.

Mistrzowie zespołów przedzalni średnioprzedniej i przedzalni odpadkowej Żyrardowskich ZPBaw. nie otrzymują następujących miesięcznych planów częściowych przewidzianych instrukcją CZPBaw. z lipca 1953 r.: planów zatrudnienia i funduszu płac; planów remontów maszyn; limitów zużycia materiałów pomocniczych (artykułów technicznych). Nie otrzymują oni również planów zamierzeń techniczno-organizacyjnych i planów szkolenia zawodowego. Przyczyny takiego stanu rzeczy są te same, jak wyszczególniono przy omawianiu planów wykonawczych kierowników wydziałów.

W Żyrardowskich ZPBaw. nie doprowadza się do poszczególnych stanowisk pracy w wydziałach przedzalni średnioprzedniej i odpadkowej zadań na odcinku zużycia surowca, czy też norm odpadków, nie prowadzi się również kontroli zużycia surowca i uzysku odpadków. Instrukcja CZPBaw. wskazuje na konieczność i formy kontroli zużycia surowców poprzez kontrolę uzyskiwanych odpadków w poszczególnych fazach procesu produkcyjnego przedzalni — „Książka ewidencji odpadków“, wzór Prz 17. Nie mówi natomiast o sposobie planowania zużycia surowców i odpadków na poszczególnych stanowiskach roboczych przedzalni. Zakład ma duże trudności z ustaleniem właściwych form pracy na tym odcinku.

Żyrardowskie ZPBaw. nie prowadzą rozrachunku gospodarczego w wydziałach pomocniczo-produkcyjnych: w warsztacie mechanicznym, w warsztacie stolarskim, w oddziale transportowym. Powodem tego jest przede wszystkim brak cenników na usługi wydziałów pomocniczo-produkcyjnych. Zakłady nie mogą ich opracować w oparciu o posiadany materiał statystyczny z ubiegłych okresów, albowiem miały i mają miejsce takie na przykład fakty, że naprawa łopaty kosztuje drożej niż dwie nowe łopaty. Trudno w oparciu o dane tego rodzaju opracowywać cenniki usług wydziałów pomocniczo-produkcyjnych.

Metoda opracowywania planów wykonawczych w Żyrardowskich ZPBaw. jest niewłaściwa. Plany wykonawcze robotników i mistrzów sporządzane są w sposób następujący: planiści wydziałowi w oparciu o plan kwartalno-miesięczny wydziału otrzymany od kierownika opracowują plany produkcji dla poszczególnych stanowisk roboczych, przez sumowanie planów stanowisk roboczych wchodzących w skład zespołu powstaje plan mistrza zespołu; przez sumowanie planów mistrzów zespołów otrzymuje się plan mistrza oddziału; przy opracowywaniu planów wykonawczych uwzględnia się wprowadzić ilość maszyn, obłożenie ich asortymentem, czas pracy, wydajność i inne wskaźniki techniczne, nie uwzględnia się jednak czynnika ludzkiego; metodą czysto rachunkową, w sposób odgórny dokonuje się rozrzutu zadań planowych na poszczególne stanowiska robocze i zespoły, a opracowane w ten sposób plany dostarcza się poszczególnym wykonawcom.

W wyniku takiego postępowania wielu robotników nie przyjmuje do wiadomości odgórnie, mechanicznie i bez ich udziału opracowanych planów. Zainteresowanie wielu robotników wzorami „Plan i karta pracy“ ogranicza się do śledzenia za uzyskanym w dniu poprzednim zarobkiem, a nie dotyczy stopnia wykonania zadań planowych.

Nie bez winy w tej sprawie są autorzy Instrukcji CZPBaw. z lipca 1953 r., którzy ograniczyli się głównie do opracowania zagadnień organizacji przedsiębiorstw, do podania wzorów planów i sposobów ich wypełniania oraz wzorów dokumentacji i jej obiegu, a zagadnienie udziału mas pracujących w planowaniu potraktowali bardzo formalnie i ogólnikowo,

stwierdzając, że: „celem zapewnienia wykonawstwa planu kwartalno-miesięcznego poszczególne mistrzowie lub brygadziści wraz ze swoimi robotnikami ustalają na podstawie otrzymanych planów — plany zobowiązaniowe”³⁾.

Żyrardowskie ZPBaw. nie potrafiły dotychczas wypracować właściwych form współpracy z załogą przy układaniu planów i kontroli ich realizacji, form przyciągania załogi do udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Trzeba przyznać, że jest to sprawa niełatwa do zrealizowania i zakłady mają prawo oczekiwać pomocy w tej dziedzinie ze strony instancji nadrzędnych.

Operatywna kontrola wykonania zadań planowych przez poszczególne komórki organizacyjne Żyrardowskich ZPBaw. pozostawia wiele do życzenia. Zorganizowana ona jest w ten sposób, że raz na dobę (często jednak z kilkudniowym opóźnieniem) kierownik wydziału zapoznaje się z ilościowymi wynikami produkcyjnymi poszczególnych zespołów i oddziałów objętych planowaniem wykonawczym oraz z ilościowymi wynikami produkcyjnymi stanowisk pracy w oddziałach zasadniczych (przędzarki obrączkowe i przędzarki wózkowe). Jakość produkcji kontrolowana jest tylko w odniesieniu do oddziałów zasadniczych. Zużycie surowca i artykułów technicznych nie jest bieżąco kontrolowane. Podobnie przedstawia się sprawa kontroli zużycia energii, wykonania planu remontów itp. Wyniki produkcyjne poszczególnych zespołów omawia się z mistrzami raz na dobę po zakończeniu dnia roboczego i na tej podstawie wydaje się im dyspozycje.

Operatywne wydawanie dyspozycji (w trakcie pracy zmiany) ma miejsce tylko wtedy, kiedy coś „nawali” — na przykład gdy zabraknie niedoprzędu.

Takie formy „operatywnej” kontroli i dyspozycji nie zabezpieczają rytmiczności, terminowości i kompletności produkcji. W celu zagwarantowania wykonania w komplecie i terminowo zadań planowych oddziału, zespołu czy też stanowiska roboczego trzeba zapoznać się z wynikami ich pracy w trakcie wykonywania zadań zmianowych i godzinowych oraz bieżąco koordynować działalność. Postulat ten trudno jest zrealizować bez powołania służby dyspozytorskiej w przedsiębiorstwie.

B. Udział personelu inżyniersko-technicznego i załogi Żyrardowskich ZPBaw. w walce o oszczędność i obniżkę kosztów własnych jest bardzo znikomy. Polega on przede wszystkim na uczestnictwie kierowników, mistrzów i aktywu społeczno-gospodarczego w miesięcznych i kwartalnych naradach poświęconych analizie kosztów. Na naradach tych kierownicy wydziałów dowiadują się, jaki plan kosztów (opracowany w oparciu o limity i wskaźniki roczne) obowiązywał ich w ubiegłym miesiącu i jak plan ten został wykonany. Mistrzowie natomiast niewiele się dowiadują, albowiem dla oddziału i zespołów nie opracowuje się planu kosztów i nie prowadzi ich kontroli. Udział aktywu społeczno-gospodarczego w tych nara-

dach ogranicza się zazwyczaj do statystowania przy omawianiu ogólnowydziałowych, mało zrozumiałych wskaźników.

W opracowaniu planów wykonawczych personel inżyniersko-techniczny i załoga całkowicie prawie nie uczestniczy. Omówiono tę sprawę powyżej.

Nie opracowuje się ilościowych wskaźników operatywnych, które pozwoliłyby kontrolować stopień wykonania (wartościowo ujętego) planu kosztów własnych w ciągu miesiąca. Na przykład nie opracowuje się dziennych planów zużycia surowca, nie stosuje się kart limitowych zużycia materiałów pomocniczych i w związku z tym nie kontroluje się operatywnie od strony ilościowej zużycia surowca i materiałów pomocniczych. Dopiero w dwa, trzy tygodnie po zakończeniu okresu sprawozdawczego Sekcja Kosztów Własnych wykazuje zużycie faktyczne i stopień przekroczenia zużycia w ujęciu wartościowym.

Wydaje się, że ograniczanie kontroli wykonania planu kosztów własnych tylko do miesięcznych narad nie jest właściwe. Każdy kierownik i mistrz powinien otrzymać wykaz wskaźników (norm) ilościowych i jakościowych, których systematyczna, codzienna kontrola i analiza pozwoliłaby mu bieżąco orientować się co do właściwości wykonywania zadań wartościowych na odcinku kosztów robocizny, kosztów zużycia materiałów podstawowych i pomocniczych oraz kosztów ogólnowydziałowych, oraz która pozwoliłaby na podejmowanie w trakcie wykonywania zadań planowych właściwych środków zapobiegawczych gwarantujących dobry wynik końcowy: obniżkę kosztów własnych wydziału i oddziałów.

Brak odpowiednich planów wykonawczych (wskaźniki i normy przede wszystkim ilościowe i jakościowe) utrudnia prowadzenie operatywnej walki o obniżkę kosztów własnych w każdym ogniwie procesu produkcyjnego oraz wciągnięcie do tej walki pracowników inżyniersko-technicznych i załogi.

Ponadto trzeba stwierdzić, że stopień zainteresowania zagadnieniami ekonomicznymi ze strony aparatu inżyniersko-technicznego i załogi nie jest wysoki. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Należy do nich chociażby fakt niestosowania bodźców materialnego zainteresowania jednostek i kolektywu ekonomicznymi wynikami ich pracy. Istniejący w chwili obecnej system premiowania nie pobudza poszczególnych pracowników do walki o obniżkę kosztów wydziałowych, o zmniejszenie zużycia materiałów i likwidację przestojów, o zmniejszenie zużycia energii itp. Aktualnie stosowane metody podziału funduszu zakładowego nie pozwalają na wyróżnienie oddziałów lepiej pracujących.

Jedną z przyczyn omawianego stanu jest niewątpliwie brak szkolenia personelu kierowniczego i załogi w dziedzinie zagadnień planowania wykonawczego i rozrachunku wewnątrzzakładowego. Kształcenie kadr pod względem ekonomicznym nie jest stosowane w Żyrardowskich ZPBaw. Można po części mówić również o niedostatecznym poziomie uświadczenia

³⁾ Instrukcja w sprawie wewnątrzzakładowego planowania i rozrachunku gospodarczego str. 23.

społeczno-politycznego niektórych członków załogi, czego dowodem jest np. fakt, że nie notuje się zupełnie zobowiązań o treści ekonomicznej.

III.

W oparciu o przytoczoną powyżej krótką analizę stanu prac na odcinku wprowadzania rozrachunku wewnątrzzakładowego w Żyrardowskich ZPBaw. można stwierdzić, że Zakłady te powinny skoncentrować dalsze wysiłki w tej dziedzinie na czterech głównych zagadnieniach.

1. Opracowanie właściwych planów wykonawczych odpowiadających wymogom rozrachunku wewnątrzzakładowego.

Szczegółowo i precyzyjnie opracowane plany wykonawcze są podstawą realizacji wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego. Dla każdego stanowiska kierowniczego i wykonawczego w produkcyjnych komórkach przedsiębiorstwa należy opracować odpowiednio szeroki plan wykonawczy obejmujący wskaźniki ilościowe i jakościowe, których kontrola codzienna i cegodzinna pozwoliłaby kierownikowi i mistrzowi orientować się w stopniu wykonania ustalonego dlań limitu kosztów. Operatywna, nieustanna walka o obniżkę kosztów własnych, realizowana w wydziałach produkcyjnych, oddziałach i zespołach, nie może opierać się o kontrolę wartościową ujętego preliminarza kosztów, albowiem potrzebnych do tego danych księgowość dostarcza dopiero po zakończeniu miesiąca sprawozdawczego. Biegając kontrolę wykonania preliminarza kosztów opręć należy o analizę kształtowania się odpowiednich ilościowych i jakościowych wskaźników (norm) zawartych w planach wykonawczych.

Wykonywanie tych wskaźników zgodnie z planem lub w sposób lepszy od zaplanowanego jest gwarancją wykonania zadań na odcinku planów kosztów własnych (będących wartościowym odbiciem ilościowych i jakościowych wskaźników) oraz podstawą umocnienia rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstwa.

Kształtowanie się poszczególnych pozycji wydziałowego preliminarza kosztów własnych kontrolować można na drodze operatywnej analizy wykonania następujących ilościowych i jakościowych wskaźników:

1) materiały bezpośrednie — poprzez analizę wykorzystania limitów zużycia surowca i stopnia przekroczenia lub niewykonania programu produkcji, analizę wskaźników uzyskiwanych odpadków; wskaźnika gatunkowości produkcji (braki);

2) płace bezpośrednie — poprzez analizę faktycznego stanu zatrudnienia, wielowarsztatowości, wydajności na maszynogodzinę, wydajności na robotnikogodzinę, postojów i wskaźnika braków (inaczej opłacanych niż produkcja przędzy dobrej jakości);

3) koszty ruchu — poprzez analizę wykorzystania limitu materiałów technicznych, planu remontów (czasokres, jakość i koszt ich przeprowadzenia), limitu zużycia energii, stanu za-

trudnienia pracowników przy konserwacji maszyn itp.;

4) koszty ogólnowydziałowe — poprzez analizę wykorzystania etatów pracowników umysłowych wydziału, zużycia materiałów technicznych, paliwa i energii na potrzeby ogólnowydziałowe, kosztów bezpieczeństwa ruchu, strat i ubytków surowca, materiałów technicznych itp.

W związku z tym wydaje się, że kierownicy wydziałów produkcji podstawowej powinni otrzymywać (oprócz miesięcznego preliminarza kosztów wydziałowych i planowanych kalkulacji na poszczególne wyroby) następujące wskaźniki ilościowe i jakościowe: a) uruchomienie maszyn, czas pracy maszyn i planowane postoje; b) wielowarsztatowość, obłożenie maszyn asortymentem i wydajność na maszynogodzinę; c) ilość zatrudnionych zawodami, czas pracy robotników, wydajność na robotnikogodzinę, zapotrzebowanie szkolenia i doszkalania zawodowego; d) ilość, asortyment i gatunkowość produkcji; e) zużycie surowca i limity odpadków; f) harmonogram remontów maszyn; g) zużycie materiałów pomocniczych oraz paliwa i energii; h) etaty pracowników umysłowych wydziału; i) normatywy produkcji w toku; j) planowane przedsięwzięcia techniczno-organizacyjne.

Wskaźniki powyższe powinny zostać ujęte w ramy opracowanych dla wydziałów planów wykonawczych.

Dla mistrzów oddziałów i zespołów, którzy nie otrzymują preliminarzy kosztów i planowanych kalkulacji jednostkowych należałoby opracowywać wszystkie te same wskaźniki ilościowe i jakościowe poza ilością etatów pracowników umysłowych.

Plany wykonawcze poszczególnych stanowisk pracy zawierać powinny następujące wskaźniki: a) uruchomienie maszyn, czas pracy maszyn i planowane postoje; b) wielowarsztatowość, obłożenie maszyn asortymentem i wydajność na maszynogodzinę; c) czas pracy robotnika, wydajność na robotnikogodzinę; d) ilość, asortyment i gatunkowość produkcji; e) limity odpadków.

Szczególnego podkreślenia wymaga konieczność opracowywania wydziałowych i oddziałowych planów przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, albowiem duże znaczenie dla obniżki kosztów własnych posiada wprowadzanie nowej techniki, rozwój wynalazczości pracowniczej, stosowanie przodujących metod pracy itp. Plany przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych powinny zawierać środki gwarantujące wykonanie zaplanowanej obniżki kosztów własnych.

Żyrardowskie ZPBaw. mają trudności w opracowywaniu niektórych z wyszczególnionych powyżej wskaźników ze względu na brak norm zużycia materiałów pomocniczych i energii oraz właściwych normatywów produkcji w toku. Wydaje się, że Zespół Organizacyjny CZPBaw. powinien im przyjść z pomocą na tym odcinku.

Trzeba również wskazać na to, że stosowany obecnie w Żyrardowskich ZPBaw. system ra-

chunkowości oparty o nowy branżowy plan kont pozwala na bieżące (w ciągu miesiąca) informowanie kierowników wydziałów i dyrekcji przedsiębiorstwa o kształtowaniu się niektórych elementów kosztów wydziałowych — w ujęciu wartościowym. Sekcja kosztów własnych może np. informować kierownictwo wydziałów co 10 dni o kształtowaniu się kosztów materiałów bezpośrednich i innych kosztów bezpośrednich operatywnie rejestrowanych. Stosowanie różnych form operatywnego informowania kierowników produkcji o wykonaniu przez podległe im komórki organizacyjne planowych zadań w zakresie podstawowych kosztów (w ujęciu wartościowym) przyczyniłoby się niewątpliwie do umocnienia rozrachunku wewnątrzzakładowego. Aktualnie obowiązujący w przemyśle bawełnianym system rachunkowości umożliwia zainicjowanie tego rodzaju praktyki.

Planowaniem wykonawczym należy objąć również wydziały pomocniczo-produkcyjne Żyrardowskich ZPBaw., to znaczy warsztat mechaniczny, warsztat stolarski i komórkę transportu. W zasadzie planowanie wykonawcze w tych oddziałach sprowadzać się musi do operatywnego normowania zużycia materiałów i robocizny dla poszczególnych prac usługowych. Jest ono utrudnione z powodu braku norm i cenników usług, których opracowanie wymaga pomocy i bezpośredniego udziału CZPBaw.

Realizacja wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego wymaga usprawnienia gospodarki magazynowej. Dotyczy to zarówno magazynu surowca, jak i magazynu artykułów technicznych. Z jednej strony idzie tutaj o zapewnienie terminowego zaopatrzenia wydziałów produkcji podstawowej i wydziałów pomocniczo-produkcyjnych we wszystkie niezbędne materiały, a z drugiej strony o likwidację nadmiernych i zbędnych remanentów. Dużą pomocą w usprawnieniu gospodarki magazynowej stać się mogą okresowe przeglądy magazynów dokonywane przez aktyw polityczno-gospodarczy zakładu.

Powinny one umożliwić likwidację „błędne go koła” na odcinku upływniania nadmiernych i zbędnych remanentów, polegającego na tym, że przedsiębiorstwo upływnia zbędnych materiałów za 100 tysięcy złotych, a zaopatruje się „na wyrost” w inne materiały na sumę 150 tys. złotych. Ponadto przeglądy tego rodzaju powinny polepszyć sytuację na odcinku kontroli przychodu i rozchodu materiałów, która nie jest jeszcze prawidłowa.

Duże chociaż często niedoceniane znaczenie w walce o obniżkę kosztów własnych przedsiębiorstwa posiada powiązanie wszystkich nakładów z określonymi ogniwami organizacyjnymi. W Żyrardowskich ZPBaw. (podobnie jak i w innych przedsiębiorstwach przemysłu bawełnianego) zasada ta nie jest w pełni realizowana. Na przykład koszty ogólnofabryczne nie są kontrolowane w miejscach ich powstawania. Nie ustala się również osobistej odpowiedzialności za ich przekroczenie. Wydaje się, że zasadę „k t o d e c y d u j e — t e n o d p o

w i a d a” można w pełni zastosować do kontroli kształtowania się kosztów ogólnofabrycznych w zakresie:

a) kosztów administracyjno-gospodarczych (konto 159-1), to znaczy kosztów: płac i ubezpieczeń pracowników komórek funkcjonalnych, delegacji, przejazdów i ewentualnie przeniesień, transportu osobowego własnymi środkami, kosztów biurowych, utrzymania pomieszczeń o charakterze administracyjno-gospodarszym itp.;

b) kosztów ogólnoprodukcyjnych (konto 159-2), to znaczy kosztów: utrzymania obiektów ogólnego przeznaczenia, utrzymania magazynów ogólnofabrycznych, uzupełnienia i szkolenia kadr, ochrony mienia itp.

Mechaniczne rozliczenie kosztów ogólnofabrycznych na wydziały produkcyjne bez ustalenia osobistej odpowiedzialności za ich stopień wykonania nie sprzyja sprawie umocnienia rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstwa. Należy i można prowadzić bieżącą analizę kształtowania się tych kosztów poprzez kontrolę stanu zatrudnienia pracowników umysłowych zarządu przedsiębiorstwa, kontrolę wykazywanej przez nich godzin nadliczbowych, kontrolę ilości delegacji służbowych i wyjazdów, kontrolę zużycia materiałów biurowych i inne środki tego rodzaju, niesłusznie dotychczas lekceważone.

2. Prawidłowa metoda opracowywania planów wykonawczych.

Dotychczas stosowana metoda opracowywania planów wykonawczych w Żyrardowskich ZPBaw., polegająca na czysto rachunkowym rozliczeniu zadań wynikających z planu kwartalno-miesięcznego na poszczególne zespoły i stanowiska robocze nie sprzyja realizacji zasadniczego warunku socjalistycznej organizacji produkcji: udziału mas pracujących w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Nie aktywizuje ona pracowników przedsiębiorstwa i nie pobudza ich do wykrywania istniejących rezerw gospodarczych. Z tego względu nie może być uznana za prawidłową.

Wydaje się, że zmiany metody opracowywania planów wykonawczych powinny iść w trzech kierunkach:

1) planować należy nie od najwyższego ogniw poczynając, ale od najniższego do najwyższego;

2) załogę należy przyciągać do opracowywania planów wszystkich szczebli;

3) wysiłki skierowane na pobudzenie aktywności załogi należy łączyć ze zwiększoną troską o zaspokojenie jej potrzeb bytowych i kulturalnych.

Opracowywanie planów kwartalno-miesięcznych należałoby rozpocząć od opracowania planów dla poszczególnych zespołów uwzględniając oczywiście operatywne wytyczne CZPBaw. odnośnie wielkości i asortymentu programu produkcji. Plany Oddziałów i wydziałów użyłaby w ten sposób solidną podstawę i pełne uzasadnienie w planach zespołów. W opracowywaniu planów kwartalno-miesięcznych (ze-

spółów, oddziałów i wydziałów) powinna uczestniczyć załoga lub aktyw polityczno-gospodarczy. Opracowane przy współudziale załogi plany kwartalno-miesięczne zespołów, oddziałów i wydziałów stać się powinny podstawą dla ustalenia miesięczno-dobowych planów wykonawczych. W wypadku korekty planów przez centralny zarząd należałoby wszelkie poprawki omówić z załogą oraz aktywem polityczno-gospodarczym.

Poza udziałem załogi w opracowywaniu ilościowych i jakościowych zadań planowych dla stanowisk roboczych, zespołów oraz oddziałów i wydziałów inicjatywę załogi należy wykorzystać przy opracowywaniu planu przedsięwzięć techniczno-ekonomicznych działalności zespołu czy oddziału, decydujących o obniżce kosztów własnych. Doświadczenia przodujących zakładów przemysłu bawełnianego (np. ZPBaw. im. J. Marchlewskiego w Łodzi) wskazują na to, że właściwie wykorzystana inicjatywa robotników oraz realizacja ich wniosków i projektów racjonalizatorskich może przynieść zakładowi wielkie oszczędności.

Przyciąganie załogi i aktywu polityczno-gospodarczego do udziału w pracach nad planami, do udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem należy łączyć ze zwiększoną troską dyrekcji zakładu o warunki bytowe załogi, o zaspokojenie jej potrzeb materialnych i kulturalnych oraz z troską dyrekcji o stworzenie dla zakładu sprzyjających warunków walki o realizację planów gospodarczych.

3. Kontrola wykonania planów w tych zadaniach (Dyspozytorska w o).

Zadania operatywnej i systematycznej kontroli, koordynowania, kierownictwa i dyspozycji muszą być wykonywane w sposób nieustanny i scentralizowany. Wydzielenie tych zadań z zespołu wszystkich zagadnień kierownictwa i powierzenie ich specjalnie do tego celu powołanej komórce organizacyjnej stanowi istotę dyspozytorstwa.

W Żyrardowskich ZPBaw. służba dyspozytorska nie została zorganizowana. Wysiłki w tym kierunku ograniczyły się do zwołania narady kierownictwa i aktywu, na której odczytano i krótko omówiono Zarządzenie MPL Nr 302 z 1 lipca 1953 r. w sprawie organizacji służby dyspozytorskiej w resorcie MPL oraz Instrukcję Ramową MPL Nr DY — 4 z 26 sierpnia 1953 r. ustalającą zasady organizacji oraz zakres i tryb działania służby dyspozytorskiej w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego.

Trudno w tym miejscu szczegółowo przeanalizować zagadnienie konieczności zorganizowania służby dyspozytorskiej w Żyrardowskich ZPBaw. i w pozostałych przedsiębiorstwach przemysłu bawełnianego oraz zagadnienie form, trybu i czasu jej zorganizowania. Można jednak stwierdzić z całą pewnością, że postulaty zawarte w podanych wyżej aktach prawnych MPL mogą być z powodzeniem zrealizowane w Żyrardowskich ZPBaw. — przy pewnej oczywiście pomocy Zespołu Organizacyjnego CZPBaw.

Odnosi się to w szczególności do takich postanowień jak:

a) konieczność powołania dyspozytora przedsiębiorstwa na szczeblu naczelnego inżyniera (zastępca naczelnego inżyniera),

b) konieczność powołania dyspozytora wydziału na szczeblu kierownika wydziału (zastępca kierownika wydziału),

c) ustalenie zakresu działania służby dyspozytorskiej w sposób następujący: współdziałanie przy opracowywaniu planów wykonawczych i planów kooperacji celem stworzenia warunków dla ich realizacji, opracowywania harmonogramów produkcji oraz planów dobowych i zmianowych, wydawanie planowych i interwencyjnych dyspozycji dla każdej komórki ruchowej przedsiębiorstwa, koordynację działania nadzór nad kooperacją pracy pomiędzy wydziałami i oddziałami, operatywne zbieranie informacji o przebiegu procesu produkcyjnego oraz informowanie bezpośrednich zwierzchników (kierownik wydziału, naczelnny inżynier) o przebiegu wykonywania zadań, prowadzenie niezbędnej dokumentacji.

4. Udział załogi i personelu inżyniersko-technicznego w walce o oszczędność i obniżkę kosztów własnych.

Podstawą skutecznej realizacji wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego jest wciągnięcie załogi i personelu inżyniersko-technicznego do walki o oszczędność i obniżkę kosztów własnych produkcji. Realizacja tego zasadniczego postulatu możliwa jest tylko w warunkach istnienia bodźców materialnego zainteresowania załogi całokształtem wyników działalności zespołu, oddziału i wydziału, oraz w warunkach popularyzacji wśród załogi i personelu inżyniersko-technicznego zagadnień rozrachunku wewnątrzzakładowego.

Uruchomienie bodźców materialnego zainteresowania załogi ekonomicznymi wynikami pracy poszczególnych komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa oznacza, po pierwsze przebudowę dotychczasowego systemu premiowania kierowników i pracowników inżyniersko-technicznych, po drugie — przebudowę dotychczasowych form podziału funduszu zakładowego.

Zmiana systemu premiowania kierowników i pracowników inżyniersko-technicznych powinna polegać na wprowadzeniu zakazu premiowania tych pracowników w wypadku przekroczenia przez komórki im podległe planu kosztów własnych, lub — szczegółowo rzecz biorąc — norm zużycia surowca, materiałów pomocniczych, energii oraz przekroczenia planu funduszu płac itp.

Sposób podziału funduszu zakładowego powinien uwzględniać konieczność dodatkowego wyróżnienia pracowników tych oddziałów i wydziałów, które szczególnie przyczyniły się do obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstwa i do osiągnięcia przez zakład dodatkowej akumulacji. Na uwagę w tej dziedzinie zasługują

projekty niektórych praktyków w sprawie utworzenia „funduszków wydziałowych”.

Dokonanie zmian na odcinku systemu premiowania pracowników inżyniersko-technicznych i kierowników oraz na odcinku podziału funduszu zakładowego przekracza granicę możliwości Żyrardowskich ZPBaw., zależne jest bowiem od stanowiska w tej sprawie CZPBaw. i Ministerstwa Przemysłu Lekkiego oraz Związku Zawodowego Włóknarzy.

Żyrardowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego mogą natomiast i powinny wzmocnić pracę popularyzacyjną i wyjaśniającą wśród załogi odnośnie zadań, znaczenia i sposobu funkcjonowania wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego. Jednym z najważniejszych elementów tej akcji jest szkolenie załogi i personelu polityczno-gospodarczego zakładów i personelu inżyniersko-technicznego. W Żyrardowskich ZPBaw. istnieje możliwość prowadzenia tego rodzaju szkolenia, w którego ramach kierownicy poszczególnych komórek funkcjonalnych przedsiębiorstwa powinni zapoznawać członków załogi z ekonomiką zakładu i wydziału lub oddziałów szkolenia załogi pod względem ekonomicznym może być również łączone w pewien sposób ze szkoleniem zawodowym — np. w for-

mie półgodzinnych wykładów co drugi, trzeci dzień.

Zagadnienie szkolenia załogi i personelu inżyniersko-technicznego łączy się ściśle z zagadnieniem właściwej pracy uświadamiającej, która powinna być prowadzona pod kierownictwem Podstawowej Organizacji Partyjnej przez organizację związkową Zakładów.

O powodzeniu i wynikach walki o obniżkę kosztów własnych produkcji w poważnym stopniu decyduje bowiem świadomość załogi o konieczności oszczędnego gospodarowania społecznymi środkami produkcji i jej nieprzejednany stosunek do wszelkiego rodzaju marnotrawstwa. Ażeby świadomość tę pobudzić, należy „w znacznym większym stopniu niż to czyniono dotychczas wciągać robotników do współgospodarzenia fabryką, tak aby czuli się odpowiedzialni za każdy chociażby najmniejszy odcinek pracy zakładu. Można to zrobić dzięki natychmiastowemu reagowaniu na wszelkie głosy krytyki, jak najszybszemu urzeczywistnieniu słusznych projektów, wreszcie dzięki zwiększeniu troski i opieki nad sprawami bytowymi pracowników”⁴⁾.

⁴⁾ Z artykułu dyrektora ZPBaw. im. Marchlewskiego w Łodzi „Zwróciliśmy się do załogi” — opublikowanego w „Trybunie Ludu” 8 listopada 1953 r.

PRODUKCJA UBOCZNA ZAKŁADÓW KLUCZOWYCH – POWAŻNE ŹRÓDŁO DOSTAW ARTYKUŁÓW POWSZECHNEGO UŻYTKU

(Omówienie Uchwały Rady Ministrów)

Na II Zjeździe PZPR podkreślono, iż należy mocniej skoncentrować siły na tych odcinkach gospodarki, które z różnych przyczyn nie nadążały za szybkim tempem rozwoju przodujących działów przemysłu, choć znaczenie tych obiektów produkcji i ich wpływ na bezpośrednie zaspokojenie potrzeb masowych są szczególnie ważne. A więc obok konieczności szybkiego podniesienia ogólnej produkcji rolnictwa należy zmniejszyć rozpiętość między wzrostem produkcji środków wytwórczości a wzrostem produkcji przedmiotów spożycia. Wykonanie zadania o którym mowa, ciąży nie tylko na przemyśle lekkim, spożywczym i drobnym, lecz również na pozostałych przemysłach kluczowych, które w ramach wolnych zdolności produkcyjnych powinny uruchamiać produkcję artykułów powszechnego użytku z odpadów powstających na ich terenie.

Szereg załóg przedsiębiorstw przemysłu kluczowego po IX Plenum podjęło postanowienia idące w kierunku uruchamiania produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów. Inicjatywa tych załóg była niewątpliwie słuszną i zdrową. Często jednak podejmowana produkcja uboczna z odpadów nie była dostosowana do wyposażenia technicznego przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa o wysokim poziomie wyposażenia technicznego podejmowały produkcję takich artykułów jak szufelki do węgla lub żabki do butów, nie uzgadniając często ilości z dystrybutorem i (co jest niemniej ważne) nie zwracając uwagi na właściwe wykorzystanie odpadów przez dostosowanie ich do rodzaju wyrobów. W tym stanie rzeczy słuszną inicjatywą nie zawsze dawała wyniki korzystne z punktu widzenia potrzeb naszej gospodarki narodowej. Nie ulega wątpliwości, iż istniejące przestarzałe przepisy w zakresie uruchamiania produkcji ubocznej i brak nowych przepisów sprzyjały temu stanowi rzeczy.

Podjęta przez Radę Ministrów uchwała¹⁾ Nr 352/54 z 29 maja 1954 r. (w sprawie uruchamiania oddziałów produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów

w kluczowych przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej) dokładnie uregulowała problemy nurtujące w zakładach przemysłu kluczowego, podając dosyć szczegółowe wytyczne w zakresie produkcji ubocznej, trybu jej uruchamiania, uzgadniania z dystrybutorami, gospodarki odpadami, ustalania cen. Oprócz bodźców organizacyjnych, stworzyła ona bodźce ekonomiczne sprzyjające szybkiemu organizowaniu oddziałów produkcji ubocznej. Uchwała Rady Ministrów ustaliła koordynatorów tej produkcji w terenie, nakładając szczególne obowiązki i rozszerzając uprawnienia w tym zakresie wojewódzkich komisji planowania gospodarczego.

1. Uruchamianie oddziałów produkcji artykułów powszechnego użytku.

Produkcję artykułów powszechnego użytku z odpadów powinny podejmować kluczowe przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej, w których odpady powstają. Przez kluczowe przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej rozumie się wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu wielkiego i średniego podległe ministrom: Górnictwa, Przemysłu Maszynowego, Hutnictwa, Energetyki, Przemysłu Chemicznego, Przemysłu Materiałów Budowlanych, Przemysłu Drzewnego i Papierniczego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego oraz jedynie te przedsiębiorstwa podległe pozostałym ministrom i kierownikom centralnych urzędów, które zostaną przez nich określone w porozumieniu z Przewodniczącym PKPG.

Produkcję uboczną należy uruchamiać w formie wyodrębnionych oddziałów produkcyjnych w specjalnie do tego celu przeznaczonych wolnych pomieszczeniach zakładowych, względnie gdy to jest niemożliwe należy wykorzystywać powierzchnię zbędną dla działalności podstawowej w istniejących oddziałach produkcyjnych. Uruchomienie odrębnego oddziału produkcyjnego wymaga zgody właściwego ministra lub kierownika urzędu centralnego.

¹⁾ Monitor Polski Nr A-59 z 22.VI.1954 r.

Na okres przejściowy uchwała Rady Ministrów w uzasadnionych przypadkach zezwala na uruchomienie produkcji ubocznej w ramach istniejącego oddziału produkcyjnego pod warunkiem wydzielienia odrębnej grupy produkcyjnej maszyn i urządzeń. Poza tym w przypadkach szczególnie wyjątkowych uruchomienie produkcji ubocznej może nastąpić przez wykorzystanie poszczególnych maszyn i urządzeń. Długość okresu przejściowego powinna odpowiadać okresowi niezbędnemu do przygotowania wyodrębnionego oddziału produkcyjnego artykułów powszechnego użytku z odpadów. We wszystkich wymienionych przypadkach wymagana jest zgoda właściwego ministra.

Przedsiębiorstwa, które uruchomiły produkcję uboczną przed wejściem w życie omawianej uchwały, nie odpowiadającą wspomnianym wymaganiom, powinny niezwłocznie podjąć prace zmierzające do uruchomienia odrębnych oddziałów produkcyjnych. Uruchomienie produkcji ubocznej nie może w żadnym przypadku wpłynąć ujemnie na wykonanie produkcji podstawowej lub pomocniczej ani też na pogorszenie wskaźników techniczno-ekonomicznych i norm zużycia surowców i materiałów.

2. Cechy produkcji ubocznej

Uruchamianie oddziałów produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów w kluczowych przedsiębiorstwach gospodarki społecznej powinno się odbywać na podstawie lepszego i pełniejszego wykorzystania kwalifikowanych kadr, wyposażenia technicznego i zasobów materiałowych w kluczowych przedsiębiorstwach gospodarki społecznej.

Uchwała przewiduje, iż dla zagwarantowania najlepszych rozwiązań technicznych i konstrukcyjnych w odniesieniu do szeregu wyrobów, które określają właściwi ministrowie, podjęcie ich produkcji będzie mogło nastąpić dopiero po zatwierdzeniu dokumentacji lub prototypów. Zatwierdzania dokumentacji dokonywać będą centralne zarządy lub jednostki równorzędne przy współudziale właściwych organizacji handlowych. W odniesieniu do wyrobów nie określonych przez ministrów, dokumentację lub prototypy zatwierdzać będzie dyrektor przedsiębiorstwa przy współudziale właściwych organizacji handlowych. Przedsiębiorstwa, które podjęły produkcję uboczną artykułów powszechnego użytku przed wejściem w życie omawianej uchwały, mogą ją nadal prowadzić pod warunkiem jednak, iż uzyskają zatwierdzenie dokumentacji lub prototypów w trybie wyżej podanym.

Produkcję uboczną powinna cechować seryjność, masowość, wyższa jakość. Przedsiębiorstwa powinny prowadzić kontrolę techniczną dla artykułów produkcji ubocznej i opatrywać je w znaki fabryczne. Rodzaj produkcji ubocznej z odpadów powinien być dostosowany do wyposażenia technicznego oddziałów produkcji ubocznej. Oddziały produkcji ubocznej o wysokim poziomie wyposażenia technicznego powinny podejmować produkcję artykułów powszechnego użytku o bardziej skomplikowanym procesie produkcyjnym, wymagającym wyższej precyzji wykonania.

Przedsiębiorstwa posiadające oddziały produkcji ubocznej powinny stosować nowe postępowe metody produkcyjne, dążyć do systematycznego podnoszenia poziomu techniki, właściwego oprządzowania produkcji — to bowiem zagwarantuje im wysoką wydajność pracy oraz obniżkę kosztów własnych.

3. Gospodarka surowcowa odpadami

Nakładając na kluczowe przedsiębiorstwa gospodarki społecznej obowiązek uruchamiania oddziałów produkcji artykułów powszechnego użytku, uchwała równocześnie zobowiązuje do prowadzenia racjonalnej i oszczędnej gospodarki surowcami i materiałami oraz do systematycznego zmniejszania ilości powstających odpadów przy produkcji podstawowej. Uruchomienie produkcji ubocznej nie może w żadnym wypadku spowodować zwiększenia powstających odpadów przy produkcji podstawowej, przedsiębiorstwa zaś mogą do produkcji ubocznej zużywać jedynie te surowce i odpady, których powstania nie można było uniknąć.

Ponadto uchwała zabrania do produkcji ubocznej używania tych odpadów, które przeznaczone są dla wykonania planowej produkcji podstawowej i pomocni-

czej oraz tych, które zgodnie z obowiązującymi przepisami podlegają centralnemu zagospodarowaniu lub na podstawie zarządzeń właściwych ministrów mają być zagospodarowane w inny sposób niż do produkcji ubocznej. W szczególności do produkcji ubocznej nie wolno używać bez zgody Przewodniczącego PKPG pełnowartościowych surowców i odpadów: złota, srebra, platyny, mosiądzu, miedzi, brązu, cyny, cynku, aluminium, niklu, ołowiu, stopów łożyskowych drukarskich, spoiwa cynowo-ołowiowego, wolframu, metali kwasoodpornych oraz innych metali nieżelaznych w formie bloków, półfabrykatów, stopów i złomu.

W przypadku nieuniknionego powstawania odpadów w przedsiębiorstwach, powinny one zwrócić szczególną uwagę na właściwe wykorzystanie a zwłaszcza na dostosowanie rodzajów wyrobów, do rodzaju, jakości i rozmiaru odpadów. W przypadku, gdy do produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku należy zużyć surowce pełnowartościowe, bez których wytwarzanie jest niemożliwe, zużycie ich może mieć miejsce jedynie w wysokości 30% wartości wszystkich zużytych do wyrobu artykułów powszechnego użytku surowców i materiałów po uzyskaniu uprzedniej zgody centralnego zarządu nadzorującego przedsiębiorstwo-producenta.

4. Inwestycje i wyposażenie oddziałów produkcji ubocznej.

Uruchomienie odrębnego oddziału produkcji ubocznej nie powinno w zasadzie pociągać za sobą dodatkowych nakładów inwestycyjnych. Jednakże w przypadkach uzasadnionych właściwy minister może zezwolić na poczynienie pewnych minimalnych nakładów związanych z urządzeniem odrębnego oddziału produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku. Nakłady te należy dokonywać w ramach inwestycji pozalimitowych. W wyjątkowych przypadkach dla uruchomienia lub rozszerzenia oddziału produkcji ubocznej wolno dokonywać limitowych nakładów inwestycyjnych, jednakże w ramach posiadanego limitu inwestora centralnego w drodze zmian resortowego planu inwestycyjnego lub wykorzystania rezerwy inwestora centralnego. Finansowanie potrzeb eksploatacyjnych produkcji ubocznej dokonywane będzie z krótkoterminowych kredytów bankowych.

Wyposażenie oddziału produkcji ubocznej w maszyny i urządzenia powinno odbywać się poprzez uruchamianie nieczynnych, niewykorzystanych, wymagających remontu maszyn i urządzeń znajdujących się w danym przedsiębiorstwie, centralnym zarządzie lub resorcie, któremu podlega przedsiębiorstwo uruchamiające oddział produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku. W przypadkach szczególnie uzasadnionych mogą być przedsiębiorstwu przydzielane pewne maszyny lub urządzenia. Może to mieć miejsce na wniosek właściwego ministra. Przydziałów dokonuje Przewodniczący PKPG.

5. Rola wojewódzkich komisji planowania gospodarczego.

Uchwała Rady Ministrów poważnie podnosi rolę wojewódzkich komisji planowania gospodarczego — najwyższego organu planowania i koordynacji działalności gospodarczej w województwie, wyposażając je w dodatkowe uprawnienia w zakresie uruchamiania produkcji ubocznej i gospodarki odpadkami powstającymi w kluczowych przedsiębiorstwach gospodarki społecznej. Wojewódzkie komisje planowania gospodarczego decydują o celowości wytwarzania określonych artykułów powszechnego użytku w ramach produkcji ubocznej oraz o przeznaczeniu odpadów powstających w przedsiębiorstwach kluczowych gospodarki społecznej. Uchwała wyraźnie stwierdza, iż rodzaj i ilość odpadów w danym przedsiębiorstwie przeznaczonych dla produkcji ubocznej ustala właściwa wojewódzka komisja planowania gospodarczego na wniosek przedsiębiorstwa podejmującego produkcję uboczną.

Podejmując decyzję o celowości wytwarzania określonych artykułów powszechnego użytku przez przedsiębiorstwa kluczowe w ramach produkcji ubocznej, właściwa wojewódzka komisja planowania gospodarczego powinna zwrócić uwagę na to, czy przemysł

drobny potrafi taniej i lepiej wykonać te same artykuły z tych odpadów, bardziej celowo i racjonalnie wykorzystywać odpady do produkcji oraz czy uruchomienie produkcji ubocznej w przedsiębiorstwach kluczowych nie pozbawi przemysłu drobnego surowców odpadkowych, stanowiących dla niego poważną bazę surowcową, a w konsekwencji nie spowoduje przestojów w tym przemyśle. Z tego też tytułu wojewódzkie komisje planowania gospodarczego upoważnione są do dokonywania kontroli w zakresie realizacji tych postanowień.

Wspomniane uprawnienia wojewódzkich komisji planowania gospodarczego zmierzają do zaopatrzenia terenu w artykuły powszechnego użytku wytwarzane na obszarze województwa, eliminując istniejące braki i zapewniając produkcję deficytowych i poszukiwanych artykułów sprowadzanych dotychczas do województwa z zewnątrz.

6. Tryb uzgadniania dostaw

Artykuły powszechnego użytku wytwarzane w ramach produkcji ubocznej mogą mieć charakter artykułów dystrybuowanych centralnie i terenowo. Wykaz artykułów produkcji ubocznej dystrybuowanych centralnie ustala Minister Handlu Wewnętrznego w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Pamiętać jednak należy, że wobec stałego i systematycznego rozwoju przemysłu — przedsiębiorstw gospodarki społecznej — wykaz ten nie może być stały i w pełni wyczerpujący. Dlatego też uchwała Rady Ministrów upoważnia Ministra Handlu Wewnętrznego do korygowania wspomnianego wykazu w zależności od potrzeb rynku, nie częściej niż raz na kwartał. Wykaz ten będzie obejmował przede wszystkim artykuły powszechnego użytku rozdzielanych centralnie, których brak szczególnie odczuwa się na rynku. Niewątpliwie ułatwi on zarówno centralnym zarządom przemysłu jak i podległym im przedsiębiorstwom racjonalne wykorzystanie istniejących możliwości produkcyjnych oraz pozwoli na dostosowanie asortymentu do bazy materiałowej, mającej swe źródło w surowcach odpadkowych danego przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa kluczowe gospodarki społecznej w oparciu o wspomniany wyżej wykaz, zgłaszają możliwości produkcyjne tych artykułów centralnym zarządom przemysłu. Na tej podstawie centralne zarządy zobowiązane są uzgodnić rodzaj i wielkość produkcji ubocznej z właściwymi organizacjami handlowymi. Po uzgodnieniu asortymentu produkcji ubocznej centralne zarządy przemysłu wskazują przedsiębiorstwom organizacje handlowe, z którymi należy zawrzeć umowy dostaw.

Niezależnie od artykułów zbywanych centralnie, produkcja uboczna powinna przede wszystkim zaspokajać potrzeby danego terenu. W tym celu poważną rolę do spełnienia mają wojewódzkie rady narodowe — gospodarze danego terenu. W związku z tym wydziały handlu i przemysłu WRN w porozumieniu z właściwą wojewódzką komisją planowania gospodarczego opracowują propozycje odnośnie brakujących na rynku artykułów powszechnego użytku na ich terenie. Propozycje te będą przysyłane do przedsiębiorstw kluczowych gospodarki społecznej mających swą siedzibę na terenie danego województwa w celu ułatwienia opracowania odpowiedniego programu produkcji ubocznej.

W odniesieniu do artykułów zbywanych na terenie danego województwa, uzgodnienie dostaw przedsiębiorstwa powinny dokonać z właściwymi terenowymi organizacjami handlowymi. W niektórych przedsiębiorstwach mogą wystąpić i takie przypadki, że możliwości produkcyjne przedsiębiorstw w znacznej mierze przewyższają zapotrzebowania danego terenu. W takich przypadkach przedsiębiorstwo powinno zgłosić pełne możliwości produkcyjne do swojego centralnego zarządu przemysłu w zakresie tych artykułów.

Przy tym zgłoszeniu należy zaznaczyć jakie wielkości danych asortymentów zostały objęte umowami dostaw z terenowymi organizacjami handlowymi, mającymi siedzibę na terenie województwa. Centralne zarządy przemysłu powinny uzgodnić z odpowiednimi centralami handlowymi nadwyżki tych asortymentów,

wskazując z kolei podległym przedsiębiorstwom organizacje handlowe, z którymi należy zawrzeć umowy dostaw. Ponadto należy podkreślić, że podjęcie produkcji ubocznej danego asortymentu może nastąpić dopiero po zawarciu umowy dostaw.

7. Planowanie i sprawozdawczość

Wielkość produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku według ilości i wartości oraz liczbę robotników i pracowników inżyniersko-technicznych potrzebnych do wykonania tejże produkcji, jak również odpowiedni fundusz płac — zatwierdzają centralne zarządy przemysłu. Pozostałe części planu zatwierdza dyrektor (kierownik) przedsiębiorstwa.

Wartość produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku ustalać należy w cenach niezmiennych i zbytu (bieżących). Ceny niezmiennie na artykuły wytwarzane w ramach produkcji ubocznej należy przyjmować według cen zawartych w Katalogu Cen Niezmiennych, a w przypadku braku cen na te artykuły stosować ustalone zasady zawarte w instrukcjach branżowych do opracowania planów gospodarczych. Zasady ustalania cen zbytu zostaną omówione w następnym rozdziale.

Wzory do opracowania planu produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku należy stosować te same jak dla produkcji podstawowej. Produkcja uboczna podejmowana w 1954 r. powinna być ujęta w odrębnych planach operatywnych przedsiębiorstw i nie może być łączona z planami działalności podstawowej, ponieważ produkcja ta w żadnym przypadku nie zwiększa zadań planowych wynikających z narodowego planu gospodarczego zarówno przedsiębiorstw, jak i centralnych zarządów przemysłu oraz ministerstw. Zasady i tryb planowania produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku na r. 1955 ustala instrukcja zatwierdzona Uchwałą Rady Ministrów Nr 346/54 z 29.5.54 r. w sprawie opracowania narodowego planu gospodarczego na 1955 r.

W sprawozdawczości 1954 r. działalność przedsiębiorstw w zakresie produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku powinna być traktowana jako poza-planowa, która nie może być zaliczana w poczet wykonania planu produkcji podstawowej i pomocniczej zarówno przedsiębiorstw centralnych zarządów przemysłu i resortów. Dodatkowych wzorów sprawozdawczych dla produkcji ubocznej nie przewiduje się. Jednak przedsiębiorstwa prowadzące lub uruchamiające produkcję uboczną mogą dla własnego użytku wewnętrznego wprowadzić dodatkowe zestawienie odnośnie produkcji ubocznej według poniższego schematu:

Wykonanie planu produkcji ubocznej

Lp.	Wyszczególnienie	Plan	Wykonanie za okres sprawozdawczy	Wykonanie od początku roku
1.	Wartość prod. glob. a) wg cen niezmiennych b) „ „ „ bieżących			
2.	Wartość prod. tow. wg cen zbytu			
3.	Zatrudnienie ogółem			
4.	Fundusz płac ogółem			
5.	Koszt własny wytwarzania			
6.	Sprzedaż			
7.	Koszt własny sprzedaży			
8.	Akumulacja (6-7)			

Przedsiębiorstwa, w których występuje produkcja uboczna artykułów powszechnego użytku, do podstawy obliczenia premii pracownikom umysłowym mogą doliczyć pozaplanową produkcję uboczną pod warunkiem, że plan produkcji podstawowej został wykonany przynajmniej w 100%.

8. Ceny

Ceny detaliczne na artykuły powszechnego użytku wytwarzane w ramach produkcji ubocznej przez zakłady kluczowe gospodarki społecznej powinny być równe cenom analogicznym artykułów produkcji podstawowej wytwarzanych z surowców i materiałów pełnowartościowych pod warunkiem zachowania tej

samej jakości i cech zasadniczych. Jeżeli przedsiębiorstwo w ramach produkcji ubocznej rozpoczyna produkcję artykułów powszechnego użytku dotychczas nie produkowanych, a zbywanych centralnie, tzn. przez branżowe centrale handlowe w skali ogólnokrajowej, ceny detaliczne ustala Państwowa Komisja Cen, w odpowiedniej relacji — z punktu widzenia ich użyteczności, przydatności i jakości — do cen artykułów najbardziej zbliżonych lub podobnych znajdujących się w obrocie krajowym. Natomiast na wyroby zbywane terenowo w ramach danego województwa, ceny detaliczne na artykuły powszechnego użytku nowoprodukowane ustala właściwy wydział handlu WRN stosując również zasadę relacji do podobnych artykułów znajdujących się w obrocie na danym terenie.

Ceny detaliczne artykułów powszechnego użytku nowowytworzanych w ramach produkcji ubocznej, które nie mogą być ustalone w relacji do cen innych artykułów, ustalać można w oparciu o przeciętne koszty własne tych artykułów z uwzględnieniem przeciętnej akumulacji w danej grupie towarowej, z tym że poziom cen powinien być zgodny z sytuacją rynkową, aby nie dopuścić do powstawania nadmiernych remanentów, ewentualnie spekulacji²⁾. Właściwe organa uprawnione do zatwierdzania cen na artykuły powszechnego użytku w zasadzie zatwierdzają tylko cenę detaliczną, od której przez potrącenie odpowiednich marż otrzymuje się cenę zbytu względnie hurtową. W tych przypadkach ceny hurtowe oraz ceny zbytu ustala przedsiębiorstwo poprzez odjęcie odpowiedniej marży detalicznej i hurtowej przysługującej odpowiedniej organizacji handlowej. Wysokość marż hurtowych i detalicznych oraz podstawa ich obliczania podane są w Zarządzeniu Przewodniczącego PKPG nr 385 z 27 grudnia 1952 r. ogłoszonego w Biuletynie PKPG nr 1 z 1953 r.

W celu bliższego wyjaśnienia zasad ustalania cen hurtowych i zbytu rozpatrzmy niżej podany przykład³⁾.

- | | | |
|---------------------|---------------------|---------|
| 1. Cena detaliczna | wyrobu A wynosi | zł 15,— |
| 2. Marża detaliczna | wyrobu A wynosi 10% | |
| 3. Marża hurtowa | wyrobu A wynosi 5% | |

Nasze obliczenie będzie przedstawiać się w sposób następujący:

1. Cena detaliczna	zł 15,—
2. Marża detaliczna 10%	zł 1,50
3. Cena hurtowa	zł 13,50
4. Marża hurtowa 5% (od ceny detalicznej)	zł 0,75
Cena zbytu wyniesie	zł 12,75

Jeżeli przedsiębiorstwa artykuły powszechnego użytku zbywają bezpośrednio do organizacji handlowych szczebla detalicznego, fakturowanie powinno odbywać się po cenach hurtowych, a we wszystkich innych przypadkach po cenach zbytu.

Przedsiębiorstwa prowadzące działalność w zakresie produkcji ubocznej powinny zawsze pamiętać, że nie mogą produkować takich artykułów powszechnego użytku, których cena zbytu nie pokrywa kosztu własnego.

9. Koszty

Kalkulacja kosztu własnego produkcji ubocznej powinna obejmować wszystkie elementy kalkulacyjne, a mianowicie: materiały bezpośrednie, robociznę bezpośrednią, koszty wydziałowe oraz koszty ogólnofabryczne jak również koszty zaopatrzenia, jeśli takie występują i koszty zbytu. Koszty materiałowe powinny być ustalone w oparciu o normy zużycia surowców odpadowych a czasem częściowo i pełnowartościowych liczących po obowiązujących cenach ustalonych przez PKPG. Koszty robocizny bezpośrednio ustalać należy

w oparciu o normogodziny pomnożone przez stawke zaszerogowania danych robót. Pozostałe elementy kalkulacyjne należy ustalać zgodnie z obowiązującymi instrukcjami branżowymi w tym zakresie.

Uwzględniając fakt, że przedsiębiorstwa w okresie pierwszych 3 miesięcy od chwili uruchomienia produkcji ubocznej są wolne od podatku obrotowego, można założyć, że cena zbytu danego artykułu pokrywa się z jego kosztem własnym. Biorąc za podstawę powyższe założenie, w przypadkach kiedy koszty własne kształtują się powyżej cen zbytu na przestrzeni tego okresu, powstającą różnicę kosztu własnego można aktywować. Pamiętać przy tym należy, że aktywowane koszty muszą być przeksięgowane w okresie nie dłuższym niż 3 miesiące od chwili uruchomienia produkcji ubocznej na konto strat i zysków, jeżeli inne przepisy nie stanowią inaczej.

Ponadto należy mieć na uwadze, iż zorganizowanie wyodrębnionego oddziału produkcyjnego umożliwia wprowadzenie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, niezbędnego elementu właściwego kierowania i kontroli produkcji ubocznej. Dlatego też konieczne jest w księgowości przedsiębiorstw, które prowadzą działalność w zakresie produkcji ubocznej, wydzielanie pełnych kosztów wytwarzania oraz sprzedaży produkcji ubocznej, od kosztów i dochodów ze sprzedaży pozostałej części produkcji.

10. Opodatkowanie produkcji ubocznej

Produkcja uboczna artykułów powszechnego użytku, tak jak produkcja podstawowa artykułów powszechnego użytku, podlega opodatkowaniu podatkiem obrotowym. Stawki podatku obrotowego dla produkcji ubocznej zawarte są w załączniku nr 1 do Zarządzenia Ministra Finansów z 23 lutego 1954 r. w sprawie podatku obrotowego i podatku od operacji nietowarowych dla niektórych jednostek gospodarczych państwowego przemysłu drobnego. W przypadku gdy stawki podatku obrotowego przyjęte dla produkcji ubocznej państwowego przemysłu drobnego, mogą okazać się za niskie względnie za wysokie, przedsiębiorstwo powinno poprzez ministra resortowego zwrócić się do Ministra Finansów o korektę wysokości stawki podatku obrotowego, zgodnie z § 10 ust. 3 Uchwały Rady Ministrów. W tych przypadkach należy załączyć szczegółowe i ekonomiczne uzasadnienie proponowanych zmian.

Ponadto podkreślić należy jak wielką wagę przywiązuje państwo — realizując uchwały II Zjazdu PZPR — do uruchomienia produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku, zwalniając obroty osiągnięte ze sprzedaży tej produkcji od podatku obrotowego na okres 3 miesięcy od chwili rozpoczęcia wytwarzania danego artykułu. Fakt ten jest dalszym bodźcem do uruchamiania produkcji artykułów powszechnego użytku z odpadów.

11. Fundusz — źródła jego powstania

Fundusz popierania produkcji ubocznej może być tworzony w tych przedsiębiorstwach, które produkcję uboczną zorganizowały w wyodrębnionym oddziale produkcyjnym; pozostałe przedsiębiorstwa, które nie spełniają tego warunku, korzystać z funduszu nie mogą. W związku z tym przedsiębiorstwa powinny dołożyć wysiłku w kierunku zorganizowania wyodrębnionego oddziału, bowiem wspomniany fundusz stanowi zachętę i mobilizuje załogę do wydajnej, jakościowo dobrej i taniej produkcji ubocznej artykułów powszechnego użytku.

Fundusz produkcji ubocznej powstaje z różnicy pomiędzy wartością sprzedanych wyrobów, a ich kosztem własnym plus podatek obrotowy. Dlatego też stałe obniżanie kosztów własnych wpływa na zwiększenie funduszu, a tym samym zwiększa zainteresowanie materiałne załogi przedsiębiorstwa. Wydatki z tworzonego funduszu mogą być dokonywane tylko na cele określone uchwałą w ramach danego przedsiębiorstwa.

Uchwała przewiduje następujący podział funduszu: 1) 30% na premiowanie pracowników przedsiębiorstwa, którzy wyróżnili się inicjatywą w zakresie rozwoju produkcji, poprawy jakości i obniżenia kosztów własnych;

2) 20% na potrzeby bytowe, np. na budowę i remonty domów mieszkalnych, świetlic, żłobków, przedszkoli, organizowanie rozrywek kulturalno-oświatowych itp.;

²⁾ Uchwała Rady Ministrów Nr 394/54 z dnia 16 czerwca 1954 r. w sprawie wytycznych przy ustalaniu cen detalicznych artykułów powszechnego użytku.

³⁾ Przykład dowolny.

3) 50% na inwestycje pozalimitowe, których zadaniem jest zwiększenie lub unowocześnienie produkcji i poprawa jakości.

Z powyższego widać, jak wielką rolę powinien odegrać w przedsiębiorstwach fundusz popierania produkcji ubocznej, przyczyniając się z jednej strony do polepszenia warunków bytowych — indywidualnych i zbiorowych — pracowników przedsiębiorstw, a z drugiej strony do polepszenia ich warunków pracy, wpływając z kolei na dalszy rozwój produkcji artykułów powszechnego użytku, a w ślad za tym powodując dalszy wzrost tego funduszu.

W celu spopularyzowania i stworzenia dodatkowej zachęty dla zakładów oraz pracowników wyróżniających się przy organizowaniu i udoskonalaniu produkcji ubocznej przyznawane będą dyplomy, odznaki i nagrody pieniężne.

Należy przypuszczać i wierzyć, iż ogłoszona uchwała Rady Ministrów Nr 352 z 29.V.br. wprowadzająca jasność w cały szereg trudnych dotychczas i nie rozwiązanych problemów w zakresie produkcji.

A. Fonar i F. Kobylecki

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

REALIZACJA WIELKIEGO NARODOWEGO ZADANIA ZWIĘKSZENIA RADZIECKIEJ PRODUKCJI ZBOŻOWEJ

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR powzięły w sierpniu br. dalsze uchwały o uprawie nowych ziem i odłogów dla zwiększenia produkcji zbożowej. Jak wiadomo, problem zbożowy jest w Związku Radzieckim rozwiązany, jednakże rosnąca siła nabywczą ludności radzieckiej, wzrost jej stopy życiowej i coraz wyższe wymagania zarówno w mieście, jak i na wsi powodują, że istnieje coraz większy popyt na lepsze gatunki pieczywa czy mięsa, nabiał, cukier i jego przetwory, owoce itp., których produkcja bezpośrednio lub pośrednio zależy od rozwoju produkcji zbóż.

Obok zwiększenia urodzajności wielkim źródłem wzrostu plonów jest najbardziej dostępny do realizacji i najszybszy spośród innych środków — zwiększenie powierzchni zasiewów.

W porównaniu z 1913 rokiem powierzchnia uprawna w ZSRR wyniosła w 1952 r. o 40% więcej, powierzchnia zaś zbóż o 5% więcej. Stało się tak dlatego, ponieważ obszary roślin przemysłowych i pastewnych rosły znacznie szybciej niż areał zasiewów zbóż. Jednakże lutowomarcowe plenum KC KPZR wykazało na wiosnę br., że błędy popełnione w planowaniu i wypadki mechanicznego, niedostosowanego do aktualnych i miejscowych warunków użycia systemu trawopolnego doprowadziły nawet do zmniejszenia powierzchni zasiewów zbóż.

W porównaniu z rokiem 1940 powierzchnia zasiewów w 1953 r. ogółem wzrosła o 6,8 mln. ha, jednakże powierzchnia zasiewów zbóż spadła o 3,8 mln. ha, zbóż pastewnych o 6,8 mln. ha, a kaszowych o 1,3 mln. ha. W Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej w okresie 1940—1953 powierzchnia zasiewów ogółem wzrosła z 79,8 mln. ha do 81,4 mln. ha, jednakże powierzchnia zbóż spadła z 63,4 do 61,3 mln. ha, to jest o 3,3%.

Już plenum wrześniowe 1953 r. przyniosło uchwały KC KPZR, zmierzające do zwiększenia powierzchni zasiewów. Na wiosnę br. na nowo uprawianych ziemiach zasiano 3,6 mln. ha pszenicy i innych roślin wobec pierwotnego planu, obejmującego 2,3 mln. ha. Do 10 sierpnia br. oddano pod pług i zaorano 13,4 mln. ha, czyli 103,2% pierwotnego planu. Przekroczenie planu w okresie do wiosny br. wyniosło w kołchozach

56%, w sowchozach 76%, przyczyniając się do pełniejszego wykorzystania roku gospodarczego na zwiększenie plonów, przysparzając większych ilości zboża państwu, zwiększając dochody kołchozów i spółdzielców. Dlatego już w rb. globalne zbiory zboża w rejonach Zachodniej Syberii i Kazachstanu poważnie wzrosły.

Poza tym w obwodach RSFSR i Kazachskiej SRR zaorano 719 tys. ha początkowo nieplanowanych pod orkę ugorów i odłogów. W ten sposób do 10.VIII. 1954 roku zaorano ogółem w Związku Radzieckim, zarówno w kołchozach jak i w sowchozach 14,1 ha nowych ziem. Zorganizowano 124 nowe wielkie kołchozy zbożowe, zaopatrzone w nowoczesne maszyny rolnicze. Ponad 150 tysięcy wykwalifikowanych pracowników oraz inżynierów i agronomów oraz innych specjalistów rolnictwa wyjechało na wieś brać udział w tych pracach.

KC KPZR oraz Rada Ministrów ZSRR uważają jednak te sukcesy dopiero za początek realizacji wielkiego narodowego zadania zwiększenia produkcji zbóż na nowych ziemiach. Państwo radzieckie rozporządza wszystkimi środkami, niezbędnymi dla wykonania tego zadania.

Istnieją wykształcone i ofiarne, kierowane przez partię kadry.

Istnieje przemysł, zaspokajający potrzeby stacji maszynowo-traktorowych, sowchozów i kołchozów w dziedzinie traktorów, kombajnów, samochodów, maszyn, urządzeń i materiałów.

Szkolenie kadr dla rolnictwa rozwijało się w Związku Radzieckim burzliwym, choć planowym nurtem.

W porównaniu z okresem 1914/15 liczba uczących się w 1938/39 w wyższych szkołach rolniczych wzrosła 16 razy, w średnich szkołach rolniczych — 39 razy, nie znany uprzednio szkoleniem zaocznym objęto 14 600 osób, na kursach i w szkołach masowego przysposobienia rolniczego uczestniczyło 590 tys. ludzi, to jest 53 razy więcej.

Liczebność poszczególnych grup specjalistów w rolnictwie radzieckim i jej dynamikę obrazuje następujące zestawienie

(w tysiącach)	1926	1938
Agronomowie	16,8	107,2
Geodeci, geometrzy, topografowie	12,9	27,9

	1926	1938
Agrotechnicy, zootechnicy	—	92,9
Lekarze weterynarii	4,9	17,1
Felczerzy weterynarii i pomoc- niczy personel weterynaryjny	—	65,4

Zapewniona została również obsługa ogólnego parku traktorowego i maszynowego.

W okresie powojennym zadania rolnictwa zostały w ZSRR określone przez Plenum KC KPZR w 1947 r. i następnie na XIX Zjeździe Partii. Późniejsze plena z 1953 i 1954 r., jak wiadomo postawiły przed kadrami wielkie zadania, dla których wypełnienia 150 tys. specjalistów znalazło się w pierwszej linii produkcji.

Jeżeli chodzi o socjalistyczny przemysł, który pozwolił przekształcić rolnictwo radzieckie w socjalistyczną, opartą na najwyższych osiągnięciach technicznych gałąź gospodarki narodowej, to już w samym pierwszym okresie powojennym, dostarczył on (w latach 1946—1952) 804 tys. traktorów (w przeliczeniu na 15-konne), 187 tys. kombajnów zbożowych (w tym 89 tys. samobieżnych) i ogromne ilości wszelkich maszyn rolniczych dla mechanizacji pracochłonnych robót szczególnie w hodowli. Radziecki przemysł samochodowy osiągnął w swym rozwoju pozycję światową, a rolnictwu radzieckiemu dostarcza wszelkich typów wozów.

Przemysł materiałów budowlanych zapewnił radzieckiej wsi środki dla budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego, dla odbudowy ogromnych zniszczeń wojennych i realizacji planów rozwoju.

Biorąc te wszystkie osiągnięcia pod uwagę widzimy, że w pełni realne jest wykonanie nowych zadań, postawionych przez partię i rząd obecnie przed rolnictwem radzieckim. A oto one:

Wezwano członków kółchozów pracowników stacji maszynowo-traktorowych i sowchozów oraz służbę rolną, aby w 1955 roku zasiewy zbóż i innych kultur posianych na nowych ziemiach i polach zaoranych jesienią br. zamiast planowanych początkowo 13 mln. ha objęły 15 mln. ha. KC KPZR i Rada Ministrów pewne są, iż w oparciu o doświadczenia wiosny 1954 r. i o pełne wykorzystanie techniki kółchozy, stacje maszynowo-traktorowe i sowchozy zaorzą i obsieją wiosną 1955 r. dodatkowe tereny. W 1956 roku zasiewy na nowych ziemiach powinny objąć 28—30 milionów hektarów. Wykonanie tego zadania dopilnują i odpowiedniej pomocy udziela Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Rada Mini-

strów RSFSR, partyjne, radzieckie i rolne organy Kazachstanu, Syberii, Uralu, Powołża, Północnego Kaukazu i innych rejonów.

Państwowa Komisja Planowania (Gospłan) oraz odpowiednie ministerstwa rolnicze i przemysłowe ZSRR zapewnią stacjom maszynowo-traktorowym potrzebne ilości traktorów, kombajnów, maszyn, narzędzi, materiałów i standardowych domów oraz zagwarantują budowę elewatorów, składów, dróg komunikacyjnych i dojazdowych.

Biorąc pod uwagę, że uprawa nowych ziem w rejonach Syberii i Kazachstanu powinna odbywać się głównie przez organizowanie sowchozów, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Rada Ministrów RSFSR i Rada Ministrów Kazachskiej SRR podejmą kroki dla zorganizowania na tych terenach sowchozów zbożowych i zapewnienia im techniczno-materiałowego zaopatrzenia.

Uchwała zajmuje się następnie zapewnieniem zaopatrzenia nowych osiedli w towary przemysłowe, stołówki, herbaciarnie, sklepy, punkty usługowe i remontowe, a także w szpitale, ambulatoria i punkty lecznictwa oraz świetlice, biblioteki, radioaparaty i środki łączności.

Specjalny nacisk kładzie uchwała na zasilanie i wzmocnienie stacji maszynowo-traktorowych i sowchozów kadrami mechanizatorów, inżynierów i techników, agronomów i kierowników, wyrażając nadzieję, że nie zabraknie wśród nich przedstawicieli młodzieży radzieckiej.

Organizacje partyjne i młodzieżowe oraz związkowe zostały wezwane do mobilizowania swych członków oraz pracowników rolnictwa, przemysłu i transportu celem współzawodniczenia o jak najlepsze wykonanie postawionych zadań.

Uchwała Plenum KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR mają na celu zarówno podniesienie produkcji rolniczej, jak i umocnienie oraz rozszerzenie czynnika państwowego w tej produkcji. Realizując nowy krok ku komunizmowi, daje jednocześnie wyraz słuszności podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.

W chwili, gdy rolnictwo krajów kapitalistycznych i zapóźnionych w rozwoju cierpi wskutek wpływu jaki rozłacza na nie kryzys w Stanach Zjednoczonych, gdy podstawowemu prawu ekonomicznemu współczesnego kapitalizmu służy ograniczanie zasiewów w Stanach Zjednoczonych i postępuje ruina farmerów i chłopów wszystkich tych krajów, rozwój wielkiego radzieckiego rolnictwa socjalistycznego wkracza w dalszy etap.

T. Z.

PLANOWANIE URZĄDZEŃ KULTURALNYCH W ZSRR*)

W. ŻIRNOW I F. KRAWCZENKO

Wysunięte na II Zjeździe PZPR jako naczelne zadanie na obecnym etapie naszego budownictwa socjalistycznego hasło szybszego wzrostu dobrobytu mas pracujących miast i wsi wymaga jeszcze większego niż dotychczas rozwoju urządzeń kulturalnych. Ogrom-

*) Tłumaczenie (skrótowe) konsultacji zamieszczonej w numerze 2 — 1954 r. czasopisma „Planowe Chozajstwo”. (Tłum. M. H.)

ne opóźnienie w rozwoju kulturalnym odziedziczone po rządach sanacyjnych i zniszczenia wojenne w dziedzinie kultury wymagały wielkich wysiłków i nakładów finansowych. Mimo poważnych trudności — szczególnie w pierwszych latach powojennych — zdobyliśmy się na bardzo poważne osiągnięcia w tej dziedzinie. Całkowicie zlikwidowany został analfabetyzm (w Polsce przedwojennej 23,1% ludności w wieku po-

nad 10 lat nie umiało czytać ani pisać). Liczba szkół obecnie wynosi 23.208, podczas gdy w roku 1945 czynnych było zaledwie 14.992. Przed wojną zaledwie 45% uczących się korzystało ze szkół 7-letniej, dziś korzysta ich 87,30%. Rozwinęło się szkolnictwo zawodowe i szkolnictwo dla pracujących, udostępniono wyższe uczelnie dla szerokich rzesz dzieci robotniczych i chłopskich. Wzrosła liczba bibliotek gminnych i związkowych, świetlic i domów kultury, liczba kin i teatrów, nakłady czasopism i książek. Kino i teatr objazdowy docierają już na wieś, z dnia na dzień wzrasta liczba zelektryfikowanych i radiofonizowanych wsi. Rozwija się amatorski ruch artystyczny, rośnie liczba robotniczych zespołów artystycznych.

„Nieodłączną częścią i nieodzownym warunkiem naszego budownictwa socjalistycznego jest budowa polskiej kultury socjalistycznej” — powiedział w referacie sprawozdawczym na II Zjeździe Partii towarzyszy Bolesław Bierut. „Pierwsze zadanie — to upowszechnienie oświaty, kultury, udostępnienie dóbr kulturalnych milionom robotników i chłopów, którym burżuazja celowo zamykała dostęp do oświaty i kultury, do osiągnięć nauki, literatury i sztuki”.

Jeszcze większe rozwinięcie tych zagadnień w najbliższych latach, właściwe pokierowanie rozwojem poszczególnych form pracy kulturalno-oświatowej — to zadania, do których wykonania trzeba dużego, głębokiego przygotowania i wiedzy. Planowanie bowiem urządzeń kulturalnych charakteryzuje przede wszystkim wielka różnorodność form usług, co wymaga stosowania różnorodnych metod planowania. Także rozwój urządzeń kulturalnych trudniej wymierzyć niż rozwój produkcji materialnej. Toteż planowanie w tym zakresie wymaga bardzo dobrej znajomości wszystkich związanych z tą dziedziną elementów. Następna trudność — to określenie zadań jakościowych i zmierzenie jakości usług. Oczywiście, że ustalenie odpowiednich wskaźników i norm dla zmierzenia jakości usług wymaga większej wiedzy i doświadczenia niż określenie strony ilościowej. Samo

tylko ustalenie i określenie norm dla usług niematerialnych jest sprawą poważną, a dotychczas nie opracowaną całkowicie.

Planiści zdobyli się już co prawda na pokazyń dorobek w zakresie ustalenia orientacyjnych norm budżetowych i inwestycyjnych, jednak dziedzina norm zatrudnienia czy norm rzeczowych wymaga ciągle jeszcze szczegółowych badań i opracowań. Poważnym zagadnieniem jest także brak jednolitej nomenklatury, która ustala się dopiero w praktyce. Ustalenie właściwych norm i poprawne wykonywanie jakościowe usług warunkuje racjonalne wykorzystywanie i prawidłowe wykonanie budżetu.

Również zagadnienie inwestycji a szczególnie sprawy terminowego wykonawstwa inwestycji są obecnie ogromnie ważne. Z zagadnieniem inwestycji z kolei wiąże się problem właściwej lokalizacji i korekty sieci urządzeń kulturalnych. Tych wąskich przekrojów na odcinku planowania urządzeń kulturalnych można by wyliczyć jeszcze wiele — niemniej trzeba jeszcze wspomnieć o trudnościach związanych z planem zatrudnienia i zapotrzebowaniami na specjalistów.

Tak więc, stwierdzając, że planowanie urządzeń kulturalnych wymaga szerokiej znajomości związanych z tymi zagadnieniami wszelkich elementów, ciągłego pogłębiania wiedzy, poszerzania zakresu wiadomości — trzeba równocześnie podkreślić, że w tych warunkach szczególnie cenne stają się materiały ze Związku Radzieckiego, gdzie planiści tego działu poszczycić się mogą poważnym doświadczeniem i osiągnięciami. Uważamy, że artykuł Żirnowa i Krawczyński przy obecnym stale wzrastającym zapotrzebowaniu na literaturę o tej tematyce, jako kompleksowe chociaż ogólne omówienie problematyki planowania urządzeń kulturalnych, przedstawia dużą wartość i powinien być wykorzystany jako przyczynek naukowy i jako pomoc przy pracy zawodowej, wreszcie jako materiał szkoleniowy wśród najszerszych rzesz planistów.

*

Jedną z najważniejszych funkcji państwa socjalistycznego jest działalność kulturalno-wychowawcza. Partia komunistyczna postawiła sobie jako zadanie osiągnięcie takiego wzrostu kultury społeczeństwa, który by zapewniał wszystkim jego członkom wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych. W wyniku zwycięstwa socjalizmu w Związku Radzieckim powstały wszystkie konieczne warunki dla pomyślnego wykonania tego historycznego zadania.

W Związku Radzieckim dokonała się prawdziwa rewolucja kulturalna, zlikwidowany został analfabetyzm wśród ludności, wszędzie wprowadzono w życie powszechne obowiązkowe nauczanie 7-letnie i rozszerzono zasięg wykształcenia średniego. Wyrosła nowa ludowa inteligencja, która bierze aktywny udział w budownictwie komunizmu. Miliony robotników i chłopów zdobyło średnie i wyższe wykształcenie, osiągając kwalifikacje inżynierów, agronomów, naukowców, lekarzy, nauczycieli, pisarzy, artystów i aktorów. Stworzono najdogodniejsze warunki dla rozkwitu nauki, we wszystkich gałęziach nauki przeprowadza się szeroko zakreślone badania naukowe; ogromne sukcesy osiągnęła sztuka radziecka — film, teatr, muzyka, plastyka, architektura; literatura radziecka dzięki opiece partii komunistycznej stała się potężnym orężem komunistycznego wychowania mas pracujących. W wyniku zwy-

cięstwa socjalizmu w Związku Radzieckim przewyciężono przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną oraz przeciwieństwo między miastem a wsią. Rozkwitła kultura wszystkich narodów Związku Radzieckiego — narodowa pod względem formy, socjalistyczna pod względem treści.

Urządzenia kulturalne w ZSRR rozwijają się na podstawie jednolitego planu państwowego, opracowywanego z uwzględnieniem wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, zasadniczych zadań budownictwa społeczeństwa komunistycznego. Plany urządzeń kulturalnych są częścią składową państwowych planów gospodarczych.

Plany urządzeń kulturalnych obejmują: powszechne nauczanie dzieci będących w wieku szkolnym w szkołach podstawowych, 7-letnich i średnich; przedszkolne i pozaszkolne wychowanie dzieci; rozwój dziecięcych ogródków jordanowskich, domów dziecka oraz organizację letniego odpoczynku dla dzieci i młodzieży, pracę instytucji pozaszkolnych; pracę ogólnokształcącą wśród ludności dorosłej — szkół dla dorosłych, szkół dla młodzieży robotniczej i wiejskiej; wyższe i średnie wykształcenie specjalne — w szkołach wyższych i szkołach na poziomie technikum i innych szkołach średnich o charakterze specjalnym; kształcenie kadr naukowych i naukowo-pedagogicznych — aspiranturę szkół wyższych i instytutów nau-

kowych; pracę kulturalno-oświatową — w instytucjach świetlicowych, bibliotekach powszechnych; rozwój sztuki.

XIX Zjazd KPZR ustalił zadanie przejścia do końca piątej pięciolatki od systemu nauczania 7-letniego do powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w miastach obwodowych i krajowych oraz wielkich ośrodkach przemysłowych, jak również zadanie przygotowania warunków dla pełnej realizacji w następnej pięciolatce powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w pozostałych miastach i miejscowościach wiejskich a także zadanie zwiększenia budownictwa szkół w miastach i wsiach przeciętnie o 70% w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

W celu dalszego podniesienia wychowawczego znaczenia szkoły ogólnokształcącej i zapewnienia uczniom kończącym szkołę średnią możliwości swobodnego wyboru zawodu, XIX Zjazd KPZR dał dyrektywę przystąpienia do realizacji wykształcenia politechnicznego w szkołach średnich i podjęcia środków koniecznych do wprowadzenia powszechnego nauczania politechnicznego. W celu zapewnienia dostatecznej ilości nauczycieli dla rosnącej sieci szkół przyjęcia do instytutów pedagogicznych wzrosły w latach 1951 — 1955 o 45% w porównaniu z przyjęciami w latach 1946 do 1950.

Uwzględniając wzrastające dążenie ludności dorosłej do podniesienia swojego wykształcenia, XIX Zjazd KPZR stwierdził konieczność zapewnienia dalszego rozwoju zaocznych i popołudniowych wyższych i średnich specjalnych szkół, a także szkół ogólnokształcących dla nauczania osób pracujących, bez konieczności odrywania ich od pracy.

Szkoła radziecka stoi na najwyższym poziomie w świecie. Dając uczniom solidne wiadomości naukowe, wychowując młodzież w duchu radzieckiego patriotyzmu, świadomej dyscypliny i bezwzględnego oddania partii komunistycznej, szkoła radziecka wnosi ogromny wkład w dzieło przygotowania wszechstronnie rozwiniętych i aktywnych budowniczych komunizmu. W chwili obecnej w Związku Radzieckim istnieje 197 tys. szkół ogólnokształcących, w których wykłady odbywają się w ponad 60 językach narodów radzieckich. Dla 40 narodów stworzono nowe piśmiennictwo.

Plan powszechnego nauczania dzieci w wieku szkolnym opracowywany jest przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego w ZSRR (Gospłan) wspólnie z radami ministrów republik związkowych i Ministerstwem Komunikacji, a w zakresie budowy szkół wspólnie ze wszystkimi zainteresowanymi ministerstwami i resortami. W obwodach i rejonach administracyjnych plan ten opracowują terenowe komisje planowania (obwodowe, miejskie i rejonowe) wspólnie z organami oświaty publicznej.

W celu opracowania planu rozwoju powszechnego nauczania podstawowego i średniego należy posiadać dane sprawozdawcze dotyczące rzeczywistej ilości uczniów w klasach,

ilości szkół podstawowych, siedmioletnich i średnich, ilości nauczycieli, ilości miejsc w szkołach, jakościowych wskaźników pracy szkół: sprawności uczniów, przechodzenia uczniów z jednej klasy do następnej. Dane te muszą być zestawione dynamicznie za okres kilku lat. Przy planowaniu kontyngentu uczniów należy uwzględnić fakt przechodzenia uczniów ze szkół ogólnokształcących do innych szkół: rzemieślniczych, przyzakładowych, średnich szkół specjalnych.

Przyjęcia do klas pierwszych na okres planowy ustala się wychodząc z ilości dzieci w wieku siedmiu lat a także dzieci w wieku lat ośmiu i więcej nie uczęszczających z jakichkolwiek przyczyn do tej pory do szkół. Przyjęcia do klas piątych w związku z realizacją zasady powszechnego nauczania 7-letniego, trzeba ustalać biorąc pod uwagę przyjęcia do szkoły wszystkich dzieci kończących klasy czwarte. Przyjęcia do klas ósmych ustala się w oparciu o ustalone zadania dalszego rozszerzenia nauczania średniego.

Do liczby uczniów przyjętych do klas pierwszych, piątych i ósmych zalicza się w planie tylko uczniów nowoprzyjętych. Drugorocznych oraz dzieci kierowanych z powrotem do tej samej klasy nie uwzględnia się w planie przyjęcia. Stan pozostałych klas ustala się na podstawie ilości uczniów promowanych do tych klas na podstawie wyników osiągniętych przez szkoły w poprzednim roku szkolnym dodając drugoroczniaków danej klasy.

Analiza danych sprawozdawczych dotyczących pracy szkół, ruchu uczniów według klas, ilości dzieci w wieku szkolnym umożliwia prawidłowe ustalenie ilości uczniów według klas na przyszły rok. Ilość uczniów na rok planowy według grup klas ustala się na podstawie kontyngentów uczniów w tych klasach w roku sprawozdawczym pomniejszonych o uczniów zwolnionych z klas czwartych, siódmych i dziesiątych oraz powiększonych o przyjęcia do klas pierwszych, piątych i ósmych. Przy ustalaniu kontyngentów uczniów według grup klas uwzględnia się możliwość odejścia uczniów ze starszych klas do innych szkół. Dane dotyczące ilości uczniów szkół według grup klas trzeba porównać z ilością dzieci odpowiednich roczników szkolnych, przy czym należy sprawdzić prawidłowość projektowanej liczby uczniów oraz przewidzieć powtórne przyjęcie do szkoły dzieci, które ją opuściły przed jej ukończeniem.

Ważne znaczenie dla planowania budowy szkół i kontroli powszechnego nauczania dzieci posiadają prawidłowe i aktualne dane dotyczące ilości dzieci w wieku szkolnym, podlegających obowiązkowi nauczania w szkołach. Obliczanie ilości dzieci w wieku szkolnym — zgodnie z ustalonym porządkiem należy do obowiązków komitetów wykonawczych rad miejskich, rejonowych, wiejskich; dokonuje się tego corocznie. W celu aktualnego ustalenia liczby dzieci podlegających przyjęciu do klas pierwszych w roku przyszłym, statystykę dzieci prowadzi się rozpoczynając od wieku 6 lat.

Komitety wykonawcze miejskich i rejonowych rad ustalają na terytorium miasta, rejonu, osady i wsi rejon szkolny stosownie do liczby istniejących szkół i wyznaczają po jednym rejonie szkolnym dla każdej szkoły podstawowej. Oddzielnie ustala się rejon w zakresie obsługi dzieci przez szkoły siedmioletnie i średnie. Dla uczniów mieszkających w większej odległości od szkół ustalać należy organizowanie internatów szkolnych.

Dla pomyślnego wykonania zadań postawionych aktualnie przez partię przed szkołą radziecką, organy oświaty publicznej powinny usunąć wszelkie braki występujące w pracy szkoły radzieckiej. W szczególności trzeba znacznie dokładniej przeprowadzić kontrolę procesu nauczania i wychowywania. W przeszłym roku szkolnym w wielu szkołach ilość uczniów niepromowanych do następnej klasy nie tylko nie uległa obniżeniu, lecz w szeregu przypadków nawet wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym. Porównanie wyników pracy nauczająco-wychowawczej szkół wiejskich i miejskich wykazuje, że szkoły wiejskie posiadają gorszą sprawność. Według danych Ministerstwa Oświaty RSFR w przeszłym roku szkolnym w szkołach wiejskich było o 3% więcej drugorocznych aniżeli w szkołach miejskich. Z historycznych uchwał wrześniowego (1953 r.) i lutowo-marcowego (1954 r.) Plenów KC KPZR wynika konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na umocnienie szkół wiejskich, znaczne polepszenie ich pracy kształcąco-wychowawczej. Odsiew uczniów klas piątych i siódmych oraz istnienie opóźnionych uczniów w tych klasach jest wynikiem przede wszystkim powtarzania tej samej klasy, szczególnie w szeregu rejonów wiejskich.

Niska jakość pracy niektórych szkół średnich w miejscowościach wiejskich spowodowana jest zajęciami na dwie zmiany, brakiem przyborów szkolnych, gabinetów, brakiem kwalifikowanych nauczycieli itd.

Wszystkimi tymi zagadnieniami powinny usilnie zajmować się terenowe organy planowania wspólnie z oddziałami oświaty publicznej. Zagadnienia te powinny być praktycznie rozwiązywane w planach opracowywanych przez organy planowania.

Wielkie znaczenie posiada plan budowy szkół. Ilość pomieszczeń szkolnych i miejsc uczniowskich na rok planowy ustala się według planu budowy szkół, zwolnienia budynków szkolnych zajętych na inne cele oraz przystosowania pomieszczeń dla potrzeb szkół. Ilość miejsc uczniowskich ustala się przyjmując 1,25 m² przestrzeni na jednego ucznia. Plan budowy szkół powinien zakładać likwidację zajęć wielozmianowych, niedokonaną jeszcze do tej pory, oraz bardziej prawidłowe rozmieszczenie sieci szkół na terenie obwodu, rejonu. Terenowe organy planowania powinny posiadać dostatecznie pełne i konkretne dane dotyczące stanu sieci szkół w każdym rejonie. Przy rozmieszczaniu szkół, szczególnie na terenie rejonu wiejskiego, trzeba dążyć do osiągnięcia prawidłowego stosunku pomiędzy szkołami podstawowymi, siedmio-

letnimi i średnimi. Rozmieszczenie sieci szkół średnich powinno być ustalane na podstawie zadań dotyczących pomyślnej realizacji powszechnego nauczania średniego oraz powinno uwzględniać interesy ludności, przy czym zakłada się, że większość uczniów powinna mieszkać przy swoich rodzinach. Przejście do nauczania dziesięcioletniego realizuje się stopniowo w miarę przygotowywania odpowiedniej bazy kształceniowo-materialnej i przygotowania nauczycieli z wyższym wykształceniem.

Budowa nowych szkół i ich wyposażenie planowane jest w ramach planów inwestycyjnych wszystkich ministerstw i resortów. W celu zapewnienia normalnej pracy szkół, ministerstwa i resorty powinny terminowo kończyć budowę szkół, oddawać je do użytku na początku roku szkolnego.

Państwo radzieckie przeznacza wiele środków na rozwój materialny bazy oświaty publicznej. Jednakże w szeregu przypadków organy oświaty publicznej nie wykonują w pełni zadań planu w zakresie rozwoju sieci szkół — odnośnie budowy szkół, wyposażenia gabinetów szkolnych itd. Corocznie nie wykorzystuje się znacznych środków przeznaczonych przez państwo na budowę szkół. Towarzysz G. M. Malenkov w przemówieniu na V sesji Rady Najwyższej ZSRR wskazał, że w dziedzinie rozszerzenia sieci i polepszenia pracy szkół, szpitali, żłobków i ogródków jordanowskich poważna odpowiedzialność spada na Ministerstwo Zdrowia ZSRR, ministerstwa oświaty republik związkowych, rady terenowe, terenowe organizacje partyjne, które powinny zwiększyć troskę o budowę szkół, urządzeń leczniczych dla dzieci oraz zwiększyć troskę o te zagadnienia.

Ważne znaczenie w ramach planu rozwoju szkół posiada zapewnienie dla nich kadr nauczycielskich. W Związku Radzieckim praca nauczyciela cieszy się wielkim poszanowaniem, dla nauczycieli stwarzono odpowiednie warunki materialne. Obecnie w Związku Radzieckim pracuje w szkołach 1570 tys. nauczycieli. Ogromną większość spośród nich wykształcono już w okresie władzy radzieckiej.

Zapotrzebowanie na kadry nauczycielskie ustala się w planach na podstawie kontyngentu uczniów, ilości klas, ilości nauczycieli i ich wykształcenia oraz stopnia ich obciążenia zajęciami, możliwością odejścia nauczycieli (powołania do Armii Radzieckiej, przejścia na dalsze studia, odejście na emeryturę itd.). W planach trzeba też uwzględnić uzupełnienie kadr kwalifikowanymi nauczycielami według ważniejszych specjalności. Do wykładania w klasach 1—4 powinno się przewidywać nauczycieli z wykształceniem na poziomie uczelni pedagogicznej, w klasach 5—7 na poziomie instytutu nauczycielskiego, w klasach 8—10 — na poziomie instytutu pedagogicznego.

Szkoły ogólnokształcące corocznie otrzymują nowe tysiące młodych nauczycieli, którzy ukończyli szkoły pedagogiczne. W ostatnich latach z wyższych szkół wyszło 379 tys. osób, a z średnich szkół pedagogicznych — ponad 307 tys.

W Związku Radzieckim szeroko rozwinięto wychowanie przedszkolne będące gałęzią oświaty w zasadzie nieznaną w Rosji przedrewolucyjnej. W latach władzy radzieckiej powstała ogromna sieć ogródków jordanowskich dla dzieci obsługujących powyżej 1 mln. dzieci, opracowano naukowe podstawy radzieckiego systemu wychowania przedszkolnego. W dyrektywach XIX Zjazdu KPZR w sprawie piętego planu 5-letniego postawiono zwiększenie liczby dzieci w ogródkach dziecięcych o 40%. Wykonanie tego zadania wymaga poważnego wzmocnienia budownictwa ogródków dziecięcych oraz wydzielenia pomieszczeń dla nich w nowobudujących się osiedlach mieszkaniowych.

W celu prawidłowego opracowania planu wychowania przedszkolnego trzeba posiadać dane co do ilości pracujących kobiet, liczby dzieci w wieku przedszkolnym (oddzielnie dla miast i wsi) oraz co do stanu objęcia tych dzieci przez ogródki dziecięce. Przy ustalaniu ilości dzieci w ogródkach dziecięcych trzeba także pamiętać o możliwości umieszczenia dodatkowego kontyngentu dzieci w nowobudowanych ogródkach dziecięcych oraz na dodatkowych powierzchniach przyznanych ogródkom dziecięcym na terenie nowych osiedli mieszkaniowych zgodnie z ustalonymi normami.

W Związku Radzieckim dzieci, które straciły rodziców wychowywane są w domach dziecka i otrzymują pełne utrzymanie na koszt państwa. Wychowankowie domów dziecka obowiązkowo otrzymują wykształcenie 7-letnie. Otrzymują oni również utrzymanie w czasie nauki w szkołach średnich.

W rocznych planach urządzeń kulturalnych republik związkowych ustala się również zadania w dziedzinie rozwoju sieci urządzeń pozaszkolnych: domów i pałaców pionierów, stacji młodych techników i młodych naturalistów, stacji wycieczkowo-turystycznych, szkół sportowych, a także środków przeznaczone na organizację odpoczynku letniego dzieci i młodzieży (wyjazdy na kolonie, do obozów pionierów itp.).

Jednym z najważniejszych rozdziałów planu urządzeń kulturalnych jest rozwój kształcenia pracujących poprzez system szkół ogólnokształcących bez odrywania ludzi pracy od produkcji. Uczniowie szkół dla młodzieży robotniczej i wiejskiej, szkół dla dorosłych otrzymują w okresie nauczania taki sam zakres wiadomości i uzyskują te same prawa co osoby kończące zwykle szkoły 7-letnie lub średnie. Nauczanie we wszystkich tych szkołach jest bezpłatne, uczniowie otrzymują dodatkowy urlop na okres egzaminów w klasach końcowych, przy zachowaniu prawa do pobierania płacy z przedsiębiorstwa. Absolwenci tych szkół mają prawo kontynuowania nauki w szkołach na poziomie technikum i w szkołach wyższych. W państwowych planach gospodarczych ustala się liczbę uczniów w szkołach dla młodzieży robotniczej i wiejskiej oraz w szkołach dla dorosłych (kształcenie normalne i zaoczne).

W Związku Radzieckim szeroko rozwinięto system kształcenia specjalistów. Zgodnie z zadaniami dalszego rozwoju gospodarki narodo-

wej i budownictwa kulturalnego, w piątej pięciolatce ilość wszystkich rodzajów specjalistów wykształconych w wyższych i średnich uczelniach specjalnych wzrosła przeciętnie o 30% — 35%, a ilość specjalistów przeznaczonych dla najważniejszych gałęzi przemysłu, budownictwa i rolnictwa wzrosła przeciętnie nawet dwukrotnie. W ubiegłym roku uczelnie wyższe i średnie wypuściły ponad 500 tys. młodych specjalistów dla różnych gałęzi gospodarki i kultury. Obecnie w szkołach wyższych (łącznie z zaocznymi) kształcą się 1.562 tys. studentów, tj. o 120 tys. więcej niż w 1952 r., a w szkołach na poziomie technikum (łącznie z popołudniowymi) — 1.644 tys. osób, tj. 166 tys. więcej niż w 1952 roku. W 1952 r. w Związku Radzieckim pracowało 2,2-krotnie więcej specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem specjalnym niż w okresie przedwojennym. Ogólna liczba zatrudnionych w gospodarce narodowej specjalistów posiadających ukończone studia wyższe względnie średnie studia techniczne była w 1953 r. o 8% wyższa aniżeli w 1952 roku.

W okresie obecnym w resorcie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego znajdują się uniwersytety, prawie wszystkie szkoły wyższe, które przygotowują specjalistów dla przemysłu, budownictwa i rolnictwa, wyższe szkoły ekonomiczne, prawnicze i niektóre inne. Wyższe szkoły transportowców należą do kompetencji Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Żeglugi Morskiej i Rzecznej, a instytuty pedagogiczne i nauczycielskie są podporządkowane ministerstwu oświaty republik związkowych, zaś instytuty medyczne — Ministerstwu Zdrowia ZSRR. Własne szkoły wyższe posiada również Ministerstwo Łączności, Ministerstwo Przemysłu Artykułów Spożywczych ZSRR, Ministerstwo Handlu ZSRR i niektóre inne ministerstwa. Wszystkie ministerstwa i resorty posiadają w swoim systemie rozwiniętą sieć szkół na poziomie technikum i innych średnich szkół specjalnych kształcących specjalistów o średnich kwalifikacjach dla poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej względnie urządzeń kulturalnych.

Plan kształcenia specjalistów — jak wszystkie inne plany — jest planem adresowym, tj. zawiera zadania państwowe dla tych ministerstw i resortów, w których rozporządzeniu znajdują się wyższe i średnie szkoły specjalne. Plan opracowuje się według typów szkół — oddzielnie dla szkół wyższych i dla szkół na poziomie technikum, a w każdej grupie szkół — według podstawowych specjalności względnie według jednorodnych grup specjalności. Plan przyjęcia do szkół wyższych i szkół na poziomie technikum według każdej grupy specjalności ustala się w ten sposób, ażeby po ukończeniu nauki ilość wypuszczonych specjalistów odpowiadała ustalonemu zapotrzebowaniu na specjalistów danego profilu. Szczególne znaczenie posiada plan absolwentów szkół wyższych i szkół na poziomie technikum, ponieważ na jego podstawie opracowuje się państwowy plan przydziału młodych specjalistów. Produkcję specjalistów każdej grupy ustala się na podsta-

wie ilości uczniów znajdujących się na odpowiednich latach. Trzeba przy tym uwzględnić jakiś coroczny odsiew uczniów przed ukończeniem uczelni.

Młodzi specjaliści kończący szkoły wyższe i szkoły na poziomie technikum skierowywani są na pracę zgodnie ze swoimi specjalnościami oraz zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej i kultury. Wiadomo, że w krajach kapitalistycznych, gdzie istnieją setki tysięcy bezrobotnych specjalistów z wyższym wykształceniem, młodzi specjaliści całymi latami nie mogli uzyskać pracy w swojej specjalności, a często posiadając dyplom inżyniera względnie innego specjalisty pracują w charakterze obsługujących w restauracjach, w charakterze komisantów, sprzedawców gazet itd. W Związku Radzieckim każdy kończący wyższe, względnie średnie studia absolwent natychmiast otrzymuje pracę w swojej specjalności.

Prawidłowe wykorzystanie młodych specjalistów posiada wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej, dla zapewnienia wszystkim gałęziom gospodarki narodowej — odpowiedniego personelu inżyniersko-technicznego, dla racjonalnego wykorzystania kadr radzieckiej inteligencji, a równocześnie dla dalszego rozwoju i kształcenia samych specjalistów. Trzeba więc od samego początku przeznaczać specjalistę do takiej pracy, która by w pełni odpowiadała jego wiadomościom i profilowi jego wykształcenia, ażeby praca uzupełniała jego wykształcenie teoretyczne, wzbogacała i pobudzała go do dalszego rozwoju i stałego zwiększania kwalifikacji.

Stosownie do ustalonych zasad, wszyscy absolwenci szkół wyższych i szkół na poziomie technikum są zobowiązani — jako kształcący się na koszt państwa — do przepracowania co najmniej trzech lat w produkcji, według skierowania zgodnego z planem międzyresortowego przydziału młodych specjalistów. Młodzi specjaliści powinni rozpoczynać swoją pracę w wydziałach produkcyjnych i w dołowych odcinkach produkcji. W uchwale rządu o zasadach przydzielania specjalistów wskazano, że wszyscy młodzi specjaliści kończący szkoły wyższe i średnie powinni przejść praktykę przewidzianą dla niższego personelu administracyjno-technicznego, (mistrz, podmistrz, inżynier zmianowy itd.). W tym celu trzeba ich skierowywać na pracę według swojej specjalności bezpośrednio do produkcji: do wydziałów, odcinków, wozowni, stacji, sowchozów, kołchozów, punktów leczniczych itp. — w charakterze szeregowych specjalistów. Ministerstwu zabroniono pozostawiać w aparacie zarządzającym młodych specjalistów, którzy ukończyli szkołę. Jedynie po przepracowaniu koniecznego czasu bezpośrednio w produkcji i uzupełniwszy wiedzę teoretyczną osiągniętą w uczelni poprzez pracę praktyczną absolwenci szkół wyższych i szkół na poziomie technikum mogą stać się pełnowartościowymi specjalistami.

Plan międzyresortowego przydziału specjalistów opracowuje Gosplan ZSRR na podstawie zgłoszeń ministerstw i resortów oraz uchwały rządu. Specjaliści, którzy ukończyli szkoły wyż-

sze podporządkowane ministerstwu związkowym względnie republikańskim (transportowe, pedagogiczne, medyczne, handlowe) a także szkoły na poziomie technikum i inne specjalne szkoły średnie przydzielani są w zasadzie do pracy w tych gałęziach, którym podporządkowane są dane szkoły. Jedynie konieczna część tych specjalistów skierowana być może do pracy na podstawie przydziału międzyresortowego. Ma to miejsce przede wszystkim w tych przypadkach kiedy specjaliści jakiegoś profilu kształcą się jedynie w jednym resorcie, a wykorzystywani być mogą w szeregu różnych gałęzi pracy nie posiadających tego typu uczelni, jak np. pracownicy medyczni, budowniczowie, łącznościowcy, ekonomiści i niektórzy inni.

Przy ustalaniu zapotrzebowania na specjalistów ministerstwa i resorty powinny za punkt wyjściowy przyjmować przyrost liczby pracowników inżyniersko-technicznych przewidzianych w planach zatrudnienia. W obliczeniach zapotrzebowania na młodych specjalistów trzeba koniecznie przewidzieć prawidłowy stosunek pomiędzy specjalistami z wyższym i średnim wykształceniem, wychodząc z właściwości każdej gałęzi pracy.

Niektóre ministerstwa i resorty przy ustalaniu zapotrzebowań na specjalistów wychodzą z konieczności dokonania zamiany praktyków pracujących na stanowiskach inżyniersko-technicznych, nie posiadających specjalnego wykształcenia. Takie podejście do ustalania zapotrzebowań na specjalistów jest nieprawidłowe i zmierza do sztucznego zawyżania zapotrzebowań na specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem. Specjalistom — praktykom trzeba stwarzać dogodne warunki dla podnoszenia ich wiadomości teoretycznych poprzez sieć studiów zaocznych i popołudniowych a także poprzez kształcenie na kursach.

Obecnie stwierdzić można poważne niedociągnięcia istniejące w sposobie wykorzystywania młodych specjalistów, którzy ukończyli wyższe i średnie szkoły specjalne. Niektóre ministerstwa i resorty nierzadko skierowują młodych specjalistów do istniejących względnie budowanych przedsiębiorstw położonych w wielkich ośrodkach miejskich posiadających już dostateczną ilość kadr inżyniersko-technicznych, podczas gdy w tym samym czasie niemniej ważne zakłady i budowy położone w terenie odczuwają ostry brak kadr inżyniersko-technicznych a nie otrzymują koniecznego uzupełnienia tych kadr z liczby absolwentów szkół wyższych i techników. Poszczególne ministerstwa i resorty wciąż jeszcze zbyt mało zajmują się badaniem zapotrzebowań na specjalistów w każdym zakładzie i dlatego przedstawiają nieuzasadnione zapotrzebowania na specjalistów kończących szkoły specjalne. Kierownicy szeregu zakładów, sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych niedostatecznie pomagają młodym specjalistom w nabywaniu doświadczenia produkcyjnego i w zapoznaniu się z procesem technologicznym zakładu. W wyniku, część młodych specjalistów po ukończeniu szkoły nie jest wykorzystywana właściwie według swej specjalności, częstokroć latami całymi pracując

na stanowiskach nie wymagających wiadomości inżynierskich. Ponieważ poszczególne ministerstwa i resorty nie podejmują dostatecznych środków w celu przywiązania młodych specjalistów do zakładów i nie stwarzają dla nich normalnych warunków mieszkaniowo-bytowych, istnieje zbyt duża płynność tych kadr.

Po ukończeniu szkoły wyższej lub średniej praca młodych specjalistów nad podnoszeniem poziomu fachowego nie powinna ulegać przerwie. W Związku Radzieckim podejmuje się szerokie środki w zakresie podnoszenia teoretycznych i praktycznych wiadomości specjalistów. Dla podnoszenia ogólnego i specjalnego wykształcenia kadr w każdej gałęzi gospodarki narodowej i kultury organizuje się różne kursy podnoszenia kwalifikacji, kursy szkoleniowe i do kształcące dla specjalistów. Na tych kursach corocznie przeszkala się dziesiątki tysięcy pracowników przemysłu, transportu, rolnictwa, oświaty, ochrony zdrowia itp. Poza tym istnieją różne metody podnoszenia kwalifikacji specjalistów bez ich odrywania od produkcji.

Poważne znaczenie dla podnoszenia poziomu naukowo-technicznego kadr posiada zaoczny system kształcenia. W wyższych szkołach zaocznych kształci się ponad 500 tys. osób, w technikumach — ponad 200 tys. osób — przede wszystkim praktycznych robotników potrzebujących specjalnego przygotowania. Poprzez zaoczny system kształcenia przygotowuje się dziesiątki tysięcy specjalistów, którzy tą drogą otrzymują potrzebne im wiadomości teoretyczne. Tysiące inżynierów, agronomów, lekarzy, nauczycieli i innych specjalistów co roku wstępują na aspiranturę zaoczną, bronią dysertacji i otrzymują naukowe stopnie kandydatów nauk.

Równocześnie z osiągnięciami w rozwoju szkolnictwa specjalnego wyższego i średniego istnieje jednak luka w przygotowaniu specjalistów dla niektórych gałęzi gospodarki narodowej — inżynierów i techników dla budownictwa, energetyki, przemysłu maszynowego, specjalistów dla rolnictwa i niektórych innych. Kształcenie specjalistów w tych specjalnościach wciąż jeszcze nie dorównuje potrzebom przemysłu, budownictwa i rolnictwa.

Poważnym brakiem w kształceniu młodych specjalistów jest nadmierne rozdrobnienie specjalności i specjalizacji, co z kolei obniża jakość wykształcenia kadr z wyższym i średnim wykształceniem specjalnym. Na przykład agronomów kształci się w dwudziestu trzech wąskich specjalnościach: uprawa tytoniu, uprawa chmielu, uprawa owoców i warzyw, produkcja i przechowywanie pasz, selekcja i nasiennictwo, kultury podzwrotnikowe, uprawa bawełny itd. Zootechników kształci się w dziesięciu wąskich specjalnościach: hodowla owiec, hodowla trzody chlewnej, hodowla koni, hodowla drobiu itd. Kołchozy i sowchozy w zasadzie bowiem posiadają gospodarstwa wielokierunkowe. Istnienie tak znacznej liczby niezwykle wąskich specjalności i specjalizacji utrudnia wykorzystanie kadr i sztucznie zwiększa zapotrzebowanie na specjalistów, ponieważ w miejsce jednego specjalisty o szerszym profilu powsta-

je konieczność posiadania w zakładach dwu lub trzech specjalistów, którzy przy tym nie są w pełni obciążeni pracą.

Dojrzał problem kształcenia specjalistów z wyższym wykształceniem o szerszym profilu, problem zmniejszenia ilości wąskich specjalności i specjalizacji. Należałoby przeanalizować plany naukowe uniwersytetów, tak aby osoby kończące uniwersytety mogły być wykorzystywane do pracy w średniej szkole względnie w odpowiedniej gałęzi gospodarki narodowej.

Trzeba również ustalić właściwy stosunek kształcenia specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem. Niektóre ministerstwa i resorty przy określaniu potrzeb specjalistów usiłują pokryć swoje zapotrzebowanie przede wszystkim specjalistami z wyższym wykształceniem. A przecież w gospodarce narodowej są takie odcinki pracy, gdzie mogą i powinny pracować specjaliści nie tylko z wykształceniem wyższym lecz również ze średnim. Toteż przy ustalaniu planu kształcenia specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem trzeba ściśle badać zgłoszenia i zapotrzebowania ministerstw, ustalać rzeczywiste potrzeby specjalistów w oparciu o wskaźniki rozwoju każdej gałęzi produkcji, istniejący stan kadr inżyniersko-techniczny, stosunek inżynierów, techników i praktyków.

W Związku Radzieckim przywiązuje się ogromną wagę do kształcenia kadr naukowo-pedagogicznych i pracowników naukowo-badawczych. W tym celu w państwowych planach gospodarczych ustala się zakres kształcenia kadr naukowych i naukowo-pedagogicznych przez aspiranturę szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych. Plan kształcenia kadr naukowych i naukowo-badawczych opracowuje Gosplan ZSRR w porozumieniu z ministerstwami związkowymi i republikańskimi, resortami, radami ministrów republik związkowych. Obecnie na aspiranturze jest ponad 21 tys. osób. W okresie istnienia władzy radzieckiej wykształcono całą armię pracowników nauki. W bieżącej pięcioletniej kadencji kadr naukowych i naukowo-pedagogicznych poprzez aspiranturę wyższych uczelni i instytucji naukowych wzrosło przeciętnie dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięcioletką.

W celu kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr naukowych przy Akademii Nauk ZSRR i niektórych wyższych uczelniach Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Komunikacji zorganizowano studia doktorskie, na które corocznie skierowuje się na okres najwyżej dwóch lat szereg wykładowców i innych pracowników posiadających stopień kandydata nauk.

Ważne miejsce w ideologicznej, wychowawczej i kształceniowej pracy przeprowadzonej wśród ludności zajmują instytucje kulturalno-oświatowe. Podstawowymi instytucjami kulturalno-oświatowymi są biblioteki publiczne i instytucje świetlicowe, których zadaniem jest codzienne i wszechstronne pokrywanie potrzeb kulturalnych ludności, stanie się ośrodkiem wszelkiej masowej pracy kulturalno-politycznej.

Instytucje kulturalno-oświatowe stały się punktami oporu w masach, ośrodkami wychowania, wykształcenia i organizacji odpoczynku ludzi radzieckich. Rozmach i zakres pracy świetlicowej i bibliotekarskiej w Związku Radzieckim nie ma równych sobie w świecie. Ilość bibliotek publicznych w 1953 r. przekroczyła 136 tys. a ilość instytucji świetlicowych osiągnęła 123 tys.

W planie rozwoju urządzeń kulturalno-oświatowych trzeba ustalać wzrost bibliotek i urządzeń świetlicowych w roku planowym. Planowanie sieci urządzeń kulturalno-oświatowych powinno zapewniać prawidłowe rozmieszczenie na terenie kraju sieci bibliotek publicznych, zaopatrzonych w wartościowe zasoby książek oraz sieci urządzeń świetlicowych dobrze wyposażonych.

Szczególną uwagę należy zwrócić na rozwój sieci urządzeń kulturalno-oświatowych na wsi. Wrześnie Plenum KC KPZR wskazało na konieczność podniesienia poziomu pracy instytucji kulturalno-oświatowych na wsi, ożywienia działalności świetlic i bibliotek, regularnego wyświetlania filmów, wzmoczenia radiofoniczności wsi oraz polepszenia jakości audycji radiowych. Plenum w swoich uchwałach zwróciło również uwagę na to, że kołchozy silniejsze ekonomicznie mają możliwość i powinny przyznawać konieczne środki na budowę świetlic i innych urządzeń kulturalno-oświatowych.

Zadaniem organów planowania jest ustalenie w rocznych państwowych planach gospodarczych znacznego rozwoju sieci urządzeń kulturalno-oświatowych na wsi — bibliotek, świetlic wiejskich, domów kultury, a szczególnie organy te powinny zwracać uwagę na rozwój tych urządzeń w stacjach maszynowo-traktowych i innych osiedlach wiejskich.

Radziecka sztuka filmowa obsługuje miliony ludzi pracy. Radziecka kinematografia jest jednym z najważniejszych środków komunistycznego wychowania mas pracujących. Obecnie nie tylko wszystkie miasta i osiedla robotnicze, lecz również wszystkie ośrodki rejonowe, a także znaczna ilość osiedli wiejskich posiada stałe kina. Małe osiedla obsługiwane są przez kina objazdowe. W 1953 r. w Związku Radzieckim pracowało ponad 51 tys. kin. W bieżącej pięcioletce realizuje się plan dalszego rozwoju kin, rozszerza się sieć kin, liczba urządzeń kinowych w okresie 5-ciu lat wzrośnie przeciętnie w 25 %, wzrośnie również produkcja filmów.

Dział zagraniczny

Wykonanie planu za I półrocze 1954 w krajach demokracji ludowej

Pomyślne wykonanie planów gospodarczych w pierwszym półroczu bieżącego roku we wszystkich krajach budujących socjalizm jeszcze raz dobitnie świadczy o wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, o nieustannym rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej w krajach demokracji ludowej.

Omawiany okres charakteryzował się we wszystkich krajach obozu socjalistycznego również szybszym niż dotychczas rozwojem tych gałęzi gospodarki naro-

Jednakże w pracy sieci kin — szczególnie w osiedlach wiejskich występują jeszcze poważne braki. Nierzadko obsługa ludności wiejskiej — szczególnie przez kina objazdowe całkowicie pozostawiona jest w rękach mechaników kinowych, którzy często naruszają marszrutę i harmonogramy kin objazdowych. Reklamowanie filmów na terenie niektórych wsi stoi na niskim poziomie. Zdarzają się nierzadko przypadki, że filmy całymi miesiącami leżą w składach centrali wynajmu filmów.

W planie rozwoju sieci kin trzeba ustalać zarówno wzrost ilości kin stałych jak i kin objazdowych. Do liczby kin stałych zaliczamy te, w których aparaty projekcyjne niezależnie od ich typów (stałe czy przenośne) umieszczone są na stałe w pomieszczeniach dla nich przeznaczonych. Podstawowymi wskaźnikami pracy urządzeń kinowych są: ilość seansów kinowych, frekwencja, globalne wpływy ze sprzedaży biletów na seanse kinowe. Równocześnie ze wzrostem urządzeń kinowych w planie należy ustalać środki naprawienia obsługi ludności przez kina — szczególnie obsługi rejonów wiejskich. Obwodowe i krajowe zarządy kultury powinny w szczególności zwrócić większą uwagę na polepszenie wykorzystania posiadanych zasobów filmów.

Przy opracowywaniu planu produkcji filmów za podstawę należy przyjąć ustalone zadania w zakresie dalszego podniesienia ideowo-artystycznego poziomu filmów. Projekty planów produkcji filmów i kronik filmowych opracowuje ministerstwo kultury ZSRR oddzielnie dla każdego studia filmowego a także rady ministrów republik związkowych, w których tamtejsze ministerstwa kultury zarządzają istniejącymi na ich terenie studiami filmowymi. Uwzględnia się tylko te filmy, które zostaną wyprodukowane i wypuszczone w okresie planowym.

Przed organami planowania stoi zadanie dalszego usprawnienia planowania urządzeń kulturalnych. Stale rosnące kulturalne potrzeby ludności i zadania dalszego rozwoju komunistycznego wychowania ludzi pracy stwarzają potrzebę zwiększenia uwagi komisji planowania w republikach, obwodach i rejonach na zagadnienia prawidłowego ustalania planów budowy szkół, rozwoju sieci wychowania przedszkolnego, kształcenia specjalistów, pracy urządzeń kulturalno-oświatowych.

dowej, które produkują artykuły przeznaczone do powszechnego użytku całej ludności.

Poniżej podamy najbardziej charakterystyczne cyfry z wykonania planu na I półrocze br. w poszczególnych krajach.

CZECHOSŁOWACKA REPUBLIKA LUDOWA

Półroczny plan globalnej produkcji przemysłowej w Czechosłowacji został wykonany w 101,4%. Oznacza

to w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku wzrost produkcji przemysłowej o 3,5% przy czym produkcja artykułów powszechnego użytku wzrosła w tym czasie o 5,2%. Poszczególne resorty gospodarcze wykonały plan następująco: zakłady podległe Ministerstwu Paliw i Energetyki wykonały zadania planowe w 102%, zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Budowy Maszyn — w 100%, Ministerstwu Przemysłu Chemicznego — w 101%, Ministerstwu Przemysłu Lekkiego w 103%, Hutnictwo — w 99,5%.

W I półroczu br. wyprodukowano znaczne ponadplanowe ilości wielu artykułów jak np. węgla, ropy naftowej, nawozów sztucznych, silników okrętowych Diesel, traktorów i plugów traktorowych, parowozów, autobusów i trolejbusów oraz wielu artykułów żywnościowych i innych masowego spożycia. Poza tym w omawianym półroczu rozpoczęto w Czechosłowacji produkcję wielu nowych wyrobów jak np. próbną partię nowego typu samochodów osobowych „Spartak“, specjalne maszyny do przebijania otworów spustowych w wielkich piecach itd. Rozszerzono także asortyment towarów produkowanych przez przemysł włókienniczy.

Zakłady budowy maszyn wyprodukowały na potrzeby rolnictwa w ciągu omawianego półrocza m. in. 953 ciągniki, 1044 traktory gąsienicowe, 589 kombajnów, 2930 kosiarek traktorowych, 2312 siewników traktorowych, 804 plugi 5-lemieszowe, 1057 maszyn do rozrzucania nawozów itd.

Plan siewu wiosennego wykonano w rolnictwie czechosłowackim w 98%, przy czym ośrodki maszynowo - traktorowe zrealizowały swoje zadania planowe w 111%.

W zakresie transportu koleje czechosłowackie przewiozły w omawianym okresie o 3,2% więcej ładunków niż w I półroczu 1953 r., a transport samochodowy o 16% więcej.

Handel detaliczny sprzedał ludności w omawianym półroczu znacznie więcej różnych artykułów niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. M. in. sprzedano o 30% więcej tkanin, o 18% więcej obuwia, o 44% masła, 3-krotnie więcej ryżu, o 20% więcej cukru, o 72% kawy, 2-krotnie więcej konserw mięsnych, 5,5-krotnie więcej prałek, 6-krotnie więcej lodówek itd.

Obroty handlu zagranicznego Czechosłowacji w omawianym okresie zwiększyły się w porównaniu w I półroczem ub. r. o 8,4%.

W dalszym ciągu rozszerzała się w ubiegłym półroczu sieć placówek leczniczych. Liczba łóżek w szpitalach i izbach porodowych zwiększyła się w tym czasie ponad 1900, a w lecznicach i instytutach specjalistycznych — o ponad 1700. Poza tym otwarto w 36 zakładach produkcyjnych nowe ambulatoria przyzakładowe.

Wykonanie planu I półrocza br. w Słowacji charakteryzują następujące cyfry. Globalny plan produkcji przemysłowej wykonano w Słowacji w 100,3%, co oznacza w porównaniu z I półroczem 1953 r. wzrost o 4,2%. Rolnictwo wykonało plan zasiewów w 97%. Inwestycje państwowe zwiększyły się w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku o 16%, w tym inwestycje w rolnictwie wzrosły 2-krotnie, a w budownictwie mieszkaniowym 2,7-krotnie.

WĘGIERSKA REPUBLIKA LUDOWA

Przemysł węgierski wykonał zadania planu na II kwartał 1954 r. w 104%, a plan całego I półrocza br. został wykonany w 101,1%. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła w II kwartale br. w stosunku do II kwartału 1953 r. o 4,4% (w tym produkcja przemysłu spożywczego wzrosła o 17%, przemysłu lekkiego o 8%, a produkcja przemysłu ciężkiego zmniejszyła się o 0,6%).

Poszczególne resorty wykonały plan następująco:

Ministerstwo Hutnictwa i Przem. Budowy Maszyn	102%
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	104,3%
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	106%
Ministerstwo Rolnictwa	105,1%
Ministerstwo Budownictwa	96,1%
Ministerstwo Komunikacji i Łączności	107,8%

W omawianym kwartale przekroczono zadania planowe w zakresie produkcji wielu ważnych dla gospodarki narodowej wyrobów. M. in. przekroczono plan wydobycia ropy naftowej, produkcji aluminium, wyrobów walcowanych, nawozów fosforowych, maszyn rolniczych jak bron, kosiarek i siewników, odbiorników radiowych, penicyliny, tkanin bawełnianych i wełnianych, wyrobów dziewiarskich, obuwia kobiecego i dzieciennego, ubrań męskich, pieczywa i papierosów.

Mimo globalnego wykonania i przekroczenia planu przemysł węgierski nie zrealizował w pełni zadań produkcyjnych w zakresie wielu artykułów. Tak np. nie w pełni wykonano plany produkcyjne w zakresie wydobycia węgla, produkcji stali surowej i stali martenowskiej, parowozów, autobusów, ambulansów, niektórych maszyn rolniczych, wypalanych cegieł, płaszczy dziecięcych, ubrań roboczych, pończoch bawełnianych, margaryny, tłuszczów zwierzęcych, wyrobów wełnianskich, sera itd. Nie wykonały także planów eksportowych poszczególne resorty przemysłowe, przy czym szczególnie znacznie wystąpiło to w Ministerstwie Hutnictwa i Budowy Maszyn.

Węgierskie zakłady budowy maszyn dostarczyły rolnictwu w ciągu I półrocza br. m. in. 1379 traktorów przeznaczonych w znacznej części dla ośrodków maszynowo-traktorowych.

W rolnictwie zasiewy wiosenne były w bieżącym roku — zgodnie z uchwałą partii i rządu z 23.XII. 1953 r. — dokonane były na większym niż w ubiegłym roku obszarze. Obszar zasiewu zbóż zwiększono o 6,9%, ziemniaków o 18,4%, roślin pastewnych o 16,1%. Oddanie do użytku tamy w Tiszałoku umożliwiło powiększenie obszaru uprawy ryżu o 53,5% oraz zwiększyło obszar nawadniany o ok. 30 tys. holdów.

Do niedociągnięć w pracy rolnictwa węgierskiego w omawianym okresie należy zaliczyć przede wszystkim niedostateczne wykorzystanie maszyn w ośrodkach maszynowo-traktorowych, a w państwowych gospodarstwach rolnych niedostateczne zabezpieczenie odpowiedniej ilości siły roboczej, skutkiem czego gospodarstwa te pozostały w zakresie prac rolnych w tyle za spółdzielniami produkcyjnymi, a nawet często za gospodarstwami indywidualnymi.

W transporcie plan przewozów towarowych kolejami wykonano w 99,4%. Znacznie wzrosły przewozy pasażerów. W porównaniu z II kwartałem 1953 r. koleje przewiozły o ok. 2 mln więcej pasażerów, a komunikacja autobusowa — ok. 7 mln. więcej.

Dzięki realizacji polityki rządu — kilkakrotnym obniżkom cen znacznie zwiększyła się zdolność nabywczą ludności. Tak np. podczas gdy ilość towarów sprzedana przez placówki handlu detalicznego (łącznie z żywieniem zbiorowym) wzrosła w II półroczu 1953 r. o 21% (w stosunku do odpowiedniego okresu poprzedniego roku) a w I kwartale 1954 r. wzrosła o 23%, to w II kwartale br. przekroczyła ona o 29% poziom analogicznego okresu ubiegłego roku. Szczególnie wzrosła znacznie sprzedaż artykułów żywnościowych (np. wyrobów cukierniczych o 72%, masła o 36%, jajek o 32% — w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku). Równocześnie uległy znacznej obniżce ceny poszczególnych artykułów żywnościowych (np. ceny smalcu o 22%, masła o 14%, jaj o 24%, grochu zielonego o 17% itd. — w porównaniu z cenami z II kwartału 1953 r.)

Poza tym w II kwartale br. sprzedano ludności w handlu detalicznym o 56% więcej wyrobów przemysłowych niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. M. in. ludność zakupiła w omawianym okresie o ponad 6 mln. m² więcej tkanin bawełnianych, o 1,2 mln m² więcej tkanin wełnianych, o 456 tys. m² tkanin jedwabnych, o ponad 52 tys. płaszczy męskich, 55 tys. damskich i ponad 40 tys. dziecięcych, o 112 tys. więcej ubrań męskich, o 74 tys. sukienek i 365 tys. ubrań dziecięcych, o przeszło 178 tys. par obuwia męskiego, 293 tys. damskiego i 406 tys. dziecięcego itd. Ogólne wydatki ludności na artykuły ubraniowe były w omawianym kwartale o 1,2 mld. forintów wyższe niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku.

Szczególnie wzrosła sprzedaż artykułów przemysłowych trwałego użytku. Np. liczba sprzedanych odbiorników radiowych zwiększyła się w omawianym

kwartale przeszło 2-krotnie w porównaniu z II kwartałem 1953 r., liczba sprzedanych motocykli — prawie 1,5-krotnie, maszyn do szycia prawie 5-krotnie itd.

Budownictwo węgierskie, częściowo skutkiem braku siły roboczej a częściowo skutkiem niewłaściwego zaopatrzenia, wykonało swój plan kwartalny tylko w 86,9%. Szczególnie silnie odbiło się to na budownictwie wiejskim i w zakresie ochrony zdrowia.

W omawianym okresie polepszyła się opieka socjalna i kulturalna nad ludnością. Liczba łóżek szpitalnych powiększyła się o 3200 (tzn. o ok. 6%) w porównaniu z II kwartałem 1953 r. W porównaniu z tym samym okresem, liczba godzin przepracowanych przez lekarzy specjalistów w ambulatoriach powiększyła się o 12%, a liczba godzin przepracowanych przez lekarzy zakładowych o 14%.

Wzrosła także liczba uczniów kończących szkoły (o 12%, a do wyższych zakładów naukowych uczęszczało o 10% więcej studentów niż w roku poprzednim).

RUMUŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Plan globalnej produkcji przemysłowej na I półrocze 1954 r. został przez przemysł rumuński wykonany w 100,14%. Poszczególne resorty wykonały swoje plany produkcyjne jak następuje:

Min. Energetyki i Przemysłu Elektrotechnicz.	96,7%
Min. Przemysłu Węglowego	102,5%
Min. Przemysłu Naftowego	97,7%
Min. Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego	100,6%
Min. Przemysłu Chemicznego	100,8%
Min. Przemysłu Drzewnego, Papierniczego i Celulozy	95,9%
Min. Przemysłu Lekkiego	101,2%
Min. Przemysłu Spożywczego	100,7%
Min. Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego (Przedsiębiorstwa przem.)	96,3%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowl.	89,5%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Rolnictwa i Leśnictwa	109,8%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Kolei	106,1%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Transportu Wodnego i Powietrznego	100 %
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Zdrowia	104,4%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Kultury	103,6%
Centralny Związek Spółdzielni Rzemieślniczych	108,5%
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Centralnego Związku Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu	90,3%

W wyniku uchwał plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej z 19—20 sierpnia 1953 r. i kroków podjętych przez rząd w I półroczu a zwłaszcza w II kwartale przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego i spożywczego, przemysłu spółdzielczego i terenowego oraz działy produkcji artykułów masowego spożycia utworzone lub rozwinięte przy zakładach hutniczych i elektrotechnicznych wyprodukowały duże ilości towarów dla potrzeb ludności i nastawiły się na dalszy rozwój tej produkcji. Zwiększyła się liczba spółdzielni, wytwarzających artykuły przemysłowe i powstały nowe warsztaty usługowe i remontowe dla zaspokojenia potrzeb ludności.

W omawianym półroczu wyprodukowano wiele nowych rodzajów maszyn, aparatów i innych urządzeń. M. in. po raz pierwszy przystąpiono do produkcji transformatorów energetycznych o wysokiej mocy, liczników trzyfazowych do energii reaktywnej, lamp podczerwonych do 100V, wyposażenia elektrycznego Ziss, pomp do zapraw murarskich, siewników zbożowych i do traw paszowych, wielu nowych leków, artykułów z dermatyny (skóra sztuczna), spirytusu stałego i innych.

W ciągu I półrocza przeprowadzono szereg studiów i badań techniczno-naukowych, jak badania z zakresu hutnictwa w celu uzyskania stali mogącej zastąpić importowaną stal stopową, zrealizowano wytwarzanie koks hutniczego z innych gatunków węgla; w przemyśle spożywczym przestudiowano najlepsze warunki konserwowania w niskiej temperaturze i bez stat produktów spożywczych oraz dokonano innych studiów i badań nad zwiększeniem produkcji i podniesieniem wydajności pracy.

W I półroczu wprowadzono także do produkcji nowe metody technologiczne. M. in. w przemyśle naftowym rozszerzono wiercenia przy pomocy wody; w przemyśle skórzanym i obuwniczym rozszerzono kromtano-aluminiową metodę garbowania prowadzącą do skrócenia cyklu fabrykacji i zmniejszenia zużycia garbników; w przemyśle włókienniczym podniesiono wytrzymałość barwników.

W I półroczu wprowadzono do produkcji prawie 12 tys. pomysłów racjonalizatorskich, udoskonaleń technicznych wniesionych przez ludzi pracy. Dzięki zastosowaniu tych pomysłów, w skali rocznej realizuje się oszczędności w wysokości ponad 134 mln. lei.

W rolnictwie rumuńskim stacje maszynowo-tractorowe i państwowe gospodarstwa rolne otrzymały w I półroczu m. in. 1509 traktorów, 802 pługi tractorowe, 621 siewników, 874 kultywatory, 522 snopowiązałki, 195 młockarni, 341 kombajnów i wiele innych maszyn i sprzętu rolniczego.

Stan liczbowy kadr technicznych w rolnictwie zwiększył się w tym czasie o 2 tys. fachowców z wyższym wykształceniem i o 4500 fachowców ze średnim wykształceniem zawodowym.

Stacje maszynowo-tractorowe w kampanii wiosennej bieżącego roku wykonały plan robót dla spółdzielni produkcyjnych i zrzeszeń uprawy ziemi oraz gospodarstw indywidualnych w 101,4%.

W celu zapewnienia wzrostu produkcji roślinnej w I półroczu rozprowadzono poważne ilości selekowanego ziarna oraz dostarczono dla potrzeb rolnictwa większe ilości nawozów mineralnych niż w I półroczu 1953 r. Jednak Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa oraz niektóre komitety wykonawcze rad ludowych zużytkowały tylko 53% nawozów mineralnych otrzymanych w I półroczu i nie podjęły kroków dla konserwacji i racjonalnego zużytkowania nawozów.

Pracownicy państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych, zrzeszeń uprawy ziemi oraz pracujący chłopci, posiadacze gospodarstw indywidualnych odnieśli w pierwszym półroczu sukcesy w dziedzinie stosowania nowoczesnych środków agrotechnicznych. Tak m. in. przy wiosennych siewach roślin okopowych zastosowano metodę siewu kwadratowo-gniazdowego na powierzchni 8-krotnie większej niż wiosną 1953 r., powierzchnia zasiewu kukurydzy wzrosła w porównaniu z tym samym okresem o 11,8%, a ziemniaków o 3,9%.

W celu zapewnienia odpowiednich surowców dla przemysłu, uprawy techniczne zostały zasiane na podstawie kontraktacji; producentom zapewniono ziarno siewne, nawozy oraz liczne udogodnienia.

Również w celu poprawy zaopatrzenia ludności miast i ośrodków robotniczych, na terenach nawodnionych zasiano o 24,5% więcej jarzyn i warzyw niż w I półroczu ubiegłego roku, o ponadto 119 tys. rodzin robotniczych i urzędniczych otrzymało działki dla uprawy jarzyn i warzyw oraz odpowiednią pomoc w narzędziach i nasionach.

Przy końcu I półrocza w Rumuńskiej Republice Ludowej było 2045 spółdzielni produkcyjnych obejmujących łącznie 742 tys. ha ziemi ornej.

W celu pełnego wykorzystania nowoczesnej agrotechniki i środków zmechanizowanych, w omawianym półroczu prawie 16 tys. rodzin pracujących chłopów posiadających łącznie 36 tys. ha ziemi wstąpiło do istniejących spółdzielni produkcyjnych bądź założyło 336 nowych zrzeszeń uprawy ziemi. Tak więc ogólna liczba zrzeszeń uprawy ziemi wynosiła przy końcu I półrocza 2344. Gospodarowały one łącznie na 272 tys. ha i zrzeszały 118 tys. rodzin chłopskich.

W I półroczu br. uruchomione zostały nowe zakłady przemysłowe, zwiększono zdolności produkcyjne wielu istniejących fabryk i hut, otwarto nowe działy produkcyjne oraz oddano do użytku nowe urządzenia socjalno - kulturalne. W rezultacie kroków podjętych przez rząd mających na celu dalsze podniesienie stopy życiowej ludności uruchomiono nowe przedsiębiorstwa produkujące artykuły masowego spożycia.

W omawianym półroczu oddano do użytku także wiele nowych budynków szkolnych, otwarto nowe teatry letnie, kina i sale widowiskowe. Ponadto uruchomiono studio radiowe w Klużu, oraz liczne radio-

węzły. Uruchomiono także nowe domy wczasowe, żłobki i przedszkola, obozy pionierskie i szpitale. W I półroczu br. oddano również do użytku nowe mieszkania o łącznej powierzchni 60 tys. m².

W I półroczu otwarto przed terminem most na Dunaju, most przyjaźni narodu rumuńskiego i bułgarskiego zrealizowany przez Rumuńską Republikę Ludową i Ludową Republikę Bułgarii przy pomocy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Most ten ułatwi w znacznej mierze rozwój wymiany gospodarczej między krajami obozu socjalistycznego.

Plan obrotu towarowego w handlu detalicznym na I półrocze 1954 r. został wykonany przez placówki handlu uspołecznionego w 95,8% (w tym przez handel państwowy w 96,6%, a przez handel spółdzielczy w 96,1%). Sprzedaż towarów w handlu socjalistycznym w II kwartale br. wzrosła o 15,3% w porównaniu z II kwartałem 1953 r. i o 12,5% w porównaniu z I kwartałem 1954 r.

Sprzedaż różnych towarów w miastach i ośrodkach robotniczych zwiększyła się w I półroczu 1954 r. (w porównaniu z I półroczem 1953 r.) o 8,8% w zakresie pieczywa, o 54% w zakresie oleju, o 11% wyrobów cukierniczych, o 8% wyrobów mięsnych i wędliniarskich, o 10% tkanin bawełnianych i o 6% w zakresie tkanin wełnianych.

Liczba robotników, personelu technicznego i urzędników w uspołecznionym sektorze gospodarki narodowej wzrastała w dalszym ciągu w I półroczu, przekraczając o 5% ilość zatrudnionych w I półroczu 1953 r. Liczba robotników w głównych gałęziach gospodarki narodowej wzrosła m. in. w przemyśle o 2,6%, w państwowym sektorze rolnictwa o 8,2% w transporcie o 12,4%. Wydajność pracy w całym przemyśle wzrosła w II kwartale br. w porównaniu z II kwartałem 1953 r. o 4,8%.

Przeciętne zarobki robotników w omawianym półroczu wzrosły w porównaniu z I półroczem 1953 r. o ponad 15%. M. in. w przemyśle spożywczym zarobki robotników wzrosły o ponad 30%, w przemyśle włókienniczym o ponad 26%, w górnictwie węglowym o ponad 10%.

W I półroczu br., w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku wzrosła znacznie produkcja towarowa wsi oraz dochody chłopów. Wkłady do kas oszczędnościowych zwiększyły się w tym okresie o 90,3% w porównaniu z I półroczem 1953 r.

Wydatki na cele socjalno-kulturalne wzrosły o 9,7% w porównaniu z I półroczem 1953 r. W ramach akcji likwidowania analfabetyzmu, nauczyło się czytać i pisać ponad 177 tys. analfabetów.

Liczba absolwentów w zawodowym szkolnictwie pedagogicznym, średnim, technicznym i wyższym wynosi prawie 82 tys.

W I półroczu 1954 r. wydano 1447 tytułów książek i broszur, tj. o 13,6% więcej niż w I półroczu 1953 r. o łącznym nakładzie 23 683 tys. egzemplarzy.

W I półroczu br. zrealizowano w Rumunii 58 filmów dokumentalnych, fabularnych, rysunkowych i kronik, a teatry i kina zanotowały znacznie większą liczbę widzów, niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

W omawianym okresie usprawniono obsługę lekarską. W ciągu tego półrocza powstało 25 nowych stacji lekarsko-sanitarnych przy zakładach pracy. W ramach opieki nad matką i dzieckiem uruchomiono liczne izby porodowe, nowy pawilon w Szpitalu Położniczo - Ginekologicznym nr 14 w Bukareszcie oraz zwiększono wydatki na pomoc macierzyńską.

BULGARSKA REPUBLIKA LUDOWA

Plan globalnej produkcji przemysłowej na I półrocze 1954 r. przemysł bułgarski wykonał w 98%. Oznacza to w porównaniu z I półroczem 1953 r. wzrost produkcji o 7%. W tym produkcja energii elektrycznej zwiększyła się o 2%, wydobywanie rudy żelaznej o 14%, produkcja obrabiarek o 57%, nawozów azotowych o 5%, odbiorników radiowych o 16%, wyrobów cukierniczych o 18%, słoniny o 48% itd.

W wielu ważnych dla gospodarki narodowej dziedzinach przekroczone zadania planowe przewidziane na I półrocze br. M. in. przekroczone plan wydobywania węgla brunatnego, rudy żelaznej, produkcji kotłów

parowych, silników spalinowych, pomp i kompresorów, pługów traktorowych, nawozów sztucznych itd. W zakresie produkcji towarów powszechnego użytku przekroczone zadania planowe m. in. w zakresie produkcji naczyń aluminiowych, łóżek żelaznych, obuwia, wyrobów tytoniowych, cukierniczych i wielu innych artykułów spożywczych (np. mięsa, konserw mięsnych, tłuszczów roślinnych, maki).

Rolnictwo bułgarskie otrzymało w omawianym półroczu m. in. 1267 nowych traktorów (w przeliczeniu na 15 KM), 217 kombajnów zbożowych, 12 innych kombajnów. Przemysł bułgarski dostarczył ośrodkom maszynowo-traktorowym m. in. 8 nowych kombajnów zbożowych produkcji krajowej, 296 pługów traktorowych i wiele innych maszyn rolniczych. Przemysł chemiczny dostarczył rolnictwu o 15,8% więcej nawozów sztucznych niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku.

Plan zasiewów wiosennych został wykonany pomysłnie, a w zakresie niektórych upraw nawet przekroczony.

W omawianym półroczu wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku suma nakładów inwestycyjnych m. in. w przemyśle ciężkim o 14,3%, w energetyce o 8%, w rolnictwie o 24,5%, w ministerstwie ochrony zdrowia o 74,8%. Nakłady na budownictwo mieszkaniowe wzrosły w porównaniu z 1953 r. o 42,5%.

Plan obrotów w handlu detalicznym wykonano w I półroczu br. w 105,4%. Dzięki nowej, czwartej z kolei obniżce cen detalicznych zwiększyła się znacznie zdolność nabywcza ludności. Ludność zakupiła w omawianym okresie o 28,9% więcej różnych towarów niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. W wyniku polepszenia organizacji rynków spółdzielczych wzrosły znacznie dostawy artykułów spożywczych i płodów rolnych dostarczanych przez spółdzielców i chłopów gospodarujących indywidualnie. Ceny artykułów rolnych na rynkach spółdzielczych obniżyły się w stosunku do I półrocza 1953 r. o ok. 4—10%, przy czym sprzedano na tych rynkach o 52,1% więcej produktów rolniczych niż w okresie porównawczym ubiegłego roku.

W zakresie handlu zagranicznego w omawianym okresie Bułgaria w dalszym ciągu wzmacniała i rozszerzała swoje stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz zwiększyła także wymianę handlową z niektórymi krajami kapitalistycznymi.

Liczba zatrudnionych wzrosła w I półroczu br. w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku o ok. 25 tys. osób. a fundusz płac pracowniczych i robotniczych w przemyśle, transporcie, budownictwie i handlu zwiększył się o 7% (w tym w samym przemyśle o 11%). Koszty własne produkcji przemysłowej obniżono w omawianym okresie o ok. 3%.

Nowe również sukcesy osiągnięto w Bułgarii w dziedzinie rozwoju kultury, oświaty i ochrony zdrowia. M. in. wyższe uczelnie ukończyło w omawianym okresie 3498 osób, liczba bibliotek zwiększyła się o 637, a ilość kin o 195 (w tym kin wiejskich o 120), wzrosła również ilość łóżek w szpitalach oraz miejsc w domach matki i dziecka, w żłobkach i przedszkolach. Z wczasów korzystało w I półroczu br. 2-krotnie więcej osób niż w I półroczu ubiegłego roku.

ALBAŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

O rozwoju różnych gałęzi gospodarki narodowej i kultury Albanii w I półroczu br. świadczą następujące cyfry: plan półroczny ogólnej produkcji przemysłowej został wykonany w 98%, co oznacza wzrost o 20% w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Poszczególne działy gospodarki narodowej wykonały swoje zadania planowe jak następuje: rolnictwo 96,1% (tzn. o 9% więcej niż w I półroczu 1953 r.), przemysł 103% (tzn. o 19,2% więcej), spółdzielnie rzemieślnicze 101,6% (tzn. o 25,6% więcej).

W porównaniu z odpowiednim okresem 1953 r. plan produkcji został wykonany w przemyśle spożywczym w 134,6%, w budownictwie w 116,4%, w przemyśle elektrotechnicznym w 120,5%.

W ciągu omawianego półrocza przemysł albański zwiększył produkcję ropy naftowej o 27,6%, nafty o 18,4%, benzyny o 39,7%, węgla o 53,8%, chromu

o 10,3%, cementu o 6,8%, materiałów budowlanych o 3%, dykty o 140,1%, energii elektrycznej o 28,6%, plugów o 172%, kultywatorów o 27,9%, wyrobów mącznych o 23,2%, ryb o 12%, piwa o 20,7%, oliwek o 17,8%, materiałów bawełnianych o 6,6%, przędzy bawełnianej o 24,6% itd. W I półroczu 1954 r. albański przemysł włókienniczy wyprodukował po raz pierwszy ok. 110 tys. m. b. materiałów wełnianych.

W rolnictwie niepomyślne warunki atmosferyczne sprawiły, że uprawa roli i akcja siewna opóźniły się i odbywały się w trudnych warunkach. Mimo to wiosenny plan siewów został wykonany w 97,9%, co odpowiada 101% w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku.

W porównaniu z tym samym okresem prace wykonane przez ośrodki maszynowo-tractorowe wzrosły ogólnie o 47,3%, w tym o 80,5% dla spółdzielni produkcyjnych i o 114,5% dla gospodarstw indywidualnych.

W porównaniu z rokiem ubiegłym dostarczono rolnikom o 178,5% więcej plugów, o 138,5% kultywatorów, o 132,8% więcej bron, ponadto o 29,4% więcej nasion lucerny, o 68,3% więcej nasion ryżu itd.

Dzięki dokonaniom w rolnictwie inwestycjom nawodniono o 31% większą powierzchnię ziemi uprawnej niż w 1953 r. Urządzenia i kanały nawadniające oraz kanał Muzeke pozwoliły zagospodarować 6 tys. ha ziemi.

Hodowla bydła wzrosła w porównaniu z 1953 r. w zakresie bydła rogatego o 14,5%, owiec o 3,4%, kóz o 4,6%, drobiu o 6,7%.

Ogółem plan dostaw głównych produktów rolniczych został wykonany w zakresie zbóż chlebowych w 138,6%, roślin pastewnych w 183%, ryżu w 190,7%, fasoli w 194%, oliwek w 152,2%, mięsa w 116,3%, jaj w 121%, wełny w 103,9%.

W ciągu omawianego półrocza zainwestowano w budowę mieszkań dla świata pracy o 30,3% więcej funduszy niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

W transporcie plan przewozów towarowych wzrósł o 40% w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku.

Plan sprzedaży detalicznej artykułów spożywczych w porównaniu z rokiem ubiegłym został wykonany w 104,7%.

W porównaniu z odpowiednim okresem 1953 r. obrót towarowy handlu uspołecznionego wzrósł w I półroczu br. M. in. sprzedano w zakresie cukru o 63,3% więcej, makaronu o 5,6%, mięsa i ryb o 20,2%, tłuszczu o 12,1%, sera i twarogu o 60,1%, fasoli i ryżu o 8,5%, jaj o 198,1% mleka o 21,1%, mydła do prania o 25,5%, nafty o 42,7%, kartofli o 104,4%, marmolady o 93,5%, jarzyn o 29,8%, materiałów bawełnianych o 44%, materiałów wełnianych o 210,7%.

W porównaniu z rokiem ubiegłym w I półroczu roku szkolnego 1953/54 liczba uczniów w szkołach siedmioklasowych wzrosła o 14%, w szkołach średnich o 16% i w szkołach wyższych o 60,8%; o 4,3% więcej uczniów ukończyło szkoły podstawowe, o 20,7% szkoły siedmioklasowe, o 54% średnie, z czego 42% średnie szkoły zawodowe.

W I półroczu 1954 r. ilość kin wzrosła o 12,8%, a widzów o 31,7%. Równocześnie wzrosła także ilość przedstawień teatralnych o 34,5%. Obecnie na terenie Albacji wychodzi 7 dzienników i 15 czasopism o łącznym nakładzie miesięcznym 1300 tys. egzemplarzy podczas gdy w 1953 r. nakład wynosił 245 tys. egzemplarzy. Charakterystyczne jest, że gdy w ciągu 14 lat rządów króla Zogu ukazały się zaledwie 73 pozycje o nakładzie 2496 tys. egzemplarzy, to obecnie, w ciągu I półrocza 1954 r. wydano 77 dzieł o nakładzie 776 tys. egzemplarzy czyli prawie 1/3 tego, co wyszło drukiem w okresie przedwojennym.

Szpitala i ośrodki opieki nad matką i dzieckiem oraz sanatoria są coraz lepiej zaopatrzone w przyrządy i środki sanitarne. Przemysł farmaceutyczny wykonał plan produkcji w 122,8%.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Przemysł NRD wykonał w II kwartale 1954 r. plan produkcji globalnej w 100,5%. Oznacza to w stosunku do odpowiedniego okresu ubiegłego roku wzrost o 11,5%.

Poszczególne ministerstwa wykonały zadania planu jak następuje:

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	100,9%
Ministerstwo Budowy Maszyn	97,1%
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103,1%
Ministerstwo Przemysłu Spożywczego	98,1%

Zakłady państwowe kierowane centralnie zwiększyły swoją produkcję w II kwartale br. w porównaniu z II kwartałem ubiegłego roku o 9,7%, a przedsiębiorstwa przemysłu terenowego o 16%. Przedsiębiorstwa prywatne zwiększyły w tym samym okresie swoją produkcję o 26%. Zakłady rzemieślnicze, dzięki lepszemu zaopatrzeniu materiałowemu z puli państwowej oraz lepszemu wykorzystaniu miejscowych rezerw, były w stanie zwiększyć swoją produkcję w omawianym okresie o przeszło 100 mln DM.

W zakresie wielu ważnych dla gospodarki wyrobów przemysłowych znacznie przekroczono zadania planowe. M. in. wyprodukowano ponadplanowe ilości rudy żelaza, stali elektrolitycznej, ołowiu, kwasu siarkowego, nawozów sztucznych, cementu, szkła, perlonu, tkanin wełnianych i bawełnianych, skóry, obuwia skórszanego, tłuszczów zwierzęcych, masła, olejów roślinnych itd.

Poziom produkcji wielu podstawowych artykułów był w II kwartale br. wyższy niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. Np. produkcja energii elektrycznej była o 7% wyższa, stali walcowanej o 51%, części zamienne do maszyn rolniczych o 52%, części zamienianych do samochodów itp. o 57%, ciągników o 38%, urządzeń dla przemysłu lekkiego o 46%, cementu o 12%, kwasu siarkowego o 31%, sody kalc. o 40% itd. W przemyśle budowy maszyn wyprodukowano kilka nowych typów maszyn rolniczych.

Z niedociągnięć w pracy przemysłu w omawianym okresie wymienić należy m. in. niedotrzymywanie terminów przy naprawach i remontach w przemyśle energetycznym oraz nieterminowe uruchamianie zaplanowanych obiektów, skutkiem czego dały się zauważyć braki w zaopatrzeniu w energię elektryczną.

W omawianym okresie wzrosła znacznie produkcja artykułów masowego spożycia. W porównaniu z II kwartałem ub. r. zwiększyła się ona o 19%. Szczególnie zwiększyła się produkcja wyrobów przemysłu maszynowego, włókienniczego i spożywczego — tak że obecnie pokrywa ona w pełni zapotrzebowanie ludności. Niedostatecznie natomiast jest rozwijana produkcja nowych rodzajów artykułów przemysłowych wysokiej jakości. Poprawiła się znacznie jakość wielu artykułów szczególnie niektórych wyrobów włókienniczych.

W rolnictwie mimo, że siewy wiosenne rozpoczęto przeciętnie o 8—14 dni później niż w ubiegłym roku, ukończono je jednak w zakresie zbóż, roślin oleistych i buraków cukrowych wcześniej, a w zakresie ziemniaków w tym samym czasie co i w roku ubiegłym.

Ośrodki maszynowo-tractorowe wykonały o 24% więcej prac niż w II kwartale 1953 r. Dla dalszego rozwoju ośrodków maszynowo-tractorowych wyposażono je w dalsze 2.130 traktorów, 1.233 sнопowiązałek traktorowych, 361 młoczek i wiele innych maszyn rolniczych. Zwiększyła się w omawianym okresie znacznie mechanizacja prac polowych szczególnie w gospodarstwach państwowych (VEG).

W okresie I półrocza br. wzrosła liczba członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych z 4.691 do 4.974. Nie uzyskano w omawianym okresie zaplanowanej wysokości pogłowia bydła rogatego i trzody chlewnej. Podniesiono wydajność mleczną (licząc na 1 krowę) o 9% w porównaniu z II kwartałem 1953 r., przy czym w państwowych gospodarstwach rolnych mleczność krow była przeciętnie w II kwartale br. o 364 kg mleka na 1 krowę wyższa niż w innych gospodarstwach. Produkcja mięsna w omawianym kwartale była w państwowych gospodarstwach rolnych o 34% większa niż przed rokiem, a produkcja mleka o 20% większa. W omawianym okresie zagospodarowano nowe 20 tys. ha ziemi dzięki przeprowadzeniu na tych terenach prac melioracyjnych i irygacyjnych.

W zakresie transportu koleje wykonały plan przewozów towarowych w 97%, żegluga śródlądowa w 96%, a przewozy samochodowe w 103%. Oznacza to w po-

rownaniu z II kwartałem ub. r. wzrost przewozów transportowych kolejami o 6%, statkami rzecznyymi (6%) i samochodami o 19%.

Zadania planowe poczty i telekomunikacji wykonano w omawianym okresie w 102%.

Rozmiar inwestycji państwowych w I półroczu br. był o 3% większy niż w I półroczu ub. r. Szczególnie silnie wzrosły inwestycje w przemyśle spożywczym (o 180%), w przemyśle lekkim (o 127%), w przemyśle energetycznym (o 69%), na oświatę (o 56%) i w górnictwie węglowym (o 44%). Prace wykonane w I półroczu br. przez państwowe budownictwo mieszkaniowe były 2-krotnie większe niż w I półroczu ub. r.

Wymiana towarowa w handlu zagranicznym i z Niemcami Zachodnimi zwiększyła się w I kwartale br. (w stosunku do odpowiedniego okresu ubiegłego roku) o ok. 48%, przy czym handel z Niemcami Zachodnimi zwiększył się ponad 2-krotnie.

W zakresie handlu wewnętrznego w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku znacznie poprawiło się zaopatrzenie ludności. Plan obrotu towarowego został w II kwartale br. wykonany w 102%. W porównaniu z II kwartałem 1953 r. obroty handlu detalicznego były (w cenach porównywalnych) o 18% wyższe; w tym w zakresie artykułów spożywczych o 11% wyższe, a artykułów przemysłowych o 29%. W porównaniu z przeciętną z połowy ubiegłego roku, w I półroczu br. sprzedano ludności m. in. mięsa i wyrobów mięsnych o 8% więcej, ryb i przetworów rybnych o 20% więcej, masła o 6%, margaryny o 12%, obuwia skórzanego o 5%, tkanin wełnianych o 40%, bawełnianych o 48%, aparatów fotograficznych o 71% itd.

Znaczne zwiększenie się siły nabywczej ludności NRD szczególnie dobitnie rysuje się przy porównaniu zakupów dokonanych w II kwartale ubiegłego i bieżącego roku. Tak więc przyjmując zakupy dokonane w II kwartale ub. r. za 100, sprzedano ludności w II kwartale br. m. in. mięsa i wyrobów mięsnych — 129, ryb i przetworów rybnych — 152, tłuszczów różnych — 136 (w tym np. margaryny — 186), obuwia skórzanego — 132, tkanin wełnianych — 179, bawełnianych — 274, aparatów fotograficznych — 269 itd.

Liczba robotników produkcyjnych zwiększyła się w II kwartale br. w przedsiębiorstwach społecznych administracyjnych centralnie o 4,5% w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku. Przeciętne płace robotników produkcyjnych wzrosły w tym okresie o 10,2%, a wydajność pracy — licząc na robotnika bezpośrednio zatrudnionego przy produkcji — wzrosła tylko o 6,4%. Tak niski stosunkowo wzrost wydajności pracy spowodowany był m. in. niedostateczną kontrolą kierowników produkcji.

W końcu II kwartału br. czynnych było w NRD 39 wyższych zakładów naukowych. Liczba uczących się na studiach zaocznych była o 44% większa niż przed rokiem. W omawianym półroczu uruchomiono wiele nowych bibliotek, świetlic, zwiększono w dalszym ciągu ilość łóżek w szpitalach, miejsc w żłobkach i przedszkolach itd.

Poza ZSRR i europejskimi krajami demokracji ludowej gospodarkę planową prowadzą także i azjatyckie kraje obozu socjalistycznego. Chińska Republika Ludowa, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna i Mongolska Republika Ludowa mogą również pośzczycić się znacznymi osiągnięciami w wykonywaniu i przekraczaniu planowych zadań produkcyjnych.

KOREAŃSKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

Jak wynika z ogłoszonego komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego K.R.L.D. — plan na I półrocze br. został w zakresie globalnej produkcji przemysłowej wykonany w 100%. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku globalna produkcja przemysłowa wzrosła w Republice Koreańskiej o 49% (w tym produkcja energii elektrycznej wzrosła o 106%, a wydobyć węgla o 157%). W odbudowanych ze zniszczeń wojennych i rozbudowanych hutach i fabrykach ruszyła pełną parą produkcja blach stalowych, stali, miedzi surowej, ołowiu, cynku, szkła okiennego, silników spalinowych, cementu, wiertarek, maszyn formierskich, łodzi motorowych, różnych wyrobów przemysłu chemicznego itd. W zakładach przemysłowych

wych znacznie obniżono w porównaniu z ubiegłym rokiem koszty własne produkcji wielu ważnych artykułów przemysłowych.

W rolnictwie plan zasiewów wiosennych został wykonany w 107%. Powierzchnia zasiewów wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o ponad 18 tys. tenbo (1 tenbo = 0,99 ha).

Rząd Republiki Koreańskiej udzielał w omawianym półroczu wydatnej pomocy gospodarstwu chłopskim. M. in. rząd przydzielił chłopom sumę 1328 mln. won na zakup bydła roboczego, inwentarza gospodarskiego i żywności, dostarczył chłopom poważne ilości kwalifikowanych nasion i nawozów sztucznych, zorganizował do końca czerwca br. 17 ośrodków maszynowo-traktorowych oraz 113 ośrodków maszynowych dysponujących konną siłą pociągową.

W transporcie przekroczono zadania planu na I półrocze br. w zakresie przewozów kolejowych i samochodowych.

W omawianym okresie na szeroką skalę prowadzono budownictwo inwestycyjne we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Rozmiary budownictwa były w omawianym półroczu 3,4-krotnie wyższe niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. M. in. uruchomiono w tym okresie przy pomocy Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej 90 ważnych dla gospodarki zakładów przemysłowych. W całej Republice Koreańskiej rozwija się budowa domów mieszkalnych, szkół, szpitali, teatrów, kin itd. W I połowie br. wybudowano m. in. 150 tys. m² powierzchni mieszkalnej domów, odbudowano lub wybudowano na nowo pomieszczenia szkolne o łącznej kubaturze 168 tys. m³, oddano do użytku nowe sale teatralne i kinowe na 82 tys. miejsc łącznie. Równocześnie szybko odbudowuje się stolicę Koreańskiej Republiki — Phenian i wiele innych zniszczonych działaniami wojennymi miast jak Wonsan, Czchongczin, Sinyjdz, Hambyn, Sariban, Kang i inne.

Państwo poświęca wiele uwagi zagadnieniu podniesienia poziomu bytu ludności. Od czasu zawieszenia broni w Korei przeprowadzono już dwie obniżki cen, dzięki którym ceny w państwowych placówkach handlowych obniżone zostały w I półroczu br. (w stosunku do I półroczu ub. r.) o 44,2%, a w placówkach spółdzielczych o 38,8%. W związku z tym obrót towarowy zwiększył się w tym okresie o 61%.

W ubiegłym półroczu zwiększyła się liczba zatrudnionych oraz wzrosła wydajność pracy. W wyniku przeprowadzonej — w myśl uchwały Gabinetu Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — podwyżki płac równoległe z obniżką cen realne płace zatrudnionych w gospodarce narodowej znacznie wzrosły.

MONGOLSKA REPUBLIKA LUDOWA

Dane przytoczone w komunikacie Państwowej Komisji Planowania M.R.L. świadczą o nieustannym rozwoju podstawowej dziedziny gospodarki narodowej Mongolii — hodowli zwierząt gospodarskich. W I półroczu 1954 r. państwowe gospodarstwa rolne uzyskały o 29,5% więcej przychówku zwierząt gospodarskich niż w roku ubiegłym, a straty na przychówku zmniejszono o 30%.

Produkcja przemysłowa Mongolii zwiększyła się w I półroczu br. o 12,9% w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku. Przekroczono zadania planowe w zakresie wydobywania i transportu węgla, produkcji energii elektrycznej, cegły, wapna, tarcicy i in.

Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna i Rząd Republiki Mongolskiej zrealizował szereg ważnych posunięć w celu wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności. Wprowadzono m. in. nowy system obowiązkowych dostaw państwowych w zakresie produkcji hodowlanej, który zwiększa materialne zainteresowanie hodowców w rozwoju hodowli. Poza tym umorzono zaległości z tytułu podatku hodowlanego i obowiązkowych dostaw państwowych, obniżono znacznie ceny artykułów przemysłowych i spożywczych, a podwyższono ceny w dostawach obowiązkowych i skupie produkcji hodowlanej oraz obniżono ceny siana dla hodowców. Ogółem dzięki tym posunięciom ludność pracująca Mongolii zaoszczędzi w bieżącym roku około 100 mln. tugrików.

Dzięki znacznym nakładom państwowym rozwija się w Mongolii budownictwo przemysłowe i kulturalno-bytowe. W I półroczu br. uruchomiono m. in. nowe zakłady farmaceutyczne, oddano do użytku nowe szkoły w Ulan-Bator i innych miejscowościach, wybudowano nowe wielopiętrowe domy mieszkalne itd.

Ludność Mongolii nabyła w omawianym półroczu

o 26,6% więcej różnych artykułów niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Z powyższego krótkiego przeglądu wykonania zadań planu na I półrocze 1954 r. dobitnie wynika, że gospodarka krajów obozu socjalistycznego szybko się rozwija, że nieustanną troską rządów jest stałe podnoszenie poziomu bytowego mas pracujących.

J.A.G.

Z zagadnień planowania produkcyjno-finansowego w państwowych gospodarstwach rolnych w Czechosłowacji*)

V. JAVUREK

Państwowe gospodarstwa rolne w Czechosłowacji łącznie z rozwijającymi się spółdzielniami produkcyjnymi spełniają ważne zadanie w podnoszeniu produkcji towarowej rolnictwa, a równocześnie odgrywają poważną rolę polityczną w socjalistycznej przebudowie rolnictwa w Czechosłowacji. Te dwie strony działalności państwowych gospodarstw rolnych są ze sobą nierozłącznie związane. Im intensywniejsza jest polityczna praca w dziedzinie uświadamiania pracowników państwowych gospodarstw rolnych co do znaczenia ich pracy, tym lepsze są wyniki ich działalności gospodarczej.

Mimo znacznych sukcesów osiągniętych przez państwowe gospodarstwa rolne w Czechosłowacji w zakresie zaopatrywania ludności, w ich gospodarce istnieją jeszcze poważne braki.

Nakłady na jednostkę produkcji są dotąd za wysokie. Przyczyną tych wysokich nakładów jest zła organizacja gospodarki spowodowana niedostateczną koordynacją poszczególnych kierunków produkcji i złą organizacją pracy. Poprzez polepszenie organizacji i obniżenie kosztów własnych można osiągnąć podniesienie materialnego poziomu wszystkich pracowników, o ile jako zasadę w swej pracy przyjmą oni pełne wykonanie planu produkcyjno-finansowego.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji na posiedzeniu plenarnym w dniach 16-17.XII.53. oceniając działalność państwowych gospodarstw rolnych podkreślił znaczenie planu produkcyjno-finansowego i stwierdził, że „bez prawidłowego opracowania planu produkcyjno-finansowego nie można dobrze zorganizować i pomyślnie przeprowadzić walki o obniżenie kosztów własnych i o rentowność gospodarstw”.

W r. 1953 po raz pierwszy w państwowych gospodarstwach rolnych w Czechosłowacji wykorzystano w szerszym zakresie doświadczenia radzieckie nie tylko przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego, lecz także przy kontroli jego wykonania.

Na podstawie oceny wyników wykonania planu produkcyjno-finansowego państwowych gospodarstw rolnych w Czechosłowacji w 1953 r. dojść można do wniosku, że plan produkcyjno-finansowy w państwowych gospodarstwach rolnych do tej pory nie jest w dostatecznej mierze elementem przyczyniającym się do usprawnienia gospodarki i wzrostu produkcji. Stało się tak dlatego, że reorganizacja planowania produkcyjno-finansowego była zbyt raptowna, wstępny instruktaż był niewystarczający, oraz że w większości państwowych gospodarstw rolnych plan produkcyjno-finansowy opracowany był wyłącznie przez pracowników rachunkowości. Jeżeli idzie o produkcyjną część planu produkcyjno-finansowego to agronomowie i zootechnicy opracowywali ją w sposób biurokratyczny i mechaniczny. Pracownicy techniczni nie przeprowadzili dostatecznie szerokiej akcji uświadamiającej pomiędzy robotnikami i robotnicy nie byli dostatecznie zapoznani ze swymi zadaniami. W licznych państwowych gospodarstwach rolnych plan produkcyjno-finansowy nie stał się do tej pory przedmiotem zainteresowania wszystkich zatrudnionych.

Przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego trzeba wychodzić z planu produkcji. W skład planu wchodzi plany: zatrudnienia, zaopatrzenia materiałowego

wo-technicznego, kosztów własnych, plan finansowy oraz plan inwestycyjny w ramach kwot przyznaných przez kierownictwo jednostki nadrzędnej. Zadania poszczególnych gospodarstw ustalone w wyniku dokonanego podziału zadań planu państwowego są obowiązujące przy ustalaniu planu produkcyjno-finansowego gospodarstw. W określonych przypadkach kiedy poprzez zwiększony wysiłek pracowników, ulepszenia organizacyjne itp. można zwiększyć dostawy na rzecz państwa lub polepszyć gospodarowanie środkami finansowymi, kierownik gospodarstwa może skierować prośbę do kierownictwa jednostki nadrzędnej o zezwolenie na dokonanie poprawek w planie produkcyjno-finansowym.

Podstawowym zadaniem planu rozwoju rolnictwa czechosłowackiego w r. 1954 jest wzrost produkcji rolnictwa, wzrost mechanizacji robót pracochłonnych i wzrost budownictwa — ze szczególnym uwzględnieniem gospodarstw położonych na pograniczu.

Osiągnięcia produkcyjne najlepszych pracowników poszczególnych gospodarstw wykazują, że w dalszym wzroście produkcji państwowych gospodarstw rolnych w Czechosłowacji tkwią jeszcze poważne rezerwy.

Przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego najważniejszym zagadnieniem jest obszar ziemi ornej, która ze wszystkich użytków jest najważniejsza. Dlatego też powierzchnię ziemi ornej trzeba w miarę możliwości powiększać, a już bezwzględnie nie dopuszczać do jej zmniejszania. W ostatnich latach zasada ta nie była przestrzegana we wszystkich państwowych gospodarstwach rolnych w Czechosłowacji i część ziemi ornej została zamieniona na pastwiska lub łąki bądź użytki nierolnicze. W ten sposób zmniejszono podstawę zwiększenia produkcji rolniczej.

Opracowywanie planu produkcyjno-finansowego rozpoczyna się od ustalenia stanu ziemi ornej w uprawie na początek roku. Celowe jest, aby kierownicy gospodarstw dane te uzupełniali na podstawie własnej analizy rozwoju ziemi w uprawie, z tym że ostateczny stan ziemi w uprawie na koniec 1954 r. planować należy w ten sposób, aby przy końcu 1954 r. powierzchnię tę powiększyć o zaorane łąki i pastwiska oraz odłogi. Nową ziemię należy brać jak najprędzej pod uprawę.

Kierownicy gospodarstw powinni lokalizować nowe zabudowania gospodarskie i mieszkaniowe na terenach gdzie jest dużo ziemi leżącej odłogiem.

Zaplanowane powierzchnie zasiewów muszą być wykonane. Na obszarach przeznaczonych pod oziminy przy ustalaniu planu produkcyjno-finansowego wychodzi się ze stanu rzeczywistego istniejącego przy końcu roku. O ile powierzchnia uprawy pszenicy i żyta jest niedostateczna, musi ona być uzupełniona odpowiednim obszarem zasiewów pszenicy jarej; braki w powierzchni uprawy jęczmienia — jęczmieniem jarym. W przypadku kiedy zadania planu przekraczają możliwości w stosunku do posiadanej powierzchni pod uprawę pszenicy i żyta, oraz jeśli w niektórych przypadkach nie można części tych zadań wykonać przez wzięcie pod uprawę nowych ziem, należy zmniejszyć powierzchnię zasiewów roślin pastewnych, a kiedy planowana powierzchnia uprawy ozimego jęczmienia i rzepaku przekracza możliwości należy zmniejszyć obszar przeznaczony pod zasiew jęczmienia jarego.

Jeśli w niektórych okęgach można w pewnych gospodarstwach osiągnąć wyższe plony z hektara jęcz-

*) Tłumaczenie (skrócone) z czeskiego czasopisma „Planowane Gospodarstwo” nr 1/1954 (P.R.).

mienia, owsa lub mieszankę zbożowo-strączkowych można te obszary już przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego wzajemnie zamienić. Zwiększenie bazy paszowej musi zapewnić plan produkcji mieszanki ścierniskowych i innych poplonów. Przy planowaniu powierzchni uprawy trzeba dbać o to, aby na terenie poszczególnych gospodarstw osiągnięto planowy wzrost zasiewów; tam gdzie to tej pory tego nie zrobiono należy stworzyć warunki stałego wzrostu zasiewów.

W celu zapewnienia wykonania planu produkcji opracowuje się plan środków agrotechnicznych. Doświadczenia radzieckie, które już przyniosły wiele korzyści najlepszym gospodarstwom w Czechosłowacji, należy w 1954 r. rozpowszechnić we wszystkich gospodarstwach i uwzględnić je już przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego.

W produkcji z wierzyciej głównym celem państwowych gospodarstw rolnych w Czechosłowacji w r. 1954 jest zwiększenie stanu bydła — a w szczególności krów. W zakresie obrotu własnego stada bydła należy stworzyć rezerwę potrzebną dla zagospodarowania nowo wziętych pod uprawę ziem pogranicznych. Przy ustalaniu planów produkcyjnych dla leżących na pograniczu gospodarstw posiadających niedostateczną ilość bydła, dostawy żywca wołowego są ustalone w granicach maksymalnych, toteż należy kontrolować ilość sztuk oddanych na ubój, aby na wykonanie ustalonego planu dostaw żywca nie oddawano większej ilości sztuk niż przewidziano w planie. Zadaniem gospodarstw leżących w środkowych częściach kraju (Hradec, Kralove, Jihlava i inne) jest wyhodowanie bydła dla gospodarstw z niedostateczną ilością bydła.

Dostawa bydła przeznaczonego do chowu w nowych gospodarstwach jest głównym zadaniem, które musi być spełnione przed wykonaniem dostaw bydła przeznaczonego na ubój. Plan dostaw bydła i cieląt przeznaczonych na ubój gospodarstwa powinny wykonać dopiero po osiągnięciu planowanego stanu bydła przeznaczonego do chowu. W r. 1953 niektóre gospodarstwa wykonywały wagowo plan dostaw żywca wołowego i cielcego w ten sposób, że dostarczyły więcej sztuk aniżeli zaplanowano przy równoczesnym zmniejszeniu wagi ubojowej, nie osiągając przez to planowanego stanu bydła.

Gospodarstwa, które w 1953 r. nie spełniły swego zadania w zakresie zwiększenia stanu bydła przeznaczonego na chów, nie będą mogły w 1954 r. zwiększyć planu dostaw bydła przeznaczonego na ubój, w przeciwnieństwie do r. 1953, w którym plan dostaw został wykonany. Często niesłuszne było postępowanie aparatu skupu, który zachęcał gospodarstwa do przekroczenia planu dostaw żywca kosztem większej ilości sztuk bez uwzględnienia planowanej wagi poszczególnych sztuk.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny były zaplanować na 1954 r. zwiększenie produktywności hodowli. Zwiększenie udojów jest możliwe dzięki temu, że w Czechosłowacji jest obecnie lepsza sytuacja w zakresie przygotowania pasz silosowych i buraków pastewnych oraz dzięki temu, że więcej gospodarstw stosuje w hodowli przodujące metody pracy. Zwiększenie produktywności jest możliwe również dzięki usprawnieniom w dziedzinie rozdzielania zadań na poszczególnych gospodarstwach. Przy rozdzielaniu zadań nie można postępować szablonowo, ale dokładnie należy rozpatrywać wszystkie okoliczności, jak jakość dojnych krów, kwalifikacje oborowych itp.

Tam gdzie osiągnięto po raz pierwszy w 1953 r. udoj w wysokości 3500 l przeciętnie na jedną dojną krowę, a w poprzednich latach 3100 l, słuszne jest wyznaczenie zadania osiągnięcia np. 3200 l, a tam gdzie w poprzednich latach osiągnięto 1500 l można wyznaczyć 1700 l mleka. Przy tym trzeba zawsze pamiętać o związku istniejącym między wykonaniem zadań a systemem premiovym.

W 1954 r. trzeba koniecznie znacznie zwiększyć przyrost wagi trzody chlewnej w porównaniu z 1953 r. Przy układaniu planu globalnego przyrostu za podstawę brano przeciętnie wyniki z ostatnich kilku lat, głównie wyniki osiągnięte w r. 1950. Trzeba zlikwidować zły sposób tuczu trzody chlewnej w państwowych gospodarstwach rolnych, jaki tam istniał w latach 1952

i 1953. Zatrzymanie się na niskim przyroście po doświadczeniach i analizach przeprowadzonych w 1953 r. oznaczałoby w praktyce celowe działanie na szkodę czechosłowackiej gospodarki narodowej. W przypadku niedostatecznej ilości paszy w niektórych gospodarstwach — po wyczerpaniu wszystkich możliwości w celu poprawy bazy paszowej — można w razie braku innego wyjścia ograniczyć stan ilościowy zwierząt. a zwrócić uwagę tylko na przyrost wagi. O możliwości dokonania zmian w stanie trzody chlewnej oraz zmian w wykonaniu dostaw żywca musi kierownik gospodarstwa poinformować uprzednio czynniki nadrzędne, które po ocenie jego wniosku podejmą odpowiednią decyzję.

Przy opracowywaniu planu produkcyjno-finansowego należy uwzględnić najważniejszy warunek jakim jest wykonanie ustalonych w planie państwowym wszystkich dostaw wieprzowego żywca przez daną jednostkę jako całość. W tym celu w planie państwowym ustalono dla państwowych gospodarstw rolnych możliwość uzyskiwania uzupełniających ilości paszy z funduszy centralnych.

W hodowli cielat zadaniem czechosłowackich państwowych gospodarstw rolnych w 1954 r. jest obniżenie ilości padnięć. W gospodarstwach doceniających chów cielat można już w toku ustalania planu produkcyjno-finansowego przekroczyć zadania planu państwowego odnoszące się do ilości odchowanych cieląt.

W opracowywanych planach hodowli owiec muszą zootechnicy dążyć do zmiany struktury posiadanego stada. Chodzi tu o obniżenie ilości owiec grubowłnistych, a zwiększenie ilości owiec o cienkiej wełnie. Hodowlę owiec trzeba oczywiście rozwijać tam, gdzie jest dostateczna ilość pastwisk dla owiec. Nie można jednak rozszerzać hodowli owiec kosztem ograniczania stada bydła rogatego.

Ustalonego w planie państwowym zadania w zakresie hodowli koni nie należy przekraczać ze względu na stały wzrost mechanizacji.

Ważną częścią planu produkcyjno-finansowego w państwowych gospodarstwach rolnych jest plan zaopatrzenia materiałowo — technicznego. Najważniejsze w tym planie jest ustalenie zapotrzebowania na paszę. Państwowe gospodarstwa rolne w Czechosłowacji w poprzednich latach nie gospodarowały dobrze paszami — szczególnie pochodzącymi z zakupu, o czym świadczy nadmierne zużycie paszy na 1 kg przyrostu trzody chlewnej występujące w większości gospodarstw.

Na r. 1954 planuje się w państwowych gospodarstwach rolnych 5 kg jednostek paszowych (owsianych) na 1 kg przyrostu. Aby ta norma zużycia paszy była dotrzymana trzeba już w planie przewidzieć jak najlepszą dystrybucję paszy na gospodarstwa i ich oddziały. W gospodarowaniu paszami i związanej z tym dystrybucji pasz tkwi jedna z największych rezerw polepszenia wyników pracy w państwowych gospodarstwach rolnych.

Następną bardzo ważną pozycją planu zaopatrzenia materiałowo-technicznego jest zużycie nawozów sztucznych. W tym względzie nie należy zalecać oszczędności. Agronomowie jednak muszą ulepszyć wykorzystanie nawozów sztucznych przez ich planowy rozdział na poszczególne uprawy. Przy opracowywaniu planu nawożenia należy wykorzystać wszystkie uzyskane doświadczenia pracowników — zwłaszcza tych, którzy na poszczególnych oddziałach pracują już dłużej i znają warunki miejscowe.

Również materiały pędne posiadają bardzo ważne znaczenie dla gospodarki państwowych gospodarstw rolnych. Ich zużycie w państwowych gospodarstwach rolnych w Czechosłowacji nie było dotąd należycie kontrolowane co utrudnia opracowanie planu zaopatrzenia w materiały pędne. Często zapotrzebowania nadmiernej ilości materiałów pędnych „udowadnia się” nadmiernym zużyciem w ubiegłych latach, kiedy nie było ustalonych norm zużycia. Toteż nawet jeśli na r. 1954 nie ustalono norm zużycia mechanik gospodarstwa ma już daleko większe możliwości dokładniejszego określenia zużycia materiałów pędnych. Przy opracowywaniu planu zużycia należy tak postępować, aby przeciętnie były ustawione wyższe normy wykonania a niższe zużycia niż wykazała praktyka w 1953 r.

Obniżenie zużycia materiałów pędnych zależy też od planowania transportu wewnętrznego. Celowe jest, aby na przykład przy dowozie pasz treściwych z centralnych składów gospodarstwa do oddziałów a następnie między oddziałami używano samochodów. Wykorzystaniu samochodów ciężarowych w państwowych gospodarstwach rolnych trzeba poświęcić wiele uwagi. Dotychczasowe wykorzystanie samochodów w czechosłowackich państwowych gospodarstwach rolnych jest o 50% niższe niż w innych sektorach czechosłowackiej gospodarki narodowej. Niezależnie od tego jedna trzecia traktorów zajęta jest przy transporcie.

Rozwiązanie trudności transportowych można osiągnąć przez wykorzystanie samochodów ciężarowych na dwie zmiany. Państwowe gospodarstwa rolne położone w centrum kraju — pod warunkiem pełnego wykorzystania taboru własnego — mogą korzystać z pomocy służby państwowej komunikacji samochodowej. Przy zwiększeniu wykorzystania posiadanego parku samochodów ciężarowych i przy wzroście ilości nowych samochodów obniży się ilość traktorów zajętych w transporcie, a zwiększy się ich ilość przy uprawie roli.

Ważną częścią planu produkcyjno-finansowego jest plan inwestycyjny. Ta część planu ma znaczenie jedynie z punktu ewidencyjnego. Dlatego w tej części planu główna uwaga państwowych gospodarstw rolnych powinna być skoncentrowana na zawieraniu umów dostawy maszyn oraz wykonania zabudowań mieszkalnych i gospodarskich. Przy zawieraniu umów kierownik zespołu powinien dążyć do tego, aby rozmieszczenie budów było jak najkorzystniejsze. Powinien on dokładnie przestudiować projekt budowy — nawet jeżeli jest to budowa typowa — wprowadzić do niego zmiany i ulepszenia, które by udogodniły gospodarke. Kierownicy dosyć często zaniedbywali tę swoją powinność, która odgrywa dużą rolę w dziedzinie usprawnienia gospodarki.

Syntetyczną częścią planu produkcyjno-finansowego państwowych gospodarstw rolnych jest plan kosztów w własnych. Ta część planu jest podstawowym jego poprzednikiem części i odgrywa ona ważną funkcję kontrolną. Niedokładne opracowanie produkcyjnej części planu wywrze wpływ na poziom opracowania planu kosztów własnych.

Przy opracowywaniu kosztów własnych szczególnie znaczenie ma opieranie się na doświadczeniach ubiegłych lat. Kalkulacje będące podstawą planu kosztów własnych trzeba poddawać analizie w poszczególnych ich pozycjach i przygotować je przed przystąpieniem do opracowania planu produkcyjno-finansowego. Dotychczasowy sposób opracowywania kalkulacji odznaczał się tym, że kierownik gospodarstwa usiłował obciążyć poszczególne pozycje kontami wynikającymi z niedociągnięć w organizacji pracy i w poziomie opieki nad dobytkiem, a nie usiłował usunąć przyczyn tego stanu i ulepszyć wyników działalności.

Ważne jest także, aby problematykę planowania kosztów własnych dobrze znali wszyscy pracownicy inżyniersko-techniczni gospodarstw albowiem w ten sposób mogą lepiej oddziaływać na robotników zatrudnionych w produkcji zwierzęcej i roślinnej, aby wyłonywali oni normy — zwłaszcza normy zużycia, stwarzając tą drogą warunki dla dalszego obniżenia kosztów własnych.

Obniżenie kosztów własnych zależy od wszystkich pracowników państwowych gospodarstw rolnych, przede wszystkim zaś od pracowników na stanowiskach kierowniczych, od tego jak zarządzają gospodarstwem i jakie polecenia wydają co do stosowania środków agrotechnicznych i zootechnicznych. Wykonanie planu kosztów własnych jest sprawą wszystkich pracowników państwowych gospodarstw rolnych.

Dalszą częścią składową planu produkcyjno-finansowego jest rozdział planu dotyczący funduszu płac. Fundusz płac jest ustalony na określoną liczbę pracowników, którzy mają wykonać pracę konieczną dla realizacji zadań planu. Dla tej ilości pracowników jest ustanowiona przeciętna płaca. W ramach posiadanego funduszu płac określone prace można wykonać poprzez ulepszenie organizacji mniejszą ilością pracowników, którzy w ten sposób mogą osiągnąć wyższą przeciętną płacę. Lepsza organizacja pracy w gospodarstwach umożliwia większy zarobek poszczególnych pracowników i zwolni pracowników do innej pracy, na przykład do prac budowlanych w państwowych gospodarstwach rolnych, do budowy dróg, zakładania sadów, chmielników, winnic.

Pracowników technicznych należy opłacać w zależności od wykonania planu, dzięki czemu uzyskuje się wzrost zainteresowania tych pracowników wynikami ich pracy. Brak materialnego zainteresowania w wynikach pracy był jedną z przyczyn niskiego poziomu ich pracy. Toteż trzeba jak najściślej opracować regulamin premiowania dla pracowników technicznych, który wzmoże ich inicjatywę i zainteresowanie w dalszym zwiększeniu produkcji.

Poprzez regulamin płac i premii dla pracowników technicznych i administracyjnych w państwowych gospodarstwach rolnych ulegnie modyfikacji dotychczasowy system premiowy za wypełnianie i przekraczanie zadań produkcyjnych i zwiększanie oszczędności na wszystkich odcinkach produkcyjnych. Przy opracowywaniu nowych regulaminów największą uwagę koncentruje się na ujednoliceniu dotychczasowego zbyt skomplikowanego systemu premiowania.

Przy omawianiu wzrostu wydajności pracy trzeba pracownikom wyjaśnić, że wyższa wydajność jednych nie oznacza możliwości ograniczenia pracy dla drugich. Dzięki lepszemu gospodarowaniu osiąga się oszczędności, które przede wszystkim będą zużyte bezpośrednio w państwowych gospodarstwach rolnych, albo będą odpływać jako fundusz dyspozycyjny ministerstwa, rozdzielany przez nie w miarę potrzeb na poszczególne państwowe gospodarstwa rolne.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny dbać nie tylko o stały wzrost produkcji rolniczej, ale także o to, aby ich produkcja była bardziej ekonomiczna i tańsza. Podstawowym warunkiem jest dobrze opracowany plan produkcyjno-finansowy, który musi się stać bezwzględny czynnikiem codziennego zainteresowania wszystkich pracowników państwowych gospodarstw rolnych.

Znaczenie planu produkcyjno-finansowego nakłada obowiązek na wszystkich pracowników, aby jego opracowywaniu poświęcili jak najwięcej uwagi, bowiem tak jak będzie opracowany plan, będzie w znacznej mierze wyglądać cała gospodarka państwowych gospodarstw rolnych.

Walka mas pracujących Niemiec Zachodnich z wyzyskiem monopolu kapitalistycznych

Z początkiem sierpnia 1954 r. weszła w Niemczech Zachodnich fala strajków. Porzuciło pracę 14 tys. pracowników komunikacji miejskiej w Hamburgu, 230 tys. górników Zagłębia Ruhry, 900 tys. metalowców nadreńsko-westfalskich, 120 tys. pracowników przemysłu chemicznego, 95 tys. robotników rolnych w Dolnej Saksonii, 250 tys. metalowców w Bawarii itd. Niemiecki „Instytut Przemysłowy” ostrzegł, że ta walka o podwyżkę płac „wykracza daleko poza zakres problematyki związkowej i stanowi

zagrożenie pokoju wewnętrznego w Republice Federalnej”.

Jak doszło do spiętrzenia się sprzeczności w gospodarce Niemiec Zachodnich, prowadzących aż do tak gwałtownego wybuchu? O ile specyfika polityczna adenauerowskich Niemiec powoduje przy rosnącej produkcji przemysłowej rosnące bezrobocie i obok niewątpliwiej ekspansji zachodnio-niemieckiego handlu zagranicznego na rynki światowe — ostre, wyrażane w strajkach protesty mas pracujących prze-

ciwko istniejącemu położeniu? Czy przyczyny wystąpienia klasy robotniczej tkwią jedynie w tych warunkach wewnętrznych, czy też, i o ile, wpływa na to ogólna sytuacja w obozie kapitalistycznym?

Organ Związków Zawodowych NRD „Die Arbeit“ pisał w numerze 6/54: „Podczas gdy w NRD po 1945 r. ekonomiczna i polityczna siła monopolistów i obszarników została złamana z pomocą Związku Radzieckiego, korzenie militarystyki wyrwane, faszystowski aparat państwowy rozbity, a pod kierownictwem zjednoczonej klasy robotniczej w sojuszu z pracującym chłopstwem i wszystkimi innymi pracującymi stworzone zostało pierwsze w Niemczech państwo robotników i chłopów — na zachodzie Niemiec monopolistów, obszarników i agresywni politycy odwetu odzyskali z pomocą imperializmu Stanów Zjednoczonych dawne pozycje władzy“.

W. Ulbricht, analizując na IV Zjeździe SED istotę państwa zachodnio-niemieckiego, oświadczył: „Do rządu w Bonn należą wyłącznie przedstawiciele wielkiego kapitału. Ich zakulisowi ludzie, to 300 milionerów, którzy komenderują wielkimi towarzystwami akcyjnymi; są to znani: Pfordemenges, Krupp, Flick, Abs, Röchling i inni. Te panujące koła czują się związane na śmierć i życie z kapitałem amerykańskim i angielskim. Potrafiły one zamaskować swą dyktaturę jako wolną gospodarkę rynkową i okryć ją nawet płaszczem parlamentarnym“¹⁾.

Pfordemenges, finansujący ongiś Hitlera i zamieszczony na liście 42 głównych przestępców wojennych, Krupp i Flick czołowi magnaci przemysłu wojennego, eksploatujący w niewolniczy sposób uprowadzoną w czasie wojny ludność krajów okupowanych, Abs, ongiś członek „Russland Ausschuss“, komisji powołanej przez Hitlera dla spłądowania „Ostgebiete“ i wielu innych — wszyscy oni byli jak najściślej powiązani już w czasach Hitlera z aparatem państwowym III Rzeszy. Uszedłszy sprawiedliwości lub przedterminowo opuściwszy mury więzień, rozpoczęli odbudowę imperializmu zachodnio-niemieckiego, wykorzystując powiązania z kapitałem amerykańskim i oddając nieocenione usługi Stanom Zjednoczonym, potrzebującym swego żandarma w Europie.

Kapitał północno-amerykański i kapitał niemiecki

Odbudowa ciężkiego i zbrojeniowego przemysłu niemieckiego przez kapitał amerykański posiada już tradycje z okresu po I wojnie światowej. 10 miliardów marek w złocie — to był zastrzyk, który wówczas pozwolił w ciągu paru lat dźwignąć Niemcy z upadku i przygotować kapitalistom niemieckim, Junkrom i odwetowcom spod znaku Ludendorffa i Hitlera drugą wojnę światową.

Po II wojnie światowej ekspansja kapitału amerykańskiego skierowała się ponownie na Niemcy Zachodnie, gdzie jego udział w zainwestowanym zagranicznym kapitale wyniósł 1/3. Jednocześnie amerykańskie organa okupacyjne kształtowały według wytycznych Waszyngtonu życie polityczne we wszystkich trzech zachodnich strefach okupacyjnych, a potem w tzw. Niemieckiej Republice Federalnej. Wreszcie Niemcy Zachodnie traktowane były przez Amerykanów jako ośrodek krystalizacyjny wszystkich zachodnio-europejskich sił kapitalistycznych.

„Sens i cel planu Schumana, układu o armii europejskiej (EVG) i „układu generalnego“ z Bonn polegają ostatecznie na tym — pisał „Die Arbeit“ — aby w interesie amerykańskich planów agresji — pod kierownictwem imperializmu niemieckiego zjednoczyć planowaną bazę ataku — Niemcy Zachodnie — z potrzebnym zapleczem — Francją“.

Poza bezpośrednimi inwestycjami kapitałowymi Stanów Zjednoczonych w Niemczech Zachodnich reinwestowane są środki uzyskane przez działające tam filie przedsiębiorstw amerykańskich. Również banki zachodnio-niemieckie troszczą się o to, aby dostarczyć wielkim przedsiębiorstwom kapitału. Tak np. „Bank deutscher Länder“ stwierdził w swym sprawozdaniu, że banki zachodnio-niemieckie podwoiły w 1953 r. środki na kredyty długoterminowe.

Tak więc możliwości inwestycyjne niewątpliwie rozszerzają się. Ponieważ jednak kapitał goni za maksymalnym zyskiem, przeto rozwój produkcji nie jest harmonijny. W jednych gałęziach, mimo istnienia niewykorzystanych mocy, trwa dalsze inwestowanie, w innych, mniej rentownych, wytwórczość opiera się jedynie o istniejące urządzenia.

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej, wobec 100 w 1936 r., wynosił kolejno:

1951 — 135	I płr. 1953 — 152
1952 — 145	I płr. 1954 — 167
1953 — 158	czerwiec 1954 — 177

Mniej więcej w tym samym stopniu rosła produkcja środków wytwarzania. W tej dziedzinie jednak przemysł surowcowy pozostał poniżej wskaźnika, podczas gdy wytwórczość dóbr inwestycyjnych szła stromo wwyż. Wzrost produkcji przedmiotów spożycia był znacznie powolniejszy, a produkcja żywności i używek ulega nawet zahamowaniu i spadkom. Niejednokorny rozwój wspomnianych branż wskazuje poniższe zestawienie (r. 1936 = 100):

	1951	1952	1953	I płr. 1953	I płr. 1954	czerw. 1954
Środki wytwarzania	126	131	143	139	156	169
Górnictwo	117	125	129	130	134	133
Dobra inwestycyjne	151	170	176	177	199	212
Przedmioty spożycia	131	135	155	149	160	152
Żywność i używki	119	127	148	129	137	153

Zapasy w gospodarce Niemiec Zachodnich rosną, co zaczyna mocno odbijać się na niektórych gałęziach produkcji i nie może być pomijane przy analizowaniu poszczególnych składników obecnej koniunktury.

Zapasy te miały wartość:

w końcu 1951 r. — 31,9 mld DM
w końcu 1953 r. — 37,2 mld DM.

Z tego na poszczególne grupy przypadało w mld DM:

	przem.	rzem.	handel
w końcu 1951 r.	20,2	2,6	9,1
w końcu 1953 r.	23,2	3	11,0

Wartość samych gotowych wyrobów w przemyśle wzrosła w tym okresie z 5,7 do 7,4 mld DM.²⁾

Wydobycie rud żelaznych spadło w I półroczu rb. w porównaniu z II półroczem 1953 r. o 22%, przy czym zmalała przede wszystkim eksploatacja złóż rud uboższych. Produkcja surowców spadła w tym samym okresie czasu o 11,4%. Również produkcja stała była niższa — o 1,5%, a wyrobów walcowanych o 2,9%.

W górnictwie węglowym produkcja drepcy w miejscu, okresami spada, a nie wytrzymuje konkurencji kopalnie są zamykane.

Ilość zamówień dla przemysłu wzrasta, jednakże ich wartość maleje, przy czym różnica między ilością a wartością stale rośnie. Charakterystyczny jest również wzrost wagi zamówień zagranicznych.

Wszystko świadczy o tym, że koniunktura wewnętrzna natrafia na granice, uwarunkowane kończącymi się na obecnym etapie możliwościami inwestycji, zapewniających maksymalne zyski. Kapitaliści w Niemczech Zachodnich szukają nowych możliwości przez wzmoczenie eksportu i zwiększenie wyzysku klasy robotniczej.

Wyposażenie przemysłu w nowe urządzenia oraz intensyfikacja pracy zwiększają zdolność konkurencyjną zachodnio-niemieckiego przemysłu na rynkach światowych. W maju br. w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego zamówienia zagraniczne dla zachodnio-niemieckiego przemysłu inwestycyjnego wzrosły o 40%, produkcja tegoż przemysłu w tym samym czasie wzrosła już o 14%. Również w przemyśle przedmiotów konsumpcji sytuację ratują zamówienia zagraniczne, jedynie dzięki którym produkcja ta, drepcąc wprawdzie w miejscu, jeszcze ogółem nie spadała.

Poważne znaczenie w przemyśle Zachodnich Niemiec ma produkcja samochodów. Wynosi ona mie-

¹⁾ W. Ulbricht — Die jetzige Lage und der Kampf um neues Deutschland, Dietz Verlag 1954, str. 59.

²⁾ Statistische Praxis Nr 7/54.

sięcznie około 55 tys. wozów, z czego ponad 40% przypada na eksport. Wywóz podtrzymuje zbyt największych koncernów, które stać na dalsze inwestycje (jak Adam Opel A. G.), podczas gdy mniejsze firmy ze zmiennym szczęściem zabiegają o przychylność nabywców krajowych czy zagranicznych. W zakresie zbytu wozów ciężarowych nastąpiła stagnacja. Zastój w górnictwie, przemyśle środków spożycia, a także w zakresie wielu środków produkcji, nierównomierne tempo inwestycji w poszczególnych gałęziach przemysłu — wszystko to świadczy, że koniunktura w Niemczech Zachodnich nie ma silnych i trwałych podstaw.

Koniunktura wewnętrzna i handel zagraniczny

W kołach burżuazyjnych na zachodzie Europy ocenia się tendencje gospodarki zachodnio-niemieckiej w ten sposób, że po ostrym spadku działalności gospodarczej wywołanym ostrą zimą, nastąpiła szybka poprawa, rokująca dalszy rozwój, jak twierdzi tzw. „Arbeitsgemeinschaft deutscher wissenschaftlicher Forschungsinstitute“ w Bonn. Według tego studium potrzeba inwestycji w przemyśle konsumpcyjnym jest duża. Możemy tu dodać, że jest to oczywiście, skoro przez długi okres czasu inwestycje — o charakterze zbrojeniowym — obejmowały przede wszystkim przemysł ciężki i zaniedbanie przemysłu lekkiego było poważne. Studium wyraża pogląd, że przemysłowcy nie spodziewają się obniżki cen i dlatego chcą inwestować. Zwróćmy uwagę, że w ten sposób podniesienie stopy życiowej robotników natrafia na poważną przeszkodę, a wysokie ceny wewnętrzne pozostają niewątpliwie w związku z konkurencją na rynkach międzynarodowych. Studium stwierdza zresztą wyraźnie, iż rozwój eksportu jest spowodowany zarówno zapotrzebowaniem zagranicy na dobra inwestycyjne, jak i „dobrymi warunkami“, jakie oferuje przemysł zachodnio-niemiecki. Ze nie robi tego z dobrego serca, lecz zdobywa rynki zagraniczne przez wzmocnienie wyzysku robotników w kraju, jest chyba jasne.

O ruchu budowlanym powiedziano, że po martwym sezonie zimowym rozwinął się bardzo, tak że limitowany jest brakiem rąk do pracy. Zanim zajmujemy się poniżej omówieniem rynku pracy, zwróćmy za „Die Wirtschaft“³⁾ uwagę, że w Niemczech Zachodnich liczba poszukujących mieszkań niemal nie zmniejszyła się, bunkry, baraki i prowizoryczne budy są nadal pełne, a liczba pusto stojących mieszkań ciągle wzrasta. „Nowe mieszkania bez lokatorów — 700 tys. ludzi w Niemczech Zachodnich „mieszka“ w nędznych pomieszczeniach“ — stwierdza tygodnik z NRD.

Studium bońskie podkreśla dalej, że cechą charakterystyczną cen jest ich obecna stabilizacja. Dodajmy, że wahania były dość różnorodne. Wewnątrz kraju wskaźnik cen hurtowych, równy w 1948 r. 100, wyniósł w 1952 r. — 165, w 1953 r. — 160, w 1954 r. — styczeń i luty — 159, marzec i kwiecień — 158. W handlu zagranicznym ceny importowe po okresie wzrostu w 1952 r. spadły do poprzedniego poziomu, ceny eksportowe wzrosły w tym samym czasie znacznie, a spadły potem nieznacznie, jak pokazuje zestawienie⁴⁾:

	VII - XII 1948	1952	1953	I, II 1954	III, IV 1954
Ceny importowe	100	121	106	101	100
Ceny eksportowe	100	131	123	120	120

Wobec utrzymania przez monopole amerykańskie wysokich cen na rynku wewnętrznym i międzynarodowym (poza zbożem, jak pisaliśmy w ub. numerze „Gospodarki Planowej“), mimo kryzysowych zjawisk w gospodarce USA, zdolność konkurencyjna innych

wielkich eksporterów wzrosła. Jak pisała „Neue Zuercher Zeitung“ — konkurencja niemiecka, angielska i szwajcarska oraz japońska na terenie USA i na rynkach światowych powoduje nawet przechodzenie wielu potężnych firm amerykańskich, jak General Electric, Westinghouse i in. do obozu protekcyjnistów... „Osłabienie gospodarki amerykańskiej i wzmocnienie europejskiej biegnie się w czasie“.

Naszym zdaniem nie chodzi tutaj o wzmocnienie się gospodarki zachodnio-europejskiej, lecz o próbę emancypacji spod wpływów monopolu amerykańskich i o pewne sukcesy w handlu międzynarodowym kosztem straconych przez Stany Zjednoczone pozycji. Nie świadczy to bynajmniej o wzroście siły gospodarczej obozu kapitalizmu, ani nawet o trwałości koniunktury w poszczególnych krajach, których kapitałści aktualnie robią serię dobrych interesów, lecz o przegrupowanie się konkurentów.

Studium bońskie stwierdza, że wzrost zysków i wynikające stąd impulsy inwestycyjne w Niemczech Zachodnich wypływają głównie, wskutek wzrostu produkcji, z poprawienia się relacji koszty — realizacja. Wobec znaczenia w tym układzie eksportu, problematyka gospodarcza rozwiązuje się rzekomo w zagadnieniu „o ile koniunktura wewnętrzna będzie w zgodzie z koniunkturą międzynarodową“. Tutaj możemy od razu zwrócić uwagę, że ta koniunktura wewnętrzna, która powstała zresztą w wyniku impulsów zbrojeniowych, rozwinęła się potem właśnie nie wskutek zgody, lecz wobec załamania się koniunktury amerykańskiego protektora. Dlatego tok myślenia zdradza tutaj oparcie się raczej na pobożnych życzeniach, niż na znajomości choćby tak mocno udokumentowanych w historii praw, jak prawo nierównomiernego rozwoju w kapitalizmie.

Studium bońskie zwróciło jeszcze m. in. uwagę na utrzymywanie się wysokiej stopy procentowej w bankach Niemiec Zachodnich, która wpływa obecnie hamującą na dalsze inwestycje i konkuruje z przedsiębiorstwami przemysłowymi, które są zmuszane do podwyższania dywidendy, co oczywiście godzi w zasadę maksymalnego zysku. Wreszcie ekonomiści z Bonn wyrażają nadzieję (na przełomie lipca i sierpnia br.), że „jeśli nawet można liczyć się z ruchem na rzecz podwyżki plac, to nie przyjmie on rozmiarów gwałtownych, prowadzących do zachwiania koniunktury“.

Już w kilka tygodni po opublikowaniu wniosków ten okazał się całkowicie złudnym, a strajki rozszerzyły się na cały obszar kraju.

Położenie klasy robotniczej

Jak rozwijało się położenie klasy robotniczej w Niemczech Zachodnich?

Omawiając metody goniących za maksymalnym zyskiem przywódców monopolu, „Woprosy Ekonomiki“ (Nr 5/53 — przedruk w „Ekonomiście“ Nr 3/54) podały interesujące dane, odnoszące się także do Niemiec Zachodnich, gdzie również wzmaganie intensywności pracy powoduje wzrost liczby nieszczęśliwych wypadków, gdzie postępuje absolutne i względne zubożenie pracujących, rośnie chroniczne bezrobocie i ruina drobnych właścicieli.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w przemyśle Niemiec Zachodnich rosła (w tysiącach) w ciągu lat 1949 — 1950 — 1951 z 851 do 1013 i 1198. Placa kobiet w stosunku do mężczyzn wynosiła w 1951 r. 58%. Tyko 1/7 kobiet pracuje jako siły fachowe, reszta zatrudniona jest na stanowiskach pomocniczych. W administracji państwowej pracuje tylko 15% kobiet. Opór przeciwko lepszemu opłacaniu kobiet wpływa m. in. stąd, że mogą one w większej mierze zastąpić mężczyzn, którzy powołani byłiby do służby wojskowej, gdyby doszło do urzeczywistnienia adenauerowskich planów remilitaryzacyjnych, nakręcających wojenną koniunkturę, korzystną dla wielkich monopolu.

Liczba bezrobotnych w stosunku do ogółu zatrudnionych robotników i urzędników jest w Niemczech Zachodnich wysoka. Procent ten wynosił w 1946 r. — 7, w 1948 r. — 5, w 1951 r. — 10. W listopadzie 1953 r. liczba oficjalnie zarejestrowanych bezrobot-

³⁾ „Die Wirtschaft“ — Nr 23/54.

⁴⁾ Według „Economist“ z 24.VII.1954 r.

nych wynosiła 1121 tys. ludzi, na przełomie stycznia i lutego 1954 r. podskoczyła do 1.990 tys. Oczywiście rzeczywista liczba bezrobotnych jest znacznie wyższa. Wspomniane „Woprosy Ekonomiki“ podały za „Wirtschaft und Statistik“ (9/51) i „Berichte des Deutschen Wirtschaftsinstituts“ (11/50) podział bezrobotnych w zależności od czasu trwania bezrobocia (w procentach w stosunku do ogólnej liczby bezrobotnych):

Lata (dane z połowy roku)	Nie pracujący				
	do 1 mies.	od 1 do 2 mies.	od 3 do 6 mies.	od 6 do 12 mies.	ponad 12 mies.
1949	16,9	26,6	25,4	22,4	8,7
1950	14,5	20,5	19,2	23,7	22,1
1951		43		30	27

Zwraca uwagę wzrost liczby trwale bezrobotnych. Np. w 1950 r. 12,7% bezrobotnych było bez pracy od 12 do 18 miesięcy, a 9,4% ponad 18 miesięcy.

Na przewlekłość bezrobocia w Niemczech Zachodnich wpływała, jak pamiętamy również polityka wobec uchodźców ze wschodu, gdyż utrzymywanie setek tysięcy ludzi w przejściowych obozach, bez trwałego osadzenia i zapewnienia im pracy stanowiło czynnik podtrzymywania niepewności ich losu, podsycała rewizjonistycznych nastrojów wojennych wśród całej ludności i sprzyjało nakręcaniu koniunktury wojennej.

Wzrost indeksu kosztów utrzymania w Niemczech Zachodnich przedstawia następujący szereg cyfr:

	1938	1946	1947	1948	1949	1950	1951
100	125	126	163	172	161	173	

Oficjalne źródła zachodnio-niemieckie podały wprawdzie zestawienie, z którego wynikałoby, że wraz ze wzrostem wydajności rosną realne płace:

	1949	1951	1952	1953
Realne zarobki godzinowe	86	102	109	115
Produkcja 1 rob./godz.	88	107	113	118 ³⁾

Jednakże należy zwrócić uwagę, że zgodnie z zasadą zapewnienia przede wszystkim maksymalnych zysków monopolom, wzrost zarobków nie dogania wzrostu wydajności, poza tym zaś istnieje chroniczne i wysokie bezrobocie, którym dotknięte są miliony ludzi nie tylko nie biorących udziału w zarobkach, ale obciążających ogół pracujących, jako najliczniejszych podatników państwowych.

Jeśli chodzi o sytuację na wsi zachodnio-niemieckiej, to od 1945 r. wyemigrowało 400 tysięcy osób, w większości chłopów: robotników rolnych, którzy nie mogli pogodzić się z warunkami życia w obozach dla przesiedleńców. Duesseldorfski „Freies Volk“ stwierdził, że podział posiadłości 14414 większych obszarów wystarczyłby dla zapewnienia wszystkim rodzinom przesiedleńców własnego gospodarstwa i upelnorolnienia małych i średniaków (tak rozwiązano problem rolny w NRD).

Proletariat rolny potrzebny jest jednakże junkrom i grossbauerom jako tania siła robocza tak, jak mi-

liony bezrobotnych niezbędne są monopolom w charakterze rezerwowej armii pracy, osłabiającej nacisk pracujących na dotychczasowy poziom płac.

Przedsiębiorcy, produkujący na masowy rynek wewnętrzny, w oczekiwaniu „koniunktury EVG“, starali się, by handel rozwinął ratalny system sprzedaży. Jak stwierdziła „Die Wirtschaft“ (Nr 20/50), ta „koniunktura pompy ssącej“ skończyła się. Wzrost liczby upadłości i protestów weksli (tych ostatnich w 1953 r. było o połowę więcej, niż w 1951 r. i o 2 razy więcej, niż w 1950 r.) świadczy, że szerokie masy nie posiadają dostatecznej siły nabywczej zarówno w stosunku do swych potrzeb i nawet do istniejącej produkcji dóbr konsumpcyjnych, a handel nie znajduje środków na podtrzymanie obrotów. W jakim stopniu eksport odwlecze kryzys nadprodukcji tych dóbr, pokaże niedaleka przyszłość.

Znaczenie strajków w Niemczech Zachodnich

15 sierpnia agencja ADN podała tekst oświadczenia Komunistycznej Partii Niemiec w sprawie wzmagającej się w Niemczech Zachodnich walki o poprawę bytu pracujących.

Według tego oświadczenia do walki o podwyżkę płacy przystąpiło do połowy sierpnia blisko 5 milionów robotników i urzędników zatrudnionych we wszystkich gałęziach przemysłu. Kierownictwo KPD wskazuje, że przyczyny tego potężnego ruchu zachodnio-niemieckich mas pracujących tkwią w polityce rządu Adenauera, który broni interesów bankierów i monopolistów. Kapitałści zachodnio-niemieccy eksploatując masy pracujące osiągnęli w ciągu ostatnich lat przeszło 150 mld. marek zysku, podczas gdy przeszło połowa wszystkich ludzi pracy zadowala się płacą, wynoszącą mniej niż 150 marek miesięcznie. Oświadczenie podkreśliło, że Komunistyczna Partia Niemiec stoi niezmiennie po stronie wszystkich walczących o swe prawa ludzi pracy.²⁾

Oświadczenie KPD podkreśla kontrast między dochodami monopolu, a trudnymi warunkami życia ludzi pracy, niezależnie od koniunktury kraju kapitalistycznego.

W przeciwieństwie do stanu rzeczy panującego w Niemczech Zachodnich, ludność pracująca w Niemieckiej Republice Demokratycznej, rozwiązując pomyślnie trudne zadania odbudowy i kierowania gospodarki narodowej ku podstawom socjalizmu, nie zna zjawisk kryzysowych, a osiągnięcia w dziedzinie realizacji nowego kursu gwarantują realizację powszechnego wzrostu stopy życiowej.

Nie ulega wątpliwości, że z jednej strony pogłębienie współpracy między Niemcami Zachodnimi i NRD w dziedzinie gospodarczej wraz z realizacją polityki „zjednoczenia Niemiec, a z drugiej strony w dziedzinie międzynarodowej — rozwijanie handlu wschód-zachód oraz realizacja polityki bezpieczeństwa ogólnego — są czynnikami pokojowego, pomyślnego rozwoju narodu niemieckiego. Godzi to jednak oczywiście w plany imperialistów północno-amerykańskich i ich europejskiego poplecznika — rewizjonizmu niemieckiego, któremu przewodzi Adenauer. W tej sytuacji wielki ruch strajkowy w Niemczech Zachodnich ma ogromne znaczenie i bardzo wyraźną wymowę zarówno społeczną, jak i polityczną.

J. Werner

²⁾ ONZ: „Economic Bulletin for Europe. First Quarter 1954, str. 17.

³⁾ „Trybuna Ludu“ Nr 227/54.

Kontrola wykonania planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych

Kazimiera SOWOWA

Wśród wielu zagadnień stanowiących przedmiot kontroli wykonania planu w przedsiębiorstwie ważne ma znaczenie m. in. kontrola wykorzystania przydzielonych przedsiębiorstwu środków obrotowych. Stopień wykorzystania środków obrotowych wyraża się m. in. w szybkości obiegu środków obrotowych. Sprawozdanie, mające ilustrować tę szybkość, nosi nazwę „sprawozdania z wykonania planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych” (formularz P 29). Jak sama nazwa tego formularza wskazuje, kontrolę wykonania planu w zakresie szybkości obiegu środków obrotowych powinno się prowadzić drogą porównywania materiału liczbowego, zawartego w tym sprawozdaniu, z materiałem liczbowym ujętym w planie przyspieszenia krążenia środków obrotowych. Do tego rodzaju porównania wzór P 29 nie dostarcza niezbędnych danych, gdyż nie zawiera on danych planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych. Plan ten zawiera dane o sprzedaży po koszcie własnym, o przeciętnych stanach zapasów poszczególnych grup środków obrotowych normowanych i nienormowanych, o czasokresie trwania jednorazowego obrotu środków obrotowych w dniach w okresie roku ubiegłego. Ponadto plan ten zawiera przeciętne normatywy roczne na rok planowany i ewentualne planowane ponadnormatywne zapasy celowe oraz łączną sumę zapasów zgodnie z normatywem oraz zapasów ponadnormatywnych gospodarczo uzasadnionych. Suma ta stanowi podstawę do wyliczenia planowanej szybkości obiegu środków obrotowych, przy przyjęciu za podstawę tego wyliczenia planowanej sprzedaży rocznej po planowanym koszcie własnym. Ponadto wykazuje się w planie przyspieszenia obiegu środków obrotowych efekt w złotych, jaki powinno dać planowane przyspieszenie obiegu środków obrotowych w porównaniu z szybkością obiegu w roku ubiegłym (tzw. wartość zwolnionych środków obrotowych).

Dane zawarte w tym planie (z wyjątkiem liczb, dotyczących roku ubiegłego) mogą być zatem wykorzystane jedynie przy porównywaniu przeciętnych stanów zapasów środków obrotowych i szybkości ich obiegu za roczny okres sprawozdawczy. Plan przyspieszenia obiegu środków obrotowych stawia więc tylko zadania w zakresie przyspieszenia obiegu w skali rocznej, przeciwstawiając szybkość planowaną — szybkość osiągniętą w roku ubiegłym.

Zadanie sprawozdania P 29 ma zakres szerszy, wykraczający poza wykazanie stopnia wykonania zadań postawionych dla szybkości obiegu środków obrotowych w skali rocznej.

Zadanie tego sprawozdania polega bowiem na:

1. Przeciwstawieniu przeciętnych stanów zapasów grup środków obrotowych za kwartalne okresy sprawozdawcze,

a) przeciętnym stanom zapasów z roku ubiegłego,

b) stanom planowanym na dany kwartał sprawozdawczy.

2. Wyliczeniu czasu trwania jednorazowego obrotu środków obrotowych w danym kwartale sprawozdawczym.

3. Porównaniu wskaźników w dniach z okresu sprawozdawczego ze wskaźnikami,

a) roku ubiegłego,

b) planowanymi na dany okres sprawozdawczy.

Spełnienie pierwszych trzech z wymienionych wyżej zadań wymaga m. in.:

a) wpisania w rubrykę trzecią formularza P 29 normatywów (przeciętne stany za okres),

b) wyliczenia planowanej szybkości w pozycjach 12 i 13 rubryki piątej.

Danych tych plan przyspieszenia obiegu środków obrotowych nie dostarcza, musimy je czerpać z planu normatywów.

Wydaje się ponadto, że zadanie tego sprawozdania powinno również polegać na wykazaniu źródeł odchyleń w szybkości krążenia środków w kwartale sprawozdawczym od szybkości planowanej — aby zapewnić wymogi jakie sprawozdawczości stawia kontrola. Formularz P 29 nie umożliwia jednak spełnienia tego zadania gdyż zawiera dane tylko dla łącznej pozycji „materiały” podczas gdy dla właściwej kontroli niezbędne jest kontrolowanie obiegu środków obrotowych w poszczególnych składnikach materiałów jak np. materiałach podstawowych, pomocniczych, paliwowych itp. To powoduje że dla obliczenia tych szczegółowych danych konieczne jest dokonywanie dodatkowych obliczeń. W związku z tym, że sprawozdanie P 29 nie zawiera danych o planowanych i rzeczywistych wskaźnikach obrotu w dniach dla poszczególnych grup środków o których była mowa powyżej — uniemożliwione jest spełnienie zadania czwartego w ramach formularza P 29 i obliczenie to dokonywane być musi poza sprawozdawczością.

Z tej krótkiej charakterystyki widać, że pomiędzy planem normatywów, planem przyspieszenia krążenia środków obrotowych i sprawozdaniem P 29 brak celowego, pełnego powiązania. Fakt ten pociąga za sobą w praktyce niepożądane następstwa. W praktyce bowiem formularz P 29 spełnia rolę „kopciuszka” sprawozdawczości finansowej.

Przejawia się to przede wszystkim w fakcie, że sprawozdanie to wypełnianie jest mało staranne, nieraz błędnie. Najczęściej spotykane błędy przy sporządzaniu tego sprawozdania to: błędnie wyliczana poz. 12 i 13 rubryki 5, a mianowicie przepisując z planu przyspieszenia obiegu środków koszt własny sprzedaży, zapomina się o tym, że dotyczy on całego roku a nie kwartału i dlatego należy go podzielić przez 360 a nie przez 90 czy 180 dni; błędne wypełnianie poz. 1 rubryki 6, mimo że dane te wystarczy odczytać z bilansu dochodu i wydatków; błędne wypełnianie poz. 1 rubryki 7 mimo, że łatwo ustalić tę kwotę w oparciu o P 24; błędy w wyliczaniu wartości zwolnionych względnie związanych środków; wpisywanie zupełnie przypadkowych kwot w poz. 8, 9 i 10 rubryki 5. itp. Nie oznacza to, oczywiście, że fakty te mają miejsce we wszystkich przedsiębiorstwach. Fakt jednak, że występują w niektórych przedsiębiorstwach (sporządzających sprawozdanie dobrze) świadczy, że istnieją przyczyny, które powodują ten stan rzeczy.

Równocześnie do danych zawartych w tym sprawozdaniu przedsiębiorstwa przywiązują mało wagi.

Jeżeli chodzi o kształtowanie się zapasów normowanych środków obrotowych to uwaga przedsiębiorstw koncentruje się na tym, aby stany zapasów wykazywane w bilansach względnie w sprawozdaniach GM-8 (z wykonania planu obrotów materiałowych) nie przekraczały normatywów. A przecież sam fakt nieprzekraczania normatywów w ogóle a tym bardziej na konkretny dzień bilansowy, nie jest wcale dowodem, że zapasy kształtują się na gospodarczo uzasadnionym poziomie, że gospodarka środkami obrotowymi jest prawidłowa. Dopiero porównanie wskaźników czasowych obrotu poszczególnych grup środków obrotowych, o których była mowa powyżej z odpowiednimi wskaźnikami zawartymi w planie normatywów pozwoliłoby na ocenę czy zapasy kształtują się na poziomie usprawiedliwionym. Najczęściej nie uwzględnia się faktu, że jeżeli przedsiębiorstwo nie realizuje zadań planu produkcji i sprzedaży w 100%, wówczas w rzeczywistych stanach zapasów (przeciętnych) mogą się kryć zapasy „ponadnormatywne”, gospodarczo nieuzasadnione.

Żałowałby, że faktyczne stany zapasów (przeciętne) kształtowały się na poziomie normatywów, że koszt

jednostkowy kształtował się zgodnie z planem, a produkcja zrealizowana (po koszcie własnym poz. 1 sprawozdania P29) wynosiła 80% planu. Wówczas zarówno bilans jak i sprawozdanie P29 nie wykażą stanów ponadnormatywnych i przedsiębiorstwo nie będzie się musiało tłumaczyć z przekroczenia normatywów. Przedsiębiorstwo odczuje jednak trudności finansowe. Czy wykazane w sprawozdaniu P29 zwolnienie obiegu środków, a nawet wyliczone tam tzw. związane środki, wyjaśni na jakim odcinku gospodarka środkami obrotowymi jest nieprawidłowa? Oczywiście nie. Jak z tego wynika przydatność tego sprawozdania dla celów kontroli wydaje się problematyczna.

Z powyższych rozważań wypływają następujące wnioski: należałoby ściślej powiązać sprawozdanie P29 z planem normatywów środków obrotowych oraz przebudować wzór sprawozdawczy P29 przez rozszerzenie go o dane dotyczące planowych i rzeczywistych wskaźników szybkości obrotu w dniach dla poszczególnych grup środków obrotowych.

Uzasadnieniem tego wniosku jest fakt, że planowaną szybkość obiegu środków obrotowych określają wskaźniki w dniach ustalone w planie normatywów. (Wyliczone w planie przyspieszenia obiegu środków obrotowych wskaźniki są tylko wynikiem założeń przyjętych w planie normatywów. Wskaźniki te nie są jednak identyczne ze wskaźnikami wyliszczanymi w pozycjach 12 i 13 kol. piątej sprawozdań P29). Wynika to ze sposobu planowania tych wskaźników. Przy ich ustalaniu bierze się pod uwagę właśnie te czynniki, które decydują o szybkości obiegu środków obrotowych — z jednej strony wartość planowanego rozchodu (względnie koszt własny wytworzenia) poszczególnych środków obrotowych — z drugiej strony takie elementy jak: cykl, dostaw, cykl produkcyjny, cykl sprzedaży itp.

Przez dostosowanie sprawozdania P29 do planu normatywów uzyskaloby się nie tylko możliwość porównywania przeciętnych stanów poszczególnych składników środków obrotowych z normatywami, ale i możliwość porównywania wskaźników obrotu dla poszczególnych grup środków obrotowych, co umożliwiłoby wykrycie źródeł zwolnienia względnie przyspieszenia obiegu środków bez dokonywania odrębnych wyliszczeń. Ponadto takie powiązanie sprawozdania P29 z planem normatywów wpłynęłoby na bardziej poprawne wypełnianie tego sprawozdania oraz zwiększyłoby ciężar gatunkowy materiału zawartego w tym sprawozdaniu. Dodatkowym uzasadnieniem jest fakt, że dane zawarte w planie przyspieszenia obiegu środków obrotowych nie są przydatne dla celów sprawozdawczości okresowej. Wyliszczenie planowanego przyspieszenia obiegu

środków normowanych można by z powodzeniem i bez trudu przeprowadzić w dodatkowej pozycji planu normatywów. Uzasadnieniem dla istnienia tego planu — wydaje się — jest to, że obejmuje on dane dotyczące także środków nienormowanych. Uzasadnienie to wydaje się niedostateczne w świetle faktów, które występują w niektórych przedsiębiorstwach i wyrażają się w przypadkowości liczb dotyczących przeciętnych stanów środków nienormowanych na rok planowany. (Zdarzają się przypadki, że przedsiębiorstwa przyjmują jako średnie stany planowane — stany z okresu ubiegłego, wykazywane w tym planie). Nie kwestionując celowości kontroli kształtowania się zapasów środków obrotowych nienormowanych — która to kontrola wydaje się niezbędna, gdyż na odcinku rozliczeń należności ciągle jeszcze występują poważne niedociągnięcia — trzeba by jednak ustalić jasną i prostą metodę planowania środków nienormowanych. Ustaliwszy metodę, można by wyliszczenia dotyczące środków nienormowanych włączyć do planu normatywów, uzupełniając go o pozycje obejmujące również środki nienormowane.

Rozważania zawarte w tym artykule pozwalają wysnuć jeszcze jeden wniosek, a mianowicie wniosek co do słuszności wyboru metody obliczania wskaźników obrotu dla poszczególnych grup środków obrotowych jak materiały podstawowe, pomocnicze, paliwo itp. Istnieje możliwość stosowania dla tych obliczeń 2 metod — metody opierającej wyliszczenia o obrót całkowity i metody polegającej na wyliszczaniu tych wskaźników w oparciu o obroty poszczególnych grup środków obrotowych. Przytoczone powyżej fakty przemawiają za wyborem tej drugiej metody. Uzasadnienie tego wniosku wynika z celu obliczania wskaźników obrotu dla grup środków obrotowych. Obliczanie wskaźników szybkości obiegu środków obrotowych ma na celu umożliwienie kontroli gospodarki przedsiębiorstw na odcinku środków obrotowych i kontrolę wykonania zadań planu w tym zakresie.

Wskaźnik szybkości obrotu, wyliszczony w ramach sprawozdania P29, mówi po ilu dniach (przeciętnie) złotówka zaangażowana w procesie gospodarczym przyjmuje swą pierwotną postać, oraz wykazuje przyspieszenie względnie zwolnienie szybkości obrotu środków w porównaniu z planem i rokiem ubiegłym. Wskaźnik ten jednak nie wskazuje na źródła tych odchyleń, nie pozwala zatem na wykrycie ich przyczyn, czyli nie spełnia jednego z zasadniczych wymogów jakiego sprawozdawczości stawia kontrola.

Zachodzi więc potrzeba wyliszczania tych wskaźników dla grup środków obrotowych, gdyż tą drogą można stwierdzić, w której fazie obiegu, który rodzaj środ-

Plan normatywów środków obrotowych

Sprawozdanie za kwartał

Środki obrotowe	Wskaźniki w dniach „Wpl”	Zużycie kwartałne - rozchód (grupa A) w zł Koszt własny wytworzenia w zł (grupa B) „Rpl”	Normatyw w zł „N”	Przeciętne stany środków obrotowych w kwartale „sprawozdawczym” w zł „S”	Zużycie - rozchód w kwartale sprawozdawczym po koszcie własnym w zł „R”	Wskaźniki w dniach „W”	Odchylenia wskaźników od planu W-Wpl	
							Zwolnienie obiegu o dni	Przyspieszenie obiegu o dni
A.								
Materiały podstawowe	25	36 000	10 000	10 000	22 500	40	15	
Materiały pomocnicze	45	2 000	1 000	1 000	1 500	60	15	
Paliwo	20	180	40	40	135	26,6	6,6	
Części zapasowe maszyn i urządzeń	120	18	24	24	27	80		
Przedmioty nietrwale	800	72	640	640	108	535,5		
Razem materiały	27,5	38 270	11 704	11 704	24 260	43,4		40
B.								264,5
Półprodukty i produkcja w toku	5	64 800	3 600	3 600	27 450	11,8	6,8	
Wyroby gotowe	3	45 000	1 500	1 500	27 000	5	2	
Towary wysłane, usługi wykonane	1	45 000	500	500	27 000	1,7	0,7	
			17 304	17 304				

*) dla uproszczenia i przejrzystości zakładamy, że przeciętne stany kształtowały się na poziomie normatywnym.

ków obrotowych nie jest wykorzystany w sposób gospodarczo uzasadniony, zgodny z założeniami planu. Ocena stopnia wykorzystania przydzielonych przedsiębiorstwu środków obrotowych wymaga obliczania takich wskaźników, które byłyby porównywalne z planem. Planowana szybkość obiegu poszczególnych grup środków obrotowych określona jest wskaźnikami ujętymi w planie normatywnych środków obrotowych. W konsekwencji tego faktu, przy wyliczaniu wskaźników dla tych grup musi być przyjęta ta sama podstawa obliczeń, która była brana pod uwagę przy wyliczeniach zawartych w tym planie.

Przy obliczaniu stanów normatywnych do planu normatywów nie bierze się za podstawę wyliczeń całego planowanego obrotu (sumy realizacji). Zatem wskaźniki dla grup środków obrotowych za dany okres sprawozdawczy nie mogą być obliczane w oparciu o wielkość obrotu ogółu środków obrotowych lecz w oparciu o obroty indywidualne poszczególnych składników środków (przejście środków w następną fazę cyklu gospodarczego).

Tylko tą metodą obliczone wskaźniki cząstkowe są porównywalne ze wskaźnikami w dniach ujętymi w planie normatywów, tylko tak obliczone wskaźniki umożliwiają wykrycie źródeł odchylenia tempa krąże-

nia środków za okres sprawozdawczy od planowanej szybkości.

Ilustruje to tabela na str. 57, oparta na danych z planu jednego z przedsiębiorstw i dostosowanych do przykładu.

Wyliczone w powyższy sposób odchylenia wskazują, w której z faz ruchu okrężnego, który rodzaj środków obrotowych kształtował się na poziomie planowanym względnie powyżej lub poniżej planu. Mając określone źródła odchylenia od planu, łatwiej już odszukać przyczyny i spowodować ich usunięcie.

Oczywiście dla oceny „wagi” tych odchylenia trzeba jeszcze poszczególne odchylenia w dniach przemnożyć przez odpowiadającą im wartość środków obrotowych.

Znaczenie wyliczania wskaźników obrotu dla grup środków obrotowych w oparciu o indywidualne obroty (zużycie, rozchód) zwiększa się jeszcze bardziej, jeśli spojrzeć na to zagadnienie od strony pogłębienia zasad rozrachunku gospodarczego. Wciągnięcie poszczególnych oddziałów przedsiębiorstwa do walki o przyspieszenie obiegu środków obrotowych wymaga określenia zadań dla oddziałów. Jedynie wskaźniki obliczone w oparciu o indywidualne obroty poszczególnych rodzajów środków obrotowych umożliwiają ocenę stopnia wykorzystania środków obrotowych przydzielonych danemu oddziałowi przedsiębiorstwa.

Uwagi i Notatki

O sprawozdaniach kwartalnych WKPG

Poważną rolę w kontroli wykonania terenowych planów gospodarczych odgrywają opisowe sprawozdania, przedkładane przez WKPG co kwartał prezydiom wojewódzkich rad narodowych¹⁾. Na podstawie tych sprawozdań prezydium WRN przeprowadzają syntetyczną ocenę przebiegu wykonania zadań gospodarki terenowej w danym kwartale i podejmują uchwały zobowiązujące poszczególne jednostki gospodarcze — w przypadkach występujących braków i niedociągnięć w realizacji zadań — do podjęcia określonych środków zaradczych w celu zapewnienia pełnego wykonania i przekroczenia planów.

Od treści sprawozdań kwartalnych WKPG, od sposobu przedstawienia w nich przez WKPG poszczególnych zagadnień zależy w poważnej mierze aktywny udział prezydiów WRN w kontroli wykonania terenowych planów. Sprawozdanie na prezydium rady powinno obrazować faktyczny przebieg realizacji wojewódzkiego planu we wszystkich podstawowych jego elementach, naświetlać jak najpełniej występujące trudności i zahamowania oraz wskazywać na przyczyny niedociągnięć. Pominięcie przez WKPG w sprawozdaniu istotnych zagadnień bądź niewłaściwe lub niedostateczne ich naświetlenie może spowodować, że prezydium WRN mogą nie wyciągnąć właściwych wniosków co do niezbędnych środków zaradczych dla usprawnienia działalności gospodarczej w terenie.

Należy stwierdzić, że sprawozdania kwartalne WKPG posiadają jeszcze poważne braki — pomimo szeregu niewątpliwych osiągnięć, które mają wszystkie WKPG na odcinku prac nad sprawozdawczością, zwłaszcza w zakresie usprawnienia organizacji pracy nad terminowym przygotowaniem materiałów na prezydium WRN. Braki dotyczą przede wszystkim

strony merytorycznej sprawozdań. Braki te były szczegółowo omówione na odprawie instruktażowej dla Działów Planów Zbiorczych WKPG, która odbyła się w końcu sierpnia br. w PKPG w celu dokonania oceny sprawozdań WKPG z wykonania wojewódzkiego planu za I półrocze. Na odprawie tej przedyskutowano i wyciągnięto wnioski co do sposobów poprawy jakości sprawozdań WKPG. Pożyteczne będzie przypomnienie tutaj pokrótce niektórych ważniejszych z tych wniosków — zwłaszcza że WKPG opracowują obecnie sprawozdania z wykonania planu za III kwartał br. i mają za zadanie znaczne pogłębienie swych dotychczasowych prac nad kontrolą wykonania terenowych planów.

Wymaga tu przede wszystkim chociaż ogólnego wyjaśnienia zakresu zagadnień, które powinny być przedmiotem sprawozdań kwartalnych WKPG. Niektóre WKPG przeprowadzają w sposób bardzo fragmentaryczny ocenę wykonania zadań planowych, pomijając milczeniem szereg istotnych zagadnień. WKPG podają mianowicie głównie wykonanie terenowego planu w zakresie produkcji i planu usług oraz planu inwestycyjnego, natomiast nie wskazują niekiedy prawie zupełnie na pozostałe elementy planu (zatrudnienie, fundusz płac, koszty itp.) I tak np. niektóre WKPG nie mówią wcale w sprawozdaniu za

II półrocze br. o zagadnieniach planu zatrudnienia i o obniżce kosztów własnych w przemyśle terenowym, pomijają milczeniem sprawę remanentów w handlu, zbyt małą koncentrują uwagę na zagadnieniach oceny przebiegu akcji rolnych i oceny środków zapewnających dalszy rozwój rolnictwa itp. WKPG powinny przyjąć za zasadę, że w sprawozdaniu na prezydium należy podać możliwie kompleksową ocenę wykonania wojewódzkiego planu, w szczególności we wszystkich tych elementach planu, których naświetlenie jest niezbędne dla właściwego zobrazowania faktycznego wykonania planu produkcji bądź planu

¹⁾ Zadania WKPG w zakresie sprawozdawczości kwartalnej określa uchwała Prezydium Rządu Nr 161 z dnia 10.IV.1954 r. w sprawie okresowych sprawozdań z wykonania narodowych planów gospodarczych oraz wydane na jej podstawie zarządzenie Przewodniczącego PKPG Nr 81 z dnia 30.IV.1954 r. w sprawie sporządzania okresowych sprawozdań z realizacji terenowych planów gospodarczych.

usług. WKPG powinny przy tym jak najpełniej naświetlić w sprawozdaniu realizację tych zadań planowych, na które zwracają szczególną uwagę uchwały partii, rządu oraz prezydium rad narodowych.

Poważnym niedociągnięciem jest również brak w sprawozdaniach WKPG dostatecznego naświetlenia inicjatywy własnej terenu dla lepszej realizacji zadań gospodarczych. Sprawozdania WKPG powinny dawać władzy terenowej obraz własnych poczynań organów rad narodowych w kierunku wykonania i przekroczenia planów. W szczególności powinny być przedstawione w sprawozdaniu takie zagadnienia, jak: stopień wykorzystania rezerw miejscowych, efekty gospodarcze w wyniku uruchomienia dodatkowych środków finansowych i czynów społecznych, wyniki realizacji uchwał prezydium z poprzedniego okresu itp. Szereg WKPG pomija w sprawozdaniach te tak ważne zagadnienia. I tak np. są WKPG, które nie omawiają zupełnie w sprawozdaniu za II kwartał br. zagadnienia wykorzystania surowców odpadkowych w przemyśle terenowym. Pomijana jest również w sprawozdaniach prawie wszystkich WKPG sprawa wykorzystania Funduszu Rozwoju Przemysłu Terenowego. Szereg sprawozdań nie mówi o wykonaniu uchwał prezydium WRN z poprzedniego okresu. Brak jest także często danych o osiągnięciach własnych WKPG i wydziałów resortowych na odcinku usprawnienia działalności poszczególnych jednostek gospodarczych. Pominięcie tych zagadnień bądź ogólnikowa o nich wzmianka w sprawozdaniach na prezydium WRN stanowi poważną lukę w treści sprawozdań. Trzeba stwierdzić, że takie sprawozdania nie spełniają swej roli jako instrumentu rady terenowej, jej prezydium, dla usprawnienia działalności gospodarczej w terenie.

WKPG powinny zwrócić także szczególną uwagę na zagadnienie pogłębienia analizy trudności i zahamowań w realizacji planu oraz analizy przyczyn tych trudności. WKPG powinny przede wszystkim pogłębić swą

znajomość terenu oraz większy położyć nacisk w swej pracy na kontrolę inspekcyjną wykonania planu we wszystkich ważniejszych przypadkach zahamowań w realizacji zadań. Sprawozdania niektórych WKPG przedstawiają w sposób ogólnikowy braki i niedociągnięcia w wykonaniu planu oraz powierzchownie naświetlają przyczyny tych założeń, co z kolei jest powodem, że te WKPG nie mogą skonkretyzować wniosków na prezydium. Wnioski te powinny stanowić uogólnienie sprawozdania w zakresie każdego działu gospodarki terenowej oraz zawierać konkretne propozycje na prezydium WRN co do podjęcia środków, zmierzających do usunięcia trudności i zahamowań w realizacji planów. Sprawozdania poważnej liczby WKPG zawierają wnioski zbyt ogólne, a w szczególności nie wymieniają jednostek gospodarczych, które powinny być zobowiązane do określonych czynności bądź których działalność należy usprawnić oraz nie precyzują terminów podjęcia i przeprowadzenia odpowiednich środków zaradczych. Sprawozdania takie nie dają prezydium rady podstawy do podjęcia konkretnych decyzji w sprawie usprawnienia działalności gospodarczej, co jest istotnym celem sprawozdań kwartalnych WKPG.

Ostatnim zagadnieniem, które wymaga jeszcze w ramach tej krótkiej notatki podkreślenia — to forma sprawozdań kwartalnych WKPG. Kładzie się duży nacisk, aby sprawozdania WKPG były ujęte w sposób jak najbardziej zwięzły i treściwy. Należy wyeliminować ze sprawozdań wszelkie ogólne opisy i charakterystyki, które mogą zaciemniać faktyczny obraz przebiegu wykonania planu. Dużą należy zwracać uwagę na przejrzyste i zwięzłe naświetlenie trudności w realizacji planu i ich przyczyn oraz na jak najściślejsze sprecyzowanie wniosków na prezydium rad. Pomimo znacznej poprawy na tym odcinku — szereg WKPG ujmuje jeszcze swe sprawozdania zbyt obszernie i ogólnie oraz nie zwraca dostatecznej uwagi na ich stronę redakcyjną.

Cz. Bielecki

Zastosowanie płyt trzciniowych w budownictwie wiejskim

Realizacja planów rozwoju hodowli wymaga pomieścić innymi budowy wielu pomieszczeń dla inwentarza nie tylko w państwowych gospodarstwach rolnych, ale i w spółdzielniach produkcyjnych oraz w gospodarstwach indywidualnych, których możliwości finansowe są często bardzo ograniczone.

Dlatego też centralna wystawa rolnicza w Lublinie raz jeszcze pokazała, jak ostro występuje u nas problem budowy tanich pomieszczeń dla inwentarza. Rolnicy zwiedzający wystawę z dużym zainteresowaniem oglądali fragmenty obory i domek ogrodowy z tanich płyt trzciniowych wystawione przez Zarząd Zakładów Przemysłu Wikliniarsko-Trzciniowego. Koszty budowy pomieszczeń dla inwentarza z normalnie stosowanych materiałów (cegła, cement i drzewo) w wielu wypadkach zmniejszają bowiem poważnie opłacalność samej hodowli. Kilkudziesięciotysięczny wydatek na budowę np. murowanego kurnika dla 100—200 kur może się zwrócić dopiero po kilkunastu latach eksploatacji. Tymczasem brak budynków inwentarskich często utrudnia realizację naszych planów rozwoju hodowli. Wydaje się, że problem ten w znacznym stopniu rozwiązują projekty konstrukcji budowlanych opar-

wane przez brygadę racjonalizatorską Zarządu Zakładów Przemysłu Wikliniarskiego i Trzciniowego.

Według tych projektów 56 elementów ściennych, prefabrykowanych, trzciniowo-żerdziowych, do zbudowania obory o powierzchni użytkowej 350 m² mogącej pomieścić 50 krów kosztuje tylko 23 tys. zł. Odnacza się ona przy tym dużą trwałością (ok. 50 lat), gdyż trzcina dzięki znacznej zawartości związków mineralnych (ponad 2,5% krzemionki) posiada dużą wytrzymałość techniczną (30—60 kg na cm²), małą hygroskopijność i dużą ognioodporność. Poza tym dzięki zdrewnieniu trzciny i rurkowatej budowie z przegrodami kolankowymi stwarzającymi zamknięte komory powietrzne, budynki z płyt trzciniowych odznaczają się dużą wartością termiczną (współczynnik K — ok. 0,80), posiadają lekką konstrukcję i nie wymagają głębokich fundamentów.

Dzięki temu, że cena płyt trzciniowych waha się w granicach od 13 do 20 zł za 1 m², koszt 1 m² ściany w budynku inwentarskim wraz z konstrukcją drzewną z półokrągłaków nie przekracza 40 zł. Stwarza to duże możliwości budowy niedużych, tanich pomieszczeń

dla inwentarza, dla krów, koni, świń i drobiu, których koszt budowy nie będzie przekraczał 10 tys. zł.

Ma to specjalnie doniosłe znaczenie dla budownictwa podejmowanego przez chłopów indywidualnie, zużywa ono bowiem często wiele cennych materiałów budowlanych (cegła, cement, wapno, drzewo) na budowę małych a drogiej pomieszczeń dla inwentarza, które w miarę postępu kolektywizacji rolnictwa pozostają bezużyteczne, jako nie nadające się do potrzeb gospodarki zespołowej.

Również w świeżo organizowanych, słabych jeszcze ekonomicznie, spółdzielniach produkcyjnych możliwości budowy tanich pomieszczeń dla inwentarza przyspieszyć mogą bardzo tempo rozwoju hodowli. Dlatego też rozwój budownictwa z elementów trzcinowych powinien iść w kierunku szerokiej popularyzacji budowy pomieszczeń dla inwentarza.

Jednak obecnie jedyny zakład produkujący gotowe elementy trzcinowo-drewniane wykonuje jedynie baraki dla hoteli robotniczych. Ministerstwo Przemysłu Drobego i Rzemiosła, któremu podlegają zakłady produkujące płyty trzcinowe, powinno uruchomić większą ilość tych zakładów, nastawiając je na produkcję pomieszczeń dla inwentarza, zwłaszcza, że nie wymaga to poważniejszych inwestycji, a istniejące rezerwy trzciny pozwalają na szeroką rozbudowę tego rodzaju produkcji.

Wskazane jest, aby PKPG wraz z Ministerstwem Rolnictwa niezwłocznie przeanalizowały możliwości budownictwa trzcinowego, zleciły opracowanie projektów różnorodnych budynków inwentarskich z elementów trzcinowo-drewnianych i dopilnowały uruchomienia ich produkcji, tak żeby były one możliwe do nabycia w powiatowych związkach gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ już na wiosnę przyszłego roku. Niemalże wpływ na upowszechnienie stosowania trzciny w budownictwie wiejskim mogłoby mieć ustalenie innego niż dotychczas stosunku między cenami materiałów tradycyjnych (cegła, cement, wapno) i materiałów zastępczych. Dotychczasowy stosunek tych cen nie sprzyja bowiem upowszechnieniu stosowania materiałów zastępczych.

Sprawa jest dosyć pilna, bo zbioru trzciny można dokonać tylko w okresie zimowym, gdy zamarzają stawy i jeziora. Akcją odpowiednio zwiększonych zbiorów trzciny w nadchodzącym okresie zimowym trzeba więc zorganizować niezależnie od opracowania odpowiednich projektów pomieszczeń dla inwentarza. Zaniedbanie na tym odcinku spowodować bowiem może opóźnienie rozwoju budownictwa z płyt trzcinowych o cały rok, podczas gdy rolnictwo nasze od dawna oczekuje na możliwości budowy tanich pomieszczeń gospodarskich, bez których realizacja naszych planów rozwoju hodowli może napotkać na poważne trudności.

G. Pisarski

Przegląd postępu technicznego na wystawie wrocławskiej

Krajowa Wystawa Wynalazczości i Postępu Technicznego we Wrocławiu wskazuje wyraźnie jak doniosłe znaczenie posiada dla naszej gospodarki narodowej doskonalenie metod produkcji przemysłowej. Dzięki nowym metodom produkcji osiągnęliśmy np. w przemyśle maszynowym w 1953 r. 7-krotny wzrost produkcji w porównaniu z r. 1938 przy jednoczesnym zaledwie 2,5-krotnym wzroście zatrudnienia.

Na wystawie wrocławskiej obserwujemy przede wszystkim duże postępy w rozwoju hutnictwa, górnictwa i wielkiej chemii jako podstaw wszelkiej produkcji przemysłowej, a następnie przemysłu maszynowego jako podstawy mechanizacji procesów produkcyjnych.

Widać jednak, że nie została jeszcze wyrównana nierównomierność w rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu maszynowego. Obok osiągnięć w dziedzinie budowy nowoczesnych, wysokowydajnych i wysokosprawnych obrabiarek, pras, młotów i innych narzędzi do obróbki metali wystawa wrocławska pokazuje istniejące jeszcze zacofanie w produkcji maszyn i urządzeń dla mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych w przemyśle spożywczym, a zwłaszcza w przemyśle mięsny, mleczarskim, cukrowniczym, przetwórstwie owoców i warzyw itp.

Widać już natomiast znaczne postępy w rozwoju i poziomie technicznym produkcji maszyn rolniczych. Posiada to szczególnie doniosłe znaczenie dla rozwoju naszego rolnictwa, które już odczuwa i w miarę dalszego rozwoju przemysłu odczuwać będzie jeszcze bardziej brak rąk do pracy. Tylko poprzez maksymalną mechanizację pracochłonnych procesów uprawy roli, melioracji i hodowli możliwe jest pełne zaspokojenie naszego zapotrzebowania na środki żywnościowe. Rów-

nież rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych i PGR wymaga w znacznym stopniu mechanizacji rolnictwa i postępu w tej dziedzinie.

Duże postępy obserwujemy też na wystawie w rozbudowie produkcji środków transportowych, a zwłaszcza taboru kolejowego i samochodowego, tak że dzięki nowym zdobyczom technicznym i osiągnięciom gospodarczym jesteśmy już w stanie w ciągu jednego tylko roku wyprodukować więcej samochodów niż posiadaliśmy ich w 1938 r.

Wystawa wrocławska ujawnia też z całą wyrazistością zaniedbania przemysłu maszynowego w dziedzinie produkcji ubocznej. Leżak, sanki dzieciinne, kije do nart, garnki aluminiowe, prasa do owoców i trochę prymitywnych zabawek — to niemal cała pokazana na wystawie produkcja uboczna tego przemysłu. Sprawy tej nie można lekceważyć, gdyż decyduje ona o pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych i materiałów odpadkowych przemysłu maszynowego, oddziałując bezpośrednio na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności.

Wraz z rozwojem produkcji zarówno w przemyśle środków produkcji jak i w przemyśle środków spożycia ujawniają się poważne trudności wynikające z niedostatecznego rozwoju bazy surowcowej.

W zwalczaniu tych trudności szczególną rolę odgrywa postęp techniczny poprzez wprowadzanie oszczędności w zużyciu surowców i materiałów, energii i paliwa oraz przez stosowanie materiałów zastępczych.

Wystawa wrocławska akcentuje główne nasze osiągnięcia w dziedzinie stosowania materiałów zastępczych i oszczędności w zużyciu materiałów deficytowych. Do przodujących osiągnięć w tej dziedzinie należy demonstrowane na wystawie unowocześnienie od-

lewnictwa, jednej z najbardziej dotychczas zacofanych dziedzin naszego przemysłu. Na uwagę zasługują też pokazane na wystawie osiągnięcia w dziedzinie spawalnictwa wprowadzanego już zamiast nitowania do produkcji kotłów parowych i okrętów, co pozwala na osiągnięcie poważnych oszczędności w zużyciu materiałów. Rosnące zastosowanie metalizacji natryskowej aparatami polskiej konstrukcji pozwala na duże oszczędności metali żelaznych i szeroką regenerację części maszyn i narzędzi. Brak jest natomiast na wystawie przykładów szeroko stosowanych w ZSRR profili tzw. pustych, kwadratowych, trójkątnych, okrągłych i innych przekrojów, pozwalających na osiągnięcie do 75% oszczędności w zużyciu materiałów.

Wystawa wskazuje też, że odrabiamy niektóre nasze zaniedbania w dziedzinie stosowania tworzyw sztucznych z mas plastycznych, a zwłaszcza polichlorku winylu, który na bardzo wielu odcinkach z powodzeniem zastępuje wiele drogich, deficytowych materiałów.

Brak jest natomiast przykładów szerszego stosowania tworzyw mineralnych, zwłaszcza szkła, które w NRD jest szeroko stosowane jako materiał konstrukcyjny do produkcji płyt okładzinowych, pomp wrotowych, rur, chłodnic do cieczy i gazów itp. oraz leżny kamiennej.

Wystawa wrocławska wykazała też, że mamy duże zaniedbania w dziedzinie popularyzacji wielu naszych zdobyczy technicznych. Wystarczy powiedzieć, że stosowane w Nowej Hucie elementy prefabrykowane do obudowy przewodów ciepłownictwa zdalczynnego nie znalazły dotychczas zastosowania w Warszawie, pomimo że pozwalają na znaczną obniżkę kosztów budowy. W większości stacji remontu średniego samochodów brak jest wielu z zademonstrowanych przy pawilonie transportu drogowego narzędzi do remontu średniego samochodów, stanowiących dorobek wielu racjonalizatorów z różnych zakładów pracy, a pozwalających na znaczne przyspieszenie remontów. Pokazany w pawilonie materiałów budowlanych lupek skalny, naturalny materiał do krycia dachów mogący zastąpić blachę, papę i dachówkę nie może wciąż się doczekać szerszego zastosowania na naszych budowlach.

Recenzje

N. M. JURIEW — Plan techniczno-przemysłowo-finansowy zakładu budowy maszyn.

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 1954 r. str. 333. Tłumaczył z rosyjskiego oryginału — Marek BECKER i Tadeusz FAJNER.

Rozwój przemysłu maszynowego posiada w okresie socjalistycznego uprzemysłowienia i przebudowy gospodarki rolnej doniosłe znaczenie dla całej gospodarki narodowej.

Wzrost produkcji przemysłu budowy maszyn stanowi nieodzowny warunek rozwoju zarówno przemysłu ciężkiego jak też i przemysłu lekkiego. Powiększenie produkcji rolnej i przejście od indywidualnej do zespołowej metody uprawy roli jest niemożliwe bez zapotrzebowania rolnictwa w ciągniki, maszyny i narzędzia rolnicze. Mechanizacja budownictwa i rozwój transportu również są ściśle uzależnione od dostawy nowoczesnych maszyn jak koparki i spychacze, żurawie i transportery, parowozy i wagony, okręty i samochody. Można bez przesady powiedzieć, że w dobie obecnej przemysł budowy maszyn określa technologię i poziom wytwarzania w całej gospodarce narodowej. Od ilości

Należy jednak mieć nadzieję, że wystawa zapoznając naszych techników z przodującymi osiągnięciami przyczyni się do szybszej i szerszej popularyzacji tych osiągnięć.

Popularyzacja nowych zdobyczy technicznych i rozwijanie ruchu racjonalizatorskiego posiada bowiem doniosłe znaczenie dla realizacji naszych planów gospodarczych. Zakładamy, że nasi racjonalizatorzy i wynalazcy dadzą nam co najmniej 3 mld. zł oszczędności, co w planowanej obniżce kosztów własnych stanowi 20% całkowitych oszczędności. Dlatego też realizacja planów postępu technicznego posiada dla naszej gospodarki narodowej tak duże znaczenie. Jednym z podstawowych elementów w planowaniu rozwoju wynalazczości jest wskazywanie racjonalizatorom konkretnych zadań technicznych, wymagających rozwiązania. Do zadań tych należy planowa walka o podniesienie jakości, walka o maksymalną oszczędność surowców i materiałów oraz walka o postęp techniczny i specjalizację działów i prac pomocniczych. Szkoda jednak, że wystawa w jakiś bardziej zdecydowany sposób nie pokazuje konkretnych zadań wymagających jeszcze rozwiązania w wymienionych dziedzinach postępu technicznego.

Na wystawie obserwuje się znaczną przewagę postępu technicznego w dziedzinie przemysłu środków produkcji górnictwa, hutnictwa, przemysłu maszynowego, obrabiarkowego, samochodowego, elektrotechnicznego, okrętowego, energetyki i wielkiej chemii nad postępem technicznym przemysłu środków konsumpcji a więc przemysłu lekkiego, rolnego, spożywczego, mięsnego, mleczarskiego i drobnej wytwórczości, pomimo że i te gałęzie produkcji pochwalić się mogą wieloma cennymi osiągnięciami. Jest to wynik prawidłowości naszego rozwoju gospodarczego, nakazującej nam przede wszystkim rozbudowę przemysłu środków produkcji stwarzających podstawy szybkiego rozwoju wytwórczości dóbr konsumpcyjnych. Obecnie mamy pełne prawo spodziewać się, że postęp techniczny w dziedzinie środków konsumpcji osiągnie już wkrótce nigdy u nas dotychczas nie notowane rozmiary.

St. Budziszewski

bowiem i jakości dostarczanych maszyn zależy w znacznym stopniu rozwój produkcji i postęp techniczny w hutnictwie i górnictwie, w przemyśle chemicznym i włókienniczym, w rolnictwie i budownictwie, w komunikacji i łączności. Dlatego też rozwój przemysłu maszynowego wywiera znaczny wpływ zarówno na wzrost sił wytwórczych w kraju jak też na poprawę bytu i wzrost stopy życiowej ludności.

Z tych względów właściwy system planowania produkcji w przemyśle maszynowym, sprzyjający lepszemu wykorzystaniu maszyn, urządzeń i powierzchni produkcyjnych, systematycznemu wzrostowi wydajności pracy, stałej poprawie jakości wyrobów i obniżce kosztów własnych produkcji — posiada pierwszorzędne znaczenie ogólnopaństwowe.

Dobrze się więc stało, że Polskie Wydawnictwa Gospodarcze udostępniły polskiemu czytelnikowi pracę N. M. Juriewa „Plan techniczno-przemysłowo-finansowy zakładu budowy maszyn“, w której zawarty jest wykład podstawowych zagadnień związanych z opracowaniem planu zakładowego i planów poszczególnych wydziałów. W pracy tej znajduje także wyraz uogólnienie doświadczeń przodujących radzieckich zakła-

dów budowy maszyn w zakresie planowania i organizacji produkcji.

Wybór tłumaczenia należy uznać za trafny również i z tego względu, że autor omawia w książce przede wszystkim metody planowania w zakładach o produkcji seryjnej i wielkoseryjnej, to jest właśnie w tej dziedzinie, w której w Polsce odczuwamy największe braki. Jest przecież rzeczą powszechnie znaną, że organizacja i planowanie produkcji wielkoseryjnej nie posiada jeszcze w Polsce dużych tradycji ze względu na to, że w okresie przedwojennym, a także w pierwszych latach powojennych w naszym przemyśle maszynowym przeważała produkcja o charakterze jednostkowym i małoseryjnym. Dopiero w okresie planu pięcioletniego powstały w Polsce Ludowej nowoczesne zakłady o produkcji wybitnie wielkoseryjnej (Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, Fabryka Łożysk Tocznych w Kraśniku, Fabryka Urządzeń Radiotechnicznych im. M. Kasprzaka itd.) — Tym bardziej więc aktualnym się staje przyswojenie sobie radzieckich metod planowania tej produkcji.

Dużą zaletą książki Juriewa jest zwięzłość i przystępność wykładu, co niewątpliwie ułatwi szerokiemu aktywowi gospodarczemu naszego przemysłu maszynowego zapoznanie się z metodologią opracowania planu. Autor przytacza dużo przykładów liczbowych. Nie zadowalając się ogólną definicją i omówieniem danego zagadnienia, pokazuje on w sposób konkretny jak należy obliczyć ten lub inny wskaźnik, jaka jest współzależność rozmaitych wielkości itp. Równocześnie zaś, i to należy szczególnie podkreślić, w ujęciu autora plan techniczno-ekonomiczny (będziemy używać tego terminu zamiast niesłusznie użytego przez tłumaczy i wydawnictwo niezręcznego terminu („plan techniczno-przemysłowo-finansowy”) nie jest tylko prawidłowo sporządzonym schematem zadań produkcyjnych, ale orężem w walce o lepsze wykorzystanie rezerw tkwiących w każdym zakładzie, o podniesienie kultury wytwarzania i obniżkę kosztów własnych produkcji. W każdym niemal rozdziale autor nie tylko wyjaśnia jak należy sporządzić poszczególne części planu, ale podkreśla również z naciskiem, że plan nie tylko precyzuje zadania, ale powinien także wskazać w jaki sposób zmniejszyć można osiągnięcie planowanych wskaźników (zmniejszenie pracochłonności wyrobów, zmniejszenie zużycia materiałów, lepsze wykorzystanie maszyn, obniżkę kosztów jednostkowych itp.).

Książka Juriewa składa się z 11 rozdziałów. W pierwszym rozdziale autor omawia zadania, treść oraz tryb opracowania planu techniczno-ekonomicznego. Drugi rozdział poświęcony jest normatywowi dla technicznego i ekonomicznego uzasadnienia planu. Rozdział ten ma szczególnie duże znaczenie dydaktyczne dla polskiego czytelnika — zagadnieniu wszelkiego rodzaju norm i ich analizie poświęca się bowiem u nas zbyt mało jeszcze uwagi. Autor szczegółowo omawia w jaki sposób opracowuje się i szereguje normatywy oraz jakimi metodami ustala się średnioprogresywne normy. W rozdziale tym zawarta jest również tablica, zawierająca wykaz normatywów dla planowania techniczno-ekonomicznego w zakresie materiałów podstawowych i pomocniczych, zużycia paliw i energii, zatrudnienia i płac, przygotowania i wprowadzania nowych rodzajów produkcji, wykorzystania środków trwałych oraz wykorzystania środków obrotowych. W rozdziale trzecim autor szczegółowo omawia plan przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w zastosowaniu do poszczególnych wydziałów i służb zakładu budowy maszyn. W rozdziale tym znajdzie czytelnik przykładową nomenklaturę planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w zakresie udoskonalenia konstrukcji, usprawnienia procesów technologicznych, usprawnienia kontroli i organizacji produkcji oraz szereg przykładów dotyczących sporządzania tego planu i metod obliczania ekonomicznych efektów przedsięwzięć organizacyjno-technicznych.

Rozdział czwarty poświęcony jest planowi (programowi) produkcji. Obok na ogół znanych problemów ustalenia wielkości produkcji towarowej i globalnej, czytelnik w tym rozdziale znajdzie także szczegółowe omówienie zagadnień słabo jeszcze naświetlonych w polskim piśmiennictwie ekonomicznym, a mianowicie:

obliczenie potrzebnej produkcji w toku, ustalenie długości cyklu produkcyjnego oraz ustalenie zadań produkcyjnych dla wydziałów (montażowego, mechanicznego, narzędziowego itp.), z uwzględnieniem specyficznych zagadnień występujących w planowaniu produkcji każdego z nich.

Na szczególne wyróżnienie z punktu widzenia aktualności tematu dla polskiego czytelnika zasługuje rozdział piąty, traktujący o planie przygotowania produkcji nowych wyrobów. W związku z uruchamianiem produkcji znacznej ilości nowych typów maszyn i urządzeń problem planowania i przygotowania tej produkcji urasta w naszym przemyśle budowy maszyn do znacznych rozmiarów. Tymczasem teoretyczne i praktyczne ujęcie tego zagadnienia pozostaje u nas daleko w tyle, a do niedawna traktowano planowanie produkcji nowych wyrobów niemal że tak samo jak planowanie produkcji opanowanej, o wieloletniej tradycji wytwarzania. Juriew, wyodrębniając specjalny rozdział poświęcony planowaniu nowej produkcji, podkreśla tym samym wagę tego zagadnienia, wymagającego odrębnego potraktowania. W rozdziale tym podane są metody opracowania harmonogramów przygotowania nowej produkcji, planów nakładów na wprowadzenie produkcji nowych wyrobów oraz planów kosztów specjalnych, związanych z wprowadzeniem tej produkcji (wykonanie specjalnych narzędzi skrawających, matryc, modeli i innego rodzaju sprzętu specjalnego, stosowanego jedynie przy produkcji danego wyrobu.)

Rozdziały VI — X poświęcone są poszczególnym częściom planu techniczno-ekonomicznego, a więc planowi wykorzystania środków trwałych, planowi zaopatrzenia materiałowo-technicznego, planowi zatrudnienia i płac, planowi kosztów własnych oraz planowi finansowemu. Zawierają one metodyczny wykład tych zagadnień w zastosowaniu do przemysłu budowy maszyn, ilustrowany dużą ilością przykładów i tablic.

Ostatni, jedenasty rozdział omawia organizację wykonania planu techniczno-ekonomicznego. Autor podkreśla tu znaczenie doprowadzenia planu do wykonawców, do wydziałów i poszczególnych stanowisk roboczych i rolę systematycznej kontroli przebiegu wykonania planu. W rozdziale tym omówiony jest także wewnętrzzakładowy rozrachunek gospodarczy (wydziałów, oddziałów i działów), a także znaczenie współzawodnictwa socjalistycznego dla wykonywania i przekraczania planów gospodarczych. Należy jednak podkreślić, że w odróżnieniu od rozdziałów poprzednich w których na ogół w sposób wyczerpujący omówiony jest dany temat, problematyka rozdziału jedenastego ujęta została w znacznym skrócie i bez dostatecznego pogłębienia. Wynika to prawdopodobnie z tego, że w ekonomicznej literaturze radzieckiej sprawa kontroli i analizy działalności gospodarczej jak również zagadnienie wewnętrzzakładowego rozrachunku gospodarczego jest wyczerpująco naświetlona w szeregu wydawnictw specjalnie tym problemom poświęconych. Dlatego autor uznał za słuszne w pracy poświęconej planowaniu — podać jedynie najistotniejsze jego zdaniem zagadnienia i to w sposób raczej lakoniczny, bez wdawania się w szczegóły.

Niezrozumiałe natomiast jest czym się kierowały Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, że nie zaopatrzyły pracy tak fundamentalnej w zakresie planowania w przemyśle maszynowym w żadne komentarze i nie uznały za stosowne poprzedzenie jej przedmową od polskiego wydawcy. Przedmowa autora nie jest w tym przypadku wystarczającą, obliczona bowiem jest przede wszystkim na czytelnika radzieckiego. W przedmowie polskiej należało naszym zdaniem nawiązać do aktualnych problemów planowania w polskim przemyśle budowy maszyn i wskazać czytelnikowi w jakim stopniu przetłumaczona książka N. M. Juriewa daje odpowiedź na nurtujące go pytania. Za brak przedmowy mamy więc do wydawcy uzasadniony żal. Mamy nadzieję, że w przyszłości tłumaczenia ekonomicznych radzieckich będą zaopatrzone w przedmowy opracowane przez najlepszych polskich specjalistów z danej dziedziny. W przedmowach tych należałoby uwytknąć najbardziej aktualne dla polskiego czytelnika momenty i nawiązać do naszych własnych doświadczeń.

A teraz kilka pretensji pod adresem tłumaczy za niektóre usterki w tłumaczeniu i wynikające z tego wypaczenie sensu. O niesłuszności pominięcia przyjętego już dziś terminu „plan techniczno-ekonomiczny” i dosłownym, a nie odpowiadającym duchowi języka polskiego tłumaczeniu radzieckiego terminu „Tiech-promfin Plan” wspomniano już na początku omówienia pracy Juriewa. Są jeszcze pretensje inne.

I tak na str. 112 polskiego wydania w 4 wierszu od dołu tłumacze mówią „o obliczeniu kosztów własnych produkcji w cenach **niezmiennych**” — podczas gdy w oryginalnym tekście (str. 103 wiersz pierwszy od góry) — mowa jest o „różnicy siebieistości produkcji na 1000 rub. wypuska w **stabilnej** ocenie”. Jak wynika z dalszej treści chodzi o ceny planowe, a nie o ceny niezmiennie, które jak wiadomo mają w praktyce planowania zupełnie inne znaczenie.

Albo wadliwe tłumaczenie rosyjskiego pojęcia — „zawieszenie produkcji” — jako „rozpoczęta produkcja” (str. 141 wiersz 12 od dołu). Zamiast „wielkość rozpoczętej (bliższe prawdy byłoby „rozpoczynanej”) produkcji ustala się w oparciu o następujące dane” — powinno być „wielkość serii wprowadzanej do produk-

cji określa się na podstawie” itd. Zresztą autorzy sami stosują w innym miejscu (str. 145 wiersz 3 i 7 od góry) pojęcie „włączanie” względnie „wprowadzanie” do produkcji jako odpowiednik rosyjskiego terminu „zawieszenie produkcji”.

Na str. 152 (wiersz 5 od dołu) podane jest w tłumaczeniu polskim jako jedna z przyczyn występowania przejściowych niedoborów materiałowych „przekroczenie przez wydziały planu produkcji podstawowej (?) części” podczas gdy w oryginale rosyjskim mowa jest o „pierewypolnieniu planu cechami po oddzielnym detaliam” — czyli o przekroczeniu przez wydziały planu produkcji poszczególnych części.

Usterki takich jest niestety więcej, przy czym obciążają one zarówno tłumaczy jak i wydawnictwo, które przy staranniejszej korekcie mogło znaczną część niedokładności w tłumaczeniu wyeliminować.

Pomimo tych usterek należy tłumaczenie pracy N. M. Juriewa uznać za cenną pozycję wydawniczą, która okaże dużą pomoc w podnoszeniu kwalifikacji aktywu gospodarczego przemysłu maszynowego.

W. B.

Przegląd czasopism

Polityczno-ekonomiczne czasopiśmiennictwo radzieckie omawia konsekwentnie sposoby, prowadzące do szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących. W ostatnich numerach *Kommunisty*, *Planowego Chozajstwa* i *Woprosów Ekonomiki* zagadnienia te znajdują odbicie w szerokim wachlarzu artykułów.

Obok omówień ogólnych — o roli budżetu państwowego w budownictwie socjalistycznym i o reprodukcji socjalistycznej oraz proporcjach w gospodarce narodowej (przy czym określony zostaje charakter socjalistycznej industrializacji na etapie przechodzenia do komunizmu) — znajdują się wiele opracowań, wskazujących konkretnie na możliwości wykorzystania organizacyjnych i technicznych rezerw dla powiększenia produkcji przemysłowej i zwiększenia wydajności pracy. Poruszana jest również sprawa roli terenowych ogniw aparatu planowania we wzroście produkcji przedmiotów szerokiej konsumpcji.

W zakresie zagadnień rolnych obok ogólnego problemu skutecznego kierowania rolnictwem znalazły się artykuły o zagospodarowaniu nowych ziem i odłogów oraz odcinkowe opracowanie z dziedziny inżynierstwa.

Wreszcie ważne problemy handlu międzynarodowego i dróg jego normalizacji zamykają ten przegląd, który uszeregowany według zagadnień podajemy poniżej. (a)

A. ZWIERIEW — Rola gosudarstwiennogo budżeta w chozajstwie i kulturalnym stroitelstwie SSSR (Rola budżetu państwowego w budownictwie gospodarczym i kulturalnym ZSRR). *Planowoje chozajstwo* Nr 3/1954, str. 13—23.

Minister finansów ZSRR omawia w artykule rolę budżetu państwowego w rozwoju gospodarki narodowej. Rola ta wynika z samej latoty gospodarki socjalistycznej, jej właściwości i zalet oraz z funkcji państwa radzieckiego. Budżet radziecki jest bezpośrednio powiązany ze wszystkimi gałęziami gospodarki narodowej i obsługuje wszystkie jej potrzeby, przypada mu również czołowe zadanie w podziale dochodu narodowego. Dzieląc poprzez budżet dochód narodowy drogą mobilizacji dochodów z gospodarki narodowej i drogą zapewnienia niezbędnych środków na budownictwo gospodarcze i kulturalne, państwo aktywnie współdziała z całym procesem produkcji społecznej. Budżet jest ważnym narzędziem planowania gospodarki narodowej, które realizowane jest zgodnie z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu i prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Organizatorska rola budżetu w zapewnieniu rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej znajduje wyraz w realizacji kontroli za pomocą pieniądza nad wykonaniem planów gospodarczych i przestrzeganiem systemu oszczędzania, których celem jest dalszy rozwój gospodarki socjalistycznej w interesie podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego społeczeństwa.

Omawiając budżet państwowy ZSRR na rok 1954 i porównując go z budżetami lat poprzednich, autor stwierdza

dynamiczny rozwój gospodarki radzieckiej, znajdujący wyraz w cyfrach budżetowych. Stwierdza on również trwałość i stałość finansów Związku Radzieckiego, opierających się na rozwoju socjalistycznej ekonomiki radzieckiej. (b)

A. BIECZIN — Socjalisticeskoje wosproizwostwo i narodno-chozajstwiennyye proporcji (Reprodukcja socjalistyczna i proporcje w gospodarce narodowej). *Woprosy ekonomiki* Nr 7/1954, str. 3—16.

Autor, polemizując z wyjaśnieniami innych ekonomistów radzieckich i opierając się na marksowskich zasadach reprodukcji socjalistycznej oraz na zasadach tworzenia i podziału dochodu narodowego, udowadnia, że szybsze tempo rozwoju produkcji środków wytwórczości niż produkcji przedmiotów spożycia obowiązuje nie tylko w okresie, kiedy tworzy się lub odbudowuje potężny przemysł, tj. w okresie wzmoczonej industrializacji socjalistycznej — lecz również wtedy, kiedy naród wszedł w okres budownictwa komunistycznego, zasada ta obowiązuje również więc na obecnym etapie rozwoju radzieckiej gospodarki narodowej, na etapie przejścia od socjalizmu do komunizmu.

W epoce budowy ustroju komunistycznego prawidłowością ekonomiczną jest nadal idące zastępowanie pracy ręcznej — maszynową, aż do maksymalnego automatyzowania procesów produkcji. W takich bowiem dopiero warunkach można będzie osiągnąć pełne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa komunistycznego. Aby zaś można było doprowadzić do automatyzacji większości procesów produkcyjnych, trzeba usilnie rozwijać przemysł ciężki, dostarczający całej gospodarce narodowej, a przede wszystkim przemysłowi ciężkiemu potrzebnych mu środków produkcji w postaci maszyn i urządzeń oraz surowców, paliwa i energii.

W ramach artykułu autor omówił ponadto zasady ustalania proporcji pomiędzy rozwojem przemysłu i rolnictwa oraz zasady podziału dochodu narodowego na fundusz akumulacji i fundusz spożycia, stwierdzając, że na kształtowanie się stosunku między tymi dwiema stronami dochodu narodowego decydujący wpływ wywierają proporcje między tempem rozwoju produkcji środków wytwórczości (zwłaszcza środków wytwórczości dla przemysłu je produkującego) a tempem rozwoju produkcji przedmiotów spożycia. (b)

Ułaczność prowerku wypełnienia planów i ispolzowanie riezierrow w narodnom chozajstwie (Usprawnić kontrolę wykonania planów oraz wykorzystanie rezerw w gospodarce narodowej). *Planowoje chozajstwo* Nr 3/1954, str. 3—12.

Czołowy artykuł ostatniego numeru organu radzieckiego *Gosplanu* zwraca uwagę na wielkie znaczenie, jakie w związku z uchwałami Rady Najwyższej ZSRR posiadają organy Państwowej Komisji Planowania w dziedzinie sprawowania nadzoru i kontroli nad realizacją planów gospodarczych.

Autor na podstawie przeprowadzonej analizy działalności wszystkich dziedzin gospodarki narodowej stwierdza, że wszystkie gałęzie przemysłu posiadają niezbędne warunki do wykonania i przekroczenia zadań planowych. Wzrastają nieustannie możliwości lepszego wykorzystania rezerw produkcyjnych, ponieważ systematycznie podnosi się poziom techniczny produkcji oraz kwalifikacje pracowników, jak również stale ujawniają się nowe rezerwy wzrostu i doskonalenia produkcji.

Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa przemysłowe w pełni wykorzystują te możliwości. Centralnym więc zadaniem organów przeprowadzających kontrolę wykonania planów jest ujawnianie rezerw wewnętrznych.

Wymieniając sposoby umożliwiający wykorzystanie tych rezerw zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie oraz zwracając uwagę na konieczność zlikwidowania występującego jeszcze tu i ówdzie biurokratyzmu — autor wskazuje drogi do usprawnienia metod przeprowadzania funkcji kontrolnych (b)

**I. KASICKIJ — O rezerwach promyszlennych przedpri-
iatij (O rezerwach przedsiębiorstw przemysłowych).** Komun-
nist Nr 10/1954, str. 29—44.

Stwierdzając, że mobilizacja rezerw wewnętrznych posiada pierwszorzędne znaczenie dla rozszerzenia źródeł akumulacji socjalistycznej, która z kolei jest podstawą rozwoju gospodarki narodowej kraju — artykuł wskazuje na konieczność ich ujawniania i wykorzystywania przez likwidację strat oraz poprawienie wszystkich wskaźników techniczno-ekonomicznych działalności przedsiębiorstwa przez udoskonalenie produkcji.

Operując licznymi przykładami z praktyki wszystkich dziedzin przemysłu radzieckiego, autor pokazuje drogi prowadzące do wykorzystania rezerw produkcyjnych: przez udoskonalenie techniki produkcji, przez usprawnienie procesów technologicznych, przez polepszenie organizacji produkcji oraz przez pełniejsze wykorzystanie twórczej inicjatywy mas pracujących.

Najważniejszymi czynnikami udoskonalenia techniki produkcji są: mechanizacja, automatyzacja, elektryfikacja i chemizacja, o możliwościach ich zastosowania w różnych gałęziach przemysłu mówi więc artykuł. W zakresie usprawniania procesów technologicznych autor przytacza szereg sposobów, z których za najważniejsze uznać należy szybkościowe metody obróbki mechanicznej, przyspieszenie przebiegu procesów ciągłych, ulepszenie konstrukcji produkowanych wyrobów i szereg innych. Omawiając możliwości polepszenia organizacji produkcji, autor najdłużę zatrzymuje się na metodzie potokowej, na lepszym wykorzystaniu czasu roboczego i na usprawnieniu organizacji gospodarki materiałowej, narzędziowej i remontowej — nie pomijając przy tym zagadnienia obiegu dokumentacji pierwiastkowej w przedsiębiorstwie przemysłowym. Autor zwraca wreszcie uwagę na wielkie znaczenie rozpowszechnienia produkcyjnych doświadczeń nowatorów produkcji, które przyczynia się do szerszego rozwijania współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego, które są niezmierzonym źródłem wykrywania rezerw i rozwiązywania wąskich przekrojów w produkcji. (b)

**N. ALEKSANDROW, N. BIERIEZNOJ — Woprosy sowiet-
skiego maszynostrojenija (Zagadnienia radzieckiego przemy-
słu budowy maszyn).** Planowoje chozajstwo Nr 3/1954,
str. 29—43.

Na tle osiągnięć radzieckiego przemysłu budowy maszyn w okresie ostatnich kilku lat autor rozważa zadania, jakie stoją przed tym przemysłem na najbliższe dwa lata. Przechodząc kolejno przez wszystkie gałęzie przemysłu budowy maszyn, autor zatrzymuje się na zagadnieniach przemysłu budowy maszyn górniczych, pociągów elektrycznych, maszyn budowlanych, najwięcej zaś uwagi poświęca tym gałęziom przemysłu, które budują maszyny dla przemysłu konsumpcyjnego i rolnictwa.

W końcowej części artykułu uwypuklona została sprawa konieczności dalszego wyposażania radzieckiej gospodarki narodowej w nową technikę, przy czym wskazano na szereg rezerw produkcyjnych, które nie zostały dotąd w pełni wykorzystane. Rezerwy te — zdaniem autora — obejmują: doprowadzenie pracy przedsiębiorstw do pełnej rytmiczności, usprawnienie planowania wewnątrzzakładowego, udoskonalenie specjalizacji przedsiębiorstw i wewnętrznej między nimi kooperacji, wreszcie zmiana konstrukcji maszyn pod kątem zmniejszenia ich wagi.

**W. DIEWIATOW — O rezerwach rosta proizwoditelno-
sti truda (O rezerwach wzrostu wydajności pracy).** Woprosy ekonomiki Nr 7/1954, str. 46—52.

W artykule przeprowadzona jest analiza wskaźników działalności Państwowych Zakładów Łożysek Tocznych im. Kaganowicza za lata 1951—1954 pod kątem wzrostu wydajności pracy.

W. GIROWSKIJ — Ob uluczseniji smietnogo diela i planirowaniji stroitel'nogo proizwodstva (O ulepszenie kosztorysów i planowania produkcji budowlanej). Planowoje chozajstwo Nr 3/1954, str. 67—76.

Artykuł zawiera szereg uwag z zakresu organizacji prac budowlanych, a zwłaszcza zestawiania prawidłowych kosztorysów, które stanowią podstawę rytmicznego wykonywania planów budownictwa przy utrzymaniu wysokości zaplanowanych kosztów.

Artykuł wyczerpująco omawiający te istotne sprawy organizacyjne jest wyjątkowo interesujący dla planistów i projektantów naszego budownictwa, które na tym odcinku odczuwa szczególnie dotkliwe braki. (b)

**M. DMITRIEW — O putiach sniżenija sieblestoimosti produk-
kcji promyszlennosti towarow szirokogo potreblenija (O drogach obniżania kosztów własnych produkcji przemysłu towarów szerokiego spożycia).** Woprosy ekonomiki, Nr 7/1954, str. 33—45.

Autor wskazuje na wielkie znaczenie obniżki kosztów własnych produkcji, poświęcając główną uwagę zagadnieniu temu w obrębie przemysłu lekkiego i spożywczego. Przytaczając w tabeli strukturę kosztów własnych w poszczególnych gałęziach przemysłu przedmiotów konsumpcji, autor analizuje zachodzące w niej różnice.

W przemyśle lekkim i spożywczym, w którego obrębie uruchamiane są w Związku Radzieckim ciągle nowe zakłady, do najważniejszych rezerw obniżki kosztów własnych należy: zwiększenie produkcji w istniejących dotąd zakładach, oszczędne zużycie surowców, materiałów i półfabrykatów w procesie produkcyjnym, uporządkowanie gospodarki narodowej i wewnętrznej kooperacji przedsiębiorstw; rozszerzenie ruchu racjonalizatorskiego, wpływającego na zwiększenie produkcji i wzrost wydajności pracy; wprowadzenie malej mechanizacji; doskonalenie form socjalistycznej organizacji pracy. (b)

**W. PIETRUSZKO — Opyt raboty lwowskogo obliplana po
planowaniju proizwodstva towarow narodnogo potreblenija (Doświadczenia z pracy lwowskiej obwodowej komisji planowania gospodarczego w zakresie planowania produkcji towarów powszechnego spożycia).** Planowoje chozajstwo Nr 3/1954, str. 86—91.

W ramach specjalnego działu pt. „Wymiana doświadczeń” organ radzieckiego Gosplanu przynosi ciekawy artykuł omawiający pracę instytucji odpowiadającej naszej WKPG, na szczególnie obecnie interesującym odcinku — planowania produkcji artykułów konsumpcyjnych.

W ramach zagadnienia zwiększenia produkcji artykułów powszechnego spożycia szczególną uwagę zwrócono na badanie wykorzystania mocy produkcyjnej pracujących zakładów przemysłowych, na koncentrację produkcji przez łączenie pokrewnych przedsiębiorstw (co pozwala na wzrost produkcji i jednocześnie obniżenie kosztów własnych), na specjalizację zakładów, na zagadnienia badania popytu ludności i związane z tym lepsze zaspokojenie potrzeb ludności z miejscowej produkcji, na rozszerzenie asortymentu produkowanych wyrobów, na wykorzystanie surowców miejscowych i wtórnych i związane z tym sporządzanie bilansów materiałowych, na jakość produkcji, obniżkę kosztów własnych. Wszystkie rozważania oparte są na konkretnych przykładach z działalności lwowskiego przemysłu terenowego. (b)

**P. KORCZAGIN — Sowierszleniowat' metody rukowod-
stwa selskim chozajstwom (Udoskonalac metody kierowania rolnictwem).** Kommunist Nr 10/1954, str. 45—55.

W artykule tym sekretarz Obwodowego Komitetu KPZR w Czkałowie, kierujący polityką partii na terenie objętym akcją zagospodarowania odłogów, stwierdza, że prawidłowe kierowanie pracą w okręgach rolniczych polega na odpowiednim dobieraniu, rozmieszczaniu i wychowywaniu kadr oraz na utrzymywaniu stałej więzi z kołchozami, sowchozami i ośrodkami maszynowo-tractorowymi.

B. KUDRIN — Oswojenie cielinnych i zależnych ziem — krupnyj rezerw uwieliczeniai proiżwostwa ziarna (Zagospodarowanie ziem nie uprawianych i odłogów — wielką rezerwą zwiększenia produkcji zbóż). Planowoje choziajstwo Nr 3/1954, str. 44—56.

W oparciu o dokładne dane statystyczne autor analizuje stan gospodarki rolnej w ZSRR pod kątem udziału obszaru zasianego w ogólnym areale ziemi przydzielonej kołchozom. Z analizy tej wynika, że na terenie całego Związku Radzieckiego istniały w roku ubiegłym ogromne rezerwy w zakresie upraw zbożowych i że wykorzystanie tych rezerw pozwoli na rozwiązanie trudnych problemów związanych z dalszym rozwojem wszystkich dziedzin rolnictwa radzieckiego.

Omawiając wielką akcję rozszerzenia arealu upraw, autor jednocześnie wskazuje na niektóre błędy organizacyjne popełnione w terenie. (b)

A. SZIBANOW — Oswojenie nowych ziem (Zagospodarowanie ziem nie uprawianych). Woprosy ekonomiki Nr 7/1954, str. 62—72.

W związku z akcją zagospodarowywania odłogów i ziem nie uprawianych w Związku Radzieckim artykuł wykazuje efekty tej akcji oraz przedstawia użyte środki. (b)

A. SZIMICZIEW — Likwidować otstawianje inowostwa (Usunąć nienadające iniarstwa). Planowoje choziajstwo Nr 3/1954, str. 57—66.

Głęboka analiza sytuacji w ZSRR na odcinku uprawy i hodowli lnu doprowadza autora do wniosku, że głównymi przyczynami zaniedbania tej ważnej gałęzi gospodarki rolnej są: niezadowalające wykorzystanie maszyn dla uprawy lnu, naruszenie wymogów agrotechniki w niektórych okęgach upraw lnu, nieprzestrzeganie w pełni zasad materialnego zainteresowania kołchozników wynikami ich pracy, niezadowalająca organizacja pracy w kołchozach.

Autor w wyniku przeprowadzonej analizy udziela konkretnych wskazówek, w jaki sposób zlikwidować istniejące niedociągnięcia i podnieść uprawę lnu do wymaganego poziomu.

W. AŁCHIMOW — Woprosy normalizacji mieđunarodnoj torgowii. (Zagadnienia normalizacji handlu mieđzynarodowego). Woprosy ekonomiki Nr 7/1954, str. 88—101.

Artykuł traktujący o zagadnieniach handlu mieđzynarodowego analizuje stan handlu zagranicznego krajów kapitalistycznych na tle coraz silniej zarysowującego się kryzysu gospodarczego w USA.

Stosowana przez monopole amerykańskie „polityka z pozycji siły” wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, której następstwem była dyskryminacja tych krajów, doprowadziła do niesłychanego zawężenia rynku kapitalistycznego, nie stwarzając natomiast zasadniczych trudności dla obozu socjalizmu. Kraje tego obozu umocniły swą niezależność od okrażenia kapitalistycznego i rozwinęły na wielką skalę wzajemne stosunki handlowe.

Autor, operując licznymi danymi statystycznymi i konkretnymi faktami, obrazującymi mieđzynarodowe stosunki handlowe wykazuje, jak z roku na rok zmniejsza się eksport takich państw, jak Stany Zjednoczone, Anglia, Kanada, Francja, Belgia, Szwecja, Norwegia, Pakistan, Indie itd. Pragnąc rozszerzyć zbyt swoich towarów zagranicę, stosują one szereg swoistych środków, jak subsydiowanie eksportu, ustalanie wysokich cel ochronnych, dumping itp. Wszystkie te środki nie odnoszą oczekiwanego skutku, co skłoniło szereg krajów kapitalistycznych do starań o rozszerzenie handlu zagranicznego ze Związkiem Radzieckim, Chinami Ludowymi i innymi krajami demokracji ludowej.

Autor szczegółowo omawia wyniki różnych konferencji, jakie ostatnio miały miejsce na całym świecie w sprawie rozszerzenia handlu wschód — zachód i w zakończeniu stwierdza, że nieprzerwany rozwój gospodarki krajów obozu socjalizmu i demokracji oraz umocnienie ich wzajemnych stosunków nie tylko nie wyklucza, lecz przeciwnie — zwiększa możliwości rozszerzenia handlu tych krajów z państwami kapitalistycznymi, opartego na zasadach wzajemnych korzyści i pełnego równouprawnienia stron. (b)

BEDING — Die Kontrolle der Lohnentwicklung. (Kontrola rozwoju płac). Die Wirtschaft. 1954, nr 31, str. 9.

Artykuł omawia ulepszoną, pełniejszą niż dotychczas metodę statystyki (kontroli) płac. Autor zwraca uwagę, iż dotychczasowa statystyka tej dziedziny gospodarki państwowej, zbyt jednostronna — późno, lub wcale nie rejestrowała dysproporcji pomiędzy pracą, zatrudnieniem i płacami. Proponowana przez autora metoda statystyczna zapewniła właśnie bieżące zachowanie wspomnianych proporcji, a pośrednio wpłynęła ma również na prowadzenie właściwej polityki w zakresie dopływu szczególnie wysoko kwalifikowanych kadr do zawodów i przyczyniła się do ograniczenia płynności kadr w ogóle. Artykuł wprowadza niewątpliwie szereg nowych spostrzeżeń do zagadnienia płac i zatrudnienia, należy go jednak traktować nie jako wytyczną, a raczej jako artykuł o charakterze dyskusyjnym.

KLEINEBERG M.: Das Handwerk in unserem demokratischen Staat. (Rzemiosło w naszym demokratycznym państwie). Die Wirtschaft. 1954 r, nr 26, str. 3 i 7.

Artykuł naświetla położenie rzemiosła w NRD. We wstępie daje autor rys historyczny rozwoju rzemiosła w Niemczech, omawia trudne położenie ekonomiczne rzemiosła w Niemczech Zachodnich, a następnie przechodzi do szczegółowego omówienia organizacji, zadań i roli rzemiosła w NRD. Stosunkowo obszerny dział artykułu poświęcony jest organizacji pracy w rzemiosle. Autor wysuwa szereg własnych wniosków zmierzających do usprawnienia pracy rzemiosła NRD.

HELBIG K. — Die Auswirkungen der Montanunion auf die Lage der westdeutschen Arbeiterklasse. (Wpływ „Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego” na położenie klasy robotniczej w Niemczech Zachodnich). Die Arbeit. 1954, nr 7, str. 453—459.

Tytuł artykułu nie oddaje w pełni różnorodności problemów poruszonych przez autora, który obok neglizowania działalności „Montanunion” — europejskiego zjednoczenia węgla i stali — wpływającej na stałe pogarszanie się położenia robotników w Niemczech Zachodnich, komentuje również szeroko polityczne i gospodarcze aspekty powstania tego zjednoczenia. Uzasadnia faktami natury ekonomicznej i politycznej oraz wypowiedziami prasy amerykańskiej, iż umowa o powstaniu tego porozumienia gospodarczego państw kapitalistycznych — sygnatariuszy układu o „Armii Europejskiej” — jest nierozdzielnie związana z polityką wojenną St. Zjednoczonych, i stanowić ma bazę gospodarczą dla układu o EWO. Pod płaszczykiem spełnienia „idei proletariackiego internacjonalizmu” przez zjednoczenie tzw. gospodarki europejskiej, przy gorącym poparciu pravicowych przedstawicieli niemiecko-zachodnich związków zawodowych, jako rzekomo „współrządzających” zjednoczeniem „Montanunion”, rozwinęła działalność typową dla wielkiego koncernu, którym jest w rzeczywistości. W dalszej kolejności omawia autor szczegółowo niektóre punkty tej umowy gospodarczo-politycznej, która całokształt regulowania spraw związanych nie tylko z produkcją, zbytem, cenami i rynkami oddała w ręce mieđzynarodowych władz koncernu, ale która również interesy poważnej części klasy robotniczej w Niemczech Zachodnich przekazała bez reszty opiece tych władz. Pociąga to za sobą już obecnie widoczne pogorszenie sytuacji robotników i ogólny upadek gospodarki Niemiec Zachodnich. Te wypowiedzi uzasadnia autor danymi statystycznymi obrazującymi wzrost zamykanych, nierentownych kopalń i hut, spadek realnych płac robotniczych, wzrost śmiertelnych wypadków przy pracy, wzrost zachorowań na choroby zawodowe, wzrost bezrobocia i coraz szersze stosowanie prac okresowych krótkotrwałych, stosowanie polityki przesiedlania robotników, wprowadzanie zwiększania intensywności pracy przy stagnacji postępu technicznego. Reasumując stwierdza autor, iż „Montanunion” realizuje w pełni podstawowe prawo nowoczesnego kapitalizmu — zapewnienie maksymalnych zysków. Wskazuje również sposoby walki z koncernem, podkreślając konieczność prowadzenia jej w formie zorganizowanej, a więc przez organizację związkową i w postaci strajków.

ARAKELIAN A. A. — Chozrasczot i ispolzowanije osnovnyh fondow promyslennosti SSSR. (Rozrachunek gospodarczy i wyzyskanie środków trwałych przemysłu ZSRR). Moskwa 1954, Gospolitizdat, s. 119, rb 1,45 (zł 0,75).

Książka podaje podstawowe zasady rozrachunku gospodarczego w przemyśle socjalistycznym i jego znaczenie dla rozwoju tego przemysłu. Podaje wytyczne organizacji tego rozrachunku, między innymi wskazuje znaczenie norm progresywnych dla wzrostu oszczędności, co wpływa na lepsze wykorzystanie środków trwałych przedsiębiorstwa socjalistycznego oraz przyspieszenie wzrostu dobrobytu ludności pracującej.

ATŁAS M. S.: Reforma kredytowa w ZSRR. Tłum. z ros. B. Marecki. Warszawa, 1954, PWG, s. 259, zł. 16,30.

Praca poświęcona jest przeprowadzonej w ZSRR (w latach 1930—32) reformie kredytowej, kończącej proces budowy socjalistycznego systemu kredytowego, którego podwaliny stworzyła nacjonalizacja banków, przeprowadzona w dniach Października. Celem pracy jest naświetlenie przyczyn, które spowodowały konieczność przeprowadzenia reformy kredytowej, pokazanie jej przebiegu i walki z wypaczeniami w toku realizacji. Autor przedstawia proces rozwoju i kształtowania się socjalistycznego systemu kredytowego oraz rolę i znaczenie przeprowadzonej reformy dla gospodarki narodowej ZSRR oraz dalszego rozwoju i umacniania radzieckiego systemu kredytowego. Uwypukla on znaczenie doświadczeń ZSRR dla budownictwa socjalistycznego systemu kredytowego w europejskich krajach demokracji ludowej. W pracy swej oparł się autor na marksistowsko-leninowskiej nauce o pieniądzu, kredycie i bankach w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu i w pierwszej fazie komunizmu. Wykorzystał on również bogate materiały archiwów Min. Finansów i Banku Państwa ZSRR, banków specjalnych a także niektóre prace autorów radzieckich poświęcone zagadnieniom finansów, obrotu pieniężnego i kredytu. Książka jest przeznaczona dla wykładowców i słuchaczy średnich i wyższych szkół typu finansowego, stanowi materiał dla szkolenia na kursach pracowników NBP, może być wykorzystywana przez publicystów-ekonomistów. W tekście liczne tabele.

BIDZIŃSKI Z., SOSNOWSKI K. — Ustawodawstwo dewizowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1954 r. Warszawa 1954, WP, s. 274, zł 20,80.

Publikacja składa się z trzech części. Pierwsza — ogólna omawia ekonomiczną i polityczną treść przepisów dewizowych, przeciwstawia reglamentację dewizową w kapitalizmie — planowej gospodarce dewizowej w socjalizmie, podaje podstawy prawne polskiej gospodarki dewizowej w latach 1945—52 oraz naświetla niektóre kwestie prawne ustawodawstwa dewizowego. Część druga, szczegółowa jest komentarzem do dwóch równocześnie wydanych, zasadniczych aktów prawnych z zakresu ustawodawstwa dewizowego, tj. do ustawy dewizowej i do karnej ustawy dewizowej — z dnia 28 marca 1952 r. Część trzecia obejmuje tekst 36 przepisów prawnych z zakresu ustawodawstwa dewizowego.

CHOLINSKI T., GROCHULSKI Z.: Kontrola bankowa funduszu plac. Warszawa 1954. PWG, s. 147, t. 22, zł. 9,50.

Praca naświetla całokształt zagadnienia kontroli bankowej funduszu plac wykonywanej przez banki. We wstępie autorzy omawiają zadania i rolę kontroli funduszu plac, a także podają ekonomiczne uzasadnienia obowiązującej kontroli i przemian jakim ulegała. Szczególnie obszernie — traktując jako punkt wyjścia do całości opracowania — zapoznają autorzy z praktycznym rozwiązaniem tego zagadnienia w ZSRR. Praca omawia organizację kontroli funduszu plac w przedsiębiorstwach produkcyjnych, handlowych i usługowych oraz w jednostkach budżetowych. Ostatnie rozdziały książki poświęcone są omówieniu obowiązków i czynności kierownictwa przedsiębiorstwa w zakresie kontroli funduszu plac oraz zagadnieniom usprawnienia tej kontroli. Książka przeznaczona jest dla pracowników finansowych przedsiębiorstw i jednostek budżetowych oraz dla pracowników bankowych. Bibliografia — 6 pozycji.

DASZKIEWICZ J.: Gospodarka finansowa jednostek gospodarczych lasów państwowych. Warszawa 1954. PWRiL. s. 209, zł. 13,00.

Praca traktuje o zasadach gospodarki finansowej obowiązujących jednostki gospodarcze lasów państwowych. W pierwszych rozdziałach podaje autor ogólne zasady organizacji gospodarki finansowej w jednostkach gospodarki społecznej, podstawowe zasady rozrachunku gospodarczego, strukturę organizacyjną administracji gospodarstwa leśnego. Pozostałe rozdziały pracy poświęcone są wyczerpującemu omówieniu całokształtu gospodarki finansowej jednostek gospodarczych lasów państwowych — zarówno z punktu widzenia eksploatacji jak też inwestycji i kapitalnych remontów. Szczegółowo omówiono zasady planowania finansowego. Książka przeznaczona jest dla pracowników finansowo-księgowych i organów kierowniczych jednostek gospodarczych lasów państwowych. Bibliografia — 14 pozycji.

Finansy i kredyt SSSR (Finanse i kredyt ZSRR). Pod red. A. W. Baczurina. Moskwa 1953. Gospolitizdat, s. 448, rb 10,65 (zł 5,35).

Książka zawiera wykład z zakresu radzieckiego systemu finansowego i jego roli dla realizacji budownictwa komunizmu w Związku Radzieckim. W oparciu o uchwały Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i obowiązujące przepisy według stanu na dzień 1.12.1953 r. przedstawia rolę systemu finansowo-kredytowego i pieniądza w radzieckiej gospodarce socjalistycznej. Między innymi wyjaśnia zagadnienia budżetu państwowego i obrotu gotówkowego na wszystkich szczeblach organizacji polityczno-gospodarczej. Książka jest podręcznikiem dla techników finansowych i finansowo-kredytowych.

GANSZTAK W. I.: Ślebiestolmost' produkcji w maszynostrojeniu (Koszty własne produkcji w przemyśle budowy maszyn). Moskwa 1954. Maszgiz, s. 144, tabl. 35, rys. 6, rb. 3,20 (zł 1,60).

Publikacja zawiera wykład poświęcony zagadnieniom powstawania kosztów własnych produkcji w przemyśle budowy maszyn. Na podstawie doświadczeń z praktyki radzieckich zakładów produkcyjnych autor analizuje poszczególne składniki kosztów własnych i podaje wskazówki skuteczne dla osłabiania obniżki tych kosztów. Ponadto w książce omówione zostały zagadnienia planowania i ewidencji kosztów własnych.

Książka jest przeznaczona dla pracowników zatrudnionych w zakładach budowy maszyn.

GLADKI M. I., CYRLIN D. B.: Eksploatacja i planowanie transportu samochodowego w resorcie łączności ZSRR. Tłum. z ros. T. Chludziński. Warszawa 1954. WK, s. 216, t. 27, rys. 13, zł. 17,30.

Książka omawiana jest podręcznikiem obejmującym podstawowe zagadnienia transportu samochodowego łączności. Główny nacisk położono w niej na racjonalną eksploatację transportu samochodowego w przedsiębiorstwach resortu łączności w ZSRR z uwzględnieniem specyfiki przewozów w poszczególnych służbach telekomunikacyjnych. W pracy podano również zasady planowania oraz metody organizacyjne, stosowane w transporcie samochodowym łączności. Przy studiowaniu książki czytelnik polski powinien pamiętać, że jej treść — a w szczególności zagadnienia zaopatrzeniowe i normatywy — dostosowane są do warunków terytorialnych i organizacyjnych ZSRR oraz do olbrzymich możliwości technicznych i doskonałego zaplecza materialnego Związku Radzieckiego. Niezależnie jednak od tego publikacja pozwala w sposób obiektywny ocenić czy kierunki rozwoju jakie przyjęło nasze „Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności” — skupiające w sobie cały tabor samochodowy resortu poczty i telegrafów — były słuszne czy też nie. Liczne załączniki tabelaryczne zawierają charakterystykę techniczną eksploatowanego taboru samochodowego, wyposażenie stacji obsługi i warsztatów, umowę ramową dla przewozów poczty transportem samochodowym.

Książka jest przeznaczona dla pracowników eksploatacyjnych, planistów i kierownictwa transportu samochodowego łączności. Jako lektura pomocnicza może służyć uczniom liceum samochodowego. Bibliografia — 4 pozycje.

KAGAN B. G., MADIELEC O. W., JAKOWLEWA S. A.: *Eksploatacja maszyn w socjalistycznym rolnictwie* (Eksploatacja maszyn w rolnictwie (Moskwa 1954, Sielchozgis, s. 379, rys. 149, tabl. 89, załączniki, rb. 7.55 (zł 3,80)).

Książka zawiera omówienie zagadnienia racjonalnego wykorzystania ciągników i maszyn rolniczych. Podaje zasady organizacji pracy zespołów maszynowo-tractorowych. Wyjaśnia zagadnienia planowania, normowania technicznego i zabiegów technologicznych odnośnie użytkowania traktorów, samochodów i maszyn rolniczych. Ponadto podaje zasady planowania pracy w ośrodkach maszynowych. Zawiera również charakterystyki techniczne rozpowszechnionych w Związku Radzieckim traktorów, samochodów i maszyn rolniczych.

KAZIŃSKI M. I., JUDIN Ja. M.: *Kapitałnoje stroitelstwo w promysliennosti stroitelnych materialow* (organizacja i planowanie) (Inwestycje budowlane w przemyśle materiałów budowlanych — organizacja i planowanie). Wyd. 2 uzupełnione i przerobione. Moskwa 1954. Gostrojizdat, s. 339, tabl. 114, rb. 14,25, zł 7,15).

Książka jest poradnikiem zawierającym zbiór obowiązujących w Związku Radzieckim przepisów dotyczących planowania i wykonawstwa na odcinku budownictwa przemysłowego oraz komentarze do tych przepisów oparte o doświadczenia z praktyki. Wyjaśniono w niej procedurę realizowania wniosków inwestycyjnych, sporządzania projektów budowlanych, dokumentacji, wykonawstwa i finansowania inwestycji. Osobne rozdziały poświęcone zostały organizacji prac naukowo-badawczych odnośnie lokalizacji przemysłu materiałów budowlanych.

Książka jest przeznaczona dla projektantów i wykonawców w przemyśle budowlanym.

KUCNER K., ZELL Z. — *Poradnik komitetów blokowych*. Warszawa 1954, PWG, s. 78, zł 3,10.

Publikacja zawiera szczegółowe omówienie obowiązków i zadań jakie stoją przed komitetami blokowymi, a także omówienie obowiązków rad narodowych w zakresie pomocy komitetom blokowym. Po omówieniu szeregu zagadnień natury organizacyjnej autorzy szczegółowo rozpatrują prace komitetów blokowych w zakresie: gospodarki komunalnej, handlu i usług, spraw związanych z gospodarką rolną, prawy warunków sanitarno-zdrowotnych, produktywizacji kobiet, opieki społecznej i wreszcie w zakresie działalności kulturalno-oświatowej i wychowawczej. Książkę uzupełniają liczne przykłady właściwej pracy komitetów blokowych. Przeznaczona ona jest dla szerokiego aktywu komitetów blokowych oraz dla pracowników rad narodowych.

MILEWSKI A. — *Drewno i wyroby z drewna w budownictwie*. Informator zaopatrzeniowca. Warszawa 1954. PWG, s. 215, rys. 44, zł 16,00.

Książka zawiera zbiór podstawowych wiadomości z zakresu materiałoznawstwa drewna i wyrobów z drewna, zestawionych z punktu widzenia potrzeb produkcji budowlano-montażowej. Praca składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera całością zagadnień dotyczących zaopatrzenia w drewno i kontroli jego zużycia w budownictwie. Część druga, poświęcona głównie materiałoznawstwu, zaznajamia ponadto z metodami składowania, konserwacji i przedłużania trwałości drewna oraz z problematyką planowania zużycia i zaopatrzenia w ten surowiec. Praca daje konkretne wytyczne — zarówno natury technicznej jak i organizacyjnej — zmierzające do ograniczenia zużycia materiału drzewnego w budownictwie. Książka przeznaczona jest dla pracowników sekcji branżowych działów zaopatrzenia przedsiębiorstw budowlanych, personelu technicznego budów i biur projektowych. Bibliografia — 7 pozycji.

NIEDIELIN S. I.: *Za rentabelnostu rabotu sowchozow* (O wzrost rentowności gospodarki sowchozowej). Moskwa 1954, Sielchozgis, s. 55, rb. 0,70. (zł 0,35).

Autor oświetla w broszurze zagadnienie finansowej gospodarki radzieckich sowchozów i znaczenie tej gospodarki dla podniesienia opłacalności rolnictwa. Na konkretnych przykładach wskazane zostały źródła obniżki kosztów własnych produkcji, a w szczególności korzyści przestrzegania zasady rozrachunku gospodarczego i dyscypliny finansowej.

PIERESLEGIN W. I. — *Reżim ekonomii w socjalistycznym chozajstwie*. (System oszczędności w gospodarce socjalistycznej). Moskwa 1953. Gosfinizdat, s. 158, rb. 5,05 (zł 2,55).

Partia komunistyczna i radzieckie władze gospodarcze systematycznie zwalczają niegospodarność i straty we wszelkich działach gospodarki narodowej. Jednym z najważniejszych środków tej walki o oszczędność jest kontrola rublem prowadzona przez organizacje bankowości. Osiągnięcie dobrych wyników tej kontroli zależy od sprawności systemu bankowego. Zadaniem broszury jest zaznajomienie pracowników bankowości z zasadami systemu oszczędności, z zasadami dyscypliny finansowej i zasadami rozrachunku gospodarczego dla wykazania ich znaczenia dla rozwoju gospodarki narodowej.

THIERRY J. *Dyspozytorski system zarządzania budową*. Warszawa 1954, PWG, s. 201, rys. 64, zł 12,00.

Książka jest pierwszą próbą podsumowania doświadczeń na odcinku organizacji służby dyspozytorskiej i planowania operatywnego w polskim budownictwie. Uogólnia ona dotychczasowe wyniki i wytycza formy organizacji dyspozytorskiego systemu zarządzania budową, systemu nowego zaczerpniętego z praktyki budownictwa radzieckiego. W sześciu rozdziałach omówił autor zagadnienia dotyczące zasad zarządzania budową socjalistyczną, dyspozytorską organizację zarządzania budową, planowanie operatywne na budowie, organizację służby dyspozytorskiej, techniczne środki łączności dyspozytorskiej. Poza tym przeprowadził autor krytyczną ocenę dotychczasowych wyników stosowania systemu dyspozytorskiego. Załączono do książki wzory zawierające przykłady różnych planów budowy. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla personelu inżyniersko-technicznego budów. Zainteresuje także szersze grono pracowników budownictwa i studentów szkół technicznych oraz ekonomicznych. Bibliografia książkowa i inna — pozycji 46.

TRZCIŃSKI G., KRAWCZUK E. — *Narzędzia skrawające do metali*. Materiałoznawstwo, przechowywanie i konserwacja. Warszawa 1954. PWG, s. 98, tbi. 4, rys. 114, zł 4,25.

Celem niniejszej pracy jest wskazanie nowych możliwości ekonomicznego gospodarowania narzędziami skrawającymi do metali, jako źródeł dalszej obniżki kosztów własnych produkcji. Praca składa się z trzech części. W pierwszej, materiałoznawczej, autorzy zapoznają w najogólniejszym zarysie ze wszystkimi narzędziami stosowanymi do obróbki metali za pomocą skrawania, podając przeznaczenie i zakres stosowania narzędzi w zależności od warunków w jakich przebiega produkcja. W części drugiej dotyczącej magazynowania narzędzi omówiono metody ich przechowywania i konserwacji, podkreślając, iż w ogólnym bilansie strat produkcyjnych — straty w narzędziach wywołane nieumiejętnym przechowywaniem i niedbałą konserwacją są stosunkowo wysokie. W części trzeciej traktującej o gospodarce narzędziami zwracają autorzy uwagę na szereg elementów oszczędności narzędzi, z których najistotniejszymi są: właściwe obchodzenie się w magazynach i wypożyczalniach, należyta organizacja przestrzegania czasu trwania ostrza narzędzia, regeneracja starych narzędzi. Książka jest przeznaczona przede wszystkim dla pracowników zaopatrzenia i magazynierów narzędziowni. Bibliografia — 9 pozycji.

WIERCHOWSKI I. A. — *Statistika awtomobilnogo transporta*. (Statystyka transportu samochodowego). Moskwa 1953. Min. Komunalnowo Chozajstwa RSFSR, s. 351, tabl. 9, załączniki, rb. 17,00 (zł 8,50).

Książka zawiera wykład teorii statystyki ogólnej z uwzględnieniem zasad statystyki transportu samochodowego. Oświetla zasady organizacji statystyki stosowanej na odcinku transportu samochodowego publicznego i wewnątrzzakładowego. W szczególności omówione zostały zasady statystyki środków podstawowych przedsiębiorstw transportu samochodowego, wyników działalności gospodarczej tych przedsiębiorstw, pracy i płacy, zaopatrzenia materiałowo-technicznego, kosztów własnych i sprawozdawczości.

WIESIOŁOWSKI B. — *Ekonomika i organizacja gospodarki komunalnej*. Z wydania trzeciego przerobionego. Tłum. z ros. A. Zajdler. Warszawa 1954. PWG, s. 362, zł 32,50.

Praca profesora Wiesiołowskiego ma charakter monografii z zakresu ekonomiki gospodarki komunalnej i stanowi zasadniczą, pierwszą rozprawę na ten temat. Zalecana została ona przez Min. Szkół Wyższych ZSRR jako podręcznik dla wyższych szkół inżyniersko-ekonomicznych i ekonomicznych. Praca daje obraz historycznej przebudowy zaoferanej

gospodarki komunalnej dawniej Rosji w harmonijnie rozwiniętą, przodującą gospodarkę komunalną miast radzieckich budowanych i przebudowywanych w oparciu o socjalistyczne plany urbanistyczne. Materiał z tego zakresu, jak również z zakresu rozwoju form organizacji zarządzania gospodarką komunalną w ZSRR, przedstawiony został etapowo, zgodnie z postępowaniem budowy całokształtu państwa radzieckiego. Wielką zaletą pracy jest zastosowanie prawidłowej, dialektycznej metody badań naukowych. Ekonomia gospodarki komunalnej wyprowadzona jest z analizy masy konkretnego materiału faktycznego. Autor wiąże swą pracę ściśle z praktyką, przedstawiając nie tylko sens i znaczenie stosowanych w praktyce planowania i analizy gospodarczej wskaźników, lecz podaje szereg praktycznych wskazań z zakresu bieżących zadań w dziedzinie ulepszania techniki i organizacji produkowania usług komunalnych. Interesujące są również uwagi dotyczące perspektyw rozwojowych gospodarki komunalnej. Podręcznik niniejszy jest cenną literaturą naukową dla planistów i ekonomistów organów komunalnych, banków komunalnych itp. Pracę uzupełnia obszerny materiał liczbowy.

ZIOMEK M. J. — Statystyka i sprawozdawczość. Część I. Warszawa 1954. PWG, s. 114, tbl. 19, rys. 16, zł 4,50.

Jest to podręcznik zatwierdzony przez CUSZ do użytku słuchaczy technikum finansowego. Autor daje we wstępie szereg informacji z zakresu przedmiotu, rodzajów, znaczenia i metody sprawozdawczości. Następnie w sześciu działach omawia kolejno systemy ewidencji gospodarki narodowej, organizację sprawozdawczości i statystyki w Polsce, podaje

metody zbierania materiałów statystycznych i zestawienia wyników obserwacji statystycznej. Osobny dział poświęcony jest wykresom statystycznym. Ostatni dział podręcznika omawia w wielkim skrócie najprostsze metody analizy statystycznej. Podręcznik zawiera szereg cytatów z klasyków marksizmu-leninizmu dotyczących ewidencji gospodarki narodowej. W zakończeniu autor przedstawia statystykę socjalistyczną jako naukę społeczno-ekonomiczną, klasową, partyjną. Tekst słowny uzupełniają liczne wzory matematyczne i przykłady liczbowe. Bibliografia — pozycji 9.

ZŁOBIN P. — Buchgaltierskij ucet kapitalnogo stroitelstva. (Księgowość w budownictwie). Moskwa 1953. Gosfinizdat, s. 451, rb. 17,00 (zł 8,50).

Publikacja posiada charakter poradnika dla celów praktycznych z zakresu organizacji i techniki księgowości w przedsiębiorstwach budowlanych pracujących zarówno systemem przemysłowym jak gospodarczym. Zawiera wiadomości o źródłach funduszy na inwestycje. Wyjaśnia zagadnienia organizacyjne gospodarki finansowej oraz ewidencji środków pieniężnych i materiałowych w przedsiębiorstwach budowlanych, jak również zagadnienia pracy i płacy, eksploatacji maszyn i urządzeń oraz produkcji pomocniczej i ubocznej. Podaje zasady ustalania kosztów własnych produkcji. Omawia ponadto zagadnienie sprawozdawczości.

Jest przeznaczona dla pracowników księgowości i może być wykorzystana jako podręcznik dla szkolenia zawodowego w tym zakresie.

ZAWIADOMIENIE

Bieżące egzemplarze „Gospodarki Planowej” są do nabycia w następujących kioskach „Ruchu”:

Warszawa	— Kiosk w PKPG
	— Kiosk w KC PZPR
	— Kiosk w Banku Inwestycyjnym
Stalinogród	— Kiosk w Prezydium WRN
	— Kiosk przy Placu Młodzieży
	— „ „ ul. Chałubińskiego
Wrocław	— Kiosk WRN
	— Kiosk przy Dworcu Głównym
	— „ „ ul. Pomorskiej róg ul. Dubois
Kraków	— „ „ ul. Skłodowskiej
	— „ „ ul. 1 Maja
	— „ „ ul. Garbarskiej
	— „ „ ul. Rynek Główny 32
Łódź	— „ „ ul. Piotrkowskiej 7/5
Poznań	— Sklep „ ul. Armii Czerwonej 39
Szczecin	— Kiosk w WRN
Rzeszów	— „ „ przy Pl. Kilińskiego
Gdynia	— Sklep przy ul. Świętokrzyskiej 27
	— „ „ ul. Grunwaldzkiej 34
	— „ „ ul. Grunwaldzkiej 98
Wrzeszcz	— Kiosk w KW PZPR
Białystok	— „ „ przy ul. Stalina
	— „ „ Dworcu Centralnym
	— „ „ Rynku Kościuszki róg ul. Zamenhofs
Kielce	— „ „ Pl. Obr. Stalingradu róg ul. Mickiewicza
Lublin	— „ „ Poczta ul. Krakowskie Przedm. 50

Równocześnie zawiadamiamy, że prenumeratę „Gospodarki Planowej” przyjmują wszyscy listonosze i urzędy pocztowe.

Cena egz. zł 9.—



GOSPODARKA PLANOWA, MIESIĘCZNIK PKPG. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 8-60-71.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Żurawia 3, PKPG blok I, pok. 16, tel. 8-47-74. Godziny przyjęć 10 — 12.

Prenumerata: kwartalnie 27 zł, półrocznie 54 zł, rocznie 108 zł. Cena pojedynczego numeru 9 zł.

Zam. PWG 405/Cz/54 z dn. 13.IX.1954 r. Podp. do druku 30.IX.1954 r. Druk ukończono 7.X.1954 r. Nakład 8546 egzemplarzy Ark. wyd. 12,9. Zam. 5167/C. Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego. 5-B-16404

24.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie zużycia przerostów węglowych i wypłat nagród za ich gospodarcze wykorzystanie (Biul. PKPG nr 21, poz. 97).

W celu zaktywizowania gospodarczego wykorzystania przerostów węglowych zarządzenie zobowiązuje dyrektorów zakładów przemysłowych do maksymalnego zużycia przerostów węglowych w granicach możliwości technicznych posiadanych urządzeń. W celu zainteresowania pracowników w maksymalnym zużyciu przerostów węglowych zarządzenie wprowadza w życie regulamin nagradzania stanowiący załącznik do zarządzenia.

Zarządzenie obowiązuje od dn. 1 lipca 1954 r.

25.VII. 1954 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia od podatku gruntowego niektórych gospodarstw rolnych i niektórych grup płatników (Dz. Ust. nr 35, poz. 154).

Zarządzenie zwalnia od podatku gruntowego gospodarstwa rolne i leśne będące we władaniu organów władzy i administracji państwowej lub pozostających pod zarządem państwowym oraz gospodarstwa przyzagrodowe członków rolniczych zrzeszeń spółdzielczych, rolniczych spółdzielni wytwórczych i rolniczych zespołów spółdzielczych, którzy mają powyżej — mężczyźni 65 lat i kobiety 60 lat, jeżeli w ich gospodarstwie nie ma członków rodziny w wieku ponad 14 lat zdolnych do pracy.

Rozporządzenie weszło w życie dn. 12 sierpnia 1954 r. i ma zastosowanie do wymiaru podatku gruntowego poczynając od roku podatkowego 1954.

28.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie przekazania uprawnień do wydawania przepisów o gospodarowaniu żużlem z pieców hutniczych (Mon. Pol. nr A-74, poz. 900).

Zarządzenie przekazuje Ministrowi Hutnictwa uprawnienia Przewodniczącego PKPG do wydawania przepisów o gospodarowaniu żużlem z pieców hutniczych.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. dn. 7 sierpnia 1954 r.

30.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie powołania komisji do spraw nadwyżek materiałów budowlanych (Biul. PKPG nr 21, poz. 98).

Zarządzenie poleca przewodniczącym wojewódzkich komisji planowania gospodarczego powołać przy WKPG komisje do spraw nadwyżek materiałów budowlanych. Za nadwyżki materiałowe uważa się zbędne oraz nadmierne remanenty. Do zadań komisji należy udzielanie opinii właściwym dystrybutorom, działającym na terenie województwa do upłynnienia nadwyżek materiałów budowlanych posiadanych przez jednostki gospodarki uspołecznionej, wnioskowanie co do sposobów zapobiegania tworzenia się nadwyżek materiałów budowlanych w jednostkach gospodarki uspołecznionej.

Zarządzenie weszło w życie dn. 1 sierpnia 1954 r.

2.VIII. 1954 r. Uchwała Rady Ministrów w sprawie samodzielnych oddziałów (referatów) leśnictwa prezydiów rad narodowych (Mon. Pol. nr A-78, poz. 918).

Organami leśnictwa prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych są samodzielne oddziały leśnictwa prezydium WRN i samodzielne referaty leśnictwa prezydiów Pow. RN. Sprawy leśnictwa na obszarze miasta stanowiącego powiat załatwia prezydium miejskiej rady narodowej przy pomocy samodzielnego referatu leśnictwa prezydium Pow. RN powiatu właściwego ze względu na obszar, wśród którego jest położone to miasto. Wykonanie uchwały porucza się Prezesowi Rady Ministrów oraz Ministrowi Leśnictwa i Rolnictwa.

Uchwała weszła w życie dn. 20 sierpnia 1954 r.

2.VIII. 1954 r. Uchwała Prezydium Rządu w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi, a innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej (Mon. Pol. nr A-77, poz. 909).

Rozliczenia między rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi a innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej dokonywane są w formie rozliczeń inkasowych lub innych rozliczeń w zależności od umowy stron. Podstawą rozliczeń za dostawy towarowe, usługi i roboty jest faktura (rachunek) wystawiona po całkowitym lub częściowym wykonaniu zamówienia — stosownie do warunków umowy. Uchwała podaje przepisy rozliczenia z tytułu należności rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz rozliczenia z tytułu zobowiązań rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wykonanie uchwały porucza się Ministrowi Finansów i Rolnictwa.

Uchwała weszła w życie dn. 1 września 1954 r.

27.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opracowania bilansów materiałowych, bilansów towarowych, planów rozdziału materiałów i szczegółowych bilansów dostaw na 1955 r. (Biul. PKPG nr 22, poz. 99).

Bilanse materiałów rozdzielanych przez Prezydium Rządu oraz przez PKPG ustala PKPG w porozumieniu z ministerstwem, które opracowało projekt bilansu. Projekty bilansów materiałowych opracowuje właściwa organizacja zbytu ministerstwa z tym że ministerstwo ustala zakres prac bilansowych i nadzoruje ich przebieg oraz sprawdza zgodność opracowanych projektów z założeniami NRG. Zarządzenie określa sposób sporządzania bilansów, planów rozdziału materiałów i szczegółowych bilansów dostaw oraz podaje wzory w załącznikach.

30.VII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie sporządzania planu prac geologicznych. (Biul. PKPG nr 22, poz. 100).

W ramach prac przed sporządzeniem NPG Centralny Urząd Geologii opracowuje zbiorowy projekt planu prac geologicznych. Projekt planu geologii określa przyrosty zasobów surowców mineralnych w roku objętym planem oraz perspektywy rozwoju bazy surowcowej na lata następne jak również rozmiary prac geologicznych przewidzianych do wykonania w roku objętym planem. Centralny Urząd Geologii przesyła zbiorczy projekt planu geologii do PKPG.

Zarządzenie obowiązuje od dn. 1 sierpnia 1954 r.

2.VIII. 1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie gospodarowania żelaztem użytkowym (Mon. Pol. nr A-79, poz. 926).

W celu uzyskania jak największych ilości żelastwa użytkowego z surowców wtórnych powstających przy produkcji lub eksploatacji urządzeń, a przeznaczanych dotychczas na złom zarządzenie poleca jednostkom państwowym i spółdzielczym gromadzenie, sortowanie i ewidencjonowanie żelastwa użytkowego grupy I, II, i III zgodnie z nomenklaturą określoną w wykazach stanowiących załącznik do zarządzenia. Posiadacze żelastwa użytkowego grupy IV obowiązani są odprzedzać je zgłaszając się naabywcom.

Zarządzenie weszło w życie dn. 27 sierpnia 1954 r.

